PAMIĘTNIKI

DO

DZIEJÓW POLSKI.

LISTY
ORYGINALNE
ZYGMUNTA AUGUSTA
DO
MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA CZARNEGO,

WOJEWODY WILEŃSKIEGO MARSZAŁKA I KANCLERZA W. X. L.

XIĘCIA NA OŁYCE I NIEŚWIŻU; BRZESKIEGO, SZAWELSKIEGO, KOWIEŃSKIEGO I BORYSSOWSKIEGO ETC. STAROSTY.

TUDZIEŻ

NIEKTÓRE JEGO LISTY DO MIKOŁAJA RADZWIŁŁA WOJEWODY TROCKIEGO, BEATY XIĘŻNEJ OSTROGSKIEJ, MIKOŁAJA KRZYSTOFA RADZIWIŁŁA WOJEWODZICA WILENS. MARSZĄŁ. NADWOR. W. X. L., X. ALBERTA PALATYNA RENU, ETC.

Z AUTENTYKÓW SPISANE I WYDANE

PRZEZ

STANISŁAWA AUGUSTA LĄCHOWICZA.

WILNO.

NAKŁADEM I DRUKIEM T. GLÜCKSBERGA

KSIĘGARZA I TYPOGRAFA WILEŃSKIÉJ CESARSKIEJ MED. CHIR. AKAD. I SZKÓŁ BIAŁORUSKIEGO NAUKOWEGO WYDZIAŁU.

1842.

A. Radziwiłłowa

Печатать позволяется съ тѣмъ чтобы по напечатаніи представлено было узаконенное число Экземпляровъ въ Цензурный Комитетъ. — С. Петербургъ 18го Ноября 1841 г.

П. Гаевскій.

WYDAWCY

TYGODNIKA PETERZBURSKIEGO

JÓZEFOWI PRZECŁAWSKIEMU,

Z NAJGŁĘBSZĄ CZCIĄ I POWAŻENIEM

TĘ MOJĄ PIÉRWSZĄ PRACĘ

POŚWIĘCAM.

Słów Kilka.

Piérwszym warunkiem dokumentów historycznych jest autentyczność. Stąd, mojém zdaniem, winien jest każdy wydawca, dać szczegółową wiadomość o ogłaszanych przez się zabytkach, i wskazać źródła, z których je poczerpnął.— Owoż, co do niniejszych Listów *są one najściślejszą kopiją z autentyków znajdujących się w bogatym zbiorze rękopismów Cesarskiéj Publicznéj Biblioteki w Petersburgu. Pochodzą zaś pierwiastkowie z Biblioteki XX. Radziwiłłow w Nieświżu, jak to poświadcza nawet, i znajdujący się na odwrotnéj stronie oprawy, sztychowany herb XX. Radziwiłłow, z podpisem u dołu:* Ex Bibliotheca Radivilliana Ducali Nesvisensi. *Daléj należały czas niejakiś do Biblioteki porych kiéj. — Stanowią one gruby zeszyt in folio, oprawny w skórę, z nadpisem na przyklejonéj z wierzchu kartce:* Sigismundus Augustus ab

anno 1548 ad annum 1571, *zawiérający* 276 *kart numerowanych. Trzech piérwszych kart braknie, i rękopism zaczyna się od str.* 4, *od listu do Stanów Ziemi liwońskiéj i listu do Wilhelma Arcybiskupa ryg- skiego,—sklejonych jedną wspolną pieczęcią. Daléj następuje list do Mikołaja Radziwiłła Podczaszego W. X. L. z dnia* 4 *Sierpnia* 1548, *na którym poźniejszą ręką napisano:* Już złożone rok za rokiem, miesiąc za miesiącem. *Daléj dwie odpowiedzi Króla o małżeństwo z Barbarą, po których następują już listy do Mikołaja Radziwiłła Marszalka W. X. L., kończące się listem* 10 *Maja* 1565 *r. Po nim na karcie* 265 *znajduje się nadpis poźniejszą ręką:* Tu listy Króla Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła W^{dy} trockiego, jeden; do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, pięć; Uniwersał do Ziem podolskich; i list tegoż Króla Augusta do Xcia bawarskiego. *Cały zaś zeszyt kończy się listem do X. Mikołaja Krzysztofa z dnia* 13 *Lutego* 1571 *r.—W ogóle rękopism prawie nic nie uszkodzony, oprócz piérwszego listu do Stanów ziemi liwońskiéj, który jest na pół rozdarty. Pieczęcie prawie wszędzie wyraźne, sygnetu królewskiego.*

Charakter, pisownia i język tych listów, nie są jednakowe. W tym względzie można je rozdzielić na dwa oddziały rokiem 1560; *gdyż z rokiem* 1561 *pisownia i język zmieniają się nagle, i zbliżają się do nowszych. Nie sądząc za rzecz potrzebną, zachowywać*

wszędzie pisownią oryginału, zachowałem ją najściśléj w kilku tylko listach dla przykładu.

Nie mam potrzeby powtarzać, że oddanie najściślejsze i wyczytanie staranne Autografów było piérwszém mojém usiłowaniem — winienem tu tylko powtórzyć moję wdzięczność czci najgodniejszemu, uczonemu O'Nacewiczowi, który pracę moję łaskawie przejrzeć, i w wielu miejscach oświecić mię raczył.

Pisałem w Petersburgu
25 Sierpnia 1841.

Rok 1549.

I.

(14 *Marca's Krakowa*)

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux *Lithuaniae*, Russiae, Prussiae, Masoviae etc. *Dominus* et haeres. 1)

Magnifice sincere nobis dilecte, Quae nobis tua Sinceritas per hunc suum cubicularium scripsit, haec, universa probe intelleximus, gratoquae animo accepimus, quod nos earum omnium rerum certiores facere curauerit, quoniam autem, ad deliberationes in his negotiis suscipiendas, satis longum tempus habere videamur, etiam nonnulla horum ad aduentum usque huc ejus, proroganda censemus. Vix enim videtur esse *tutum* eiusmodi negotia *fidei litterarum* committi, debere. Quae quoque S. *tuae* sententia, quam nobis hisce suis *litteris* perscripsit, admodum probatur,

---

1) W listach łacińskich niezachowaliśmy ani skróceń, ani niestałéj pisowni originału, owszem pragnęliśmy przez poprawność uczynić je zrozumialszemi.

cui nos in his omnibus actionibus nostris quam maxime accommodare volumus.

Legimus quoq litteras Magnifici Stanislai Kiezgal Magni Ducatus nostri Lithuaniae Dapiferi, ad tuam S. scriptas, ac libenter haec universa intelleximus, quae in hisce litteris scripta erant. Quas rursus tuae S. remittimus. Ac bene valeat, Cracouiae XIIII Martii Anno domini M^{o} D^{o} XLIX° Regni nostri vigesimo.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres: — *Magnifico Nicolao Radziwil. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. Schawlensique nostro Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

——oo——

II.

(26 *Maja z Krakowa*)

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski, wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Są nam teraz prawie pod jednym czasem dwa listy wasze oddane, gdzie w jednym swym liście do nas jesteście pisali około województwa Wileńskiego. Tedy wam tak na to krótce odpisujemy, iż tak jakośmy wam mało przedtym pisali, to Województwo Wileńskie P. Hornostajewi jesteśmy poruczyli, a Województwo Trockie takżeśmy P. Podczaszemu 1) *in admi-*

1) Mikołaj Radziwiłł, brat stryjeczny Marszałka

nistrationem podali. Co iżeśmy tak uczynili, k' temu jesteśmy wielu raciamy przywiedzeni, które wam i potym będą mogły nie być tajne.

A iż nam w tym swoje zdanie jesteście pisali, iż prze niemało własnych przyczyn była by tego wielka potrzeba, aby ile pod tym czasem P. Podczaszy stamtąd nie odjeżdzał, tedy i my tož bacząc, jużeśmy tak na tym stanęli, i okołośmy tego P. Podczaszemu pisali, aby tam na ten czas jeszcze ostał. Wszak potym jako czas i potrzeba okaże, łacno do nas, gdy mu znać damy, przyjachać będzie mógł. A teraz widzimy tego więtszą być potrzebę, iż gdy i wy już stamtąd ku nam odjeżdżacie, aby tam P. Podczaszy na ten czas ostał.

O Xiędza Szulymyreczkie° (Sołomerecki) jako nas żądacie, chcemy aby już *Mohilow do czasu*, w poruczenstwie swym miał, na co mu listy nasze wam w ręce posyłamy.

Dryświat, teneśmy wam na ten czas poruczyli, i jużeśmy wam na to listy nasze posłali. Jana Kmitę na Borysow, a Czyszkowicza na Bobrujsk jesteśmy deputowali, i listy naszemi i jużeśmy im tych włości naszych administracią demandowali. Inne wszystkie Dwory pospołu z Wojewodztwem Wileńskim, P. Hornostajewi jesteśmy poruczyli. Co się tycze Sapiżanki, to już do naszéj spolnéj z wami rozmowy odkładamy.

Iż tam jeden z opiekunow Wo: Wileńskiéj *continuus et assiduus in officio apparet esse*, tedy mniemamy, iż podobno nie tak opiekanie, jako przypiekanie go w tym rusza.

Co nam piszecie około Wierszyła, iż tylko w ką-

cie śmiały a w oczy nic, to już tak niechaj na ten czas idzie.

Co się tycze naszego do Poznania jechania, tedy *nihil adhuc certi per nos deliberatum est*. Ale iż w kilka dni tu do nas przyjedzie P. Krakowski, to cośmy około tego postanowiemy, to wrychle wiedzieć będziecie. Lecz jednak gdzieżkolwiek się ruszemy, tedy s Królową Jéj M. małżonką naszą jechać chcemy, ale około tego wszytkiego szerzéj się z wami, gdy przyjedziecie rozmowiemy. Iżeście tam tak dobrze i porządnie sądy wszystkie odprawili, to radzi słyszemy. Acześmy nigdy w tym nic niewątpieli, iżeście się tak pilnie, około sprawowania tych sądów, tam zachować mieli, co bardzo wdzięcz nie przyjmujemy.

Jakoście nam około opatrzenia Zamku naszego Wileńskiego pisali, tedy napomionęliśmy Hornostaja, jako Podskarbiego naszego Ziemskiego, aby co napilniéj Zamek przezeń był opatrowan; gdyż to nikomu więcéj, jako jemu przynależy, ponieważ mu i Województwa Wileńskiego administracia przez nas na ten czas jest zlecona.

A iżeście nam oznajmieli iż się tu już do nas jechać gotujecie, tedy gdy przyjedziecie radzi was widzieć będziemy.

Iż Wojewodzina Wileńska, jakoście nam pisali, przecie i po śmierci Męża swego rządzić chce, a między innymi swawoleństwy, które przedtym pokazować zwykła, i teraz nakoniec, tego szalonego, a nieprzystojnego uporu swego uhamować niechce tedyć łacna ztąd *ejus temeritatis confrenandae occasio* będzie mogła być, jakoż gdy do nas przyjedziecie z wami się około tego rozmówiemy

Dobrze iżeście tym sługom jej, którzy swowolnie tych tam dworow naszych puścić niechcieli, żeście im tu przed nami stanąć kazali, a iż piszecie, że to tam w nadzieję jednego opiekuna się dzieje, tedy i my sami tego, mało mniéj niż wy, załujemy. A zatym was dobrze być zdrowym żądamy. Dat. Cracouiae XIV. mai, anno Domini 1549 Regni nostri vigesimo.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres:—*Illustri Magnifico Nicolao Radziwil. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. Schawlensique nostro Capitaneo, et in. Olika et Nieszwisz Duci. Sincere nobis dilecto.*

III.

(31 *lipca z Niepołomic*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Jakoś nas żądać jesteście raczyli o jedno z tych Ciwunstwo za Szemiotem, ponieważeśmy już drugie dali Trzeciakowi, tedy co się tycze Szemiota zdało się nam abyśmy się w téj rzeczy dobrze rozmyślieli, abowiem czasowi dzisiejszemu i ludziom folgując, było się, na co rozmyślić. Przetoż z własnych przyczyn, niewidziało się nam abyśmy mu to Ciwunstwo teraz poruczyli, i zleciliśmy je innemu na ten czas ex rectis et legitimis causis. Et bene tandem va-

leat. Dat. Niepolomicze, ultima julii, anno Domini M. D. XLIX. Regni nostri vigesimo.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres: — *Illustri Magnifico Nicolao Radziwil. Duci in Olica et Nieszwisch. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. Brestensi, Schawlensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

IV.

(3 *Sierp. z Niepołomic*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwlaszcza miły. Iżeście nam ten list P. *Wojewody Siaradzkiego* posłali, to wdzięcznie od was przyjmujemy, s któregośmy to wszystko dobrze wyrozumieli, co potym na spolne wasze rozmowy zachowujemy.

Falcgrafowi (falczkraffowy) temu za którym piszecie daliśmy teraz kwit (gffyth) na przegnanie pultorasta wołow.

Jakoście nam pisali, około Królowéj Jéj M. przytym też i P. Małogoską przypominając, tedy i to od was wdzięcznie przyjmujemy. Lecz wiedźcie iż P. Małogoska już do Krakowa przyjachała. Co nam piszecie o Tenczyńskiego, to się już tak teraz tolerować musi, czas potym to wszystko pokaże.

O Kozmina to też z czasem uczyniemy, jako się już uczynić godzi.

I około Szynowskiego to pisanie wasze jest nam wdzięczne, i gdy z nami około tego mówić będzie

jako, z wami mówiel, będziemy mieć na dobrym baczeniu, jako mu podle pisania waszego na to odpowiedzieć będziem mieli.

Acześmy do Wolyńcow już pisali, a wszakoż i powtóre pisać tym pilniéj każemy około tego wszystkiego jakoście nam pisali. Także też i do Xiąż. Szwedzkiego pisać rozkażemy.

Za pieśń (pyLszn) wam dziękujemy.

Pa. Marszałku, iż nas ten słuch doszedł, jakobyście do brata swego P. Krajczego, także też i do P. Kieżgała pisać mieli, aby się tu pro festo S. Crucis ku temu actowi, który na ten czas być ma przyjachać gotowali; tedy iż wam prawie ufamy, a iżeśmy już zwykli do siebie o wszystkich rzeczach confidenter pisywać, i koło brata waszego i koło *Kieżgała*, zda się nam abyśmy wam i w tém jako w innych rzeczach bezpiecznie widzenie nasze otworzyli. A tak Pa. Marszałku z tych przyczyn, gdy już tak libere do siebie piszemy, niewidzi się nam aby tu i P. Krajczy i Kieżgał k' temu czasowi przyjachać mieli; że oni koniecznie tu będąc, od tego trudno się pozatrzymać będą mogli, aby oni tak między pany, jako snadź (szna) więcéj i między dworzany bywając, i takie owakie powieści już użyczać niemieli, któreby snadź i nie podle czasu drugdi być mogli. Bo gdyć, jako sami dobrze pamiętać możecie, tam mieszkając w tym uhamować się nie mogli, tedy pogotowi tu na to się oględować potrzeba, aby tu libertate linguae, więcéj niżby by przysłuszało nieszafowali. Jakożby się k' temu i co innego naleść mogło, — Si omnia tuto litteris credere fas esset, — przec się nam niezda aby tu pod tym czasem przyjachać mieli. Wszakoż to widzeniu i zdaniu wasze-

mu przypuszczamy, jedno my hoc quod sentimus, scribimus. Ale jednak i w tym tak jako się wam nalepiéj zda uczynić chciejcie. A za tym was dobrze być zdrowym żądamy. Dat in Niepolomicze III. augusti. Anno Domini M. D. XLIX. Regni nostri vigesimo.

Ad Mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres jak wyżej.

V.

(8 *Sierp.* *z Krakowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwlaszcza miły. Zdała się nam być, ile podle czasu dzisiejszego rzecz potrzebna, abyśmy wam to oznajmieli, iż przed kilkiem dni X. Arcybiskup Gnieźnieński do Trzebochowskiego służebnika naszego takowy list pisał, który wam przy tym liście naszym pisał, szlemy wam i kopią listu jakim by kształtem (xtałtem) za roskazaniem naszym Trzebochowski na ten Arcybiskupi list odpisać miał. A tak iż widziemy być tego potrzebę aby tym naostrożniejsze na ten list Arcybiskupowy odpisanie się stało. Żądamy was abyście nam zdanie swe przez tego komornika naszego dostatecznie wypisali, którym a jakim obyczajem wam by się widziało nalepiéj Trzebochowskiemu na ten Arcybiskupi list odpisać. Bo acz się z tego Arcybiskupiego listu baczyć może, iż by rad chciał łaskę naszę przenajdować, wszakoż iż tym i owym zatrząsa w tym liście swym, jako to z niego szerzéj wy-

rozumiecie; a tak też to potrzebuje bacznego i ostróżnego odpisania. Przeto abyście nam w tym zdanie swe co narychléj oznajmieli i tego komornika naszego nic niemieszkając żebyście do nas odprawieli, pilnie was o to napominamy.

Oddał nam też dzisia listy wasze komornik wasz, na które wam teraz prze prędką tego waszego komornika odprawę nieodpisujemy; ale też pojutrze wasze pacholę odprawiemy, przez którego wam o tych wszitkich rzeczach, jakoście nam pisali wolą naszą oznajmiemy.

A tak i w tym wszitkim około czegoście nam teraz pisali kwapić się niechciejcie, aż o tym nasze pisanie przez to pacholę swe mieć będziecie. A tego komornika naszego za się do nas co narychléj odprawicie. Przy tym was dobrze być zdrowym żądamy. Dat Cracoviae, VIII. Augusti. Anno Domini M. D. XLIX Regni nostri XX.

Ad Mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres jak wyżéj. —

VI.

(25. *Sierp s Krakowa.*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwlaszcza miły. To winszowanie które nam około matek czynicie wdzięcznie od was przymujemy, i acz z grzechem to jako nam piszecie, wszakoż dusznego zbawienia każdemu życzyć jesteśmy powinni. Co się tycze prożby i przyczyny waszéj którąście do nas za pa: Podczaszym i

za Stolnikiem uczynili, tedy gdy to wszystko co-jest i co po Pa. Gasztoltowéj na nas przypadło, będzie spisano i to przed wiadomość naszę przydzie, tedy uczyniemy to co się uczynić będzie godziło.

Iż się takie podkanie, jako nam piszecie między Pa. Podczaszym a między P. Trockim stało, tedy podobno musiał mieć sorom (szorom) w oczu, przeto tak milcząc Pa. Podczaszego minął.

Iż Hrehor Chotkiewicz manowcami jachał mimo Brzeście, tedy hetmaniąc nauczył się po tatarskich polach tak jeździć, przeto i w téj mierze ten fortyl swój pokazać chciał. Iż piszecie, że tam dworzanin pobłądził, tedy samiście w tym winni, iżeście tak głupiego obrali i tam posłali.

Rozkażemy list napisać do P. Hornostaja aby nam ty wszytkie inventarze podle pisania waszego na Starostwo Brzeskie uczynione tu posłał; które gdy będą posłane, tedy je wam oddać każemy.

Jako nam piszecie około pogrzebu uczynienia pani Gasztoltowéj, tedy to mamy na dobréj pamięci. Lecz poszlemy pierwéj aby się wszytko spisało, potym pogrzeb taki jako się będzie godziło uczynić roskażemy.

Iżeście nam pisali, żebyście tu radzi Hrehora Chotkiewicza zastali, tedy już też Swięty Krzyż niedaleko, a tak czas się już będzie pospieszyć tu przyjachać. A iż w tę srzodę abo w ten czwartek do Niepołomic wyjeżdżamy, i tam podobno ze dwie niedzieli zmieszkamy, a tak zdałoby się nam abyście do Niepołomic do nas przyjachali, i tu z nami pospołu w Krakow wyjachali. A przy tym was dobrze być zdrowym żądamy. Dat Cracoviae XXV.

Augusti. Anno Domini M. D. XLIX. Regni nostri vigesimo.

Ad mandatum etc.

Adres jak wyżéj.

Rok 1550.

VII.

(28 *lutego z Niepołomic*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Wyrozumieliśmy dobrze to wszystko coście nam pisali, i wdzięcznie to od was przyjmujemy, ale jakoście nam pisali, aby ten poczet ludzi jakiżkolwiek jest, na Wołyniu, zjachał się z Wojewodą Bielskim, tedy Pa. Marszałku gdzie nas jeszcze pewniejsza wieść otym nieprzyjacielu dojdzie, a będzieli gwoli, i ziemią i służebnymi z Wołynia pomoc musiałaby być uczyniona. Wszakże jeszcze w téj rzeczy mało pozetrwamy, aż co jeszcze innego się usłyszy. Ale już do Wołynia są listy posłany aby pogotowiu beli.

Iż nam piszecie abyśmy też z osoby naszéj chuć swą ad defensionem Regni pokazali, tedy pa. Marszałku na nas nic niezejdzie, lecz pieniędzy niemasz nakoniec i na to, abyśmy dworzanom pieniądze wysłużone za półroka zapłacić mogli; jenak posłaliśmy do panow Rad, co by się im w téj mierze czynić zdało, Gdy ich sentencie będziemy mieć, my to uczyniemy wszytko, niczego nielitując, jakoby na nas nic nieschodziło. Ale iżbyśmy dwor od siebie naprzód posłać mieli, tedy się nam niezda, abyś-

my się tak sami bez dworu z miejsca ruszyć mieli. Acz i to maly by bel poczet sam dwor nasz, gdzie by więcéj służebnych niebeło, a tych niemasz zacz przymować. Jenak my to sami z siebie, gdzieby tego bela potrzeba, pokażemy, jako się na to godzić będzie.

Około królowéj Jéj M. jeśliby na Krakowie miała ostać abo gdzie indzie, gdybyśmy się ruszeli, tedy wczora około tegośmy do was dosyć szeroko pisali; i w tym zdania waszego czekać będziemy.

Iż nam zajachać chcecie i nas przymować gdziebyśmy się ruszyli, tedy wam za to dziękujemy. Ale niżbyśmy się ruszyć mieli, damy wam o wszytkiem przedtym znać.

Nieradzi też tego widziemy, iż P. Marszałek Wołyński zjachał z Włodzimierza, zwłaszcza nam się w tym piérwéj nieopowiedziawszy; a k'temu że mu i teraz z skarbu nieco dano.

Gdy już ten nasz list do was był dopisowan, są nam listy przyniesiony z Rusi (Ruszy,) którymi nam znać dano iż jako bely Wołochowie Bar oblegali we czwartek po mięsopuściech, i k' szturmu do miasta nie do zamku beli przypuścieli, tedy w tym szturmu przypuszczeniu Wołochow przez sto belo zabitych, przez nasze z miasta. Po tym Wołochowie odciągnęli, a Pretwic (Pretfficz) hnet za nimi szedl; owa że na nie, mimo ich nadzieje uderzeł, i przez polowicę Wołochow pobieł. A belo ich o pięć tysięcy. Jednego też z Hetmanow pojmał, drudzy uszli.[§] Ale szedl P. Wojewoda Bielski (Bełzki) za nimy, i taksię nadziewają że nie ujdą. Bo przez Dniestr (nyestr) próżno; i dla tego że Dniestr barzo wezbrał, Wojewoda Wołoski tym ludziem swym niemogł posiłki

dać. Przetoż wam też to oznajmujemy. A w tych wszytkich rzeczach jakośmy wam wczora pisali, i to cobyście rozumiely nam wiedzieć potrzebnego, nam dostatecznie wypiszcie. A zatym was dobrze być zdrowym żądamy. Dat Niepołomice XXVIII. februarii. Anno Domini M. D. L. Regni nostri vigesimo primo.

Ad Mandatum etc.

Adres: *Illi. Magnifico Nicolao Radziwil. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. Brestens. Schawlensique nostro capitaneo Sincere nobis dilecto.*

Rok 1551.

VIII.

(1 *Czerwca z Radomia*)

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż Proboszczewicz mistrz hoc ex astris deprehendit, że na kilku miejscach w drodze trzeba się obawiać nam ognia, gdzie też między innymi miejscy prawie na ten czas kiedy w Brześciu będziemy od ognia periculum magnum praedicit. A tak iż Królowéj Jéj M. Matki naszéj ta tam baba, która z Sieradzia do Brześcia jest przywieziona barzo a barzo dolega, obawiamy się, iż jako innych dosyć nieprzystojnych rzeczy pobrojeła, quod meminisse horret, żeby się i tego confidenter, T. M. pisząc, nieważeła, zwłaszcza aby tym obyczajem, to jest ogniem, téj baby zbyć nie chciała; gdzie by się też i nam, czego Boże uchowaj, przy téj babie co do

stać mogło. A tak ostrzegając *omne periculum*, zda się nam koniecznie, aby ta baba beła z Brześcia na inne miejsce gdzie odesłana. A iż nierozumiemy do któregobyśmy ją tam zamku naszego odesłać mieli, widzi się nam aby do Dubinek, do P. Wojewody Trockiego ta baba beła posłana, nic niemieszkając, także ten nasz list do P. Wojewody piszemy, 1) żeby tę babę do Dubinek przyjął, i aby ję tylko do naszego, do Wilna przyjachania przechował. Bo skoro do Wilna przyjedziemy, już tam jéj prawo uczynić roskażemy. A przytym, T. M. dobrze i długo od Pana Boga być zdrowym żądamy. Dat in Radom, prima junii, Anno Domini M° D° LI° Regni nri XXII°.

Sigismundus Augustus Rex ff.	*Ad mandatum Sacrae Regiae Maiestatis.*

P. Marszałku! Zdali się T. M. abyśmy ku wiezieniu do Dubinek téj baby, kogo s swoich służebnikow przysadzili, daj T. M. znać; my to w téj mierze uczyniemy co się T. M. będzie widziało; tylko nam T. M. o tym w czas daj znać. Ale by jednak nasz służebnik któregobyśmy przy téj babie posłali musiał z drugimi T. M. służebniki jachać.

Adres jak wyżéj.

IX.

(21 *Czerwca, z Rudnik*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. I w Olkinikach mieliśmy pisanie od Xię. Biskupa Wileńskiego i

---

1) Patrz list III. do Mikołaja Radziwiłła W. Trock.

tu teraz mieliśmy wskazanie od Biskupow przez P. Wojewody Trockiego i Połockiego, aby nas przed Wilnem witali, — myśmy im odkazali: iż gdzieby pod innym czasem, a nie pod takowym żałobnym, naszeby się przyjachanie przytrafiło, iż by dobrze beło, aby przed miastem z innymi Pany Radami z Swieckimi witali. Teraz *secus est*, abowiem *in pontificalibus* s processią wyszedłszy nie zda się być *cum nostra et illorum dignitate*, aby nas w polu teraz witali. Przeto i teraz toż nam się zda, iż by Xięża Biskupowie odprawiwszy ceremonie i wszystką *sepulturę*, aby nas w kościele witali. Wszak w rzeczy, abo witaniu swym, omówić się będą mogli, które przyczyny zaległy, prze które wedle starego zwyczaju w polu niewitali, a zatym T. M. długo i dobrze od pana Boga być zdrowym żądamy. *Dat.* Radniki XXI Junii Anno Domini. M. D. LI Regni nostri XXII

Adres: — *Illi Magnifico Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawlensique nostro Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

Rok 1552.

X.

(10 *Stycznia z Piotrkowa*)

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny zwłaszcza nam miły. Zda się nam aby Twa M. X. Constantemu Wasilewi pisał iż by Xiążnę Illinej znać dał o tym statucie któryśmy, te-

raz, na przeszłym onego naszego państwa sejmie udziałali, około niewydawania za męże dziewek, które ojców niemają, bez consensu przyjaciół bliższych. Aby potym *non praetenderet statuti ignorantiam*. Bo sam coś słyszeć iż by się przeczcie stąd niektórzy o to tam ożenienie starać mieli. A tak temu wszystkiemu w czas zabiegać trzeba, a tym się temu, wszystkiemu zabieży, jakośmy wyżéj pisali. Inne rzeczy przed trzecim dniem T. M. jesteśmy dostatecznie wypisali. Naten czas niemasz nic, i owszem *nihil recti colligi potest de exitu hujus conuentus, quinam futurus erit*, bo się jeszcze sejm ledwo począł. Za tym Twą M. od pana Boga dobrze zdrowym być żądamy. Dat Piotrkoviae X. januarii Anno domini M° D° LII.

Sigismundus Augustus *Ad Mandatum Sacrae*
Rex ff. *Regiae Maiestatis proprium*

Adres jak wyżéj.

XI.

(16 *Stycznia z Łossic.*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdyż P. Podczaszy nasz od nas odjeżdżał niechcieliśmy zaniechać abyśmy podle osobnéj łaski przeciw T. M. naszéj, T. M. tym naszym listem obesłać niemieli. A ten wszystko co się tu około nas w drodze działo, i co nas dochodziело T. M. dostatecznie powie, k' temu też T. M. s tegoż P. Podczaszego wyrozumie skąd nas poselstwo a jakie, bo snać ex *ipsis animi et corporis penetralibus*, teraz w téj drodze doszło;

a zwłaszcza poseł, który a jaki *hoc praecipue notandum est.* O czym T. M. P. Kieżgał dobrze sprawić może, a przytym T. M. długo i dobrze od Pana Boga być zdrowym żądamy. Dat in Lossicze XVI° Januarii Anno Domini M° D° L° II. Regni nostri XXII.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres: — *Illi Magnifico Nicolao Radziwil. Duci in Olica et Nieszwiesch, Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithwaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawliensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

XII. 1)

(20 *Stycznia z Radomia*)

Zigmunt August s łaski Bożéj Król Polski, wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Masowieczkie, etc. Pan y Dziedzicz.

Wielmożni nam zwłaszcza myły. Pamiętami ysz T. M. myelyszmi wszitko oznaymicz, iaky by *bel et noster congressus* s Kroliową iéy M. Matką naszą, i tesz *qui sermones inter nos myaly by* s iéy M. bicz. A Isz y iaky *congressus noster* s iéy M. bel, y

1) List ten ogłoszony był już dawniéj w I tomie *Zbioru Pam. Histor. o Dawn. Pols,* J. U. N. Bądź z niedbałości drukarzy, czy też niepoprawności kopji, wcisnęło się weń kilka błędów, a pisownia prawie całkowicie uszkodzoną została. Dla tego pomieszczamy go tutaj w najściślejszéj kopji z Autentyku.

iakie także wythanye nasze s jéj M. belo, tedi to T. M. dostatecznye 1) wirozumiecz bendziesz mogł s Graiewskiego Dworzanyna naszego, ctori przy tym zyachanyu i wythanyu naszym, *non modo adfuit verum etiam interfuit.* Przeto o tym na ten czasz nyezda szię nam T. M. pyssacz. *Sed reliqua quae privatim inter nos dicta actaque paucis accipiat.* Skoro do Gmachu przyszedwszy barzo krotko posziedziawszy, kazalyszmy hneth wszitkym wistempycz, także *wszitczy* 2) wistampiely *tesz y panie y panny wyszly*, 3) szamyszmy tylko s jéj M. ostaly. A Karlyczka yeno przy nasz ostala. Naprzód od tąnd szię rozmowa poczęla, ysz nam dziekowala, zeszmy iéy rzeczy w xięstwie naszim Lithewskim postregaly, y ony w obronie naszéj miely, my acz nyepomnyemi w czym byszmy iéy M. tam bronyely, jenak toszmy to *takza tho* 4) przyęly malo abo nycz slow na to nyeczinyącz. A przytym dalyszmi iéy M. wsziąwszy od Komorowskiego cedulę, na ctoréy szą na seymye Lytewskym naszym przeczyw iéy M. napyszane articuly, wzięla cedulę *nyeczedwszy* 5) schowala ją. Potym okolo króliowien ych Mczy sziostr naszich poczęla mowycz, abyszmy *myszliely* 6) ze by za męze mogly bicz tym richliéj widane, przepomynaiącz ysz czaszy wielkie szios-

---

1) U Niem. *dostatecznie*j

2) U Niem. *wszeszczy*

3) U Niem: *tesz i panii wyszlii*

4) U Niem: *iak za prawdę.*

5) U Niem: *nie czytawszy.*

6) U Niem: *nie mieszkalii.*

trąm naszym przyszly, przecz by to *nycz* 1) nyemięszkaiącz obmiszliawacz potrzeba. Myszmy na to odpowiedziely, isz to znamy ze czas temu wielky iesth, i mybiszmi radzy do tego pracze i pylnosczy przylozely byszmi rozumiely gdzie a iako. Powiedziala potym, yzem ya o tych rzeczach tractowala s Xią: Pruskym, y o tymem wszytkym W. K. M. znacz dawala, żądaiącz aby takiesz W. K. M. w tym Xiąze Pruskie napomynal. y poszlalam bela około tego odpowiedz Xią: Pruskiego W. K. M. przesz Laszoczkiego i toszmy tesz wszkazaly ze tych tam Xiąząt mała maięthnoscz jest za ctore myaly bicz raione etc. Około tego belo dlugo mowy. *Myszmy* 2) na to odpowiedziely, ysz szamy usthnye s Xią: Pruskim otymeszmi mowiely. *alie* 3) jako J. M w téj mierze *frigide* odpowiedz dal. takze tesz i sz namy barzo frigide *o tym mowiel.* 4) A nam tesz takze szię tamtych Xiąząth maięthnoscz o ctorichesz W. M. przesz liasoczkiego *wskazala*, 5) mala wydziało. Prze to nyebelo yusz w tam tę stronę o czim myszlycz. Powiedziala potym terasz króliewy Szweczkiemu zona umarla, y iest wdowczem. a tak mogłoby szię przesz *Anusz* 6) won Werden, abo przesz ctórego ynnego kupcza Gdanskiego to podacz. około ctorey sziostri naszey, myszmy to tak na dalszą naszę deliberacią zwlaszcza asz do Seymu

1) u Niem: *przecz by to nie mieszkając.*

2) u Niem: *abüszmy*

3) u Niem: *ale* od ustępu.

4) u Niem: *o tym mówila*

5) u Niem: *wskazalo.*

6) u Niem: *przesz von Werden.*

odlozely. za się powiedziała ysz dwa s Włoch panowie ieden nyeiakie yeno Xiąze włoszkie, a drugy pan Rzymskiéy zaczney familyey podobno by ich szobie za zony myecz chcziely, ieno czoby szię nam w tym zdalo, a ieszly byszmy ktemu przyzwolycz chcziely. my takze iako i wyszszéy toszmy na Syem a na dalszą deliberacią naszę odlozely. Za szię mowiela. ysz W. K. M. tak wspomynacz raczisz isz by bely sziostry nasze dawno za męsze yszcz mogly. bych ya bela chcziala *abo tego* 1) nyezwloczela. Powiedzielyszmy iéy M. na tho, ysz tak iest, ysz sziostry nasze mogly bycz dawno *nuptui elocowane.* 2) by bela W. M. chcziala, *traffowat szię* 3) y Xią: Bawarskie i ynny. Gdzieszmy my okolo tego W. M. pyszywaly, o to W. M. prosząncz i napomynaiącz W. M. iako takowe pysanye wdzięcznye od nasz przymowala, to dobrze pamiętamy. terasz W. M. naliegasz] abyszmy szię oto staraly. a Wa: M. na on czasz nyechcziala, gdi czasz potemu dobrze popogodnyeyszy bel. Powiedziała na to barzo tępmo, ze to tak nyemogło bycz. owa i tho i owo tylko ktemu mowiącz. a to przilozela na konyecz. ysz sziostry W. K. M. male poszagy maią, nyetak iako ynne. alie tylko W. K. M. staray szię, choczia male poszagy tedy my to s strony szwey opatrzemy. Wszakosz nycz iasznye niepowiedziala iako by wielką summą pieniędzy poszagow poprawycz miala. Około tego *długa* 4) i nyemała rozmowa bela, ieno my to tak summarie T. M. wipyszujemy.

---

1) u Niem. *a tego* ....

2) u Niem. *nuptiis ulokowane*

3) u Niem. *trafiat szię.*

4) u Niem. *długu*

Potym na Barskie Xięstwo rozmowa przyszla, poczęla iéy M. powiedacz jako od Ceszarza w tym nyeiakie zatrfozenie iéy czinyą. A isz W. K. M. *raczil* 1) do mnye wskazacz, zebych ya tesz takowich trudnosczy gdzie by okolo Baru bely, myala bicz przyczyną, przeto ysz bych ya ctorą s dziewek szwich za *Vice Regem inscia* Vestra M. raycz miala 2) a potym to mu gdi przyszlo denegowacz, isz za tym Vice Rex swaszniony s tego despectu bendąc, i Ceszarza na ty trudnosczy szadzą i *sząm (sam) ye czyny* 3) a tak ya o tym nycz niewiem. belo tak czosz s dalieka o tym. alie nycz takowego, skandby o tym yaką nadzieię vice Rex myecz mogl. Myszmy iéy M. powiedziely isz to W. M. sprawowala przesz Castellana Barskiego, powiedziala nyewiemy nycz o tym. Powiedzielyszmy my ktemu, ysz my tego sprawę mamy, ze Castelan Barski o tym od W. M. pyszywal moze bicz ze mu W. M. *wszitkiego* 4) nieporuczala. alie on ienak pysziwal, powiedziala ysz przi nasz pyszawal zawzdi. Myszmi iéy M. za tym Cedulę daly na ctorey nam s Włoch pyszano, około iéy M. w téy mierze postempkow, y okolo ynnich rzeczy w czym szię niebarzo może kochacz, ysz tam o iéy M. taky rumor w lyudziach jest. wzięla do szziebie tę cedulę i *nyeczedwszy* 5) schowala ią.

---

1) u Niem. *radził*

2) u Niem. *ysz bych ya ctorą z dziewek swoich za vice regia, inscla Vstra Maiestate raić miała,*

3) u Niem. *i sludzmi czynić . . .*

4) u Niem. *wszystko.*

5) u Niem. *nye czytawszy.*

Mowiela przitym ysz dlia wszelyakiego bespieczenstwa chcziala by szię staracz o drugą Confirmacią u Cesarza na Bar, a tak yszbyszmy szię my tesz oto prziczinyaly. Powiedzielyszmy iéy M. na tho, czosz W. M, po Confirmaciey drugiey, gdi yusz iednę W. M. masz. y owszem tym by szię pokazalo yszíakoby W.M. w szwim prawie węthpycz miala. a takzatym ieszcze by na W. M. więczey mogly dorazacz y trudnoscz oto chcziecz czinycz. Alie to by szię nam zdała drozna, y tym by szię tho ukricz mogło, aby W. M. i na szię i na myę pospolu przesz poszla szwego, a ya bych tesz swego prze W. M. poszlal. *Starala się* 1) o confirmacią u Cesarza, a to by yusz bela y na potym nam bespieczna. Bo W. M. szamapomnysz ysz po szmierczy matky szwey iakie W. M. o ten Bar, s wielkym nakladem szwim trudnosczi myala, gdzieby bela W. M. za matky w possessią weszla. belo by bylo besz tych trudnosczi. za tym *hneth* 2) poczęla tergiversari. powiedaiącz, ysz i po Matczem ya malą oto trudnoscz myala, a tak to *nicz* 3) nie iesth, owa to tak zatarła, any nam na tho nycz nye odpowiedziala, aby sz namy pospolu confirmacią wziącz szię starała quod utique nobis esset securius. acz my nycz w tym nyewąthpiemy, ysz nam nygdi o confirmacią trudno nye bendzie. Alie i tho stand znaczi sziey iéy M. przeczyyw nam affect.

Trzeczia rozmowa byla ysz nasz proszieła, abyszmi iey dopusczieli iachacz do Wloch, a ysz za-

---

1) u Niem. *starać się.*

2) u Niem. *wszet.*

3) u Niem. *rzecz*

szię chcze szię stamtand wroczycz ieszly sdrowa bendzie, ieno isz tę do Wloch drogę uczynicz chcze dla sdrowia. mowiącz, a ysz by nam W. K. M. wierzel ysz dla sdrowia iachacz do Wloch chczemi. ukazala nam oko ctoreszmy wydziely s obudwu stron nyepomalu podpuchle, gdzie powieda, ysz kiedy na tho oko szpy, tak iey sz niego plinie, ze ie liedwe przedrze. a ysz nyetrzeba szię nam bacz. chcze thu wszitky ymiona ostawycz, *y* 1) skarby wszitky, *quod nunquam esset, do tego szię za szię chcząc wroczicz*, 2) ieno abyszmy iey dozwoliely iachacz. Myszmi na to powiedziely, ysz my szamy na tho przizwolycz niemozemi. alie na seymie chczemy szię w tym Rad naszich dolozicz. Ona powiedziala czo do tego Rady maią, ieno tylko W. K. M. sząm przyzwolycz chcziey. Powiedzielyszmy, *et nobis et toto Regno interest multum*. aby to wiyachanye W. M. za dobrą radą belo. bo takowe wiyezdzanye s Corony króliowey zadney niebywalo, a tak potrzeba by to pierwey opatrzić, *ut hoc esset cum dignitate Regni*, y tesz s naszą y s Wa. M. takze iey M. *przecz czię* 3) urgebat, zebyszmy iey to obieczaly, y abyszmy iey rękę na to daly maxime instabat. Myszmy iey M. powiedziely czosz po tym ręky naszey danyu, ienak my na to przyzwolycz besz wiadomosczy rad naszich nyemozemi, a tesz terasz propter *hos tumultus bellicos* W. M. iachacz nie belo by bespieczno. na to za szię odpowiedziala, ienak byszmy my

---

1) u Niem. *także*
2) u Niem. *do tego mowi że wróci.*
3) u Niem. *przecise.*

nyeiachaly 1) asz by szię pierwey ty *bellici tumultus* uspokoiely, a takeszmy my za tym powiedziely, więcz niemasz o czim terasz tak sollicite mowycz. gdysz podobno iescze do tego upokoienya *horum bellicorum tumultuum* jest dalieko. także na tym przestala. y za tym tey rozmowie okolo iachanya do Wloch bel konyecz.

Skarzela szię tesz na iakiesz Comissarze ze iey tam grunthu naszego krolewskiego *nyemalo u Wielyunya granyczącz uięly*. 2) Myszmy iéy M. powiedziely, ze y nam szię tosz terasz stało, ysz w tym starosthwie Radomskim naszę wieś i ktemu grunthu nyemalo odgranyczono y to wszitko przigranyczono Samboreczkiemu s wielką szkodą naszą, acz mi ienak o to iescze mylczecz nyechczemi. spytala kto byl Comiszarzem, powiedzielyszmy, ysz woiewoda Sandomierski, a tak ysz to Woie: Sand: hneth zamylczala, any na to zadnego slowa nieodpowiedziala.

Skarzela szię tesz przed namy na onego Wlocha *Lodovicum Moncium* ctorego nam bel *P. Crac.* 3) dal, ysz tam terasz w onych kraiach czyniącz szie iey secretarzem sprawowal ymięnyem iey nyectore rzeczy ctorich mu nygdi nyeporuczala y pyszal iey o tym, ctorj nam list pokazowala, a nam tesz ten ze *Ludouic contrarium* w tych rzeczach pyszal. a myszmy mu tesz nycz nieporuczaly. A tak bacz T. M. iako zley cznoty wloch ten iest, aliecz mu matka nasza chcze takowy list napyszać, iakiemu nyebendzie rad, my tesz thosz uczyniemy.

---

1) u Niem. *nyechaly*.

2) u Niem. *niemało wiele na granicy uielii*

3) u Niem. *na czas*

Thesz s namy mowiela, ysz nam chcze Bar pusczicz a Pretfficza ysz chcze wszadzicz na Krzemyeniecz. Myszmy iey M. powiedziely, ysz liepiey ze gdzie yndzie nysz w Litffie bendzie, y powiedzielyszmi iey deliberacią szwą o ctorey T. M. wiesz, zeszmy to dawno myszliely abyszmy szię Trębowlią frimarczely sznyą na bar. a yszbyszmi na Bar daly Herburta Podkomorzego, a na Trębowlią Pretfficza. Podoba szię iey to, y yusz w Piotrkowie na seymie chcze nam Bar pusczicz przesz poszla szwego. Prziczynyala szię tesz o Trembowlią za Procopem, alie gdyszmy iey tę naszę deliberacią, jakoszmy wisszey pyszaly, o tym powiedziely, o Procopa tesz daliey nycz niemowiela. Powiedała nam tesz, ysz króliewna *iey M. Zoffia barzo chora*, iakosz tę sprawę *mami*, ysz iest in maximo periculo, y powieda iey M. ze yey ta choroba s tego przyszla, ysz dawno za mąsz nyeszla.

Okolo Kroliowey iey M. slawney pamyęczy malzonky naszey nowo zeszley nycz nyewspomynala, także y o Kroliowey iey M. Węgierskiey sziestrze naszey zadney zmynky nyeczynyela. Nycz tesz nyewspomynala aby szię myala *bracz* 1) do Piotrkowa iachacz.

O Pa: Warszewskym nycz dobrego nye mowiela.

Tho tesz T. M. oznaymuiemi ysz mowywszy iey M. sz namy okolo danya sziostri naszey za iednego zacznego Rzymskiego Pana, ctori iest ex insigni Romana familia y odpowiedz od nasz ia-

---

1) u Niem. *bać.*

koszmi wisszey pyszaly, na tho wziąwszy, zaszię od nasz odiachawszy poszlala Wlocha onego Brancaczego ctori nyedawno Wylnye bel, powiedaiącz ysz Krolijowa iey M. zapomnyala czo ' W. Kro. M. za odpowiedz iey M. dal okolo tego Pana Rzymskiego ctorego on de nomine myanowal. a ono ten podobno Wloch *Brancaczy tego thu rzymskiego* 1) Pana negocium forituye. Myszmy powiedziely, yzeszmi my iey M. na to odpowiedziely. A to tak ysz to szobie na Syem na dalszą deliberacią *bierzemy*. 2) y znaczy się y stąnd iakowi iey M. affect ku nam myecz raczy, ysz by nasz et apud externos homines in odium przi wiescz chcziala. Bo pamiętalacz ona dobrze czoszmy my iey M. ku temu articulowy odpowiedziely, ieno gdzie by iey ten Brancaczy, ctorj thu tego Rzymskiego Pana rzecz forituie, nyedowierzal, aby thym szię u nyego szama wiwiodla. a na nasz potym, gdzieby ynaczey to negocium *strzelielo*, 3) culpam ostawiela. bo *podobniey czy* 4) belo ctorego slugę do nasz poszlacz. pytaiącz nasz o tho. nysz tego ctori nye slugą. alie gosczziem u iey M. iesth.

Dzyszia szmi s Kozienycz iachaly w lowy, ona umyszlnye podobno na to strzegla, ysz by szię w drodze w boru sznamy gdzie podkacz mogla, iakosz szię podkala. na nyemieczkim wozie iachala ctory iéy Warschewie uczinyono, nan wziąwszy kształth

1) u Niem. *Braniaczy tego tho Rzymskie...*

2) u Niem. *bierzemy* opuszczono.

3) u Niem *przeszło.*

4) u Niem. *czy* opuszczono.

s wozu Kiezgalowego, bo Kiezgalow wosz s nyemiecz przesz warsch. (Warszawę) wieziono. takze gdiszmi szię w boru *dziszia* 1) syachaly, nycz więczey miedzi namy mowy nyebelo, ieno ysz chfaliela ten nyemieczki wosz, y malą barzo chffilkę postawszi, nycz więczey, ieno o tym wozie, rozmowi nyemaiącz iesteszmy szię rosyachaly.

Pa. Woiewodo tho nasze wytanye rozmowi y zegnanie y ty Ceremonie ctore przi tym bely. *tedi prosto szię tak ktemu mowycz moze*, 2) non tibi sed Petro, owa po iey M. nullam sinceritatem et in rebus et in verbis nyewydziemi, przeczczie tak iako szię iey M. *nalozela* 3) postaremu.

Tho tesz T. M. oznaymuiemi ysz przesz Pylchowskiego za szię s noczliegu do nasz wskazala. ze ten Loduic *Montius* wloch *do nyey pyszal*, *iakoby tam* ten rumor bicz myal, ze byszmi szię my chcziely miecz ktemu. iakobyszmi krolia franczuskiego szciostrę poiącz miely. A tak Kroliowey iey M. to szię raczey zda, aby szię W. K. M. raczey w tey *mierze* 4) ku czesarzewy obroczicz raczil. Myszmy na to iey M. przesz Pylchowskiego wskazanie tho odpowiedziely, ysz niemiszliemy do tego czaszu nycz o ozenyenyu, *Bo* w takowey *szierszczy* 5) w ctorey iesteszmy trudno o tym miszlycz, a tesz nie po temu czaszy dzyszieysche szą. a to ktemu yzeszmy miely

---

1) u Niem. *dzyszia* opuszczono.

2) u Niem. *tedi prosto są tak ktemu mowyć można.*

3) u Niem. *iest.*

4) u Niem. *wierze.*

5) u Niem. *żałości.*

dwie malzoncze ctore ysz tak prętko zeszly. acz nye my iesteszmi tego prziczyną. alie ienak czy szą ctorzy do tego przieżinę daly, ysz obiedwie ante diem suum s tego szwiata zeszly. Przeto oglięduiącz szię na tho. aby y trzecziey ktemu nyeprzyszlo, nye chczemy więczey ynnim tego zyczycz. czo szię za przyczyną nyectorich tym dwiema Malzonkam naszim stalo. o czym nyetylko thu alie y yndzie w Lyudzkich uszu dobrze brzmy. toszmy tak krotko *na to wskazanye* 1) odpowiedziely, więcz nyewiemi jako to polknye. Liecz czy szię tha nasza odpowiedz *czyscz*ie 2) quadruie ku tey tam cedulie wloskiey ctorąszmy iey daly. gdzie nam s wloch pyszą, ze Czeszarza y ta przyczina, ku uczynyenyu *zatrudnyenya* 3) okolo Baru, przywiodla, to ysz iey M. u Cesarza wielkiey suspiciey iest zeby myala prziczinę dacz pierwszey Malzoncze naszey ku tak prędkiey szmierczy.

Owa Pa. Woiewodo nyemiszly iey M. o tym aby nam kiedi czo dobrego czinyela, y owszem i po szmierczy rada by to wydziala, abyszmy za iey prziczinaą w trudnosczach bela, oto y okolo tego Baru czo iey M. na tym, abyszmi za wzięcziem u Cesarza spolney Confirmaciey w possessią iescze za zywota iey w Bar weszly. Liecz obawamy szię y tego, aby za iey postempky szamysz barsczy poddany Cesarzewy szię nyepodaly. Abowiem nam stamtand pyszano, ysz tam Lyudzie tak szą strfozeny y przeczyw iey M. zyątrzeny, ysz bicz więczey nye mo-

1) u Niem. *na to i okazanie.*

2) u Niem. *czyscie* opuszczono.

3) u Niem. *trudności*

ze. a to nawięczey dlia tego, ze iako szię *nalozela*, 1) Lyudzie zaczne s urzędow *zrzucza* 2) liekkie na nye *szadza*, 3) i sznaczby szię *namy* 4) nyeczieschely, podobno byšzmy richliey Bar upuszcziely, nyszly szię nadziewamy, tak iey M. rebus prospicit futuris.

Wskazala tesz do nasz przesz tegosz Pylchowskiego, yszby gdzie okolo Częstochowy s Króliową Węgierską zyachacz by szię chcziala, ieszly by szię to nam tak zdalo, myszmy odpowiedziely, ze tego iey M. nyebronyemy.

Pa. Woiewodo mnymamy ysz do tego czasz iest barzo blysky, ysz szię nam przydzie w Krzepyczach richlo s Kroliową iey M. Węgierską zyachacz A ysz byszmy tam T. M. radzy s szobą myely. tedy T. M. racz bicz gotow, ysz kiedy o tym drugim naszim listem T. M. znacz damy, abysz T. M. do nasz przyachacz nieomyeszkal, ienak T. M. s Brzesczia szię nieruszay asz T. M. listem naszim oznaymiemy.

Skarzela szię tesz nam na Woiewodę Crac: ysz iadącz s Częstochowy, zyd mu zastampiel y skarzel szię na iednego iey M. Karczmarza, s tey wsszy, przesz ctorą wiesz on iachal s Czestochowy. poszlal po onego karczmarza Woiewoda, y kazal y przed szobą kieymy *szlucz*, 5) y wziącz go sszobą do Cracowa kazal. y tam go dal *więze* 6) na dno wszadzicz.

1) u Niem. *nalożya*,
2) u Niem. *zrzucać*.
3) u Niem. *sadząc*.
4) u Niem. *nam*.
5) u Niem. *bić*.
6) u Niem. *na wieże*

any go na rękoiemstwo dal pusczycz gdi go Plaza ręczicz chczial. My sznacz abyszmy ią tym więczey syątrzely przeczyw Woiewodzie. *niechfalielyszmy* 1) tego Woiewodzie przed nyą. acz nyemasz ienak czo chfalycz ysz szię w tey mierze tak gwałtem obchodziel y *radzielyszmy* 2) iey M. żeby szię sznym prawem oto *obycz* 3) kazala. na czym przestala.

Skarzela szię tesz na tego Woiewodę Crac ysz szię terasz u iey M. placze upomyna, za sluzbę onego wlocha Calvaciusza smarlego ctory bel Ruskym Zupnykiem, a on iego exequutorem. onal odpowiedziala, ysz nye nam sluzel, alie Krolie wy iego M. slawney pamyęczy ieno przy tey sluzbie *kr oskiey* 4) (Królewskiej) naszey tesz soly przygliądal. iakosz tak bycz muszialo, y tesz iey M. powieda ze iey ten wloch zupnyk ostal dluzen za trzista beczek soly y iescze więczey, a tak ysz tesz tego chcze dochodzicz ieno nyewie iako, myszmi iey M. powiedziely zeszmy my nieboscz ikowy zupnykowy dluzny. a tak nyechay ten dług iey M. u nasz arestuie a kiedi to bicz ma my iey M. *oznaymiemy.* 5) Za czo nam dziękowala, y na tym barzo rada przestala. a myszmy umyszlnye ten arest iey podaly dlia Woiewody. bo terasz Woiewoda barzo plocho a nyeprzystoynye szię przeczyw nam zachowal. A to tak, pozyczelyszmy bely nyeboszczyka tego wlocha zupnyka pienyędzy 6,000 zlotich, y zapyszalyszmy ye na Rakowyczach ctora

1) u Niem. *nyechwalilibyśmy.*
2) u Niem. *radziebyśmy*
3) u Niem. *obicie*
4) u Niem. *krótkiey.*
5) u Niem. *oznaymuiemy.*

wiesz *przyszlusze* 1) ku wielkym rządom. skoroszmy P. Oszwieczimskiemu daly wielkie rządy, nye pitaiącz szię nasz Woiewoda any szię dlugu tego, ctoryszmy yusz podskarbiemu kazaly bely zaplaczycz, upominaiącz. vi et manu armata tę wiesz naszę occupowal y trzyma ią, doszicz by taky gwalt a despect sząsziadowy uczynycz, nye nam Panu szwemu y oddzialalo by szię to belo prętko Woiewodzie, -ieno nasz iena prziczyna ctorą potym T. M. powiemy, odwiodla, acz ieszcze y do tego czaszu doszicz bendzie.

Dano nam zaszię terasz do Jedlny znacz, ysz *Kroliowna* 2) iey M. Zoffia iest yusz in desperatissimo vitae casu, ysz zadną myarą zywa bycz nyemóze, bo yusz puchnye. A ysz kroliowey iey M. Matcze naszey s Wylna dalo szie znacz, zebyszmy nazad s Piotrkowa przesz Warschewę iachacz myely do Litffi tedi gdzieby ieno propter eius Maiestatem inuisendam iachacz byszmy tylko myely przesz Warshewę, nye zda szię nam, za tak nyedobrim iey M. przeicziw nam affectem, alie gdzie by Kroliowna Zofia umarla, iakosz iey nyethuschą zywota, raczey byszmy zwliokly iey pogrzeb asz po Seymie. bo chowacz iey funus dlugo maly to koszth. a tho by bel pretext ysz dlia pogrzebu Kroliowney przesz *Warsch.* 3) (Warszawę) *iedziemy*, y prędzey byszmy szię tak Warschewie odprawiely, sub tali tempore lugubri. A przeto nam T. M. o tym zdanye szwe wczasz oznaymycz y wipysącz racz.

---

1) u Niem. *należy.*

2) u Niem. *Krolowa.*

3) u Niem. *Warscht.*

Pa. Woiewodo iakom do Gomolyna wziął bel rękawycze, ysz gdzie by beła iey M. nam iaky pierscziem dala. zebyszmi y bely w rękawyczy od iey M. wzięly. terasz myelyszmy w ręku chustkę, owa by nam bela iey M. dala iaky pierscziem. alie y o tym ne quidem verbum ullum, pogotowyu y o pienyędzach, ctorimy nam na syachanyu s iey M. grozono, zadney zmynky iey M. nyeczinyla. Owa iakoszmi thuszely, takeszmi tesz naliezly, ysz ona przeczczie postaremu sznamy szię *obycz*, 1) a ysz to zyachanie nasze tilko propter formam et non ex candido animo, bicz myalo. Ządamy przi tym T. M. od Pana Boga dobrze y sdrowim bicz. Dat in Radom XX. januarii. Anno Domini M. D. LII. Regni nostri XXII.

Sygismundus Augustus.
Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Rudziwil. Duci in Olika et Nieszwisz. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri. Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

---

1) u Niem. *obchodzi.*

2) u Niem. *rok* opuszczony.

3) u Niem. *XX.*

Rok 1553.

XIII.

(*7 Stycznia z Narwi*)

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Wyrozumieliśmy dobrze jakoś nam T. M. wskazał niektóre rzeczy przez Trzebochowskiego, sekretarza i służebnika naszego. Przeto się już tak ty wszytki rzeczy odprawieły, jako beło w tey mierze zdanie T. M. Zdało się też nam za potrzebne, abyśmy T. M. nasze teraźniejsze w Grodnie bycie i z krolową Jej M. spolne rozmawianie T. M. tym naszym listem oznaymieli. *A iż niewielkie rozmowy* między nami beły, bośmy w zamknieniu osobno z sobą nic niebeli, tylkośmy tak in publico do siebie się przychylając s sobą rozmawiali; a przeto też breviter T. M. ty nasze rozmowy wypiszemy. Naprzód gdyśmy przyjachali, jesteśmy od Jéj M. alacri et admodum grato vultu przyjęci. Po przywitaniu mało rozmowy beło, bośmy bely pożno barzo przyjachali; a takeśmy hnet szli jeść na gorę, Jéj M. na dole ostała. Po wieczerzy też ty, między sobą rozmowy potoczne et benevolentiam captantes mając, od Jéj M. śmy na swój pokoj przecz odeszli. Nazajutrz pospołuśmy z Jéj M. obiedowali, po obiedzie taniec, zasieśmy i z Jéj M. wieczerzali. Owa wszytky rozmowy nasze, to w sobie essentialiter zawięzowały, iż prawie wszytka rozmowa beła na kształt (xtalth) téj rozmowy;, ktorąśmy w Płocku z Jéj M.

mieli; bo się na Jéj M. repetując praeteritorum temporum gesta, i co się nam od Jéj M. niepotrzebnie działo, prawdą dorażało, acz modestissimis verbis, gdzie też Jéy M. tylko to, sine cujusvis furiae significatione, i jakoby z jakąś wdzięcznością przymować się od nas zdała. Przypominała też nam Jéj M. utraty nasze i swych też nieco dokładając; jakośmy my wiele rozdali; gdzie my horum omnium culpam na Jéy M. retorsimus. Bo że Jéy M. nas mimo powinność macierzyńską w inne się faccije przeciw nam beła wdała, zaczym my prospicientes tranquillitati et dignitati nostrae, s potrzebyśmy takie rozdawania i utraty czynili; Jéj M. też dla tych faccijéj, które Jéj M. potym odbieżały niepotrzebnie wiele utraciela. Myśmy jenak z umysłu wspominali dosyć, niemałe zebranie nasze które mamy. Mówieliśmy z Jéj M. i inne rzeczy, i oto co nieprzystojnie Kro. Jéj M. Węgierską, strzegąc się suspiciéj, do Radomia dla posła francuskiego wypchnęła. Że to et contra honestum et contra aequum uczyniła, owa się prawdą dorażało. Jéj M. wdzięcznie jakoby przymowała, też drugdi errata sua jakoby confiteri visa. Ale podobno eam confessionem parva vel nulla prorsus poenitentia subsequi videbatur. Dary wszytky nasze od Jéy M. ty są: flasza srebrna, s piącią pułmisków, s łyzkami, s kilkiem talerzów a s kilkiem kubeczków, a to wszytko pospołu w téj flaszy się zamyka: Tylkości darow; owa nas tylko tą jedną flaszą odprawieła. A zatymeśmy się z Jej M. rozjachali vultu zobastron quodammodo alacri. Myśmy też Jéj M. darowali ośm woznikow wronych do koliebki. A przeto się nam zdało aby-

śmy to T. M. ktoremu uprzejmie ufamy wszytko oznajmieli, co się tam z nami działo.

Co się dotycze P. Trockiego jakąśmy rzecz k' niemu uczynieli, gdy nas o onę cedułę przepraszał, to wyrozumiecie s pisania Trzebochowskiego, Ale mnimamy, iż się dosyć i wedle potrzeby mowieło

Słyszemy iż już Podoski do T. M. przyjachał. A tak żądamy, abyś nam T. M. pisaniem swym oznajmieł, jeśli tam co takowego wyrozumiał, zwłaszcza quod nostrum conubii negotium attinet. Brinza skoro z Niemiec przyjedzie, racz nam T. M. bez wszelakiego mięszkania oznajmić co przyniesie, bo haec quam celerrime scire, plurimum nostra interest; jako T. M. *temu* dobrze rozumieć sam możesz. Żądamy przytym T. M. Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. *Dat in* Narew *VII. januarii.* Anno Domini. M. D. LIII. Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XIV.

(14 *Stycznia z Łukowa.*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Przyniesiono nam teraz listy z Rzymu, których kopije T. M. posyłamy. Jest na co radę brać bo Xiądz Moskiewski u Papieża stara się o koronę, i obiecuje religiją kościoła Rzymskiego przyjąć. A w tém go Cesarz pilnie forituje przeto żądamy T. M. abyś nam T. M.

nic nie mieszkając zdanie swe w téj mierze wypisał; uczyni nam T. M. rzecz bardzo wdzięczną i potrzebną. Żądamy przytém T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat. in Łuków XIIII Januarij. anno Domini M° D° LIII°. Regni nostri XXIII°.

Sigismundus Augustu
Rex ff.

Dajcie nam znać, mamyli też to s Pany Radami Polskimi communicować, i na to od nich radę brać; boć mnimamy że tego trzeba.

Adres jak wyżéj.

XV.

(16 *Stycznia z Łukowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Jako nam T. M. pisać raczył około przypowiedzenia służby służebnym Litewskim na czas dłuższy, tedy będziemy w téj rzeczy pisać P. Hornostajewi, jeśli pieniądze są aby kazał na czas dalszy służebnym przypowiedzieć służbę; bo my tu żadną miarą dosyć uczynić nie możemy, abyśmy swymi pieniędzmi służebne chować mieli abo mogli.

Jako nam T. M. pisał około P. Krakowskiego. Pomniemy się dobrze jakoś T. M. do nas pisał żeśmy i Scalmadini w łaskę łacno przyjmowali, Ale od swych zawzdy cięźéj krzywda boleć zwykła niźli od obcych. Na wesele jednak ku uczciwości domu P. Krakowskiego, chocia swymi obyczajmi multos przeciw

nam, nimio plus licentiosiores czyni, nie odmawialibyśmy do Tarnowa sami jachać, jeno iż pod czasem Sejmu odjeżdżać i trudno, neque cum dignitate esset nostra; bo pamiętamy gdyśmy do Krzepic do Kró: Jej M. Węg: odjeżdżali, mieli się beli przez nas Panowie do rady schadzać, jenak się nie schadzali, czego P. Krakowski beł autor, bo inni chcieli, a on sam niechciał bez nas do rady chodzić — Przeto non esset integrum nam odjeżdżać. Alioqui i innym wszytkim by się to barzo nie podobało. Jenak będzieli nas P. Krakowski na to wesele prosieł, acz sami nie pojedziemy, ale wżdy jenak kogo tam od siebie poślemy.

Pisaliśmy T. M. wczora przez naszego komornika co za nowiny około Xię: Moskiewskiego nas z Rzymu doszły, na co potrzebujemy od T. M. rychłej rady. Pisaliśmy też i w téj rzeczy ku P. Woje. Trockiemu. aby też nam w tem zdanie swe oznajmiel, bo jest na co pomyśleć. Żądamy przytém T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Łuków. XVI Januarii anno Domini 1553 Regni Nostri XXIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XVI.

(24 *Stycznia* z *Wąchocka*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Co się dotycze téj Moskiewskiéj sprawy, o któréj nam z Rzymu dano znać, i którąśmy my już T. M, skoro do na-

széj wiadomości przyszła, przez pierwszy list nasz oznajmieli. Podoba się nam wtéj mierze zdanie T. M., bo toż jeszcze za przodku sami baczemy, że nie o rzemień, ale o całą skórę idzie. Abowiem łacno to każdy rozumem posiądz może, iż innumerae haec perpetuae insecuritates na ono Państwo nasze ojczyste przyjśćby musiały, nisi in tempore temu przedsięwzięciu tego X. Moskiewskiego fuerit obviam itum. A temu wszytkiemu zabiegać jest niepomału trudno. A im to negotium maiorem rei magnitudinem in se comprehendit, tém też tego jest napotrzebniéj, aby na to wziąwszy dobrą i ostróżną radę, temu się co najrychléj zabiegać mogło. Baczemy my sami i to, co i Twa M. w téj mierze rozumiesz, że ten X. Moskiewski nigdy by się beł o to diadema kusić nie począł, by nie w nadzieję łaski a otuchy Cesarskiéj, na to jemu danéj; aczci Cesarz s powinna w téj rzeczy na nas wzgląd mieć mógł. Ale ci Panowie nihil aliud cogitant, quam ut omnia eorum arbitratu fiant. Na starą Maxymiliana dziada swego praktykę w téj mierze napadł. Owa aby się to X. Moskiewskiego przedsięwzięcie obroniło, to jest nalepsze naszém zdaniem remedium: aby się temu u Papieża tém rychléj zabiegało; a nie zgoła zabiegać, bo bronić mu diadema regium, gdy on ku lidze i religiéj krolów i Panów Chrześcijańskich przyjść chce, hoc non esset regis Christiani, ani professionis Christianae. Lecz by do Papieża takie kondycye przesłać, które aby X. Moskiewskiemu były podane, na któreby on sam abo nie przyzwoleł, abo jego przyzwolenie w jego ziemi aut magnam seditionem, aut ab eo defectionem przynieść mogło. A iżby jemu diadema nie było dane, ażby pierwéj reipublicae et in

effectu wszytkim podanym kondycyam dosyć uczyniel. O toby najpilniéj Papieża sollicitować, i tym by nabespieczniéj jego przedsięwzięcie impediować, persuadując Papieżowi, jakoż by tam było, iż gdzieby ante integram et sufficientem completionem conditionum, które mu się podadzą, on diadema wziął, iżby on i Religiją i wszytki inne kondycye porzuciel, etc. Coby za kondycye miał jemu Papież podać, na to się dobrze naradzić trzeba, bo in eo solo tota negotii vis manet. Owa to by największa i jemu natrudniejsza kondycia byćby musiała, gdzieby mu Papież korony posłać odmówiel, ażby pierwéj abrogato Ruthenico cultu Religionem Romanae Ecclesiae iam in suo Dominio institueret, Ecclesias ac earum *Episcopos, inprimis Archiepiscopum daret*, et convenientibus proventibus dotaret, et iam in universum omnibus ritibus Ruthenicis renuntiaret. Przytem aby też i między innymi kondycyami ta beła włożona, iż jako S. Ociec pokój między Królmi Chrześcijańskimi obmyślawać ma, iżby też to beło włożono, aby wróciwszy nam i ojczystemu naszemu Państwu, to co jego przodkowie zabrali, aby dopiero między nami perpetua pax esset firmata, bo trudny pokój być miał gdyby się to nie wróciełо, co wzięto. Owa na ty kondycye rady dobréj wziąść trzeba, bo na tém wszytko zależy. Myśmy jeszcze się z tym actem ni przed kim nie otworzeli, tylko przed T. M. a przed bratem T. M. Pa. Woje. Troc-kim. Ale gdy się to T. M. zda, bo się i to nam jeszcze na początku tak widziało, iżby to Panom Radom naszym Coronnym odkryć, tedy niektórym odkryjemy; a jako jest rzecz wielka i wszytkim też i tu barzo należną, tak też z wielką pilnością o tém

tu z ich radą, jakoby temu zabiegać będziemy. Ale iż ta sprawa nawięcéj ono Państwo nasze ojczyste dolega, tangitque haec res universam illius nostri Dominii rempublicam, tak iż tę tak wielką a doległą rzecz, gdzie idzie o wszytkich bezpieczeństwo, nam trzem tylko na się brać, a innym P. Radom onego Państwa naszego tego nie proponować, aby o tém radzieli, non satis tutum et integrum, imo nec conveniens esse videbatur. A to im zasię proponować jako, abo którym obyczajem, jeśli je tam do Wilna dla tego convocować, trzeba nam w tém T. M. zdania wiedzieć, gdzie i to jakoś, zwłaszcza sub absentia nostra nie barzo rymowno być może, gdyż też pod tak potrzebnym czasem T. M. stamtąd odjachał, a przeto nam T. M. o tém nic niemieszkając racz widzenie swe wypisać.

Też iż i my toż rozumiemy co i T. M. że X. Moskiewski z tém swém przedsięwzięciem musiał się abo mało ich, abo nikomu z Rad abo Bojar swych nieodkryć. Wiemy też to, że na Moskwy tak constanter et tenaciter wiarę swą trzymają, iż wszystko by raczéj podjąć mogli, niźli na odmianę wiary przymusić; Bo to jenak pospolita in omnibus Respublicis, że unaquaeque Religionis mutatio plebi invisa abo zginienie, abo Pana swego wzgardzenie przynosi. A tak gdzieby też przez którego z naszéj Rusi tam to in vulgus na Moskwę beło podano, iż to tak X. Moskiewski przedsiębierze, zaczém Ruski zakon wszytek wygładzić, a Rzymski postawić musi, etc., owa zatém i jaka sedycja, abo co takowego, tamby się na Moskwy urodzić mogła. Wszakże, i na to pomyśliwszy chciéj nam T. M. w tém zdanie swe oznajmić. Bo jako jest rzecz wielka tak też

na zabieganie temu omnes artes tentandas esse censeremus.

Jakož T. M. pisał, aby się i to tak przez Króla Duńskiego, Xiążę Prusskie, i przez inne obwarowało, aby korona gdy ją poniosą, w drodze mogła być intercypowana, toby snadniejsza. Ale może to on sobie za sobole zjednać, że i w pięciorę i w sześciorę mu koronę poszlą, gdzie jeśli nie tą, tedy inną drogą może mu do ręku przyjść, — już by to ostatnia obrona. Ale naszém zdaniem napewniéj tego bronić, podaniem, takich kondyciéj, na którychby trudno X. Moskiewski przystać mógł, tak jakośmy o tém wyżéj dostatecznie T. M. pisali. Gdzie potrzeba żeby nam T. M. o tém wszytkiém widzenie swe oznajmieł, bo zaprawdę jest o czém wielką pieczą i *myślenie mieć.*

Do Papieża posłaliśmy prosząc aby się s tą rzeczą pozadzierżał, aż mu innym listem abo posłem naszym w téj rzeczy znać damy zdanie i prośbę naszę.

Też podle zdania T. M. i do Cesarza i do Króla Rzymskiego in eo negotio pisać będziemy. Aleć to ich sprawa którzy wszytek świat w swych kleszczach mieć chcą. Królem Francuzkim jako T. M. piszesz próżno im teraz grozić, bo się temu od nich barzo nie fortuni. Baczemy że ci Panowie, Cesarz s Kró. Rzymskim nie mają przeciw nam dobrego affektu, bo i po tym odpisie Guzmanowym znać iż T. M. inne pisał a oni inne rozumieją; owa jakoby już nas tak do końca zapomnieli, i onas nic niedbali.

Piszesz nam T. M. iż dla zabieżenia tych niniejszych rzeczy zdało by się T. M. abyśmy u Kró. Rzym-

skiego nasze ożenienie stanowili, ale my mnimamy esse melius obedire Deo, quam hominibus. Bo moglibyśmy quidem tém a takowém ożenieniem naszém praesentibus insecuritatibus zabieżeć, lecz z drugiéj strony Pan Bóg mógłby na nas kaźń taką dopuścić, zaczém by większy jeszcze upad Dominiis nostris imminere posset. Do Xią. Pruskiego s posłaniem się pozadzierżemy, a też jenak i okrom tego nie posłalibyśmy beli, ażby pierwéj Makowiecki przyjachał, i na toż potrzebujemy aby nam T. M. zdanie swe wypisał. Gdyby już i k' temu posłaniu do Xią. Pruskiego przyszło, musielibyśmyć jenak pierwéj takowe około ożenienia nasze przedsięwzięcie niektórym tu Panom odkryć, bo by się podobno inak nie godziło. A gdzie wszytcy Panowie zgodnie na to radzić nie będą, cóż tu będzie czynić, jakoż contra eorum sententiam w tém postępować. Podobno nam tak przyjdzie długo rutkę siać. Wszakoż i na to T. M. nam zdanie swe wypisz, a racz T. M. rychło do nas tego naszego komornika odprawować, bo ty rzeczy Moskiewskie non patiuntur moram. A żądamy aby nam T. M. ad singula dostatecznie et libere widzenie swe wypisał, bo tego pilnie a rychło potrzebujemy. Żądamy przytém od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat in Wąchocko XXIIII Januarii. Anno Domini M. D. LIII Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XVII.

(*4 lutego s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Pisał nam T M. że już Hajko przyjachał, dawając nam znać co z Moskwy przyniósł, a tak i sami temu rozumiemy że stamtąd poty się pokoju nienadziewać, poki insignia regii diadematis X. Moskiewski niedostanie. A iż tam Hajko pod strażą beł, tedy i s tym posłem który do nas jako T. M. piszesz jedzie tak by się też tymże sposobem trzeba zachować; jenak i o tym niewadziełoby i innych Pa. Rad Litewskich zdanie wiedzieć.—Wszakož to się nam dobrze podoba, że T. M. Hajka do P. Wojewody Trockiego i do innych Panow odesłał. Zaprawdę trzeba teraz na Moskwę pilne oko mieć. Jakož i sam T. M. temu dobrze rozumieć możesz iżci o płatne idzie, za tym nowym przedsięwzieciem X. Moskiewskiego: elata et inquieta ibi mens est, inquietus animus.

My też tu z tymi Pany, około téj Moskiewskiéj rzeczy się rozmawiać, i od nich radę brać będziemy, i za tym nie omieszkamy w téj rzeczy posłać do Cesarza i do Papieża, i też do Króla Rzymskiego. Owa omnis adhibebitur diligentia aby się tym rzeczam jakokolwiek zabiegać mogło. Żądamy przytym od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat Cracoviae IIII febr. Anno domini M. D LIII. Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj.—

XVIII.

(11 *lutego z Krakowa.*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Przepomnieliśmy tego T. M. napisać, iż gdziebyście, (quod nos vix credimus,) obaczeli nam być P. Crakowskiego affectum; iżbyście z niego rozumieli, żeby się na tym sejmie ku dobremu miał, tedy moglibyśmy to wdzięcznie przyjąć, iżby na sejmie beł. Ale się tego darmo podobno nadziewać, aby się k' czemu lepszemu na sejmie na tym miał mieć. Bo, confidenter T. M. pisząc, powiedział nam Biskup Chełmski, prawie jakoby in confessione, żeby P. Krakowski niemiał się k' temu aby na sejmie będąc miał co dobrego czynić. A gdyć ten, który mu jest intimus to o nim rozumie, rzecz pewna, że w P. Krak. jadu dosyć. A tak wolelibyśmy gdzieby tak beło, i oto was żądamy, ażebyście P. Krakowskiego k' temu niewiedli, iżeby tu na sejm przyjachał. Już tak bez niego wolelibyśmy sejm odprawić. A Twéj M. prosiemy, aby T. M. to około Biskupa Chełmskiego, co nam o P. Krak. powiedział, przy sobie barzo tajemnie mieli; bo gdzieby to co wam ludzie zwierzają miało być przenaszano, strzegli by się nas ludzie, na czym nam barzo wiele nalieży, a o Xię. by Uchańskiego szło. I przeto tak pilnie oto ku T. M. piszemy. A T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat Cracoviae XI. febru. Anno Domini. M. D. LIII. Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj. Z przydaniem: „*ad proprias manus.*“

XIX.

(1 *Marcu s Krakowa*)

Sigismundus Augustus, Dei Gratia etc.

Illustris Princeps, sincere nobis dilecte. Generosus Georgius Lukoczki, cuius frater est in quotidianis obseqniis nostris, militabat biennium in exercitu Serenissimi Rom: Regis. Is cum maiorem stipendiorum partem sibi deberi asserat, eorumque repetendorum causa istuc proficiscatur, hortamur Sinceritatem Tuam ut eius negotium habeat commendatum, omnique studio et diligentia enitatur, quo is integram stipendiorum solutionem hoc tempore consequatur, neve illi necesse sit iterum istuc ea ipsa de causa non sine sumptu tam longum iter suscipere. Id, etsi nos quidem ita sine longa procrastinationis mora aduersus hominem externum merito fieri debere videamus: tamen nobis gratum erit. Bene valeat S. tua. Dat. Cracouiae, prima die mensis Martii, Anno Domini M. D. L. III. Regni nostri XXIIII

Ex commissione sacrae
Maiestatis R. propria.

Adres: — *Illustri Principi Nicolao Radziwil in Olica Duci. Palatino Vilnensi, Magni Ducatus Lithuaniae supremo Marsalco. et Cancellario ac Brzesten. Schawlovien. Borissoviensique Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

XX.

(3 *Marca s Krakowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. List do Królowéj Mariéj T. M. posyłamy. Do Moskwy tak odprawiemy posły, jakośmy tu sami o tym stwą M rozmawiali, i jakoś nam T. M. listem swym z Oświecima o tym pisał.

Tu po T. M. odjachaniu nic się innego niepono wieło, jedno iż nam posłowie jakimsi libelluszem, który czedł Ossolinski od nich nalajali, jakoż to T. M. z tego libellusza, który T. M. Trzebochowski nasz posyła będziesz raczył wyrozumieć. Gdzie łacno się znaczy iż to nie poselska, ani Ossolinskiego practica, ale własnie P. Krakowskiego, czego się snadnie każdy domyśla; bo równie jego w tym libelluszu są verba formalia, quibus utitur, gdy o nas i o innych swe zwykle puszcza jady. Daliśmy my posłom za to, ut conueniebat, dosyć niełaskawą odpowiedź, to ciężce i z nielaską od nich przyjmując, że tak nieuczciwą rzeczą dignitatem nostram Regiam są obrazieli. Panowie także z osobna obżałowali siebie być od posłow dotknionymi hacque re laesam esse eorum auctoritatem senatoriam, Owa na tym się wszytko zatarlo. Bo my tego lekce puścić niemożemy, ani się godzi, więc wiesz to Pan Bóg quis erit huius rei, seu istius conventionis exitus, ale wiesz to Pan Bóg, za taką licentią, która w ludziech jest, jako się czego dobrego nadziewać. Żądamy przytym T. M. od Pana Boga dlugo i dobrze

być zdrowym. Dat. Cracouia III. Martii, Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Rudziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

XXI.

(30 *Marca s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Posyłając tam około rzeczy Węgierskich listy nasze ku Twéj M. niechcieliśmy tego zaniechać, abyśmy ku Twéj M. pisać nie mieli, którym obyczajem i sposobem ten sejm nasz koronny jest się sprawował i dokonał. A iż non defuerunt, qui eo omni conatu opera et diligentia incumbebant, aby ten sejm rebus infectis się rozjachał; zwłaszcza snadnie się T. M. domyslić możesz iż to P. Krakowski per instrumenta sua Xię. Uchańskiego, Woje. Kalis. i Lubels. k' temu też przez niektóre s posłow osoby, sejm nic s potrzeby, ale z uporu rozerwać chcieli. Jakoż jenak za pilnym staraniem naszym, skąd też i zdrowiaśmy nadtargali ustawicznie a barzo długo, dosiadając, chwała Bogu sejm się dobrze jest dokonał. Bo acz pietnaście tylko posłow k' woli tym, ktorzy je nadymali, niechcieli jeno ruszenia wojennego, i na tym, gdy około społecznego z innymi zgodzenia wielkie

taedingi 1) i namowy bely i długie, są ci piętnaście się s sejmu rozjechali; inni wszytki posłowie których bylo około sta osob przyśli s podatkiem, s wiardunkiem, s sosmi i s czopowem. I tak obronę uchwaliwszy sejm się już wczora dokonał, znać belo po tych piąćnaście pośliech, quorum spiritu acti, przeciwko rozumowi tylko wojenne ruszenie, obronę potoczną zarzuciwszy, przed się brali. Tak się nasze dobrodziejstwa nam płacą. Jenak Pan Bóg tego posprzał iż nihil effecerunt, na co się tak silnie, tylko z uporu, z waśni, a nie z rozumu beli uparli. Pa. Wojewodo! to też T. M. oznajmujemy, iż przy conclusiéj tego sejmu, pilnie o to posłowie prosieli, abyśmy sejm w Parczowie przyszły złozeli, i tam zebyśmy i Litwę i Prussy, i też Xięstwa Szląskie, regno nostro subiacentia convocowali; nic na tym przestawać nie chcąc, cośmy im w téj mierze za odpowiedź od Waszych Mci wszech stanow Xięstwa naszego Litewskiego, z sejmu wilenskiego dali. A tego posłowie dokładali, aby nam Polakom w Parczowie sejm bel złożon; a Litwie u Wojnic, aby in tam brevi locorum distantia między sobą tym snadniejsze traktaty mieli. Myśmy im na to odpowiedzieli, że my sejm w Polsce w Parczowie wedle ich prozby złożemy; ale abyśmy my Litwie u Wojnic, na co nigdy nie są powinni, mieli składać, my tego tu propria nostra auctoritate uczynić niemozemy. Bo też ono państwo nasze, także i to ma swobody, prawa i wolności swe, któreśmy im poprzysięgli; a łamać

---

1) *Theiding*, w starej Niemczyznie: *umowa*, *układ*. Ob. Adelung s. v.

się ich nam, czego Boże uchowaj, nie godzi, ale złożemy my sejm w Wilnie. A tak gdy od nas tego nieprzyjmujecie cośmy wam s sejmu Litewskiego przynieśli, poszliciež swe posły, jednego z Rad, drugiego od Rycerstwa na ten Litewski sejm, A niebędziecieli sami chcieli jachać, list nomine praeteriti conuentus na ten sejm Litewski poszliemy, aby się k' temu przywieść dali, żeby pod sejmem korounym w Parczowie, oni też u Wojnic sejmowali i z wami namowy wedle potrzeby czynieli, Potym posłyszycie jako się k temu mieć będą. Tęśmy posłom w téj rzeczy odpowiedź, na któréj oni przestali, mnimamy że i s strony onego Państwa naszego dosyć drożną jesteśmy dali. Co T. M. oznajmujemy.

Też to T. M. znać dawamy, iż jako dziś trzeci dzień Krolowa Jéj M. Węgierska pisala nam że Krolowa Jéj M. matka nasza celeri cursu do Cesarza i do krola Rzym. szle Castellana Barskiego syna; i jadąc tam bel przez noc w Krzepicach, potym się jachać barzo spieszeł. Pisała nam siostra nasza iż go pytała, pocz by tam jachał. Powiedział że przeto jedzie, aby Kro. Rzym. prosieł, iżby s Kro: Węgierską koniec rychło uczynił; a iżby też jakieś poruczenie miał mieć o rajenie Królewien. Ale jako i Kró. Węgierskiéj, tak i nam zda się iż po co innego jedzie ten Jan Lorenzo (liorenczo) castellana Barskiego syn; podobno czegoś tam szpieguje. A tak racz T. M. też nam około jego sprawco czynić będzie, nań mieć oko. A s swymi też sprawami, jako w tym nic niewątpiemy, racz T. M. ostrożny być. Bo to tam T. M. jachanie Kro. Jéj. M. Matce naszéj barzo jest dziwno; a wszytko się domyśla, iże tam T. M. dla ożenienia naszego ja-

chał, i już tego przez list u Xię. Podkanclerzego śpiegowała. Ale Jéj M. Xiądz Podkanclerzy z roskazania naszego odpisał: " iż T. M. in negotio Moscico tam jachał; a nic tu niesłyszeć aby dla Kró. Jego M. ożenienia. Wszakoż gdzie już co takowego Krol Jego M. przed się weźmie, iż mnimam żeby to Jéj M. beło oznajmiono, jako Matce," Tak Jéj M na to Xiądz Podkanclerzy odpisał. O czym wszytkim chcielismy T. M. dać znać.

Na ten czas nic innego niemamy stąd T. M. pisać, tylko iż in dies w onych tajemniejszych naszych, de negotio matrimonii, sprawach, radzibyśmy od T. M. co narychlejszą wiadomość mieli; bo id rerum nostrarum ratio plurimum exposcit. Żądamy przytym T. M. od Pana Boga dobrze i dlugo być zdrowym. Dat Cracouiae. Penultima die mensis Martii, Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII·

Sigismundus Augustus
Rex ſſ.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Duci in Olica et Nieszwiesch, Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithwaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawliensique nostro Capitaneo Sincere nobis dilecto.*j

Ad proprias manus.

XXII.

(28 *Kwietnia s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdyśmy tam P. Sta. Myszkowskiego Krajczego naszego dla zbro-

je posyłali niechcieliśmy zaniechać, abyśmy do T. M. przezeń listu tego naszego dać niemieli, którym T. M. oznajmujemy, iżeśmy za łaską Bożą dobrze zdrowi, tylko iż się sądy ustawicznie męczemy, których do najmniejszéj acciéj owszeki odsądzić chcemy, acz też sobie w tym niemały gwałt czyniąc. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Cracouiae XXVIII mensis Aprilis, Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XXIII.

(8 *czerwca s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Barzo wdzięcznie to od T. M. przymujemy,ześ nam T. M. o tych wszytkich rzeczach dał znać, jakośmy to s T. M. listu dostatecznie wyrozumieli. Lecz co się dotycze tractatow, tedy Kró: Jego M. Rzym. też i potrzebam czasow dzisiejszych godząc, podoba się nam dobrze to wszytko, jako nam T. M. teraz spólnym listem swym pospołu s Xię. Podkanclerzem, to wszytko szeroce oznajmieł. Już my tak na tym przestawamy, jakoż też T. M. rowną temu naukę od nas z Xię. Podkanclerzym masz, którąśmy beli przez T. M. Bieniasza ku T. M. poslali.

Pa: Wojewodo! aczbyśmy beli radzi, zeby to nasze wesele i jednym dniem się beło niezwlokło, wszakoż i Kro: Jego M. Rzym. żądaniu i też krót-

kości czasu godząc, zwłaszcza też przedsię biorąc niesposobne zdrowie nasze, — bo to już odedwu niedziel febrim tertianam satis atrocem patimur. A wiesz to Pan Bóg, jako rychło ab ea liberabimur! A tak prze ty przyczyny podle pisania T. M. zwolamy na odłożenie wesela naszego dalej do dwu niedziel po czasu pierwéj ku temu naszemu weselu złożonym to jest: aby beł ingressus seu aduentus Cracouiam Królowéj Jéj M. małżonki naszéj pierwszéj, die quindecima julii, a coronatio die sedecima mensis julii. Jakożeśmy już na ten czas innym wszytkim gosciem dali znać, że na ten wyżéj mianowany czas to nasze wesele prze chorobę naszę odkładamy. Przeto racz T. M. s Królem Jego M. Rzym. upewnić, aby już na ten czas wyżéj pisany, któryśmy złożeli cum iudicio et consilio Astrologorum, Xię. Jéj M. tu do Krakowa przyjachała. A iż już na ten dalszy czas jest to nasze wesele odłożono, zda się nam iż by tam T. M. długo i utratno beło czekać wyjazdu Xię. Jéj M. przeto tractaty odprawiwszy, już by tu T. M. nieczekając Xię. Jéj M. jachania, mógł do nas przyjachać. Wszakoż to widzeniu i zdaniu T. M. przypuszczamy, i Twą M. długo od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat Crac. VIII Mensis Junii. Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII.

Propter tremorem manus nos his litteris subscribere non potuimus.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Duci in Olica et Nieszwisch, Palatino Wilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et*

Cancellario. Brestensi, Schawliensique nostro Capitaneo, ad SERENISSIMUM Do. Rom. Regem Oratori nostro sincere nobis dilecto.

XXIV.

(22 *Czerwca s Krakowa.*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż jeszcze ab hac febri tertiana nie jesteśmy wolni. Acz za łaską Bożą dzisiaj mieliśmy paroxyzm longe solito leniorem, tak iż ledwie wszytek paroxyzm trwał s pultory godziny. Za czym w łasce Bożéj nadzieję mamy, że już ta febra dalibog od tego czasu, abo barzo rychlo przestanie. Wszakoż folgując convalescentiae et virium solidiori recuperationi ex communi omnium astrologorum judicio has nostras nuptias iterum longius usque ad 30 mensis julii prorogandas duximus; ita ut trigesima mensis julii, futura SERENISSIMA conjux nostra coroneretur, vigesima autem nona julii huc Cracoviam veniat, haec enim tempora et pro adventu et pro coronatione magis opportuna uniuersi astrologi elegerunt. A tak to już T. M. tak oznajmujemy. Na ten czas niemamy co T. M. pisać. Bośmy to wszytko o cośmy potrzebne rozumieli przez P. Podczaszego wskazali. Quod nos his litteris non subscripsimus aegra et tremula manus in causa est. Żądamy przytym od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat. Cracouiae XXII Mensis junii. Anno domini M. D. LIII, Regni nostri XXIIII.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Na oddzielnym pół arkuszu dodano

Pa. Wojewodo! już po odprawie tego komornika, jako smaczne w téj naszéj chorobie nowiny nas doszły, to T. M. s tych copiej listow, które, teraz nam są przywiezione, wyrozumiesz. Dawnośmy my i s Twą M. o tym sami mowili, i częstokrocieśmy do T. M. serio pisywali o Dymitrze Wiśniowieckim, iż ten zawzdy do Turek się brał, mieć; oczymeśmy miewali dostateczną sprawę. Powiedaliśmy też to że ten człowiek potrzebuje aby się to jego niecnotliwe przedsięwzięcie karaniem azwłasz cza więzieniem zahamowało, inne się racije przeciw temu od T. M. dawały. Owa się nic niestało licenciéj (się) jego, i tak bezecnemu przedsięwzięciu zabiegać niezdało. Coż s tego urosło? a to T. M. już s tych copiéj obaczysz; Wiśniowiecki do Turek uciekł; zamki nasze, które trzymał podawszy; co się nie może jeno z żałością pisać. Ostrzegał Pan Bóg, niechcieliśmy dbać. A tak już to opuściwszy tu na to T. M. potrzeba pomyśleć, i radę swą dać, jakoby za się tu do państwa naszego, tego Wiśniowieckiego przywabić. Bo już li tam w Turczech tak ostanie, nielada wodza Turcy na państwa nasze mieć będą. Owa prędkiéj rady około tego trzeba, bo agitur de securitate illius Dominii nostri, Łacno się ostatka T. M. domyslić możesz, quod discrimen stond Dominiis nostris urość może przeto jest o czym pomyślić, a rychło. bo hoc negotium seu iste casus non patitur moram.

Adres jak wyżéj.

XXV.

(*24 Czerwca s Krakowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż o wszytkich rzeczach tam do was wskazanie przez P. Podczaszego uczyniemy. A tak na ten czas z niczym innym tego chłopca do T. M. nieodprawiemy, jenoiż za łaską Bożą, jako ode czwartku jesteśmy in uniuersum a febri liberi, i już się prawie im daléj tym lepiéj na zdrowiu baczemy, tak że mamy w Panie Bodze nadzieję, iż już extra omnem aegritudinis metum sumus constituti, i dalibóg w rychle pristinas corporis vires reasumemus. A przeto T. M. tylko to na ten czas oznajmujemy, i inne rzeczy T. M. s P. Podczaszego, który jutro wyjedzie, wyrozumiesz, Żądamy od Pana Boga T. M. dobrze być zdrowym. Dat Crac. XXIIII. junii. Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII.

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Wilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

XXVI.

(*3 Lipca s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Ten rumor się tu passim trzęsie, jako by omnibus artibus Wojewoda Podolski, na tego swego syna starać się miał

o Xięznéj Illinéj dziewkę, i tak niektórzy rozumieją iżby tam do T. M. dla tego teraz ten Wojewodzic jachać by miał. A iż Pa: Wojewodo! wiele na tym należy, cui haec virgo nubere debeat, owszeky chcemy aby T. M. w téj mierze nikomu ani otuchy zadnéj niedawał, ani też nic niestanowieł, aż się T. M. w téj rzeczy z nami rozmowisz; wszak do tego czas krótki, iż dalibóg T. M. w rychle u nas będziesz.

My jeszcze ex reliquiis morbi, niejakie alternationes czujemy. Wszakoż mamy w Panu Bodze nadzieję, i tak medycy tuszą, że dalibóg wrychle i ty alteratie odejdą, i my też już ku dostatecznemu zdrowiu z łaski Bożéj przydziemy.

Iż nam T. M. oznajmieł, ten tam act sponsaliorum nostrorum, wdzięcznie to od T. M. przymujemy, i podoba się nam wszytko. Deus faxit omnipotens ut hoc nostrum matrimonium benedicat, tueatur et promoveat.

X. Wiśniowiecki Dymitr, tak sprawę mamy iż jeszcze nieujachał, ale fugam in dies parat. A przeto zdania i rady T. M. oczekiwamy, jako by go zahamować. A nietrzeba w tym długo mieszkać, tak jakośmy T. M. o tym pierwszym pisaniem naszym dostatecznie pisali. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat. Crac. III mensis julii. Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII,

Ad Mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radiwil. Duci in Olika et Nieszwisch, Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et*

Cancellario. Brestensi. Schawliensi Borissoviensique nostro Capitaneo. et ad SER. Do. Roma. Regem. nostro oratori, sincere nobis dilecto.

XXVII.

(12 *lipca* *z* *Krakowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Xiądz Podkanclerzy, z nami mowieł, jako by to niejako P. kanclerz z jednego listu T. M. do niego pisanego, wyrozumieć miał, że X. Podkanclerzy miał stond od nas wiadomość około ochmistrzostwa i podkomorstwa, któreśmy już Trzebochowskiemu na pilne przyczyny T. M. pomniąc, dali, niźli stąnd wyjachał. A jenak że mu nic o tym odjeżdżając niepowiedział, jakożeśmy tak beli X. Podcan. serio roskazali, żeby tego tylko samemu T. M. a nikomu innemu niepowiedał. O co jakośmy s Xię. Podcan. wyrozumieli, P. Kanclerz z znim teraz expostulował. A iż X. Podkan. chroniąc się tego, aby się etiam ex hac leui causa, ut nunc sunt hominum mores, międzny nie odia seu aliquae suspiciones, quibus haec tempora laborant, niewkrzewieli mowieł z nami, iż by to rad widział, aby W. M. to przed Kanclerzem pokreł, że od nas żadnéj wiadomości około tych rzeczy nie miał; tylko że T. M. za Trzebochowskim prosieł; A iż T. M. to jemu sam powiedział, mając od nas tego wiadomość, gdyś T. M. stąnd odjeżdżał, jakożeśmy około tych urzędow s twą M. sami ustnie tak beli postanowieli. Żądamy od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdro-

wym. Dat Cracoviae XII mensis julii. Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII.

Ad Mandatum Sacrae Regiae Maiestatis proprium

Adres jak wyżej.

XXVIII.

(15 *Lipca s Krakowa*)

Zygmunt August, etc.

Wielmozny nam zwlaszcza miły. Dzisia nam listem swym o X. Wiśniowieckim Dimitrze, iż zjachał do Turek, oznajmieł X. Konstanty. A zjachał ze wszytką rotą swą, to jest s tym swym wszytkim kozactwem, a chłopstwem, które około siebie bawieł; pierwéj ze dwiema braty na Wiśniowcu się żegnając, a rzekomo pierwéj też tę swą rotę abo kozaki w pole posławszy, gdzie gdy się za nimi sam puścił, prosto ze wszytkimi kozaki abo rotą swą do Turek ciął, tylko dwa z roty jego Ślachcicy od niego pierzchnęli i to Wiśniowieckiego pierzchnienie X. Konstantemu opowiedzieli, który szedł za Wiśniowieckim aby go pogonić, i zahamować mógł; lecz to podobno wczas niebędzie. Ale to wszytko T. M. s copiéj tego X. Konstant. listu szerzéj wyrozumiesz Posłaliśmy w skok tak na Podole jako na Wołyń, i też do Litwy, do zamkow pogranicznych, i do starost, żeby się ostróżnie mieli, bo jest prze co czujno się mieć. Podle zdania T. M. posłaliśmy my takowy list do X. Konstantego, aby

i Wiśnowieckiemu od nas posłał; jakośmy w tym T. M. widzenie s X. Podkanclerzego wyrozumieli. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym Inne wszytki rzeczy na spólne rozmowy odkładając. Dat Cracouiae XV. mensis julii, Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ʃʃ.

Adres: *Illi. Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Duci in Olika et Nieszwisz. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. et Cancellario. Brestens. Schawlensi Borissowiensi capitaneo sincere nobis dilecto.*

XIII.

(17 *Lipca s Krakowa*)

Zygmunt August, etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Dano nam teraz znać że Kro. Jéj M. Matka nasza Janliorinczem wysłała 16 tysięcy portugałow, a trzy tysiące czerwonych, i jakąś zaponę, co jako wiele rażow przed tym działywała teraz także, to T. M. wiesz i Król Jego M. Czeski, jakoż nam T. M. pisał, to wspominał, owa tak wiele i często wysyłać może, iż nie ostanie nic. A kiedy by się ty Włochom stąnd przejeżdżki dawno bely oprzykrzeły, stanąć by to dawno belo mogło. Przeto iż ten Włoch s tymi pieniędzmi przez Wrocław jedzie mógł by T. M. o tym pomyślić, jako by tam w Państwie Kro: Jego M. Rzymskiego ten Włoch zahamowany być mógł, aby się

jenak tym Włochom za tym obyczajem to wynaszanie pieniędzy oprzykrzeło, i zahamować mogło. Lecz gdzieby też ty pieniądze miały się ostać przy Kro: Rzymskim, a do nas by do ręku przyjść nie miały, tedy by też temu lepiéj dać pokoj. Też się i na to ogliądać trzeba, by za tym tego Włocha zahamowaniem, Jéj M. Matka nasza testamentem od nas,„ zwaśniwszy się, rucbomych wszytkich rzeczy nieoddalieła; jakości jenak wtąż przydzie, jeśli stąnd wszytko Jéj M. wyszle; jenak w tych rzeczach trzeba caute postempować. Coż my to już T. M. rozumowi zlecamy. Pisaliśmy też o tym do P. Kanclerza, bo do niego jest wiadomość i też do nas o tym dana; który jego list co mu w tym pisano jesteśmy mu posłali. A tak się T. M. racz z nim o tych rzeczach sporozumieć. Aleć zaprawdę to wielkiego opatrzenia potrzebuje, Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Crac. XVII julii. Anno Domini M. D. LIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Duci in Olica et Nieszwisch, Palatino Wilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

XXI.

(7 *Wrzeinia s Krakowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. To co nas teraz o Kro: JMci Matce naszéj doszło T. M. oznajmujemy, skond T. M. wyrozumiesz ze już prawie przeciw nam extrema quaeuis. tentat. Dał nam sprawę Alexander Music włoch, iż|s tych pieniędzy które ma Weneciéj, to jest trzykroć sto tysięcy złotych czerwonych, roskazała Janlorinczowi aby półtorakroć sto tysięcy od Jéj M. darował Cesarzowi, gdzie stąnd posłała mandat do Weneciéj o wydanie tych pieniędzy. A iż mandat ten musiał być pod świadki, wzięła dwu Doktorów in legibus, trzeciego medyka, które in *testes na ten mandat* wpisano, bo by inaczéj niebeł ważny, i już ten mandat w tych dniach do Włoch jest posłan. Jeden s tych doktorow legum, tobaczywszy hoc inconueniens ejus esse facinus, w nocy do Alexandra Włocha szedł, cui haec omnia ut agerentur jakośmy wyżéj pisali, aperuit, radząc mu aby nas tym rychléj przestrzegł. A iż się temu inaczéj zabieżeć nie może, tylko aby arest Weneciéj nomine nostro tym rychléj beł włożon na ten Jéj M. deposit. Jakoż *już o tym myślemy*, jeno jeszcześmy to na praktykę między Doktory dali, możeli ten arest wedle praw być; i wskok byśmy chcieli s tym do Weneciéj posłać. Dał nam sprawę także secreto iż i o Bar pomyślić Jéj M. chce, abo już praktykować poczyna, jakoby i Bar nigdy ku rękom naszym nieprzyszedł: Snać s Cesarzem o tym handlować myśli. A nakonieć o wszytki rzeczy rucho-

me i nieruchome, tak które w państwach tu naszych jako i gdzie indzie ma, to przed się wzięła, aby to wszytko ku innym a nie ku naszym rękam przyszło. Co wszytko z jaką szkodą naszą, z upadkiem rzeczypospolitéj państw naszych będzie, łacno każdy pojmować może. Aleć już prawie ta matka hostiliter z nami et cum Dominiis nostris agit, iż sna żadny hostis takowéj by szkody nie mógł w państwach naszych uczynić, jakoby Jéj M. uczyniела, gdzieby to Jéj M. przedsię wzięcie tak, czego Boże uchowaj, pojść miało. Pa: Wojewodo, jest o czym myślić i na co radę brać; bo agitur nostra et Dominiorum nostrorum res, któréj zabiegać pilnie a rychło trzeba. Posyłamy posły, jednego do Kro. Rzym. aby nam już około téj Matki paterne, radzieł. Posyłamy też do Cesarza ut nostri ab eo satis ut convenit habeatur ratio, przypomionąwszy mu krewność i powinność, a iż jemu jako panu chrześcijanskiemu przeciw nam powinnemu swemu w to się z matką naszą wdawać, unde et nominis nonostri Regii, et facultatum tam magna jactura ad nos redundare posset, owa się poseł nasz s tym szerzéj distendować bendzie etc. Pisaliśmy też do P. Krak. i do Wojewody Krak. oznajmując im to, a iż się w tym przedsięwzięciu Królowéj, szkoda, i wielki upad rzeczypospolitéj państw naszych zamyka; zeby nam rady swe dali jakoby się temu zabiegać miało. Wszakoż videbimus eorum consilia, toć się więc mają pokazać, si quid nobis aut reipublicae bene velle cupiant. Pa: Wojewodo: jakośmy wyżéj pisali jest o czym w téj mierze myślić, i aczkolwiek wżdy bendąc Jéj M. Synem z płaczem na to musi się pomyślawać, jenak iżeśmy powinniejszy tak wielką szko-

dę rzeczypospolitéj obmyslawać, my niewidziemy innéj drogi, jakoby się temu inaczéj zabieżeć miało, jeno iżby Jéj M. prawie w kleszcze bela wzięta, a iżby tylko Jéj M. we wszytkiéj poczciwości bendąc opatrzona, sobie siedziała nic ni oczym niewiesdząc. A tak nam i w tym wszytkim rady T. M- potrzeba, zaprawdę jest na co radę brać. To co nas doszło tośmy T. M. confidenter oznajmieli. Co się dotycze conuocaciéj panow, prze które przyczyny się nam tego nie zdało udziałać, to T. M. wyrozumiesz z listu Podkomorzego naszego, który ku T. M. wczora z rozkazania naszego pisał. Żądamy T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym, Dat Cracouiae VII. Septembr. Anno Domini M. D.LIII Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XXXI.

(15 *Września s Krakowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Co nas teraz potkało a to snać *vergit in nostram indignitatem* et in despectum też podobno osoby T. M. bo to wszytko P. Krakowskiego rada, to T. M. non sine magno animi dolore oznajmujemy. Dzisia przybieżał Xiężnéj Illinéj sługa z listem Woje. Kaliskiego do Kanclerza, ale ten sam sługa omnibus quae agebantur non modo adfuit, sed etiam interfuit: że X. Wasil dolo et vi occupował i posiadł Ostrog abo zamek Ostrogski

a to tym obyczajem: Naprawieł Starostę Czerkaskiego iż zjachawszy mimo naszą wiadomość s Czerkas słowie sub praetextu amicitiae posłał do Xię: Illinéj iż do niéj jako powinowatéj chce wstempić, jéj chleb jeść. Ona k temu zwoleła. Przyjachał; prawie gdy starosta Czer. witał X. Wasil posłał, że ją też także nawiedzieć chce. Xię. niżli odkaz uczynieła, że mu nie bardzo miała być rada mając z nim jakowe zaścia, Xiądz Wasil, bo sludzy staro: Czer w bramy się przechadzały w zamek wszedł; Xię' obaczywszy do komory z dziewką uciekła i zamknęła się; słudzy gdy X. Konstanty w bramę wchodzieł rzucieli się na Xię: Konstantego i na jego sługi; była tam niemała bitwa zabitych nie mało poraneni bez mała wszytcy. Lecz X. Konstanty poczztem przebrał, bo tam i naszy służebny beli, plac otrzymał. Xię. gdy się zawarła z dziewką tego jéj służebnika sludzy Xiężnéj wyprawieli tu że kryjamko wskok tu jachał niewiedząc co się daléj z xiężną działo, i przyjachał naprzód do Woje: Kalis: ten go s swym listem dziwnie ostrym, i na P. Krak. ostrze przycinając do Kanclerza odesłał — tak podobno iż ten staro. Czer. już i do tego czasu s tą panną matrimonium konsumował. Pa: Wojewodo! iż widziemy s czyjéj rady to pochodzi, to jest s tego który i tu i w Litwie rządzić chce, jest nam rzecz tak to żałosna, iż też trudno być żałośniejsza może. A iż hoc negotium non patiebatur moram posłaliśmy wskok dworzanina s Komornikiem naszym Starościcem Pinskim zaruki na Wasila żeby s zamku wyjachał, Pannę przy matce aż do rozprawy ostawieł, ut omnia fiant in integrum restituta. Także i na Starostę Czerka. zarukiśmy posłali, iż chocia by co już

beło ut omnia fiant in integrum restituta, przypominając mu to Criminaliter że on s zamków pogranicznych bez wiadomości naszéj sjeżdżać niemiał. Innego remedium niemogliśmy tak wskok naleźć, tylko to: bo sequuti in hac re sumus przodków naszych którzy propria autoritate ducali, takie gwałty i takie rzeczy za zakładaniem zaruk między wielkimi też osobami hamować zwykli. A to w tym i godzinę mięszkać beło trudno. Przeto Pa. Wojewodo! iż widziemy s czyjéj to rady poszło, jako to nam ciężko jest, tak byśmy też radzi takową licentią zahamowali, niezwykłą zwłaszcza w onym państwie naszym, aby się wżdy s tego ten pan niecieszeł, bo rozumiemy dobrze iż to nobis ad indignitatem, *T. M. in contumeliam* tak radzieł. My acześmy już ty zaruki, jakośmy wyżéj pisali, posłali, bo czas procrastinationem non permittebat, jenak żądamy abyś T. M. raczył radzić quid amplius hac in re facto sit opus; abowiem radzibyśmy tak temu zabiegali, aby się s tego nikt niecieszeł. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat. Crac. XV. Septembr. Anno Domini MDLIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Post scriptas litteras, drugi służebnik Xię: Illinéj przybieżał, także o tym gwałcie powiadając jako i pierwszy powiedał, a iż już ślub matre et filia nuita s Xiężninéj dziewką starosta Czerkaski brał i s nią się już pokładał; Xiężnę Illiną samę, która przed żałością ledwie żywa, w jakiejsi izdebce zawarli, a Xiądz Wasil i s matką i s żoną na zamku

w Ostrodze s tym staro. Czerka. mięszka, rozkazując sobie jako w swym własnym, i wszytko wychalupowawszy, ośm służebników na zamku urombali, dziewiątego zabieli. Myśmy przeccie listy zaruczne posłali, tak jakośmy wyżéj pisali, bo iż rozumiemy s czyjéj rady téj śmiałości się ważeli, przeto byśmy radzi, i o tym myślić chcemy aby się s téj swéj śmiałości niecieszeli, k czemu nihil intentatum a nobis relinquetur, a T. M. nam też w tym racz swą radę, co by daléj czynić oznajmić.

Adres jak wyżéj.

XXXII.

(23 *listopada s Knyszyna*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Porzuczeliśmy Grajewskiemu dworzaninowi naszemu T. M. niektóre rzeczy powiedzieć, a tak żądamy aby mu T. M. wiarę dał we wszytkim. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Knyszin 23 Novembr. Anno Domini 1553. Regni nostri 23.

Sigismundus Augustus

Adres jak wyżéj.

XXXIII.

(3 *grudnia s Knyszyna*)

Zygmunt August. etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Wyrozumieliśmy T. M. pisanie, a tak jakośmy przedtem kilka

razów do T. M. pisali i wskazowali, a teraz ostatnie przez Grajewskiego tego s pilnych potrzeb naszych żądliwi będąc, aby tu T. M. do nas przyjachał, tak i teraz to T. M. do nas przyjachanie barzo byśmy radzi widzieli. Wszakoż bez obrazy zdrowia T. M. którego T. M. za prawdę barzo chcemy.

Acz i s niektórych posłuchów przedtym, a teraz więc s pisania T. M. jesteśmy wyrozumieli, jakoby T. M. niejakie wątpienie brać miał o łasce naszéj, snać to przed się biorąc żebyśmy my kogo, abo czyje służby, nad osobę T. M. przekładać mieli, abo komu, czego Boże uchowaj mieli dać górę nad T. M. do czego jako nam T. M. żadnéj przyczyny nigdy niedał, takeśmy też o tym nigdy niemyśleli, ani dalibóg myślić chcemy. Przeto Pa. Wojewodo! nieracz T. M. żadnego wątpienia mieć o łasce naszéj Bo jakośmy zawżdy przed wszytkimi innymi T. M godne, potrzebne, a uprzejmie wierne, a życzliwe służby przeciw sobie znali, tak też okazować zawżdy chcemy, aby przedewszytkimi jaśnie się zawsze nasza łaska nad osobą T. M. pokazowała, czego T. M. zawżdy bez wszelakiego wątpienia racz być pewien, bośmy my osobliwie myśl i serce nasze, przeciw T. M. merito skłonieli, i dalibóg się w tym nigdy odmieniać niechcemy.

Cóś nam T. M. na cedule pisal, iżbyśmy beli wiele pogodzić mogli naszym i Rzeczypospolitéj potrzebom rozdawaniem tych teraz przypadłych wacanciéj, a tak jeszcze wszytki dignitates w ręku przednie, tylko iż się jedno starostwa porozdali, przeto i około tych wacanciéj radzibyśmy barzo wedle zwykłego obyczaju od T. M. zdanie mieli. Jako też nam T. M. w téj cedule pisał, iżby T. M. nie tak czę-

to, a snać i nazbyt rzadko chciał przy nas bywać abo mięszkiwać, — tedy jakobyśmy tego barzo nie radzi widzieli, tak też nierozumiemy s któréj by przyczyny takowa myśl T. M. nachadzać miała, i nic my w tym nie wątpiemy że T. M. podle zwykłego obyczaju przy nas bywać i mieszkawać będziesz raczył.

Podle zdania T. M. my tu w tym panstwie naszym posły Moskiewskie odprawić chcemy: Wszakeśmy jeszcze i czasu i miesca sejmowi Koronnemu niezłożyli, tylkośmy [pro sententiis ut moris est, do panów pisali; jenak niżli sejm złożemy będziesz T. M. pierwéj o tém wiedział. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Kniszin 3 mensis decembr. Anno Domini MDLIII, Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithwaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawliensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

Rok 1554.

XXXIV.

(22 *Stycznia z łowów*).

Sigismundus Augustus, etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Poruczeliśmy urodzonemu Marcinowi Grajewskiemu dworzanino-

wi naszemu, aby imieniem naszym niektóre rzeczy T. M. powiedział. A tak żądamy aby mu T. M. wiarę dał. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat. in Venationibus. XXII. mensis Januarii. Anno Domini MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj

XXXV.

(30 *Stycznia s Knyszyna*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Oznajmujemy T. M. iż jakośmy beli tak postanoweli s tymi rzeczami jako są namówione, posłać na sejm koronny P. Wojewodę Nowogrodzkiego, tedy żadną miarą niechce się dać na to przywieść aby na ten sejm do Polski jachać chciał, a tak potrzeba, aby się T. M. na kogo innego w téj mierze rozmyślić, a w czas, raczył: ktoby tam na sejm do Polski miał być posłan, gdyż P. Hornostaj jachać niechciał. A w tym nam T. M. zdanie swe racz wypisać.

Też temu dobrze rozumiemy, że pograniczne zamki starost bez mieszkania wszelakiego potrzebują, a tak Czerkasy s Kaniowem potrzeba rychło starostą opatrzyć. Przeto żądamy abyś nam T. M. oznajmił widzenie swe, ktoby się T. M. zdał być godny na to starostwo w Czerkasiech i w Kaniowie, bo trzeba w czas na ty miejsca starosty dać.

Posyłamy T. M. zwierzyny, zubrzyny dwie becz-ce, którą tych mięso pust życzemy, aby T. M. zdrowo jadł. Żądamy przy tym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Knyszyn. Penultima Januarii Anno Domini MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

XXXVI.

(3 *lutego s Knyszyna*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Jakoś nam T. M. pisać raczył około zjachania naszego s Królowami Ich M. tedy Jéj M. matka nasza tylko w Lublinie a nigdziéj indzie z jachać się chce. Proponowaliśmy Jéj M. Liw, w tym się Jéj M. opowiadając iż się my w Lublinie, z Ich Mo. bo tam będzie co innego czynić, zjachać niechcemy, tylko jeszcze Komornik przez któregośmy to pisali nieprzyjachał. Lecz jenak już za tym naszym około zjachania w Liwie pisaniem, przeccie tylko do samego Xię. Podkanclerzego pisała: że i Liw jest oppidum incommodum ku zjachaniu, a k temu że i w tym na sumpt się ogląduje. Ale byśmy my Jéj M. s podejmowania wypuścieli, tylko że prosto do Lublina się Jéj M. jachać chce. Odpisał Jéj M. Xiądz Podkanclerzy s rozkazania naszego iż my niechcemy tego zjachania w Lublinie mieć, ani tym spraw

sejmowych zabawiać; a też jeśli Jéj M. sumptu żałuje, tedy go nam jeszcze tym więcéj postrzegać trzeba, bo my Ich M. niemamy czym w Lublinie podejmować. Owa my przeccie pojedziemy na Drohiczyn, na Łuków, będzieli się jeszcze Ich M. zdało s nami abo w Latowiezu abo w Liwie się zjachać, niedaleko nam będzie s drogi do którego kolwiek s tych miejsc wstempić. Ale na Lublin, — na ten żadną miarą nieprzyzwolemy, już tak podle też zdania T. M. będziem woleli to wszytko s Królową JéjM. Węgierską i s posły kró. Jego M. Rzym: przez listy odprawić, dawszy jenak posłom znać, non per nos stetisse, iż zjachanie nasze niedoszło. Wszakże co się w téj mierze dałéj stanie my T. M. to potem oznajmiemy. Acz Kró. Jéj M. Węgier. do nas pisała, że niechce żadnego postanowienia s posły uczynić, ażby się pierwéj nas coram i ustnie dołożeła. Ale jeśli się teraz w drodze gdzie nie zjedziemy pewnie na listy przydzie. Żądamy T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat in Kniszin, tertia mensis februarii. Anno Domini MDLIIII Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj. —

XXXVII.

(8 *lutego z Knyszyna*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdyż P. Hornostaj jachać niechce na Sejm Koronny, nam się na-

lepiéj zda aby X. Biskup Łucki jachał, s tym jakośmy namowę tu uczynieli. Ale by też ku temu to przydać, co się zawżdy s tego państwa naszego do Koronnych sejmów wskazowało, o czem do tego czasu koniec nie jest uczynion. A już T. M. racz obesłać Pany wszytki, żeby [kredencye dali na X. Biskupa Łuckiego i instrukcyą aby T. M. też X. Biskupowi Łuckiemu napisać kazał tak jako się namówieło.

We Srzedzie Wielkiéj Polsce posłów nie obrano, my jenak do Lublina jedziemy, bo w innych wszytkich ziemiach obrani są posłowie, tylko we Srzedzie nie, Gdzie gdy by insi posłowie bez srzedzkich posłów radzić nie chcieli, podobno by się we Srzedzie inny sejm złożyć musiał, czym sejm musiałby się przedłużyć. A takeśmy to T. M. oznajmić chcieli; Żądamy przy tym T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat in Kniszin VIII. febr: Anno Domini MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

XXXVIII.

(16 *lutego s Kamionki*).

Zygmunt August, etc.

Wielmozny nam zwłaszcza miły. Co nam T. M pisać raczył, zdanie swe nam wypisując, kto by się T. M. zdał na starostwo Czerkaskie, tak jakośmy T. M. o tym pisali, tedy to T. M. w téj mie-

rze, jako w każdy innéj rzeczy pisanie wdzięcznie barzo przymując, radzi na T. M. widzenie zwolamy, iż X. Koreckiemu Czerkassy i Kaniow zleciemy. Tylko nam T. M. racz oznajmić komu byśmy Bracław i Winnicę poruczyć mieli. Żeby nam o tym widzenie swe T. M. oznajmieł.

Gdyż jest przy T. M. w Brześciu na lekarstwie P. Wojewoda Podlaski, zda się nam, iż by raczéj, on niźli X. Biskup Łucki, gdzie by się obmoc mogł, s tym poselstwem, jako T. M. raczysz wiedzieć, na sejm koronny jachał; wszak by się i w Lublinie lieczyć mogł; a opera eadem mogł by to poselstwo odprawić. Przeto racz W. M. i s nim oto pomowić a nam oznajmić. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat. in Kamionka XVI febr. anno Domini M. D. LIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex. ff.

Adres: *Illustri Magnifico Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensi Borissowiensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

XXXIX.

(19 *lutego z Lublina*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. To sjachanie T. M. s P. Krak. iż się po wielkiéj części dla potrzeb naszych stało, jakośmy to s Grajewskiego szerzéj wyrozumieli, jest nam barzo wdzięczne, i chcemy

się my tak tu zachowywać przeciw P. Krak. jako bendzie przystało, daj tylko Boże, aby ty jego obietnice aliquem certum fructum parerent.

Coś nam T. M. pisał cedułę swą ręką, my tych vacanciéj, tak jakośmy też s twą M. o tym mowieli w Knyszynie, niemamy woli rozdać, aż na samym końcu sejmu, wyjąwszy iż by tego potrzeba ukazowała. Ale to pewna że Wojewodzie Lubelskiemu Wojewodztwa niedamy. Inne rzeczy wszytki T. M. dostateczniéj s Grajewskiego wyrozumie. Żądamy przy tym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat. Lublinie XIX febr. Anno Domini MDLIIII Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi. Schawliensique nostro Capitaneo. sincere nobis dilecto.*

XL.

(2 *Marca z Lublina*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Toż i sami na ten czas rozumiemy, coś nam teraz T. M. pisał, około posłania X. Biskupa Łuckiego na sejm teraźniejszy polski, i zda się nam aby ani X. Biskup Łucki, ani żaden inny, też ani żadne listowne pisanie teraz na ten sejm niebeło possyłane, aż dalibóg s wielkiego sejmu Litewskiego, bo też jenak teraz po tym posyłaniu nic by niebeło, gdyż się nadziewamy że

podobno s tego sejmu nic niebędzie zwłaszcza cum sit nunc ea hominum et temporum iniquitas, ut plus quorundam insolens furor quam ratio recti valeat.

Posłowie Moskiewscy, już tędy na Wojn mijając Parczow, tak jakoś T. M. do nas o tym pisał, tu iść muszą.

P. Krakowski przećcię po staremu na tym sejmie dicebat sententias tam contentiosas furoris plenas, jakoby prosto sejm się bez początku rozjachał, dopiero wczora s nami się zamknąwszy to medium; podał, iżeby się tym sejm mógł zatrzymać, onym responsem któryśmy s sejmu Litewskiego przynie. śli, około spolnéj obrony. Dzisia się to między posły poda, więc niewiemy jeśli in hoc acquiescent- *Ale się nam wszytko zda, że s tego sejmu nic nie* bendzie.

Myśmy do Kocka jeszcze we środę jachać mieli, bo już tam są Królowe Ich. M. lecz na ty sejmowe swary pozadzierżali, że podobno aż jutro, a ledwie nie w niedzielę aż, tam pojedziemy. Żądamy T. M od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Lublin 2 martii. Anno MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. et Cancellario Brestensi, Schawliensi Borissoviensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

XLI.

(5] *Marca s Kamionki*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Oznajmujemy T. M. iż jako dnia wczorajszego s Wojewodą Ruskim przyjachał X. Dymitr Wiśniowiecki pod naszym glejtem, o którym T. M. dobrze [raczysz wiedzieć, A tak nam T. M. racz zdanie swe oznajmić, jakobyśmy tego X. Wiśniowieckiego do siebie przypuścić, i jakim kształtem mieli, — w tym nam trzeba rychło widzenie T. M. mieć.

Wczora sejm się rozjachał. wstali posłowie jako ptacy, acz non defuerunt certi autores tego rozsypania sejmu. My jenak sądzić bendziemy, i podobno dla tych samych sądow namniéj cztery niedziele zmięszkać w Lublinie musiemy. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat in Kamionka V. Martii, Anno Domini MDLIIII. Regni nostr XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo sincere nobis dilecto.*

XLII.

(15 *Marca z Lublina*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Poruczeliśmy urodzonemu Marcinowi Grajewskiemu Dworzani-

nowi naszemu, aby imieniem naszym niektóre rzeczy T. M. powiedział. A tak żądamy aby mu T. M. we wszytkim zupełną wiarę dał. Żądamy przytym od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat in Lublin. XV. martii, Anno Domini 1554. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithwaniae supremo Marsalco et Cancellario. Bresten si, Schawliensi, Borissoviensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

XLIII.

(6 *Kwietnia z Lubliua*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Acz dzisia dzień trzeci dała nam krolowa Jéj M. małżonka nasza miła znać o barzo złym zdrowiu swym, i dla tegośmy Doktora naszego Bażę tam do Jéj Krol. M. posłali, lecz iż za się dzisia téj prawie godziny przyniesiony są nam listy od doktorow o niebespiecznym zdrowiu Jéj Krol. Mci. a na koniec od samy Kro: Jéj M. gdzie nas s wielką pilnością prosi, abyśmy do Jéj Kro. M. na jaki czas mały nadbieżeli, Przeto jutro raniuczko odbieżawszy wszytkich spraw do Jéj Kro. M. pojedziemy. A tylko przez niedzielę tam zmięszkawszy, poniedziałek za się tu do Lublina s własnych przyczyn przyjedziemy. A zatym

T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat in Lublin VI. die aprilis. Anno domini 1554. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi Magni Ducatus nostri Lithwaniae Supremo Marsalco et Cancellario Brestensi, Schawliensique Capitaneo Sincere nobis dilecto.*

XLIV.

(11 *Kwietnia z Lublina*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. To pisanie T. M. bo z osobliwéj chęci przeciw nam, jako i inne wszytki rzeczy, poszło, — wdzięczne, nam jest od T. M. barzo. Lecz racz T. M. wiedzieć iż Krolowa Jéj M. za łaską Bożą już jest dobrze zdrowa, ani się nic nieobraziela, i owszem dzięcię ustawicznie w żywocie czuje, tak iż dalibóg jest dobra nadzieja, że nas Pan Bóg pocieszyć bendzie raczył. A zatym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat in Lublin XI. Aprilis. Anno Domini MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres: *Illustri Magnifico DominoNicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, cShawlensi, BorissoviensiCapitaneo, sincere nobis dilecto*

XLV.

(16 *Kwietnia s Lubliua*)

Zygmunt August, etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Królowa Jéj M. Małżonka nasza miała jakoś post hunc fluxum sanguinis, tedy jakoś niedokońca się dobrze ma, zwłaszcza że motum foetus, im daléj tym snać mniéj jéj Kro. M. tak jako Jej Krol. M. pisze, czuje. A tak iż około tego białegłowy nalepiéj niż kto inny, też i niźli doktorowie, się rozumieją, a raczył tu T. M. pisać o Pa: Kozickiéj (Kosziczkiéy) iż ta in hoc artis genere est bene probata,— Przeto żądamy abyś T. M. Pa. Kozickę nic niemieszkając do Kro. Jéj M. do Parczowa posłał, aby wżdy jenak obaczeła co się dzieje. A obaczywszy nam przez list do naszego Podkomorzego pisany oznajmieła, omne hoc, quod sit, a Ochmistrz P. Kozickiéj list tu prześle. Uczyni nam T. M rzecz barzo wdzięczną i potrzebną. Zatym T. M. od Pana Boga dobrze być sdrowym żądamy. Dat in Lublin XVI Aprilis. Anno Domini 1554 Regni XXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario, Brestensi, Schawliensique nostro Capitaneo Sincere nobis dilecto.*

XLVI.

(21 *Maja z Olkinik*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Oznajmujemy Twéj M. iż P. Wojewoda Witebski przodkiem wskazał do nas gdzieby nam drogę sam przed Wilnem zajachać, i nas przywitać miał. My wskazaliśmy k niemu, aby wedle zwykłego obyczaju mianowicie przy Twéj M. i przy innych paniech nas przywitał. Też przytym wskazał o żonę swą gdzie by Krol. Jéj M. zajachać miała? Gdzie acz żadny inny, okrom niego, w téj mierze jeszcze żadnego wskazania do nas nieudziałał, wszakoż iż też P. Wileński, snać i kto inny chce do Rudnik swą żonę zasłać, abo gdzie przed Wilno, w czym też podobno woli naszéj bendą się chcieli wywiadować. A tak my niewiemy jakobyśmy się w tym zachować mieli, bo niepomniemy jako się ceremonie w téj mierze piérwéj zachowywały. A przeto żądamy, abyś nam T. M. w téj rzeczy zdanie swe przez tego naszego komornika, nic niemięszkając oznajmić raczył Też to T. M. oznajmujemy że beła mało Krolowa Jéj M. w przeszły czwartek zachorzała na fluxum, który Jéj M. tak nieco aż do wczorajszego dnia trwał. Lecz ten fluxus beł barzo mały, a jako doktorowie widzieli, nie fluxus sanguinis bel, ale jakaś colera, która in parua admodum quantitate wychodzieła, tak iż doktorowie i też ty panie które się około tego rozumieją, żadnego periculum, i owszem zdrowie Jéj Krol. M. w tym kładą. A iż już dali-

bog we srodę się ujrzemy, tedy de his et de aliis omnibus latius coram. Żądamy od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat in Olkiniki XXI. maii. Anno Domini MDLIIII. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

(Na oddzielnéj kartce).

Pa. Wojewodo. W tych dniach teraz ze trojga abo ze czworga miejsca potkało nas abo potyka ożenienie na wielkich miejscach cum maximis dotibus, i obiecują tu za to niektórym ludziem, gdzieby nas k' temu przywiedli, wielkie dary. Zda się nam. iż by za tą Moskiewską potrzebą mógł by się naleść czysty pretext, jachaniu T. M. do Krola Rzymskiego, sed de his latius coram.

Adres *jak wyżéj*.

XLVII.

(21 *Września s Kaniowa*) (?)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza mily. Na to im daléj tym barziéj myśliąc, żebyśmy to wielkiego węża do tego naszego Państwa wsadzieli, gdzieby Wojewody Kaliskiego syn miał tę Xiężnę pojąć, bo już by go na tym imieniu w Rusi, którego teraz wojewoda niemało nabeł, a jeszcze s pilnośeią go więcéj nabywa, osadzić chciał; a gdzieby k' temu Xięzny Illinéj dziewkę pojął, to by już i na wszytkim Wołyniu i na Rusi swą potencią rościągać by chciał. A jakiego gniazda to człowiek, tedy na to bacząc

cum magno incommodo hujus nostri Dominii hoc fieri oporteret, a wszytcy pospołu użyli byśmy z nim piekła dosyć.

Słała tu teraz Xiężna Czarnkowskiego starając się o złożenie statutu, i o złożenie zaruk, ale to wszytko jako się i sam Czarnkowski przed niektórymi tu wyznał, jako by macając a szpiegując, jeśli by co otrzymać mogli. Sin minus że ledwie się tego nietrzeba nadziewać aby to tak w nadzieję przeprawy nieuczynieli i wszytkiego się nieważeły. A iż o tym myśląc, est *hoc nobis valde suspectum*, tak wielkie sprzyjaźnienie, o którym nam codzień s Polski więcéj piszą, P. Krak. s Wojewodą Kaliskim, k' temu też że i Krolowa matka nasza na tych obudwu, teraz barzo łaskawa, obawiamy się tego żeby P. Krak. teraz w Rusi bendąc po cichu bez waszéj i naszéj wiadomości, czego s Xię. Konstantynenem nie traktował, aby na syna Woje: Kali: w téj mierze przyzwolieł, a za tym co obiecując X. Wasilewi. Co gdyby było, iż by X. Wasil Jprzyzwoleł, i po statucie i po zarukach by nic. Przeto Pa. Wojewodo! iż *agitur de tranquillitate hujus Dominii nostri*, a Twa M. masz jenak ad manum Xię. Wasila, który wżdy powinien by T. M. słuchać, Jeśli się T. M. zda postrzegając wszytkiego; aby T. M. k' niemu w téj rzeczy posłał. Wszak, gdy już tak Xiężna w głembokie praktyki zachodzi, mogą się ty obyczaje naleść, jako to bendzie z dobrym pozytkiem, a podobno s więtszym niżli by to którą inną drogą szło, Xię. Wasilowym, gdzie Xię. Illinéj dziewka s wolą i wiadomością naszą pojdzie, co mu T. M. bendziesz mógł obiecować. Bo niżli by miała ta Xięzna iść za Wojewody Kaliskiego

syna, raczéj byśmy to widzieli, że by za kogożkolwek szła, a nie zań, bo jakośmy wyżéj pisali, węża byśmy to do tego naszego Państwa puścieli, którego byśmy w rychle wszytcy syci beli. A tak potrzeba to wczas a rychło opatrować, bo k' temu nie jest tak zła rzecz, do czegoby się pani Matka nasza nam na złość nie rada przyczynić chciała. Żądamy od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat in Kaniowa XXI die septemb. Anno Domini 1554. Regni nostri XXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithwaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawliensi Borissoviensique Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

Rok 1555.

XLVIII.

(8 *Stycznia z Rudnik*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Doszło nas jakoby teraz ku temu jarmarkowi Wileńskiemu żydow niemało s Krakowa, gdzie jest barzo powietrze podejrzane, jachać miało. A tak racz T. M. s pilnością tego kazać postrzedz, aby powietrza ci żydowie krakowscy do Wilna, czego Boże uchowaj, niezanieśli. Lepiejby ich nie puszczać do miasta, o coś my też i do Wojta pisali. Żądamy T. M. od

Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat in Rudniki octaua die Januarii, Anno Domini MDLIIII. Regni nostro XXV.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil, Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithwaniae, supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

XLIX.

(30 *Stycznia z Berszt*).

Zygmunt August. etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Jako byśmy to radzi widzieli, aby T. M. tym rychłéj ku pierwszemu sdrowiu przyszedł, takeśmy tego barzo nieradzi z listu T. M. wyrozumieli iż T. M. do tego czasu jeszcze małe obmożenie czuć raczysz. Daj panie Boże aby T. M. i rychło się do końca obmogł, i długo potym dla naszéj i Rzeczypospolitéj służby sdrow beł.

List P. Krakowskiego tylko sami przeczytawszy, a nikomu innemu go, okrom Podkomorzego naszego, nieukazując, ani o nim powiedając, zasię T. M. list ten odsyłamy. A w tym nic wętpić nietrzeba, iż to apud nos manebit semper secretum Żądamy od Pana Boga T. M. dobrze być zdrowym. Dat in Ber-

szti, penultima die januarii. Anno Domini 1555. Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

L.

(2 *Kwietnia z Moławicy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Przypatrując się temu, jako ty powiatowe sejmiki w koronie naszéj przeszli, mała abo żadna nadzieja być niemoże jakiego dobrego a potrzebnego postanowienia. Że też ledwie non ducimur poenitentia naszéj téj podobno prożnéj drogi. Przeto obaczywając, iż sub hac praesenti temporum et hominum iniquitate, niemasz w czym nadzieję mieć, bo i nasi tu w dziwne się obyczaje obłoczą. A tak już T. M. s Xię. Biskupem a s P. Hornostajem to poselstwo racz niemieszkając odprawić. Podobają się ty dobrze nam kopije, tylkośmy s jednego spisku w drugi przyłożeli około Carstwa; a w drugim spisku tośmy przyłożeli: że X. Biskup was k' temu jako duchowny, który by raczéj widział pokój, przywiodł; tak jakośmy o tym sami s T. M. mowieli. Teraz nic daléj jeszcze niemamy, co by pisać, tylko T. M. od Pana Boga dobrze być sdrowym żądamy. Dat in Molawicza Secunda die Aprilis. Anno Domini 1555, Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensi Borissoviensique Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

LI.

(13 *Maja z Piotrkowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdy Brynza od nas odjeżdżał, acześmy niemieli na ten czas jeszcze co ku W. M. pisać, wszakoż niechcieliśmy tego zaniechać, abyśmy sdrowia T. M. tym naszym pisaniem nawiedzić niemieli.
Tu jeszcze tego sejmu parva vel nulla apparent esse initia. Wszytek ten czas in articulo religionis est consumptus. Acz nadziewamy się że to już na dobréj mierze dalibóg stanie, co się dotycze religiéj. Jaki ad extremum koniec tego sejmu bendzie, jeszcze trudno in ea diuersitate sensuum et sententiarum o tym diuinować. Żądamy od Pana Boga W. M. dobrze być zdrowym. Dat Piotrkouiae XII die Maii Anno Domini 1555. Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus.
Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

LII.

(21 *Maja s Piotrkowa*).

Zygmunt August, etc.

Wielmozny nam zwłaszcza miły. Posyłamy T. M kopiją listu Króla Jego M. Rzym. s któréj T. M. wyrozumie, co nam Król Jego M. Rzym. pisał, około Inflant; gdzieśmy też o tym innym panom Radam naszym Litewskim oznajmieli, lecz tylko T. M. samemu kopią listu tego posyłamy. Odpisaliśmy my już Kro. Jego M. Rzym. bo nie beło na co deliberować; iż piérwéj, ut fit, rosdrażając się w tym. A jakoby trudni się k, temu dając, jenak że dla tak pilnego wstawowania do nas o to Kro. Jego M. Rzym. że przyzwalamy, gdy się do tego słuszne condicie podadzą. Owa tylko apud suos omnis propheta, jako S. Pismo mówi, non sit acceptus, także my też chwała Panu Bogu, apud exteros magni fieri videmur, i jenak to nas ne cogitantes quidem potyka, s czego wżdy cieszyć się możemy, lecz między swymi tylko trudności używamy z ułomkiem zdrowia swego, acz i to przeccię ludziom niewdzięczno. Już to cztéry niedziele strawieliśmy na religiéj, a inne wszytki potrzebne rzeczy, dla których się sejm złożeł, zaniechane leżą; i już tego zdrowiem barzo przypłacamy, bo nam przyszedł jakiś flux w rękę, z wielkim bolem,ześmy już kilka nocy nic niespali, i jakośmy sobie prorokowali, tedy podobno tego sejmu zdrowiem przypłaciemy; bo przydzieli nam na długie tu mięszkanie i na tak długie siadanie, wiesz to Pan Bóg jeśli jeszcze tego zdrowiem barziéj nieprzypłaciemy, a jeszcze wié Pan Bóg jaka nadzieja sub hac homi-

num et temporum iniquitate, jako dobrze się ten sejm dokona!

Co się dotycże Xię. Illinéj iżeśmy jéj tak w Warszewie folgowali, tedyśmy to dla Królowéj Jéj M. która miasto pomocy rem inficiebat, czynieli. Jeszcze T. M. artykułow de hoc negotio nieposyłamy, bo ich nam jeszcze s Warszawy nie przyniesiono, lecz je w rychle T. M. poszlemy.

Co się dotycze marszałkostwa, i sami temu dobrze rozumiemy, iż żadny nad Woje. Sandomirskiego ku temu urzędowi niebeł by sposobniejszy, i ta nasza jest wola aby mu bel dan ten urząd. Lecz nas co innego podkało, iż P. Krak. s wielką pilnością nas prosieł za Woje. Podolskim o ten urząd; a iż teraz Moskiewska potrzeba nadchodzi, tedy wżdy jenak, i! temu i owemu w téj mierze folgować się musi, wszakoż acz my mamy ten umysł P. Woje. Sandomirskiemu ten] urząd dać przeccię się nam zda to jeszcze tak zwlec, aż nam T. M. da znać w tym widzenie swoje. Bo nam dano znać, iż gdziebyśmy my przeciw Moskiewskiemu ciągnęli, że by P. Krak. jachać do Moskwy niechciał, lecz snać by się chciał dać namowić, gdybyśmy my sami nieciągnęli, a tak tu na to potrzeba baczyć, kto by miał być Hetmanem s Polski, przeto jakośmy wyżéj pisali racz nam T. M. w tym zdanie swe wypisać. Żądamy T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat Piotrkoviae XXI die maii. Anno Domini 1555. Regni nostri XXV.

Bo gdzieby niebeł P. Krak. do Moskwy, w czym my barzo wątpiemy, tedy nikt by inny na to niebeł godniejszy, jako Woje. Podolski, Gdzie gdyby się lada ocz rozgniewał P. Krak, ut fit, i sam by nie-

jachał, i podobno by i Woje. Podol: jachać zakazał. Przeto racz T. M. o trzecim pomyślić, a nam T. M. widzenie swe co narychléj racz wypisać. A też o Pa: Krak. to nam w téj mierze nawiętsze czyni wątpienie, iż jako na każdym sejmie, tak i na tym, Hetmaństwo spuszcza, a tak podobno chce tak wszytko porzucić.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi. Magni Ducatus Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi. Schawliensi que nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

LIII.

(5 *Czerwca z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Raczył nam T. M. pisać, iż się tam wielom ich barzo niepodoba sprawa mieniczna, zwłaszcza tym iż by Żyd Felix mimo pierwszy urząd nasz téj menicy sprawę na sobie nosić by miał. A tak racz T. M. wiedzieć, iż Żyd Felix nic w miennicy (menycza) niesprawia, tylko Marcin ktory tam od nas zdawna jest postanowionym pisarzém. Prawda jest że się srebrem już gotowym pegamentem do miennicy dawa, a to dla tego: że się to jawnie pokazuje że bez abganku, to jest bez ubycia srebra może być srebro do miennicy dawano skond oni mieli pożytek a my szkodę. I boli je to ty stare mencarze, iż się im to na oko teraz ja-

śnie pokazać może, iż bez abganku tak dobre srebro teraz dawają, jako oni s abgankiem dawali, tym sobie samy tylko pożytek czynieli. Wszakeśmy s miennice Marcina nieruszeli, i przez jego ręce, jako i pierwéj, wszytko srebro do miennice idzie; probierze wszytcy w miennicy ciż co i pierwéj i niechajże ci probują a powiedzą, jeśli jaka przysada w srebrze jest; może każdy przed sobą kazać probować, obaczy się jaśnie że dalibóg nic takowego niemasz, czego by się ludzie obawiać mieli, jeno że ich ten abgang, za czym ze szkodą naszą pożytek mieli, ich boli. Ale to wszytko srebro do ręku Marcinowych idzie, i przez ty wszytki miennica się sprawia, jako i pierwéj. Wszak W. M. możesz łacno tego doświadczyć: wziąwszy probierze, kazać przed sobą tę miennicę probować. A temu W. M. wierz że jako i dawno, tedy w miennicy wszytkim Marcin sprawia. A jeśli by T. M. chciał téj miennice probować, tedy T. M. probierza nie z miennice, bo by ci s waśni co innego powiedać mogli, ale skond inąd wezmicie. Posyłamy T. M. in scriptis ty wszytki condicie które między P. Breskim a Xię. Illiną są postanowione. Tych condiciéj które Xiężna miała podać Xię.: Wasilowi, T. M. nieposyłamy, bo je nam beła miała Kro. Jéj M. stara posłać, do tych czasow doczekacieśmy się ich nie mogli.

Ten sejm pierwy się kilka niedziel zabawieł religią, teraz za się exequucją, więc jeszcze niewiemy, quo fine determinabitur. Ale my tego sejmu i z wielką naszą trudnością na koniec i s ułomkiem zdrowia swego używamy, czegobyśmy wszytkiego jenak nie żałowali, by tylko to ludziem wdzięczno

beło, a iż by wżdy nostri labores które na tych sejmiech podejmujemy non essent vani, a iż by beli s pożytkiem panstw naszych, które undique rozmaitymi niebespiecznościami są circumseptae. Żądamy od Pana Boga T. M. długo i dobrze być zdrowym. Dat Piotrcoviae V. die Junii, Anno Domini MDLV. Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus.
Rex *ff.*

Adres:— *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco. et Cancellario Brestensi, Schawliensi Borissoviensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

LIV.

(30 *Czerwca s Kamieńca*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Quo fine, hic autem nullus est, sejm piotrkowski się dokonał, mnimamy że to już T. M. dawno wiedzieć raczysz. Owa operam et oleum perdidimus, et quod majus est i zdrowiaśmy sobie nie pomału stargali. P. Krak jakośmy baczyć mogli, acz jeśli co w sercu beło, to trudno sądzić, ale ileśmy widzieli starał się na tym sejmie, ultra snać solitum, o dobre postanowienie rzeczy wszytkich na tym sejmie; jeno wszytki rzeczy tak podobno s bożego dopuszczenia in contrarium cesserunt. P. Krak. s wielką ochotą do Moskwy, gdzie tego będzie potrzeba, ciągnąc obiecał, i w tym się już publice deklarował, rotmistrze

spisował, et id genus, alie o tym wszytko et domi et foris, mówiąc, syna nam nakoniec ku téj potrzebie przykazując etc, i tak się s nami barzo gładce rozjachał, i nas pożegnał, multis nos benedictionibus błogosławiąc gdzie Marszałkowstwo wielkie, acześmy się beli s nim ku dzisiejszemu Woje. Krak. skłonieli i jest o to jako słyszymy offensus, jenak my folgując, téj potrzebie onego państwa naszego, daliśmy Marszałkowstwo też i podle zdania T. M. Woje: Podolskiemu; Woje. Sandomirskie P. Sandeckiemu, Podskarbstwo, P. Zawichojskiemu.

Bendąc Warszewie niceśmy nie naleźli jeno affekt wielki Kró: Jej M. do jachania do Włoch, czegośmy my Jéj M. pozwoleli, już na tym pewnie jest że in januario do Włoch jachać chce. Sed de his et de aliis, ponieważ się dalibóg w rychle ujrzemy latius coram.

Od tiunstwa Wileń. tych urzędów Pienian (Pyenyan) i Uszpola (Uszpolia) niezda się nam odłączyć, jeno to wszytko jednemu chcemy zlecić; A iż i my nienajdujemy do tych czasów k tym urzędom godnego, a tak to aż do naszego dalibóg do Wilna przyjachania odłożemy, a tam s T. M. się rozmówiwszy, temu damy komu się nalepiéj będzie zdało dać. Za tym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat in Kamieniec ultima die junii Anno Domini MDLV. Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LV.

(20 *Września z Olkienik*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Posyłamy list T. M. od Mistrza Inflandzkiego, na który potrzebujemy zdania T. M. które aby nam T. M. bez mieszkania wypisał, żądamy. A przy tym T. M. zdrowia dobrego życzemy. Dat in Wolkieniki XX die Septembr: Anno Domini MDLV. Regni nostri XXV.

Sigismundus Augustus
Rex. ff.

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

Rok 1556.

LVI.

(26 *Października z Warszawy*).

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż nam T. M. o wszytkim co nam potrzeba wiedzieć raczysz stamtąd dawać znać, i wszytkié rzeczy, quae ad nostrum et Reipublicae commodum pertinere videntur, obmyslawać raczysz T. M. za to dziękujemy i to od

T. M. barzo wdzięcznie przymujemy. A tak co się dotyczy pieniędzy sierebczyznych, tedyśmy dali listy do wszytkich, a zwłaszcza do skarbu, iżby się w tych wszystkich imiona wiązać rozkazał, którzy sierebczyzny nie dali, także też i około pożytków naszych gdzieby który urzędnik nie dał, żeśmy dali facultatem panu Hornostajewi urzędy brać tym którzyby hnet do skarbu pieniędzy nie przyniesli.

Tego by też nam potrzeba, abyście nam spisek wszytkich rotmistrzów tak pieszych jako też tych co mają wieźć dwa tysiące jezdnych, tak też i kozaków tysiąca, na cedule spisawszy tu posłali; A jeśli by się też T. M. zdało do tego tam tysiąca kozaków Pretwica zwieźć, tedy nam T. M. zdanie swe racz oznajmić, bo lepiéj aby tam beł, niżli by się tam za Czabany gonić miał. Też gdzieby T. M. rozumiał, żeby już tam na tych służebnych dosyć, zwłaszcza gdzieby s Inflant teraz o niebespieczeństwie beło słyszeć, (belo) którzy są wyprawieni, tedy by też już na tych tam mogło przestać; a pieniądze by lepiéj na on czas bendzie potrzeba zachować. Co to wszytko zdaniu T. M. zlecamy; Przyjachali już dworzanie któreśmy słali do Falczewskiego i do Jurczyńskiego, aby co narychléj do Wilna jachali. A tak żądamy aby T. M. s nimi tych tam spraw jakośmy s Twą M. mówieli i postanowieli dokonać raczył.

Takeśmy niejako umyśleli, acz jeszcze niedo końca, żebyśmy s sobą do Wilna Królewny Ich Mo. zawieźli, tak jakoś też T. M. s nami o to mawiał. Ale niechcemy aby pospołu s Kró. Jéj M. mieszkać mieli, ale aby różno mieszkały, i różno kuchnią

miały, jakożeśmy też już nieco Ich M. o tym dali znać; a tak też to T. M. oznajmujemy i w tym też T. M. zdania wiedzieć chcemy.

Też to T. M. oznajmujemy że przez ten wszytek czas czynieliśmy wielkie staranie u Xięznéj o dziewkę, za P. Woje. Brze. i owszem powiada się być wolną ode wszytkiego co się tyczy P. Woje. Brze. ponieważ przezeń niestało się dosyć kontraktom. Sama też dziewka jéj pisze do Panów że żadną miarą za P. Woje. Brze. iść niechce. Nakoniec i do samego Woje. Brze. Xiężna młoda pisała że woli garło dać niźli zań iść. Myśmy finaliter wskazali, iż my dziewkę do Królewien Ich M. wezmiemy etc. Ba przeccie jéj to nic etc. Ale takeśmy tego już doszli, że s Litwy hoc inficitur negotium, przeto racz nam T. M. zdanie swe w tym oznajmić, coby s tym daléj czynić, bo to natrudniejsze iż dziewka niechce.

Mincmistrza starego i probierza nie każ T. M. s mennice ruszać, o cośmy i P. Tarłowi pisali; pisaliśmy mu też aby daléj niedopuściel kować drobnych pieniędzy. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat w Warschawie XXVI die Octobr. Anno Domini 1556 Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj

LVII.

(30 *Października z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Co nam T. M. pisać raczył że za raz na T. M. przyszedł pauor et taedium, to jest iż tu nam ledwie nie simul et semel radzono i s Inflanty walczyć i sejmować, a tak tož s Twą M. rozumiemy że to są daleko od siebie różne a więc barzo różne rzeczy, jenak my chcąc temu obtemperare, że wszytcy jednostajnie na sejm radzili, złożeliśmy sejm, a też dla tego abyśmy przyszłego sejmu recessowi około złożenia sejmu dosyć uczynieli, acz temu dobrze rozumiemy, iż s tego sejmu jako to już wszytcy hominum simul et temporum iniquitates diuinują nic nie bendzie. Widziemy we wszytkich naszych i Rzeczypospolitéj potrzebach T. M. wielką pilność i czujność, gdzie już inni tym nie żyją zdaniem społecznym, jako to nam obiecowały i jako są powinni tego zaniechywają, co i s szkodą Rzeczypospolitéj i s naszym niemałym, ani potrzebnym, gdyż tego drudzy wdzięczni być niechcą, nakładem, to jenak inaczy być nie może, jeno iż to od tych tam wdzięcznie przymować nie możemy, już nam przydzie na to że do każdego porożno syłać nasze listy musiemy.

Co się dotycze Falczewskiego, nieradzi tego widziemy że tak niepotrzebnymi excepciami za tarczą przywileja naszego robi, zmykając tego czego by się sam dopraszać miał, chcąc pokazać sprawy swe być czyste, bośmy my jemu nie od okazania spraw swych, zwłaszcza komu byśmy to rewidować

poruczeli, ale od sądownego stania i odpowiadania list nasz dali. A tak piszemy do niego żeby koniecznie przed nami tę swą sprawę włóczną jemu przez nas poruczoną okazał, też mu to przypominając że jego przywiléj non potest illum, absolvere od pokazania sprawy swéj przed tymi, którym od nas poruczona, bo to jest extrajudiciale, tylko go liberum facit ab aliorum officialium illius nostri Dominii judicio, bo jenak i przy naszéj w onym państwie naszym bytności, toż by musiało być: Że rewidowanie tych spraw T. M. a nie komu innemu też bez osoby naszéj pewni ebyśmy zlecili. Gdzie ten list T. M. w ręce posyłamy, a Twa M. i racz posłać Falczewskiemu; a nakoniec gdzieby Falczewski w tym beł uporny, *coby nas* barzo obrazić musiało, tedy *i bez niego* tę sprawę T. M. dokonać *możesz*, bo są jego wszytki sprawy u Ostafieja (Ostaffieya) Marszałka i pisarza naszego, których re omni oculis subiecta veritas facile elici potest. A tak żądamy aby T. M. już do końca to tam przed się wziąć i dokonać raczył.

Jako też nam T. M. pisać raczył około téj ugody abo traktatów s Inflanty tedy myśmy podali posłom Duńskim w Wilnie, ale się nam też zda lepiéj w Kownie, i gdzie nam *odpiszą* o Wilno *ci* posłowie, tedy my im *listem* naszym złożemy miejsce do Kowna, bo się też nam tam to miejsce lepiéj zda niż Wilno.

Co nam T. M. pisał około limitowania roków, tedy to już wiemy *że* są limitowane do Święta Panny Marijéj Gromlicz. więc jeśli byśmy tu mieli dłużéj sejmować, czego my się nie nadziewamy, tedybyśmy poruczeli W. M. Panom Radom bez naszéj bytności sądzić, accje tamtecznego państwa naszego wszytki,

okrom tych, które nam T. M. na terminaciéj posłał, bo ty muszą, jako T. M. piszesz przed naszę osobę być odłożone. Co się dzieje X. Konstantego jako nas T. M. za nim żądać raczył, abyśmy go wżdy, jakim na ten czas skarbu naszego opatrzeniem ratowali, tedy acześmy teraz też i za P. Krak: pilnym żądaniem daliśmy mu expectatiwę na Łucko, wszakoż czyniąc dosyć żądaniu T. M. acz też nasz skarb, jako nam i T. M. niedawno pisał jest barzo levis, rozkażemy mu co dać, jeno nam T. M. zdanie swe wypisz; jeśli s skarbu czyli z myt by mu co dać, a jako by wżdy wiele. Wojewodztwo radzi damy Sapihi Pawłowi, ale już, i Wojewodztwo i starostwo, aż, w Litwie dalibog dać chcemy.

Iż nam T. M. kopiją listu Mistrza Inflandzkiego do W. M. Panów Rad pisaną posłał, od Twéj M. to wdzięcznie przyjmujemy. My też T. M. posyłamy kopije listów Kro. Jego *M. Rzym. in negotio* Liuonico, Serenissimaeque Dominae Reginae Hungariae do nas pisanych.

Kazaliśmy T. M. miodu ośm ustawów dać Mohilowskiego; Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Warschouiae penultima die Octobr. Anno Domini MDLVI Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj. —

LVIII.

(20 *Listopada z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż nam Twa M. pisał że s Inflant nic niesłychać skond by się jenak teraz jakiego niebespieczeństwa obawiać potrzeba, tedy to radzi słyszemy; i żądamy aby Twa M. gdzieby rozumiał, w téj mierze nam wiedzieć co potrzebnego, żeby nam T. M. tego oznajmić nie zaniechiwał.

Iześmy sejm, w tym to Państwie naszym koronnym złożeli, tedy ni przec innego tegośmy nieuczynieli, jeno dla tego abyśmy obietnicy, quo ad hunc actum, przeszłego sejmu dosyć udziałali, bo jenak pro *temporum et hominum* praesenti iniquitate, trudno się czego dobrego s tego sejmu spodziewać możemy, wszakoż to wszytko Panu Bogu poruczamy.

Starostwo Drohickie na przyczynę T. M., i też P. Kiszczyne (Kysczine) zasługi na łaskawym baczeniu mając, nie odmawiamy, i owszem przyzwalamy dać P. Kiszce, lecz to aż do naszego dalibóg sczęśliwego do onego państwa naszego przyjachania odkładamy.

Co się tycze presentaciéj na te plebaniją, o którą Doktor Hispan prosił, tedy jakośmy to beli dawno umyślelí, takeśmy ją obrócieli, jenak chocia w Polskiéj naszéj kacellariéj jest pisana, bo po łacinie, ut fieri solet, przecie przez ręce Ostafiejowe jest pieczętowana.

Rozumiemy temu dobrze, iż Twa M. wielkie

trudności masz siędząc na tych sprawach włocznych, i o tym wielką pilność czyniąc, aby w dobry porządek beły wstawione; co aby Twa M. do końca czynieł, o to pilnie Twéj M. żądamy, bo to nam T. M. rzecz barzo wdzięczną, i onemu Państwu naszemu barzo potrzebną uczynisz. Co się tycze revisorow na Ruskie włości, jakośmy do Twéj M. pisali, aby się beł Twa M. tam s innymi koło tego rozmowieł, tedy iż też sami tož, jako nam T. M. piszesz, rozumiemy, że to być nie może pod sniegiem, ale aż kiedy śnieg zejdzie. Przeto odkładamy to do waszego przyjachania, i do naszéj s Twą M. tam spolnéj rozmowy.

A iżeśmy tam do Waszych M. Panow Rad waszych takie listy pisali około sierebczyzny, jakoście je już W. M. od nas mieli, tedy uczynieliśmy to s własnéj, a nam i onego Państwa naszego barzo doległéj przyczyny; jakož się i odpisowi w téj mierze P. Rad wydziwować się bogwié niemożemy; bo co powiedają, iż nie na Inflancką, ale na Moskiewską potrzebę złożeli sierebczyznę; izali nie tak bije Inflant jako i Moskwicin? abo nie takli upad wziąć od Inflantow onemu Państwu waszemu, jako i od Moskwicina? i owszem od Inflanta i zelżywszy i szkodliwszy by mogł być, bo bliżej daleko Wilno Inflanckich niż Moskiewskich granic. Owa nobis non constamus, chce się nam wojny; jako i teraz P. Woje. Tro. i P. Tro. privatis suis litteris nam pilnie radzą, abyśmy wojnę przeciw Inflantom podnieśli, a za się tego co jest nervus belli, i na co uchwała wyszła sejmowa denegują. A owo jużeśmy my tak pewnie około Inflanckiéj wojny na przyszłe lato tak umysleli uczynić, jakośmy s Twą

M. stamtond odjeżdżając udziałać umyśleli i postanowieli: to jest aby już beły i służebni z Litwy, i tu drudzy służebni s Polski, którym s Polski służebnym my tu już jedne cwierć lata zapłaciemy; ale druga cwierć lata tym Polskim służebnym także i służebnym Litewskim, aby cała służba beła zapłacona, tam W. M. to obmyślawajcie. Mysmyć już po naszych imionach sierebczyznę wybierać roskazali, bo wolemy teraz poki co jeszcze ludkowie mają, bo potym beło by im ciężej. Niepiszemy my do Panow i do ziemię o tę sierebczyznę teraz listow tak barzo na to dorażając, jenak iż bez sierebczyznéj dla téj wojny być nie może, lepiéj by teraz tę sierebczyznę wydawać, niźli potym s więtszą ciężkością ubogich ludzi, k' czemu przyjść musi. Bo salva dignitate nostra niemożemy jeno tę wojnę popierać, jakoż już do Rotmistrzow tutecznego państwa naszego listy rozsyłamy. A zawieść byśmy nikogo w niepotrzebną utratę, a nas siebie w jakie niewdzięczne mniemanie niechcieli. Tych Rotmistrzów Polskich cedułę T. M. posyłamy. Mamy też od Twéj M. posłaną cedułę Rotmistrzow Litewskich, jeno chcemy, aby nam T. M. też cedułę tamecznych pieszych rotmistrzow posłał. Pretfica tu już między służebne Polskie obrociemy, bo się też nam także lepiéj, jako i Twéj M. zda, wszak się im bendzie mogło rzucać gdzie bendzie potrzeba. Przecie się nam koniecznie zda, i tak mieć chcemy, aby na granicach, pięćset koni służebnych przyjąwszy, teraz beły położone. A zastawnicy aby do swych domów beli s granic zwiedzeni; bo by to beło im wielkie i niepobożne uciążenie, aby niebożęta i zimie i lecie leżeć mieli; znędzieli się by teraz, a na lato

będą potrzebniejsi. A to już tam na granice, miasto tych zastawników piąciąset koni odprawcie, ponieważ też niemasz tak wielkiego niebespieczeństwa teraz, któregoby się stamtond teraz trzeba obawiać.

Co nam T. M. pisał około gońca Moskiewskiego, tedy i sami toż baczemy, jako i Twa M., że odprawieł gońca naszego, tak nie jako bacznemu, ale jako barbaro conuenit. Wszakoż zda się nam też toż w téj mierze, jako i Twéj M., a barzo dobrze: iż cudzymi pieniędzmi handel najlepiéj wieźć; i już się nam zda, aby i w tym, i około pożyczania pieniędzy, jakośmy s sobą mówieli, żeby tym rychléj poslać do Króla Szweckiego, i też mu może być posłana odprawa z Moskwy tego naszego gońca, a iż by się tym rychléj posłało, nas nieczekając, tylko instrukcije tam T. M. a credencije spisawszy. A nikt się nam na to poselstwo lepszy niezda, jako T. M. Makowiecki, którego już tam T. M., tak jakośmy wyżej pisali, racz bez mięszkania odprawić.

Iż nam T. M. pisać raczysz, abyśmy acz nie na jedną cwierć lata, do postu, na granicach od Tatar roty zadzierżeli, tedy radzibyśmy to uczynieli, ale jako, gdy pieniędzy, co to i Twa M. dobrze wiesz w skarbie nic niemasz.

Pisał nam T. M. około Vergeriusa że u Twéj M. bendąc wiele rzeczy s Twą M. rozmawiał, nam ku wiadomości barzo potrzebne, tedy gdy już Twa M. tych rzeczy wiadomość mieć raczysz, nieinaczéj to u siebie mamy jakobyśmy je sami wiedzieli; i żądamy aby T. M. ty wszytky rzeczy w dobréj swéj pamięci miał. O czym dalibog i o innych wszytkich rzeczach s Twą M. coram rozmawiać abunde bendziemy.

Co się dotycze P. Woje. Brzeskiego, tedy barzo dobrze się nam to podoba, jakoś nam T. M. pisał, aby s Xię. Konstantym się zmowić, i tym na Xiężnę Illiną dorażyć; bo jenak chociabyśmy też beli chcieli, to per forza tu dokonać, jenak koniecznie przyjaciołom P. Woje. Brzeskiego nie zdało się za rzecz być bespieczną tego dokonać, aby nieprzyszedł s żoną na potym o jaką szkodę w imieniu, prze to iż nie stała się sublatia tego statutu, o którym T. M. dobrze wiesz, na sejmie. A tak racz T. M. nic niemieszkając do Xięcia Konstantyna posłać, abyśmy się już z nim, że przyzwoli, zmowieli; a ten jego consens musiał by być autentice uczynion; k' temu zda się i to być barzo potrzebna, żeby i s bliszszymi po matce, bo macierzyste Xiężny młodéj niemałe, się zmówić, aby też i na to przyzwołieły; acz niewiemy którzy są blizsi. Bo jenak i przyjaciele P. Woje. Brzeskiego na to się barzo oględowali, i też przeto nieradzieli docierać na skończenie tych tu rzeczy. A też by się nam zdało aby to Twa M. tym rychléj zwieść mogł, żebyśmy o tym co naprędszą wiadomość mogli mieć. A co się tycze Kołodna, Czerniechowa, Klapoczyna, o to abyśmy postanowienie pewne, wedle tego jako się T. M. bendzie zdało s Pa. Woje. uczynieli, starać się pilnie bendziemy.

Starostwo Drohickie, na przyczynę T. M. Pa. Kiszce damy; ale aż dalibog tam do Litwy przyjedziemy.

Posyłamy T. M. cedułę spisanych rotmistrzów stond, ktorym już rozsyłamy listy, aby na roty brali; bo my już dalibóg na drugie lato na to lato wojnę tę s Inflanty konać chcemy, bo salva nostra dignitate

nobis secus facere non licet. Żądamy T. M. od Pana Boga długo i dobrze być zdrowym. Dat Warschoviae XX die Novembris. Anno domini 1556 Regni nostri XXVI.

Toż też T. M. oznajmujemy, iż ponieważeśmy już umyśleli Krolewny Ich M. a siostry nasze z sobą wziąć do Wilna, że i Xiężna z nami pewnie pojedzie, a też chociaby stara Xiężna nie chciała jachać, tedy my młodszéj s rąk nie wypuściemy. Ale gdzie by stara jachała, tedy gdzie ją tam (w) Wilnie postawić, tu nam trzeba rady i zdania T. M.; by za się tam mieszkając nam jakiego despectu nie dała, potajemnie za kogo Xiężnę dawszy. A tak też nam na to Twa M. swe widzenie racz wypisać.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LIX.

(24 *Listopada z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdyśmy dnia wczorajszego Komornika naszego do T. M. z listy naszymi odprawowali, przepomnieliśmy ku twéj M. pisać, około Xiążęcia Cieszynskiego (Czeszinskiego), jako nam T. M. pisał, iżbyśmy mu tego długu, który nam jest winien dłużej poczekali; lecz iż my sami pod tak potrzebnymi czasy pieniędzy barzo potrzebujemy, a tak tego długu Xiążęciu Cieszynskie-

mu dłużej żadną miarą czekać nie możemy; a list jego T. M. za się odsyłamy.

Acześmy przez wczorajszą naszę odprawę pisaliśmy T. M. aby już T. M. s Instructią,— którą aby T. M. jako się T. M. nalepiéj bendzie zdało dać od nas rozkazał, Makowieckiego swego imieniem naszym Posłem do Króla Szweckiego posłał, s tą odprawą która nam od Xię. Moskiewskiego jest przywieziona; — bo jako T. M. pisał: lepiéj cudzymi niż swymi pieniędzmi walczyć; który by też artykuł, jeśli się T. M. widzi niewadzieło by Panom oznajmić. A tak i teraz powtarzamy, żeby T. M. już s tym Makowieckiego swego do Króla Szweckiego posłał, dawszy mu instrukciją podle zdania swego. Też jakośmy s Twą M. mowieli sami, racz też Makowieckiemu T. M. poruczyć starać się u Króla Szweckiego s pilnością, aby nam jakiéj niemałéj summy pieniędzy pożyczeł;— na co też T. M. Makowieckiemu osobnie racz dać instrukciją podle widzenia swego;— a my już Twéj M. posyłamy dwoje listy nasze credentiales: jeden około Moskiewskiéj sprawy; drugi list około pożyczania pieniędzy.

Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Warschoviae XXIIII die Novembr. Anno Domini 1556 Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Przy tym liście załączone trzy następne oddzielne kartki:

I.

Co się tycze Xią. Sluc. młodszego, iż tam o nim sejmują, tedy P. Wojewodo, w tym nic wątpić nie

trzeba: my chcemy na téj sprawiedliwości tak zasieść jako to sejmowanie im nic nie pomoże. Aby W. M. miał odjachać od Wilna owszeki się nam to nie zda, bo my w niebytności naszéj Wilno i wszytki rzeczy Wilnie na Twéj M. ręceśmy puścieli.

II.

Ty listy credentiales racz Twa M. wielką pieczęcią Litewską kazać zapieczętować.

III.

Litteras też passus Makowieckiemu wrychle poszlemy; i k' temu jeśli że by miał jachać przez niektórych Xiążąt ziemię, a beło li by do nich officii causa, naszych listów potrzeba, daj nam T. M. znać, a my takowe listy gdzie na drogę Makowieckiemu zaszlemy; a zwłaszcza w Inflantckich rzeczach.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schavliensi Borissoviensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

LX.

(12 *Grudnia z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Mieliśmy w tym czasie dwoje listy T. M. A tak co nam T. M. pisał około postanowienia włocznego iżeście już W. M. tego dokonali, na tym ustawicznie s wielką pracą i

pilnością siedząc. A tak T. M. za to pilne o dokończenie spraw włocznych, staranie, dziękujemy; a to od T. M. barzo wdzięcznie przymując, tedy już my bendziem woleli na tym postanowieniu, które T. M. w téj mierze s innymi uczyniel, przestać; bo rozumiemy, iż jest dobre i pożyteczne; niż na czyim innym, chocia by się też to komu innemu nie podobało.

Co nam T. M. pisał około sierebczyzny: tedy jużeśmy my kazali s swych brać; a iż też T. M. s swych imion brać każe, tedy jenak gdzieby insi sierebczyzny nie dawali, i Twa M. by jéj nie beł powinien dawać, ostawieł by ją T. M. przy sobie. *Ale to u nas dziwna*, jeśli nie także od Inflant jako i od Moskwicina się bronić? a nie broniąc się, klęskę, czego *Boże uchowaj* wziąć, a co się dotycze pieniędzy pożyczania, tedy my i téj drogi, jako nam T. M. pisze przez Hanuskoppa; niezaniechamy; jakoż się już i indzie w Niemczach staramy, jakoż już tam obiecano nam na dwu miejscach summy dosyć nie maléj pożyczyć. A co się dotycze Króla Szweckiego, racz odprawić, jak się nalepiéj T. M. bendzie widziało, jeśli jeszcze służebni nie są posłani na granice Inflanckie, tedy by się już mogły nie słać.

A około posiełku jakiego granic od Tatar, to my już tam na zdanie T. M. puszczamy, aby się to w téj mierze działo, co by T. M. napotrzebniejszego i nalepszego być rozumiał.

Także się nam zda i około X. Wiśniowieckiego, jako też i Twa M. do nas piszesz; iż jeśli X. Wiśniowiecki tę tam Chorticę (Charczicze) dobrze zabudował, iż by go sna stamtond źle ruszać. Pa-

kliby nie beła zabudowana, iż by go s niéj tą potrzebą Inflancką zwabić; bo ten pretext jego zwabienia stamtond, jako nam T. M. piszesz, jest barzo dobry. Co się dotycze małzenstwa P. Woje. Brzeskiego, tedy acz rozumiemy, że gdy się dadzą na nie zakłady s strony X. Konstantego, iż hnet Xiężna, ut est ejus malitiosum ingenium, bendzie mowieła: iż „mię chcieli k' temu przywieść, abych ja dziewkę swą dała nie opatrzywszy dobrze swych rzeczy; a owo zasię na mię teraz zaruki dają" Wszakoż my na samym stąd odjachaniu każemy na niępodle zdania T. M. zaruki dać s strony Konstantego.

A zda się nam bezpieczniéj Xiężnę s sobą wziąć, bo się nadziewamy, że jéj w zamku, gdzie by mięszkała, najdziemy miejsce. A iż się też o to ożenienie stara T. M. Szwagier, Xiążę Munstemburskie niedziwiemy się temu, bo mu zasmakowały pieniądze, które wyniosł s Polski po siestrze małżonki T. M. więc by mu się jeszcze chciało drugich pienię-dzy wynieść z Litwy.

Na rzeczy, które się nam zdadzą barzo potrzebne i ocośmy ku Twéj M. pisali, nieodpisał nam T. M. gdzie dla tego nawięcéj tego naszego komornika ku T. M. posyłamy, aby nam T. M. oznajmieł zdanie swe; na który czas i na którym miejscu służebni stąd s Polski, którzy do Inflant pociągną, popis by tam w Litwie mieć, i pod którym by się czasem, i na które miejsce ściągać by się mieli. A przeto nam T. M. w tym zdanie swe racz wypisać przez tego naszego Komornika; bo to nam rychło wiedzieć jest pilna potrzeba; dla tego abyśmy tutecznym Rotmistrzom o tym wczas znać dali. Pisał nam w tych czasiech Hiespan Rotmistrz, który

tam jest, iżby tam niechciał daléj roty mieć. A takeśmy mu odpisali, aby to T. M. pisaniem swym oznajmieł. Przeto gdy będzie ku Twéj M. oto pisał, tedy może jego rota być poruczona.

Też się T. M. racz dowiedzieć w Skarbie, a nam oznajmić, na który czas się Rotmistrzom tym tam pieszym skończy służba, a którego się im czasu nowa za się służba pocznie; bo chcemy li aby rydwany mieli, a nie kucze; musi im tam płacić niewszytko suknem, ale też część pieniędzmi. A co nam T. M. pisał na cedule; iż by tam porządkiem, jakośmy s Twéj M. pisania wyrozumieli, ty piesze roty beły rozrządzone, tedy się nam to dobrze podoba; wszakoż się s tym jeszcze może niekwapić, aż tam przyjedziemy; abo gdziebyśmy stąd, późniéj, niż się nadziewamy, wyjachali, tedy o tym T. M. przez listy nasze będziesz raczył mieć dostateczną naukę.

Myśmy też już ten nasz sejm Koronny tu zaczęli; lecz quorsum ejus eventus tendat, nondum haec prima conuentus initia to okazać mogą; lecz się obawiamy, aby się postaremu, jeśli nie będzie osobliwéj Boże łaski, nierządem niedokończył. Żądamy T. M. długo i dobrze od Pana Boga być zdrowym. Dat. Warschaviae. XII. die decembr. Anno Domini 1556 Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

Przy tym liście załączony, na osóbnym arkuszu, następny dodatek.

Po napisaniu listu tego oddan jest nam list Twéj M. którym nam T. M. niektóre rzeczy około X.

Wiśniowieckiego pisać raczysz; gdzie Pa. Wojewodo! nic innego rozumieć o Wiśniowieckim niemożemy, tylko iż trudna nadzieja aby ty sprawy X. Wiśniowieckiego ku czemu dobremu przyjść mogły, i owszem by wiele złego mogły przynieść. A tak nic by lepszego, jeno co narychléj tu X. Wiśniowieckiego stamtąd zwieść. A żadnym by innym obyczajem lepiéj, jeno jako T. M piszesz, to jest jakimi upominki go obesławszy, pisać poń aby do nas na mały jaki czas przyjachał; jakożeśmy tak już uczynili, żeśmy kazali pisać do niego, iżby do nas na niejaki czas przyjachał, i upominkiśmy mu też niejakie kazali posłać; a na jego miejsce kazaliśmy jachać s rotą jego bratu stryjecznemu, aby tam na jego miejscu ostał, aż by on tam przyjachał; tym obyczajem zdało się nam dobrze jego tu do siebie kazać zwieźć.

Co nam T. M. w tym też swym liście piszesz dawając znać o jakiejsi odmianie łaski naszéj przeciw sobie; abo, jakoby tu T. M. ut verbis ejus utar, kto deptać u nas miał: A tak P. Wojewodo! chuci i łaski naszéj przeciw osobie Twéj M., znając tak zacne, potrzebne i pożyteczne przeciw nam służby, nigdyśmy nieodmienili, ani odmienić nigdy chcemy, ani w tym żadnego wątpienia T. M. racz mieć. Tego też tu żadnego niewiemy który by jaką niechuć przeciw osobie T. M. nieść miał; a też chociaby który taki beł — jakoż żadnego takiego niemasz, — tedy my jenak wiedzielibyśmy, bo nas jenak Pan Bóg tak dalece nie skarał na dowcipie (dokczypie) jako byśmy ty czyje niechuci, o których my zaprawdę nic niewiemy, uważać a przymować mieli, przeciwko tak

zacnym, potrzebnym, uczciwym i pożytecznym T M. służbam, które nam i Rzeczypospolitéj czynić nigdy, cum magna nostra laude, nieprzestawacie.

LXI.

(20 *Grudnia z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Acz jest tego potrzeba, abyśmy singillatim na listy W. M. odpisali, lecz prze ustawiczne zatrudnienie nasze tak prędko temu dosyć uczynićjeśmy nie mogli. Przeto potym w krótkim czasie T. M. na ty wszytki rzeczy odpiszemy; teraz iż to jest napotrzebniejsza co nam T. M. pisał, że T. M. chcesz s własnych swych przyczyn do Brześcia na mały czas odjachać, tedy już to T. M. pozwalamy. Lecz nam tego wielka jest potrzeba aby T. M. na przyjazd nasz do Wilna być Wilnie raczył; dla tych bowiem wojennych rzeczy, i dla innych potrzeb naszych wielkich, jest nam tego trzeba, abyśmy T. M. na przyjeździe dalibóg naszym, Wilnie zastali; bo my jenak nadziewamy się dalibóg do Wilna przyjachać za pięć niedziel. O inne rzeczy w rychle T. M. pisać, i też na T. M. listy, odpisać chcemy. A zatym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. Dat Warschaviae. XX. die decembris. Anno Domini 1556. Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Dodano na osobnéj kartce:

Iż s sejmu Łęczyckiego nam znać dano, że się tam aperte a zgoła k' temu niemają, aby miała być dana jaka pomoc temu Państwa naszemu A jeśli to na Łęczycki sejm wrzucono. Pogotowiu na innych główniejszych sejmiech to beło. Przeto confidenter T. M. pisząc radzi byśmy to widzieli, aby Xiądz Biskup Łucki co narychléj do Piotrkowa przyjachać się pośpieszał. Bo jeśli na sejmie ku obronie się mieć niebędą chcieli, iście my niepotrzebnie tam czasu trawić niebędziemy, i będzie tym obyczajem prędko po sejmie.

Sigismundus Augustus.
Rex *ff.*

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

LXII.

(21 *grudnia z Warszawy*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Gdy od nas odjeżdżał urodzony Marcin Grajewski Dworzanin nasz, poruczyliśmy aby imieniem naszym, niektóre potrzeby i sprawy nasze T. M. ustnie powiedział; także i ty wszytki rzeczy które się tu na tym naszym sejmie dzieją. A tak żądamy aby mu Twa M. we wszytkim zupełną wiarę dał. Żądamy T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Warschaviae

XXI die decembr. Anno Domini 1556 Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Schawliensi Borissoviensique. Sincere nobis dilecto.*

LXIII.

(28 *Grudnia z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Acześmy z Ostaffieja Marszałka i Pisarza naszego dostatecznie wyrozumieli sprawę i stanowienie to włoczne, lecz jenak niemogliśmy tak cale wszytkiego wyrozumieć, bo przepomniał s sobą w téj mierze wziąć spisku, po który aby posłał, jesteśmy mu wskazali; jenak ile stej rozmowy którąm około tego mieli s Ostaffiejem, poznaliśmy w tym wielką T. M. pracę, którą T. M. w takowéj naszéj służbie tam podjął, za co T. M. i dziękujemy, i barzo wdzięcznie to od T. M. przymujemy; i tak rozumiemy: że w téj włoczne sprawie to postanowienie, nietrzeba jeno chwalić, a to w całą exequutią wstawić; wszakoż iż mnimamy że dalibóg w rychle tam do onego państwa naszego przyjedziemy, a tak de his, de aliisque omnibus latius coram.

Co nam T. M. pisał około posłania Makowieckiego do Króla Szweckiego, tedy w téj mierze do-

brze się nam in uniuersum zdanie T. M. podoba, któreśmy s pisania T. M. dobrze wyrozumieli, i już tak T. M. w téj mierze podle tego widzenia swego (racz) postempić. Myć się też tu wszędzie s inąd o pieniądze pilnie staramy, dlatéj przyszłéj wojny Inflanckiéj, i mamy nadzieję że niemałéj pięnędzy summy dostaniemy.

S posłaniem służebnych na granice Inflanckie już się pozadzierżcie, aż do naszego do Wilna przyjachania; jenak skoro tam, dalibóg, przyjedziemy muszą się służebni posłać. Ale co się tego dotycze aby co Duńscy posłowie mieli w Inflanciech sprawić, tedy nic innego, jeno iż s nas prosto jawnie szydzą. Ale potym T. M wszytko przepisawszy poszlemy; s czym do nas ci posłowie s Inflant posłali.

Dobrze się nam to zdanie T. M. podoba, iż ponieważ Odyńcowicz już s posłem Tatarskim do nas idzie, że by się i s posyłkiem na granicę Tatarskim i s Wiśniowieckim pozadzierżało, aż do tego czasu iż Odyńcowicz przyjedzie.

Co się dotycze rzeczy P. Woje. Brzeskiego, iż jeszcze niektóre traktaty s Xiężną się toczą, tedy innym czasem około tego T. M. dostatecznie wypiszemy. Ale podobno przydzie na to s sobą wziąć Xiężnę.

Co się tycze około tych tam Rotmistrzów pieszych, tedy to już ad mutuum nostrum colloquium odkładamy, bo się tym nic nieomięszka; jenak gdzie Hispan Mora rotę spuścił, tedy te sto drabow Zakliczewskiemu, bo to wzdy stary Rotmistrz, T. M· racz poruczyć.

A co nam T. M. pisał zdanie swe około miejsca na popis służebnym Polskim, tedy się nam też do-

brze podoba Bielsko. Ale czas musi być dobrze rańszy, i już się nam tak zda; acz P. Krak. chciał koniecznie czas rańszy mieć, aby w Bielsku popis służebnym Polskim beł złożon ad primam diem maji; a stamtąd na granice Inflanckie, aby się służebni ściągnęli ad dominicam Rogationum, to jest dwie niedziele przed świątkami.

Inne rzeczy także, i o koło wysług rotmistrzow szerzéj dalibóg ustnie s sobą rozmawiać będziemy; bo nadziewamy się że się s tym sejmem w tym tygodniu odprawiemy i mnimamy, że dalibóg lepiéj niżliśmy się nadziewali wszytcy. Żądamy T. M. od Pana Boga długo i dobrze być sdrowym. Dat Warschawiae XXVIII die decembr. Anno Domini 1556, Regni nostri XXVI.

Sigismundus Augustus
Rex. ff.

Adres: *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensique nostro Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

Rok 1557.

LXIV.

(3 *Stycznia z Warszawy*)

Zygmunt August s łaski Bożéj Król Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Iż nam T. M. o rzeczach Inflanckich oznajmić raczył, T. M. dzię-

kujemy. My też T. M. posyłamy posłów Duńskich, i też Posłow Xiążąt Pomorskich do nas listy i poselstwa, i też nasze do nich responsy, s czego wszytkiego T. M. dostatecznie wyrozumieć będziesz raczył, w jaki pożytek tych tam posłów w Inflanciech posłowania idą. Owa pacis nulla spes, sed omnia ad arma declinari videntur; do czego się my też już s łaski Bożéj s pilnością gotujemy, A za tym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym żądamy. *Dat* Warschawiae III die januarii. Anno Domini MDLVII Regni nostri XXVI *)

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj

Rok 1558.

LXV.

(11 *Czerwca z Brześcia*).

Zygmunt August z łaski Bożej Król Polski Wielkie Xiąże Litewskie. Ruskie. Pruskie. Mazowieckie. etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny Pa. nam zwłaszcza mily. Posyłając tam do Królowéj i do Królewien Ich Mci, zdało się nam być za potrzebne, abyśmy wedle zwykłéj łaski naszéj sdrowie Twéj M. tym naszym listem nawiedzili, o którym, jakie jest, aby nam Twa M. oznajmił, żądamy. Też Twéj M. dziękujemy za to

---

1) W oryginale przez pomyłkę oznaczono: *Anno Domini* MDXLVI.

podarze, które nam Podkomorzy nasz, imieniem Twéj M. oddał. A to też Twéj M. oznajmujemy, iżeśmy tu w Brześciu na wszytkim wczas dobry mieli. Żądamy Twą M. od Pana Boga dobrze być sdrowym. Dat in Brzescie XI die Junii. Anno Domini 1558. Regni nostri XXVIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: — *Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi. Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Schawliensi Kownensi nostro Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

LXVI.

(20 *Czerwca z Krasnegostawu*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Pa. nam zwłaszcza miły. Jako rzeczy nasze Barskie u Króla Filipa idą s tego responsu który jest Kryskiemu (Criskiemu) dan, i s jego pisania, co wszytko Twéj M. posyłamy wyrozumieć Twa M. będziesz raczył. A iżeśmy jeszcze Kryskiemu tam czekać kazali, przeto żądamy, aby nam Twa M. zdanie swe oznajmił, co by daléj czynić. Acz ci jeszcze na ten respons replikę Kryski uczynił, i obiecano mu na tę replikę dać drugi respons, który gdy nam będzie przysłan, W. M. go też kopiją poszlemy. Ale bardzo jakieś res desperatae de isto nostro negotio Barensi, bo Janliorincza przy wszytkim podle testamentu ostawiono, i jeszcze go Filip Margrabią kreował, i barzo łaskawie od-

prawił; nakoniec mu w administracią et potestatem universum Barensem statum zlecił, i Kastellanią mu Barską snać do żywota dał; — taka tam jest sprawiedliwość; — około czego trzeba będzie dobrą radę brać, jako by w tym daléj postempować; jakoż wszytko s Twą M. kommunikując, tedy też zdanie Twéj M. w téj mierze miewać będziem chcieli. Żądamy od Pana Boga Twą M. dobrze być zdrowym. Dat in Krasnystaw XX die Junii. Anno Domini 1558 Regni nostri XXVIII.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

Rok 1559.

LXVII.

(3 *Stycznia z Piotrkowa*).

Zygmunt August z łaski Bożéj Król Polski. Wielkie Xiążę Litewskie. Ruskie. Pruskie. Mazowieckie etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny nam zwłaszcza miły. Po T. M. odjachaniu stąd nic się nieponowiło, tylko iż siedzieliśmy wczora s Pany na jednym przywileju, gdzie iż z okkaziéj przyszło, de electione Regis ruszyć, tedyśmy sami podali aby namawiali modum eligendi Regis, za co nam Panowie podziękowali; — lecz przecie się wszystko P. Krak. niepodoba, prosto s podziwieniem ludzkim szaleje, i nabroi tak wiele błędów, iż nie trudno będzie kiedy wykorzenić, tak jest jadowity barzo. Żądamy przytym od

Pana Boga T. M. dobrze i długo być zdrowym Dat Piotrkoviae III die Januarii. Anno Domini 1559. Regni nostri XXIX.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj —

LXVIII.

(6 *Stycznia z Piotrkowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny Pa. nam zwlaszcza miły. Oznajmiliśmy T. M. pierwszym naszym pisaniem żeśmy sami sua sponte puścili, abo podali między Pany i także między Posły electią futuri Regis; gdzie gdy nam za to posłowie dziękowali, tedy przy dziękowaniu przypomionęli iż się też i za tym wypiele ex mentibus hominum haec opinio, która weszła w ludzie około uczynienia jakichść pakt s dzisiejszym Cesarzem de futuro successore, gdzie my to przed Pany przodkiem sobie ociążywszy, iż to de his pactis, a jeszcze to od mego wesela zmyślone wrzucenie w ludzie jest się stało nam ku ohyzdzie i komuś innemu; — a iż my chcemy od nich autorem wiedzieć skąd to mają, i samiśmy przy Paniech i przy nich powiedzieli, że my tego żyda zagreść niechcemy. Wczora odpowiedzieli posłowie długo swą rzeczą: że s kilka Wojewoctw jest poruczono o tym mówić, — nieprzeto abyśmy temu wierzyli, ale w obyczaj przestrogi tośmy przypomiąnęli, jako wierni poddani, którzy nietylko quod certo scimus

nocibile, ale też et quod sentimus powinniśmy przestrzec, — a uczyniliśmy to publico nomine etc. My przecie na tym nie przestając, — bo się o tym i na wielkich zjeździech mowiło jawnie, powiadacze sobie mianując, — powiedzieliśmy iż koniecznie o tak wielkiéj nam ohyzdliwéj rzeczy, aby się inne plotki zastanowiły, chcemy powiadacza mieć, etc. To się do poniedziałku odłożyło, i widzimy ze skroś posłow; ale my jenak tego żadną miarą nie przestaniemy, jeno iż autor okazać się musi. Żądamy przytym T. M. od Pana Boga dobrze być zdrowym. Dat Piotrkoviae VI die Januarii. Anno Domini 1559, Regni nostri XXIX.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXIX.

(*7 Marca z Niepołomic*).

Zygmunt August. etc.

Wielmożny Pa. nam zwłaszcza miły. Co za upor X. Illina przeciwko naszemu roskazaniu około małżeństwa Dziewki swéj wiedzie, et quam insolenter et procaciter s tego się zdziera s przepisu tego listu Barzego Starosty Lwow. — Twa M. będziesz raczył dostatecznie wyrozumieć. A iż to już agitur de Dignitate nostra, bo się już tak w tym osławiwszy, a temu nie uczynić dosyć esset cum magno nostro dedecore, przeto żądamy T. M. abyś nam T. M. zdanie swe wypisał, jakobyśmy w téj rzeczy dalej

postempić, i jaką finaliter informatią Barzemu byśmy in hoc negotio dać mieli. A iż res non patitur longam moram boby się trzeba s tym pospieszyć, niż tam tych, w których nadzieję podobno tak smiała jest, do siebie zwoła. Prosiemy tedy abyś T. M-ze zdaniem swym tym rychléj tego Komornika do nas odprawił. Żądamy od Pana Boga T. M. dobrze być zdrowym. Dat Niepol. VII die Martii. Anno Domini 1559 Regni nostri XXX.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

Rok 1561. *)

LXX.

(20 *Grudnia z Łomży*).

Sigmąnt August z bozey laski Krol Polski Wielki Xiądz Litewski Ruski Pruski Zmojski Mazowiecki Iflian tski etc. Pan i Dziedzic.

Wielmozny Panie zlaszcza nam mily. Maiąc the wiadomosć yz Kniazia Woiewody Kiiewskiego na Kiiewie nie masz, rozumieć thego inaczei nie mozemy, iedno yz za *themi przeieszczkami iego* on Zamek nasz w niemnieiszem niebespieczęstwie być musi, nawięcei pod them czasem niebespiecznem, s czego

*) List ten rozpoczyna nowy szereg listów, pisanych odmiennym charakterem i zupełnie odmienną, prawie nowszą pisownią. Dla tego zachowaliśmy tu ją, jak jest w oryginale.

uwazyc mozesz wasza miłość usiebie jako potrzebnie on prziwilei iego wyszedl, zwolnoscią thakich przeieszdzek iego, zebysmy za them czego pan bog niech raczy uchować za thakową niedbałoscią i przeieszczkami, i Kiowa na koniec niestracili.

S thym, thwą miłość dobrze zdrowego być ządamy. Dath Lomza XX Decembr. Anno' MDLXI.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres: — *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil, Palatino Vilnensi, nec non Magni Ducatus nostri Lithwaniae, supremo Marschalco et Cancellario' Brestensi, Cawnensi, etc. Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

LXXI.

(23 *Grudnia z Łomży*).

Sigmąnt August z bozey laski Krol Polski Wielki Xiądz Litewski. Ruski. Pruski. Zmoitski. Mazowiecki. Iflianiski etc. pan i dziedzic.

Wielmozny Panie zlaszcza nam mily. Co wasza miłość piszesz do nas o sluzebne Polskie zebysie dlia niedodania pieniędzy i nierychley place nie rozwinęli, nad co niemoglo by być nic gorszego, i sami dobrze themu rozumiemy, alie poratować thych potreb zowąd zadnem obyczaiem nie mozemy gdyz sam nikogo przy nas s tych niemasz, od ktorychby zalozenie iakie ku them potrzebam być mogło, i aczesmy tez rozeslali wszędzie gdzie wiedząc, i pilnie się staramy o them, alie yz rzeczy niepewney, pewnie obiecować niemozemy, przetho iako naliepiei rozu-

mieiąc ze wszeliaką pilnością i staraniem raczcie tham W. miłość s Panem Marschalkiem Nadwornem jako Podskarbiem Ziemskiem sami o them obmyszliawać, zeby tho dodanie pieniędzy i placa sluzebnem okrom wszego omieszkania doisć mogly, a gdzieby inaczei być mialo, prawie by gorzey być niemoglo. I coś W. M. pisal do P. Liubelskiego aby daliei sluzbę rotham przypowiedzial, thoś W. M. dobrze i potrzebnie uczynil,

Thego tez nie mnieiszą potrzebę obaczamy aby ei sluzebni pilnem staraniem i wlozeniem W. miłości do thego dobrze upewnieni być mogli, zeby przed them czasem, they nawalnicy i nawiętszey potrzeby nierozwinęli, czego boze uchoway, jakosie na tho barzo zanoszą. A jakosmy wyrozumieli z listu P. Liubelskiego yz ei sluzebni wielce utyskuią na ustawę jako by za nią wszytko wzdrozyć się mialo niz pirwiei przedawano w targu, przeto mozesz W. M wedlia potrzeby i baczenia swego i thę ustawę moderować i umiarkować, iakoby sluzebni sluszney przyczyny thego utyskowania swego niemieli i niezdzirali sie thei sluzby a zlaszcza pod czasem thak wielkiei a gwaltowney potrzeby, jakosz dlia liepszego wyrozumienia o thych uskarzaniach sluzebnych, szliemy ku W. M. przepisy z listu P. Liubelskiego i naszego odpisu do niego, i tez przypowiedzenia dalszey sluzby rotham.

Podanie w. m. okolo obligatii na imionach naszych onego Panstwą Wielkiego Xięstwa Creditorom s Corony, podoba sie nam dobrze gdzie baczemy iako, W. M. dlia potrzeby naszey i rzeczy pospolitei naprzod od siebie poczynasz, boze day aby thak i inszy przykładem W. M. pokazać sie chcieli iakosz

tego teraz nawiętsza potrzeba, ale zadnego s tym neiwidziemy. Okolo obligatiei na Polągę, gdyz zinąd ṫak pręthkiei nadzieie nie masz, zezwaliamy łacno, i racz się W.M. o them wedlia baczenia swego, wespolek s Panem Podskarbiem Ziemskiem nieomieszkalie postarać i przyczynic gdyz urgens necessitas moras deliberationis non patitur.

O wszystkich vacantiach po nieboszczyku P. Wilienskiem iakosmy iuz ku W. M. w pisaniu listu naszego i pirwiei oznaimili thak i na ten czas tho zostawuiemy do szczęsliwego zjachania naszego da pan bog do onego Panstwa Wielkiego Xięstwa, i dostateczney sprawy i wiadomosci o wszysthkiem. Okolo exemptow i wolności kupcow złotych, perłowych, i iedwabnych i wszystkich inych, thoż się nam widzi co i w. miłości, aby kazdy wedlia ustawy placil, a komu będzie wolia i łaska nasza wthem folgę udzialac, thedy i othdawszy ten pobor do skarbu naszego, może się mu wrócić nazad, nieoglaszaiąc ani iawnie przed inszemi zeby się i drudzy thego nie domagali. Jako i Nohartowi mozemy thakową laskę uczynić. Przy czym tho tez W. M. oznaimuiemy czegośmy na on czas gdy thę ustawę przed namy czytano niepomnieli, yz niewidzi sie nam za przystoiny ten podatek od zlota, srzebra i kleinotow a zlaszcza yz zlotho i srzebro iesth gotowem skar_bem, brać od thego podatek, co może byćinszego, iedno pohamowanie i zawsciągnienie wnoszenia, thego skarbu do ziemie. Od klienotow tez iako od rzeczy drobnych takieżby podatku zadnego niepotrzeba, co baczeniu W. M. i skarbu naszego poruczamy, mali słusznie ten podatek być bran od thych rzeczy mianowanych iako zlota, srzebra i kleinotow,

abo nie, alie od inych rzeczy wszeliakich niech idzie wszystek podatek wedlia ustawy.

Czego iesth nawiętsza potrzeba o them thesz pilniei upominamy. Na pewniei i prędzei za pilnem staraniem może doisć pozyczka od Xiązęcia Pruskiego na Polągę, acz sie tez i my owdzie w Coronie starac o tho będziemy. Wszakosz zapas niezawadzi.

Skrainie ciwunstwa i ktoreby sie widzialo W. Miłości s Panem Podskarbiem Ziemskiem, mogli by się them że ciwunom Zmoitskiem zawiesć, niepuszczając tham gosci z strony.

Okolo nawrocenia naszego do onego Państwa Wielkiego X. racz W. Miłość wiedzieć yz sam zadna roskosz nas nie trzyma, malosmy sprawili i niewielie po nas thu bylo, bo i ci Panowie ktorych sie niewielie do nas *ziachalo*, *iuz się poczynaią* za się roziezdzać, skąd spodziewamy sie i nad mniemanie prętszego ruszenia naszego z Lomzy, wszakosz pewnego prawie czasu w them W. M. oznaimić jeszcze niemozemy.

Listy jeden X. Arcibiskupa Ryskiego drugi P. Liubelskiego ku W. M. pisane odsyłamy. Xiądz Arcibiskup nieomieszka pospieszyć s przekladaniem swych potrzeb i niebespieczęstwa, alie na naszą thez stronę thak wzaiem baczyć niechce.

Ynszych rzeczy ku oznaimieniu W. M. na ten czas nie mając, s tym thwą miłość długo dobrze zdrowego być żądamy. Dat Lomzae XXIII Decembr. Anno M. D. LX, I.

Thegosmy tez w temże pisaniu listu naszego ku W. M. zaniechać niechcieli yz sam panowie Coronni którzy sie do nas ziachali przypytywają sie o po-

sliech Iflantskich którzy mieli być do nich w thych sprawach które sie w Wilnie działy.

Bytności naszey do onego państwa naszego W. Xięstwa spodziewamy się pewnie jeszcze przed zapusty.

Seim Coronny na ktory sie owdzie zezwolili skoro, z Wielkiei nocy koniecznie mieć chcą, gdzie na on ze czas i thych posłow będzie potrzeba, którzy mają być od W. M. panow rad W. Xięstwa do Corony.

Listy nasze do P. Liubelskiego pisane ku W. M. posylamy, które racz W. M. okrom omieszkania przesłać do niego.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXII.

(29 *Grudnia z Łomży*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza miły. Śmierci Pana Wileńskiego niemożemy niezałować pospolu z waszą M. jako dobréj rady naszéj, nawięcéj pod tem czasem osobliwéj a wielkiéj potrzeby i naszéj i Rzeczypospolitéj, wszakoż acquiescenudm est fatis gdyż wolej boskiéj przeciwić się nikt nie może.

De surrogatis seu vicegerentibus na starostwo Zmoitskie jako W. M. ex officio suo nam w pisaniu swem przypominać raczysz, potrzebę tego być rozumiemy, gdzie prerogatywy laska Wielkiego Marszalkowstwa W. M. do téj vakanciéj tego starostwa, niechcąc ni w czem zmniejszyć od pirwszéj władzy

jéj, radzibyśmy to widzieli, żebyś sam W. M. to w administracii i sprawie swéj miał, do pewnego starosty tam od nas, wszakoż na ten czas s pewnych przyczyn, które potem sami ustnie W. M. powiemy, podoba się nam dobrze podanie W. M. de surrogatis. Marszałek nasz Pan Kmita zejdziesię, słusznie do tego, Pan Szemiot iż jest od nas starostą na Duneberku w Iflanciech, ten trudno się rozrywać ma nadwoje, gdyż nemo simul duobus Dominis seruire potest, i owszem nieradzibyśmy tego widzieli i niemieli tego za dobre, gdybyśmy wiedzieli, żeby go i teraz tam na tem zamku niebyło, a przeto na miescu Pana Szemiotowem zejść się może Marszałek nasz Pan Mikołaj Zmojdzin; którem urzędnikom naszem na tę sprawę tego starostwa listy nasze posyłamy. A do pisarza naszego skarbnego, dzierżawce Jaswonskiego Hieronima Kwileckiego (Quilieckiego), roskazaliśmy dać list nasz przykazując aby okrom wszego omieszkania, jachawszy tam do Zmojdzi, pilnie a dostatecznie tam spisał poddane i wszelakie płaty i dochody wszystkich włości starościnskich, wedla którego spisania ci sprawce tameczni od nas mają i powinni będą rendere, rationemque reddere do skarbu naszego, skąd i nam samem, i na stronę W. M. obmyślić się i udzielić może. O pracy i trudnościach W. M. z niemniejszem kosztem i nakładem jako na wszech posługach naszych i potrzebach ziemskich, tako i wtych sprawach Inflanckich, rozumiemy dobrze, co wszystko s czasem bez zapłaty swéj być niemoże.

Około opatrzenia P. Stolnikowego temi dwiema dzierzawami Płotelami i Telszami, radzibyśmy to

na pisanie W. M. udziałali, ale aby ty rzeczy nie tak skoro szły, zda się nam żeby ciż pierwsi namiestnicy, którzy od P. Wileńskiego byli na tych dzierzawach zostali do czasu, takież, i na Wilkiéj, abo jeśliby widziało się W. M. namowiwszy s panem Marszałkiem dwornem jako Podskarbiem Ziemskiem posłać tam kogo inego do czasu także. Gdzie tenże pisarz nasz skarbny ma popisać wszytko po dostatku jako i po włościach starościńskich.

De eligendo Capitaneo Prouinciae zdanie W. M. jako i w innych wszech rzeczach tako i w tém miestsce swe u nas ma, lecz iz ono państwo nasze jus electionis Capitanei, acz też i to pomniemy, dobrze, jako przeciwko electiéj która wyszla za nieboszczykiem P. Kiezgałem, nieboszczyk pan Wilenski, teraz zeszły, starosta Zmojtski od nas został, wszakož przed się postrzegając w tem ublizenia którego praw i przywilejow *nadanych, zostawiliśmy to* w zawieszeniu, do nawrócenia naszego da Pan Bog niezadługi czas do onego Państwa wielkiego Xięstwa a zwłaszcza iż też i o osiadłości pana wojewody Połockiego we Zmojdzi wiadomości niemamy. J. Panu Trockiemu zabawiwszy się w Iflanciech trudno stamtąd wczas potrzeby przesławać do Połocka.

O tych którzy pobrawszy pieniądze na służbę do Iflant tam jeszcze nie jachali, roskazalismy pisać i posłać do jego Miłości P. Wojewody Trockiego, aby ich wzbudził i pospieszył. J do P. Trockiego też takieżesmy rozkazali pisać zeby się i sam tam corychlej pospieszył, s panem Marszałkiem dwornem jako Podskarbiem Ziemskiem racz ich do tego popchnąć, a ktorem by jeszcze odprawa z skarbu niebyła dana aby co spieszniéj odprawiono.

O Wiszniewieckiem mało nielepiéj iż się tak stało, a zlaszcza dla onéj sprawy którą niedawno u Oczakowa był zaczął, ale snać i między swojemi nieprawych w tem najdziemy, którzy dodali przyczyny do tego Wiszniewieckiemu, jedno chciéj się o tem W. M. dowiadywać jakoż i dowiedzieć się snać już mogł W. miłość.

Niezaniechając wedle zwykłości naszéj oznajmiać W. M. co się przy nas dzieje jakośmy pierwéj przez pisanie listu naszego znać dali, do tego czasu niezebrali się jeszcze panowie, a na więcéj przedniejszej rady niemasz, abo barzo mało, i tak rozumiemy że już ani będą.

Na tem zebraniu za pierwszem, wtorem i trzeciem zasiedzeniem nic się postanowić nie mogło, odzywają się na reces do sejmu, którego sejmu iż prze wielkie przyczyny i potrzeby przypadłe dłużéj owdzie oczekawać nie możemy, gdyśmy to in medio senatus przełożyli, zezwolili na to aby i w niebytności naszéj w tém panstwie Koronnem sami sejmowali, wszakoż tylko o przijęciu Iflantskiem a możelibyć też o obronie nietykając nic exekuciej ani religijej. Ktoregoż sejmu spodziewamy się przed Wielką nocą abo skoro potem; dla czego i posłow, którzy od W. M. Panow rad onego Państwa sam do panów Koronnych być mieli, niebaczemy aby ich potrzeba na ten czas była, ale lepiéj aby na sejm przyszły odprawieni byli, gdyż i którzy się sam panowie zebrali, żądanéj rzeczy sami na sie brać niechcą.

My przed się zatem zjachaniem naszem sądow co możemy odprawować będziem, exceptis tum hic quoque causis religionis bo i kromia tego będzie co

sądzić, gdyż niektórzy i na same sądy wtargnąć niepohamowali.

Odprawiwszy się stąd, nadziewamy się bytności naszéj do czego państwa zasię Wielkiego Xięstwa skoro wstąmpiwszy w post wielki.

Posylamy też W. M. dwa listy Xiążęcia Mekelborskiego, a trzeci brata jego Coadiutora Arcibiskupstwa Ryskiego, do nas pisane, a czwarty list ku samemu W. M. pisany, s których W. M. wyrozumiawszy racz oznajmić, cobyśmy. na to odpisać mieli. S tym żądamy twą miłość być dobrze zdrowem. Dat Lomzae XIX Decembra Anno M. D. LXI.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

Rok 1562.

LXXIII.

(1 *Stycznia z Lomży*).

Zygmunt August z Bożéj łaski Król Polski, Wielki Xiądz Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Iflantski etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam mily. Niechcieliśmy tego zaniechać, żebyśmy niemieli oznajmić W. M. jako przedniejszéj radzie naszéj, iż mamy sam z Lomży wyjachać XV. Januarii, bo się sądy rostargnęły, s któréj przyczyny i też o innych rzeczach na ten czas ku waszéj miłości niepisząc s sobą przynieść wolemy, i na on czas oblicznie waszéj Młci oznajmić. S tym żądamy Twą M. być dobrze

zdrowego. Dat Lomzae I Januarii. Anno M. D. LXII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXIV.

(5 *Stycznia z Łomży*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Nie są nam tajne zabawienia i prace waszéj M. a zwłaszcza w ustawicznem pisaniu na wiele rożnych miestc, i tem to wdzięczniéj od W. M. jako przedniejszéj rady naszej przyjmujemy, im wasza M. w więtszem zatrudnieniu i pracach swych pilniéj o wszytkiem do nas zawsze odpisować i oznajmiać niezaniechasz.

O Wiszniewieckiem, rozumiemy żeby pod takiem czasem nawięcéj takich sług potrzeba, ale nie s takiemi myslami. A nie tylko kozak nieepraw iż niebył w czas do niego z glejtem naszem i pisaniem W. M. któremby snać mogł się był zadzierżeć, ale i ci owszem nieprawi, którzy mu do téj drogi pomogli.

Wedle zdania W. M. roskazaliśmy odpisać do Xiężecia Mekelborskiego Joannem Albertum na oba listy jego.

Xiąże Coadiutor Arcibiskupstwa Ryskiego, iż się zanosi na nowejakieś praktyki z Magnusem, może je nazwać staremi, bo niedopiro się to kować poczyna, s porady starych a snać sąsiadów naszych.

Do którego Xiązecia Coadiutora iż się tak W. M. widziało, odpisu żadnego nie daliśmy, gdyż W. M. sam s niem tam w Iflanciech będąc rozmowić masz imieniem naszem oczem potrzeba i o tem dziekanie Ryskiem. Iż W. M. tak pilnie napominaniem swojem Kniazia Wojewodę Kijowskiego na Kijow wypychasz, aby szczycąc się przywilejem swojem nie po ogień tam przyjeżdzał, dobrze i z wielką potrzebą to W. M. czynisz.

Służebnych Polskich acz szkody wielkie a posługa żadna, jeszcze się niepokazała, a chociaż i niespełna służą przedsię zupełnéj płacéj chcą, a tak pilna potrzeba pieniędzy i wiele i rychło, bo gdzieby tego nie było i k' temu za czasu jeszcze, tedy prawie wzlecieć chcą. My acz się sam z wielką pilnością staramy o tem, wszakoż nie mając na ten czas nikogo takowego przy nas tak prętko jako potrzeba zebrać się s temi pieniędzmi zadnem obyczajem niemożemy, ale potrzeba jakośmy i pierwéj ku W. M. niejeden kroć pisali, żeby W. M. tam sami s panem Podskarbiem Ziemskiem, jako nalepiéj mogąc i rozumiejąc starali się i przyczyniali o to. A iżeśmy pilnie roskazali pisać do służebnych upewniając ich na téj służbie, mamy to ufanie o wierze i cnocie kazdego, iż bacząc taką potrzebę naszą i ziemską, rozlecieć się przed czasem s téj posługi niebędą chcieć i ważyć, wszakoż dla lepszéj pewności i W. M. też jakoś począł porozumiewać się s panem Lubelskiem i Rotmistrzom persuadować, jakoż już niektórych non absque impendio suo etiam, oczem dobrze rozumiemy zatrzymał i teraz modis omnibus usiłować w tem niezaniechaj, przeciwko wszystkiéj

niewdzięczności i zawiści ludzkiéj, certo certius sibi persuadens iż te wszystki prace i pilnie i wielkie usiłowania W. M. etsi invidiam hominum effugere nequeunt, Deo tum ac nobis facile probentur inprimis.

Co się tycze Uszpol i Pienian i te radzibyśmy uwiązili w zastawie ktoby się na to ozwał ale przy nas owdzie o takowem niewiemy wszakoż przed się niezaniechamy opytać i przy nas u kogo rozumiejąc.

O poborze nowem od złota, srebra i klejnotow, im jest droższy towar, aby tem więtszy ubytek w tem podatku niebył, przeto od tego czasu brać s tego wszystkiego wedla ustawy.

O wyjezdzie naszem z Lomży juześmy oznajmili W. Miłości.

O pożyczce od X. Pruskiego na Polągę, i sami rozumiemy iż nierychło dojść niemoże.

Listy Xiążąt Mekelborskich do nas pisane te zaś nam od W. M. oddano.

Winszowanie (więczowanie) W. M. uprzejmego a szczyrego affectu i życzliwości nam za kolędę i na ten nowy rok posłane, wdzięcznie i spodziękowaniem jako od przedniejszéj rady naszéj przymując, aby wedla tego Pan Niebieski szczęścić raczył wszystki postępki wszech poćciwych i pożytecznych spraw i potrzeb naszych a zlaszcza pod tem czasem o to jego świętéj Miłości prosiemy.

Posła Pana Mistrzowego Bruna, tegośmy już wedla pisania W. M. ku panu jego odprawili. List P. Mistrzow do nas pisany ku W. M. posyłamy.

Z listu Hetmana Rewelskiego pisanego do Per-

nawskiego Kuntora okazuje się znacznie jako Szwedowie zachodzą około porwania Pernawu, dla czego nic potrzebniejszego i bespieczniejszego być nie może, jedno aby P. Mistrz, przymując od nas zamki jemu postąpione, sam też tegoż czasu ten zamek i inne wszystki wedla contractu nam podał, a W. M. tam teraz w Iflanciech będąc żeby je ludzmi, strzelbą, żywnością i wszystkiemi potrzebami opatrzeć roskazał.

Zaburzenie szlacheckie s panem Mistrzem iżeś W. M. mitygować umyślił, jako inne wszystki rzeczy tak i to potrzebne przed się wzięcie W. M. chwalemy.

Co się tycze pisania pana Dowgierdowego, które też ku W. M. odsyłamy, pieniędzy na dwieście koni jestli mu nieposłano tedy posłać niemieszkając. Insze wszystki potrzeby W. M. podla baczenia swego racz opatrzeć.

Iż kozacy Moskiewscy z niemniejszą niebespiecznością zamku naszego, szkodę służebnem pod Lucen uczynili, trzebaby lepszéj czujności i ostrożności służebnem naszem, a nie tak bespiecznie zasypiać chcąc mieć lepiéj ubespieczone zamki naśze, i aby nieprzyjaciel nasz, czego boże uchowaj, pociechy sobie niemiał.

Około buntu abo conspiratiéj między Ryżany z Moskiewskiem, inquisitiéj potrzeba słusznéj; owa by się ten wynurzyć mógł o którem W. M. w pisaniu swem dokładasz.

List Cieplickiego s Parnawa posyłamy ku W. M. s którego wyrozumiawszy o Attemboku na Białem-kamieniu i o Niemcach na Parnawu, potrzeba żebyś

W. Miłość z baczenia swego tak to wszystko opatrzył, jakoby in tuto relinquerentur isthic nobis omnia.

Jako wiele z listu P. Mistrzowego który ku W. M. pisan, tako niemniéj i oprócz wszego pisania sami to widziemy jako jest wielka potrzeba, nieomieszkanéj przejezdzki W. M. do Iflant, gdzie niemożemy tego inaczéj znać po W. M. jedno iż W. M. prze potrzebę rzeczypospolitéj i naszą Pańską, tak wiele czynisz jako potrzeba, ale daleko więcej niżeś kiedy powinien. S tym żądamy T. Miłości dobrego zdrowia z fortunną odprawą téj przejezdżki po posłudze naszéj i Ziemskiej. Dat Lomzae V. Jannarii Anno M. D. LX. II.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

(Na osobnéj kartce, zdaje się że ręką Krolewską, dodano)

Pa. Wojewodo Rozbieżeli się nam wszytcy na przod Komornicy, a tak żądamy T. M. abyś T. M. o tym jakośmy pisali w tym liście, swe widzenie oznajmił, iż byśmy to od T. M. nocą mieć mogli. Uczyni uam T: M. rzecz barzo wdzięczną.

Adres jak wyżéj.

LXXV.

(5 *Stycznia z Łomży*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Dnia dzisiejszego już po odprawie inszych listow naszych ku W. M. dan jest nam list W. Miłości przez Rotmi-

strza naszego Wąsowica, s któregośmy wyrozumieli iż tylko czterzéj z Rotmistrzów a Pan Hetman piąty przy żołnierzech ostali, a k' temu iż służebnych wszystkie się konie clią bo wiele Węgierskich młodych mają, a tak czasu potrzeby ledwieby trzecia część pociągnąć mogła przeciwko nieprzyjacielowi, w téj mierze co innego począć, jedno posłać pisarza, aby każdego jak kto służy spisał; a przed się, jako W. M. piszesz, nie będzie wadziło, iż ten Kobuz będzie te skowronki straszył.

Iż W. Miłość dobrą otuchę nam czynisz o zadzierżeniu tych służebnych Polskich a zwłaszcza iżeś się też W. Miłość opisał Panu Lubelskiemu na imionach swoich przypowiedając na ćwierć lata służbę tem żołnierzom, tak uprzejmego a pilnego starania i usiłowania W. M. w tak wielkich a pilnych potrzebach ziemskich i naszych nie możemy nie z osobliwą wdzięcznością naszą od W. M. przymować jako przedniejszej i takiej rady naszej i dziękować za nie chcąc to zawsze łaską naszą pamiętać i nagradzać W. M. jako i inne wszystkie zasługi W. M. i ku nam Panu i wszej rzeczy pospolitej Państw naszych niemniej poćciwe jako pożyteczne.

Około drogi swej do Rygi racz się W. Miłość zachować i sprawić wedle potrzeby i baczenia swego.

S tym T. M. żądamy być dobrze zdrowego. Dat Łomżae V Januarii Anno MDLXII.

(bez podpisu).

Adres jak wyżéj.

LXXVI.

(11 *Stycznia z Łomży*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Słysząc s pisania waszej Miłości, iż Królewny Ich Miłość siostry nasze najmilejsze z nabożeństwa swego o niesposobność zdrowia przyść musiały, używaliśmy tego z żałością naszą, wszakoż s pisania W. Miłości wyrozumiawszy iż Królewna Jéj Miłość Katarzyna już dobrze obmogła, o Królewnie też Jéj Miłości Annie jest dobra nadzieja rychłego polepszenia zdrowia Jéj Miłości, s tego osobliwie pocieszeni będąc Pana Boga *chwalemy*.

Iż W. Miłość osłyszawszy się naprzód o wszystkiem z Iflant co się gdzie w którem kącie dzieje i postanowiwszy s Panem Hetmanem służebnych Polskich, jako się i gdzie będzie miał obracać z hufem swem żołnierskiem, masz wolą puścić się w drogę do Rygi, to baczeniu i uważaniu W. Miłości puszczamy.

Zjachanie jego M. Pana Wojewody Trockiego z Waszą Miłością o którem W. M. nam dajesz znać i też namowę W. Miłości z jego Miłością około opatrzenia lepszego bezpieczeństwa Państw naszych osobliwie potrzebne być rozumiemy, to wszystko jako i pierwiej dając na baczenie W. M. jako przedniejszych rad naszych.

Co W. M. odpisujesz nam na pisanie nasze około stanowienia niektórych spraw w Iflanciech to takież po pierwszemu zostawujemy baczeniu W. Miłości.

Też dobrześ W. M. uczynił iżeś za czasu odprawił Pana Talwojsza do Zelborku dla sprowadzenia dział stamtąd do Kokenhausen, jestlibyś też W. Miłość strzelby w Kircholmie na nas niezapłacił tedy s tychże dział udzielić na Kircholm, Ascherat, a na Rygę chocia przypożyczyć dział u miasta Ryskiego. Sami też, jakośmy W. Miłości przez pisanie listów naszych oznajmili, już nic niemieszkając bierzemy się ku państwu naszemu Wielkiemu Xięstwu.

S tym żądamy Twą Miłość być dobrze zdrowego. Dat Łomżae XI Januarii Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXVII.

(12 *Stycznia z Łomży*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Oddane są nam za raz dwa listy W. M. jeden pod datą septima a drugi octava Januarii.

Iż W. Miłość nieradby widział nagłego rozjachania służebnych Polskich jako się na to zanosi a przeto pilnie nas upominasz około starania nabycia pieniędzy na żądanie tym żołnierzom na czwartą ćwierć lata która już blisko przechodzi. A iż też W. M. sam ani wszystek urząd nasz skarbny począwszy od więtszego aże do namniejszego nie możecie tam niskąd nabyć pieniędzy ku daniu tem służebnem, Pan Bóg wie jakośmy się pilnie o tem

starali a zlaszcza za częstem pisaniem i przypominaniem W. Miłości; lecześmy żadnem obyczajem na ten czas więcej dostać i nabyć nie mogli, jedno od Xiędza Biskupa Płockiego dziesięć tysięcy złotych, którą s sobą weźmiemy. A dalej aby się tam w tem państwie naszem W. Xięstwie jakokolwiek mogąc obmyślało, i to napilniej opatrzyło, obiecując i nagrodzenie z łaski naszej, jakoby się ci służebni nagle i przed czasem nie rozjachali.

Bytności naszej do tamesznego państwa naszego W. Xięstwa nie jedno s pisania W. Miłości ale i sami przez się osobliwą potrzebę być rozumiemy; jakoż na czas w tem od nas naznaczony niechcemy omieszkać.

Z drugiego listu W. Miłości wyrozumieliśmy o Moskwie która pod zamek nasz Karkus w Iflanciech przychodziła, a iż Pan Bóg w tem nieprzyjaciela naszego pocieszyć nieraczył, ale snać repulsę znaczną wzięli, za to Jego Swiętej Miłości dziękujemy.

Co się tycze nowin z listu P. Wojewody Połockiego ku W. M. pisanego o zbieraniu ludzi Moskiewskich, by też i niedokońca pewne były, czujności z ostrożnością przed się potrzeba.

S tym żądamy Twą M. być dobrze zdrowego. Dat Łomżae XII Januarii Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj

LXXVIII. *)

(22 *Marca z Wilna*).

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Ksiądz Litewski, Ruski, Pruski, Zmodzki, Mazowiecki, Iflantski i innych.

Wielmożny Panie nam wierny i miły. Dnia dzisiejszego w niedzielę z listu T. M. wyrozumieliśmy iż Duninę dworzanina naszego ku nam odprawiłeś W. M.; na tego przyjechanie czekamy a na W. M. przyjazd wszystkie rzeczy jużeśmy umyślili zadzierżyć.

O sejm Proszewski jeszcze wiadomości niemamy, wszakoż to rozumiemy co i T. M. nam piszesz że z wielkiemi Polaki na jedno będą zgodni: przeto dobrze aby Iflantcy Posłowie chocia z Wielkiejnocy jedno nieprzedłużając i w drodze pośpieszni *ku temu* sejmowi przybyli, co pewniśmy żeś W. M. opatrzył i postanowił.

Pisał nam Kasztelan Lubelski iż Wojewodzic Poznański wypowieda niechcąc dalej służyć mając roskazanie ojca swego żeby ze wszystkiem statkiem nieboszczyka brata swego do domu jechał dla sprzedania i wypłacenia długów onego. A iże ten czas mają być na insze miejsce ruszeni: pewnie towa rzysze bez Rotmistrza rozjadą się różno a ku więtszemu czasu potrzeby ta rota ubędzie: rozumiemy iż nikt inszy rychlej go zatrzymać nie może jedno W. M. swem pisaniem; dla tego to W. M. oznajmujemy i radzibyśmy widzieli abyś W. M. zadzierżył

---

*) Charakter i pisownia różne od poprzedzających.

onego listem swem jeszcze na tej służbie naszej który pewny czas. Zatem żądamy W. M. w Łasce Bożej dobrze zdrowego oglądać. Dat Wilnae XXII die Martii Anno Domini MDLXII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXIX. *)

(5 *Listopada z Kuznicy*).

Zygmunt August z Bożéj łaski Król Polski, Wielki Ksiądz Litewski, Ruski, Pruski, Zmodzki, Mazowiecki, Iflanski etc.

Wielmożny Panie wiernie nam miły. Gdy odjeżdżał od Dworu naszego Marszałek nasz Dworny Podskarbi Ziemski etc. Pan Ostafiéj Wołowicz poruczyliśmy jemu na ty wszystkie rzeczy które on nam od W. M. doniosł, przytym i insze ustnie opowiedzieć mając za to że W. M. według chuci swéj zwykłéj będzie to tak opatrował coby było ku dobremu a sławnemu Rzeczy Pospolitéj. Podawając w tym zdanie swe do nas wedla zwykłości swéj jako przedniejsza Rada nasza, którego s tym w łasce Bożý żądamy bydź zawsze długo zdrowego. Dan w Kuznicy 5 dnia Listopada Roku Bożego 1562.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

---

*) Charakter i pisownia różne od poprzedzającycb.

Adres: — *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil, Palatino Vilnensi, nec non Magni Ducatus nostri Lithwaniae, supremo Marschalco et Cancellario, Brestensi, Cawnensi, Borisoviensique, etc. Capitaneo, Sincere nobis dilecto.*

LXXX. *)

(16 *Listopada* z *Warszawy*).

Zygmunt August z bożej łaski Krol Polski, Wielki Xiądz Litewski, Ruski, Pruski, Zmojtski, Mazowiecki, Iflantski, etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. W ten przeszły czwartek o wtórej w noc, w Ostrowi, dano nam od W. Miłości trzy listy do nas pisane, a przy nich dwa listy Xiążecia Curlandskiego nam należące, a trzy W. Miłości, s których listow W. Miłości do nas pisanych wyrozumieliśmy s pierwszego, iżeś posłał W. Miłość ku nam odprawę poselstwa Dunskiego, instrukcije dwie — jedną publicam, alteram secretiorem, trzecią instrukciją do Xiążąt niektórych i do miast, też list do Króla Dunskiego, listy cztery do Xiążąt Pomorskich i listy trzy do miast, Lubku, Hamburku i Sunden. Iż Komornik W. Miłości rychléj od nas odprawion nie jest, przyczyna tego, żeśmy, a złaszcza jako w drodze czasu niemieli, a wszakoż wedla pisania W. Miłości przejrzeliśmy sami tych spraw, jakoż i zdało się nam nieco tam odmienić. A tak teraz podpisawszy te wszytki listy tego poselstwa, instrukcije też roska-

---

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

zawszy zapieczętować, odsyłamy ku W. Miłości instrukcije obie do Króla Duńskiego, et publicam et secretiorem, kazaliśmy przepisać znowu, ex publica wyjąwszy, jako rzecz mało potrzebną, descriptionem męznego czynienia służebnych abo rycerstwa naszego pod Newlem o czem lepiéj jest, żeby z inąd dostateczniej wiedziano, a nie od nas samych, żeby nierozumiano, iż się tak umyślnie sami zalecamy, takież i nieco innego w téj instrukciéj roskazaliśmy opuścić. Ex secretiore instructione wyjęła się też wzmianka o siestrze naszéj Królewnie Jéj Miłości Annie, któréj Xiążęciu Magnusowi, w małżeństwo obiecować jeszcze nie możemy, gdyż ani wolej i umysłu Królewny Jéj Miłośći siostry naszéj w tem jeszcze nie wywiedzieliśmy się, ani wiemy. Na *drugim miestcu to się przestąpiło* gdzie dołożono, quod ea pecunia, quam Dux Filandiae suppeditauit Maiestas Regia valde egebat. Nieco się też mutatis verbis przydało, co W. Miłość łatwie obaczysz.

O Królu Duńskim, jako W. Miłość nam piszesz takieżeśmy i od Jego Miłości Xiążęcia Pruskiego słyszeli, *iż* jest in armis; ale o tem wywiedzieć się i nam sprawy dać nie mógł, gdzie i którego czasu ruszyć *się ma*, jedno snać czeka occasionem ac oportunitatem. *Iż Sekretarz* nasz Pan Wojt Wileński sam odprawą do nas *być nie* mogł s przyczyn od W. Miłości wypisanych, obmowę w tem i z strony W. Miłości i z strony onego przymujemy.

W drugiem liście swem piszesz W. Miłość ku nam, iżeś posyłał ze srebrem stołowem od nas do Xiążęcia Curlandskiego młodenca swego Orzechowskiego, który przyniosł od niego ku W. Miłości list do nas pisany, a drugi do W. Miłości, s którego listu prze-

słaniem do nas nie chciałeś się W. Miłość pospieszać, ażby się per occasionem, kto przytrafił, któremu byś W. M. ten list do nas udać miał, gdyż posty swéj na ten czas jako o inych wszystkich rzeczach, tak ani o Iflantskich dzierżeć niechcesz jako się i nam w tem ustnie obmowił, ale gdy potem, drugie pisanie od Xiążęcia Curlandskiego do nas udane W. Miłości doszło, rozumiejąc być potrzebniejsze musiałeś złamać pierwsze votum, które vouisti Deo tuo, szlubując wszystkiego in ingrata patria poprzestać, i niemieszkając to pisanie odesłałeś W. Miłość k' rękom naszym s którego wyrozumieliśmy potrzebam wedla pisania Xiążęcia Curlandskiego, a jeszcze dostateczniéj z listow ku W. Miłości pisanych, któreś W. Miłość do nas przysyłał, i które zaś odsyłamy ku W. Miłości, votum wyrzeczenia swego ze wszelakich spraw ingratae patriae, jako indignum in hac parte, niechciéj W. Miłość, przed się brać i na pamięć sobie przywodzić, ale owszem baczeniem swem od Pana Boga danem nawięcéj się oglądać na to naprzod, pod którem się niebem i słońcem urodził, gdzie się wszystcy starszy i przodkowie domu W. Miłosc spłodzili, i wiekow swych na strazy dobra rzeczy pospolitéj ućciwie z dobrą sławą i pochwałą dokonali, a osobliwie oglądać się masz W. Miłosć, na ono pirwsze i dawniejsze votum swoje, któreś sumnieniem swem przed Panem Bogiem, nam i rzeczy pospolitéj ojczyzny swéj obowiązał, a nieustępować w tem, ani dać się ab officio et statione sua odwodzić nietylko, ingratae patriae, ale ani wszem nawalnośćiom wszelakich przypadków ludzkich, pamiętając na to coś powinien, i acześ się W. M. nam jako piszesz w tem

obmawiał, wszakoż i my jakąsmy odmowę na to uczynili pamiętamy, acześmy nic w tem niewątpili, żeś W. Miłość nie miał ni wczem deesse debito officii sui.

Około opatrzenia i poratowania teraźniejszych wszech potrzeb ziemie Iflantskiéj, i niemniéj samego Xiążęcia Curlandskiego, rozumiemy teraz że W. Miłość, jako expertus isthic rerum omnium, snadnie byś mógł podać obyczaj i sposob temu, jakož potrzeba jest abyś W. Miłość nam w tem nieomieszkiwając zdanie swe oznajmił, a nie daj się W. Miłość od powinności swéj żadnéj inwidii ani malevolentii adversariorum odrazać, sola recte factorum conscientia fretus atque confirmatus.

O tem też niewiemy, aby kto z wiadomością abo i wolą naszą miał W. Miłości w których sprawach przekazować. Poznałeś W. Miłość zawsze stateczność nasze i w tem pokazać się nikt nie może, kto by się s tem przed nami jasnie ozwać i przyznać miał.

Napominasz też nas W. Miłość abyśmy pomnieć chcieli na przysięgę naszą którąśmy temu narodowi Iflantskiemu uwięzili, i na to cośmy od nich takież s poprzysiężeniem pod moc naszą i w obronę wzięli, i o tem o wszystkiem, abyśmy tak radzili, jakoby było ze sławą a ćcią naszą a s pożytkiem ich i pokojem inych Państw naszych; — które napominanie W. Miłości jako przedniejszéj a uprzejmie nam życzliwéj rady naszéj wdzięcznie przymujemy, a Pan Bóg wie, jakobyśmy o tem napilniéj i nalepiéj obmyślać zawsze chcieli, ale by sporzéj wszemu do dobrego bylo, by wasza Miłość wszystcy rada i członkowie naszy spolecznie z nami o wszystkiem ra-

dzić i obmyślawać chcieli jakoście są powinni, bo nam samem nie jest, rzecz znośna takiem ciężarem dźwigać bez W. M. jako rad i członkow naszych, a zlaszcza bez rady W. Miłości samego, któryś jest tam naświadomszy wszystkiego.

Oznajmujesz też nam Wasza Miłość, iżeś się po odjachaniu naszem i w ine rzeczy acz plus quam invitus wdał. Z wiadomością inych rad naszych, jako Jego Miłości Xiędza Biskupa Wileńskiego a Pana Trockiego, co iż jest s potrzeby rzeczy pospolitéj Państw naszych, dobrześ to W. Miłosć uczynił i wdzięcznie przymujemy to od W. Miłości gdyż to własnie osobie W. Miłości przystało, takież też i odprawę poselstwa do Daniej któreś W. Miłość do nas posyłał.

Obmawiasz się też W. Miłość nam jestlibyś co inego opuścił, bądź domowego bądź wojennego, abyś winowan od nas niebył; a pilnie i ze wzywaniem imienia bożego upominasz nas W. Miłość, żebyśmy się nieubeśpieczali na mieszkanie W. Miłości w Wilnie, bo jedno dla potrzeby swéj niektóréj tam koczujesz, inszych wiele potrzeb zasypiając. O wielkiem też nierządzie w Wilnie znać nam dawasz a radzisz i też prosisz abyśmy pod odjachaniem W. Miłości, abo jeszcze i przy bytności posłali tam kogo, jakoś o tem i na polu żegnając nas prosił, ktoryby sam doglądał wszech na każdy dzień przypadłych potrzeb, i ony odprawował postępując na pomoctemu surrogatowi abo locumtenenti suo na miesiąc po stu złotych aże do przyjazdu naszego, i wszystkę sprawę urzędu swego chcąc zdać onemu, Gdzie widziemy exacerbationem W. Miłości s przyczyny ludzkiéj, ale dzierżeć tego o W. Miłości niemożemy,

żebyś W. Miłość przeto miał zaniechować potrzeb ziemskich i naszych, gdyżeśmy zawsze nieco inego po W. Miłości jako takiéj radzie naszéj doznali, jedno na wszem stateczne baczenie we wszech postępkach W. Miłości. A teżeśmy Wilna nikomu nieporuczyli jedno W. Miłości, a nie jedno teraz w odjachaniu naszem, ale z onego czasu jeszcze jakośmy W. Miłość naprzod na to przedniejsze miestce stolice naszéj wezwali; a nietylko Wilno ale i wszystkę rzecz pospolitą onego państwa poruczyliśmy W. Miłości z strony kluczow które wasza M. niejedny i niepodlejsze masz w ręku swoich. A iż W. Miłość oznajmujesz nam o więtszem nierządzie w Wilnie, tem więtszą potrzebę baczemy bytności tam W. Miłości samego jako wojewody onego stoliecznego miestca naszego, i nie inszą nadzieję mamy o W. Miłości, jako takowéj przedniejszéj radzie naszéj, iż niebędziesz chciał tego miestca naszego stoliecznego w tem nierządzie odjezdzać i opuszczać. I rychléj też daleko tam bytnością samego W. Miłości, wszelaki lepszy porządek postrzeżon być może aniźli surrogatem i locumtenentem którym, by też dobrze i namędrszym.

A iżeśmy nieco liberius do W. Miłości takiéj rady naszéj pisać roskazali, uczyniliśmy to z osobliwego a zawsze szczyrego affectu naszego ku W. Miłości.

Za tem ofiarowanie pilne uprzejméj chęci i życzliwości W. M. ku nam, czegośmy zawsze po Waszéj Miłości iści i pewni, osobliwie wdzięcznie przymujemy, ktorego s tym panu Bogu poruczając, w łasce Jego świętéj Miłości, dlugo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy.

Dat Warschowiae XVI Nowembr. Anno M D. LXII.

Sigismundus Augustus.
Rex. ff.

Przy tym liście, na oddzielnych pół arkuszach, trzy następne są załączone dodatki:

I.

Też pisałeś W. Miłość do nas iż jakoś z wiadomością i rozkazaniem naszem w Kownie uczynił spem i posyłał do posłów króla Duńskiego około spowinowacenia brata jego z nami przez małżeństwo siostry naszéj Królewny Jéj Miłości Anny, jakoż spodziewasz się Wasza M. w rychle do siebie posła od Króla Duńskiego o tem a przeto abyśmy W. Miłości oznajmili jako go masz W. Miłość odprawić, tylko na ten początek który się w Kownie począł, ale w dalszy progress w téj niechcesz się wdać W. Miłość tylko chcąc drogę ukazać do nas komubyśmy w téj rzeczy roskazać mieli, aby zmawiać abo wzgardzić, iżeśmy jako się i wyżéj w tem liście naszem dołożyło jeszcze nic niemówili o tem z siostrą naszą Królewną Jej Miłością Anną, i umysłu a woléj Jej Miłości w tem niewiemy, i niechcielibyśmy okrom wiadomości i własnego zezwolenia Jej Miłości saméj tego stanowić, nieinaczéj jakośmy w tej mierze z siostrą naszą młodszą postąpili za własnem przyzwoleniem onej, przeto zda się nam być potrzebna, abyś W. Miłość posła Króla Duńskiego o tem do siebie, gdy będzie, zadzierżał na czas przy sobie, nieodprawując, zarazem i do nas o wszystkim dostatecznie znać dał, a my od W. Miłości wy-

rozumiawszy responsu naszego na to W. Miłości dać nieomieszkamy.

II.

Rozpuścić Grockie, jakoż W. Miłość umyślił niezda się nam być dobrze, gdyż wedla baczenia samego W. Miłości jeszcze by ich i we dwoje więcéj potrzeba niż teraz jest. A iż Draby naszy tam do żadnéj rzeczy inszéj, mimo to co im poruczono obracani być niemogą. A iżeby też odeście pożytków W. Miłości młyńskich niebyło przyczyną rospuszczenia tej roty Grockich przeto jako prze jednę potrzebę pospolitą przy onem miestcu naszem stolecznem odpuszczamy W. Miłości z młynu pobór wszelaki na co i list nasz W. Miłości do jego Miłości pana Podskarbiego Ziemskiego *pisany* posyłamy, A wasza Miłość za tem już niechciéj tych Grockich rospuszczać ale je po pierwszemu tam zachować.

III.

List odpisu naszego do Xiążęcia Curlandskiego i s kopią jego dla wyrozumienia W. Miłości posyłamy ku W. Miłości Pisało też do W. Miłości XiążeCurlandskie radząc abyśmy dwór nasz tam na obronę zamków Dynemundskiego i Rygi *obrócili*, czego uczynić niemożemy, gdyś dwór nasz prze potrzebę obecnych służb naszych chowamy.

Adres jak wyżéj. —

LXXXI. *)

(25 *Listopada z Piotrkowa*).

Zygmunt August z Bożéj łaski Król Polski, Wielgi Xiądz Litewski Ruski Pruski Zmoczki Mazowecki Iflantski i innych Pan i Dziedzic.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Wedlia zwykłości naszei niechczielismy thego zaniechacz zebysmy W. M. jako przednieiszei radzie naszei oznaimicz niemieli yzesmy iusz owdzie do Piotrkowa na seym koronny za laską bozą zdrowo a sczesliwie przüachali. Seym od thego czaszu przes tydzien ma się począcz jako we wtorek przysly prima Decembr. panie boze dai aby się w dobry czas począł zeby się statecznie prowadzicz i konczicz mogl ze wszistkiem dobrem rzeczy pospolithei thego państwa naszego.

Tegosz dnia *ktoregosmy przijachali* do Piotrkowa, oddano nam dwa listy od W. M. w pierwszem piszes W. miłoscz do nasz ysz iesth niemala controuersia miedzi iego miłosczią Xiędzem arczibiskupem Ryskiem i Capitula na ktorei ku ubespieczeniu onych kraiow wiele zaliezy i potrzebę rozumiesz bycz W. miłosczi do X. Arczibiskupa poslacz człowieka jakiego mownego i bacznego na czo wedla zdania W. Miłosczi ssedlby sie doctor hyspan, Gdzies et litteras fidei na imię doctora hyspana ku podpisaniu naszemu poslalesz W. miłoscz do nas. My aczesmy roskazali doctorowi hyspanowi iachacz za

*) Chrakter odmienny. Pisownią zachowaliśmy oryginału.

nami do Piotrkowa bo go potrzeba bedzie osobliwie dlia spraw naszych Barskych wszakosz ysz się tak W. miłosczi widzialo podpisawszy then listh wierzączi na imie Doctora hispana ku W. mosczi odsylamy. Alie iesthliżebysz W. milosez w miasto Doctora hyspana kogo inego na thę sprawę obracz i naliescz mogł thobyszmy osobliwie radzi widzieli a on aby do nasz jachał gdyś bedzie nam owdzie potrzebny przetho posylamy ku W. miłosczi i drugi listh wierzączy s podpisaniem ręki naszei i z miesczem dlia wypisania na imie thego kogo tham W. miłoscz poslacz obierzes i naidziesz. Wszakosz iako ine rzeczy wszystki thak i tho na baczenie W. miłosczi dawamy. W drugiem lisczie swem dokladasz W. *miłoscz* do nasz, o rozlozeniu Wojsk naszych zolnierskiego i Domowego ysz się opusczili miestcza zyzne a wytrawione na *tho* obrali, K' themu w Woisko nedzi (nędzy) kazano iachacz a bogatszy proznowacz bedą, i okolo nieposlania zalogi na Dryswiath a iescze więthsza okolo nieopatrzenia i przetho wielkiei niebespiecznosczi Dunemburku Kokenhausu i Ascheratu i inszych dalszych zamkow od Dzwiny. Gdzie rozłożenie Woisk aczby moglo snacz *lepiei* obrane i opatrzone *bycz* nisz therasz iesth by się *pilniei bylo* przymowiło do thego. Alie therasz iusz tak zostacz muszi iako się postanowiło o them z sluzby thes Woienney *niethylko* bogatszych alie nikogo wypusczacz i wolnem czinicz nieroskazalismy, Vpominanie i pilne przestrzezenie okolo nieopatrzenia zamkow Dunemburku Kokenhausen i Ascheratu i inszych dalszych od Dzwiny zamkow wdzięcznie przimuiemy od W. miłosczi jako przednieiszei i thak uprzeimie zyczliwei rady naszei i potrzeba

thego iest zebysz W. miłoscz w them zdanie swe panu Podskarbiemu ziemskiemu podal zeby the zamki nasze na wszistkiem wedla potrzeby iako naspiesznięi može bycz opatrzone bycz mogli. A my roskazalismy pisacz do pana Podskarbiego aby się w them wedla podania od W. miłosczi zachowal. Acz thesz tho dobrze wiemy iako wielkie a prawie iusz nieznosne nalogi i brzemiona na skarb nasz przysli i przypadly thak isz trudno iusz wszystkiemu nadązycz i wystarczycz moze. Dlia którego thesz niedostatku skarbu naszego i thei zalodze na *Dryswiath* o kthorei W. Miłoscz w pisaniu swem ku nam dokladasz trudno czo obmysliacz i roskazacz mamy acz i sam thesz W. Miłoscz iako piszes niemasz czym thego opatrzicz, gdysz then zamek iest wynędzon i wytrawion wszystek.

Niemaiącz przythem nicz inego ku piszaniu iedno s thym panu bogu poruczaiącz W. Miłoscz dlugo dobrze i sczesliwie zdrowego bycz żądamy. Dan z Piotrkowa XXV. Novembr. Anno M. D. LXII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXXII. *)

(29 *Listopada z Piotrkowa*)

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Ksiądz Litewski, Ruski, Pruski, Zmojstki, Mazowiecki, Iflantski etc. Pan i Dziedzic.

---

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. W tę przyszłą srzodę XXV Nouembr, oddano nam list W. M. do nas pisany, a przy niem list od Xiążęcia Curlandskiego nam też należący, w którem liście swem piszesz nam W. M. iż też masz ku sobie list od tegoż Xiążęcia któregoś tak rychło kopii przepisać niemogąc, przetoś go W. M. do nas nieposłał, także niektórych nowin z listu syndykowego które po tem posłać masz W. M. do rąk naszych wszakosz gdy się kiem trafi, dokładając tego ze się zda W Miłości dosyć być na tem, abyś tylko do nas wedla czasu przesyłał, co wiadomości W. Miłości dochodzi, iż W. Miłość masz posłać do nas tę kopiją listu X. Curlandskiego ku W. M. pisanego i też nowiny z listu Syndykowego dobrze to W. M. uczynisz ale na samem tylko przesyłaniu rzeczy takowych nie dosyć nam będzie koniecznie, ale potrzeba żebyś W. M. wedla zwykłości swéj i jako w pisaniu naszego tego u V. Miłości nieprzepominamy i zdanie swe przytem, pisaniem swem nam zawsze oznajmiał i podawał. Wdzięcznie przymujemy za tem uprzejmie życzliwe nam więczowanie W. Miłości, jako przedniejszéj a osobliwie nam życzliwéj rady naszéj, którego s tym Panu Bogu poruczając, długo dobrze a szczęśliwie zdrowego byćządamy, s Piotrkowa XXIX. Novembr. Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżej. charakterem listu LXXXI.

LXXXIII. *)

(6 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zlaszcza nam miły. Jakośmy zwykli zawsze o wszelakich postępkach spraw naszych W. M. przedniejszej radzie onego Państwa naszego pisaniem listow naszych znać dawać temże obyczajem i na ten czas o postępkach tego walnego sejmu Coronnego terazniejszego W. M. oznajmujemy.

Naprzód iżeśmy złaski bożéj sami dobrze zdrowi. Przytem osobliwéj łasce boskiéj to przyczyść i jego świętą miłość s tego wielce chwalić musiemy, iż pień który na wielkiéj zawadzie do wszego dobrego rzeczypospolitéj na drodze długo zalegszy leżał ten teraz s téj drogi zrażon i zepchnion za przystąpieniem exequutiéj praw i statutu Coronnego. Gdzie wszystcy jednostajnem i zgodnem zezwoleniem już odstąpili wieczności swych które na dobra nasze krolewskie przeciwko prawu pospolitemu i statutowi Coronnemu mieli, takież sam na imionach naszych, też pluralitatem officiorum incompatibilium. Sądy się też statecznie i nieprzewłocząc odprawują, stworność między wszystkiemi wielka, jedno o to Pana Boga prosić potrzeba, aby jako się chwalebnie poczęło tak wszystko szczęśliwie do końca z łaski jego S. Miłości prowadzić i odprawować mogło.

O Unjej też onego państwa naszego s Coroną będąc owdzie napomienieni od nas wedla tego jakoś

---

*) Charakter i pisownia jak w liście LXXXI

my z waszą M. pany radami naszemi onego Państwa namowili radzi słyszą o tem. Chcąc po tem Sejmie teraźniejszem niezadługo mieć drugi sejm spolny z W. Miłością Pany radami i wszemi obywatelami onego państwa naszego dla skutecznego skończenia tej uniej.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. przy łasce Jego S. Miłości długo dobrze i szczęśliwie zdrowego być żądamy. Datum Petricouiae VI Decembr. Anno 1562.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj

LXXXIV.

(6 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wyrozumieliśmy z listu X. Curlandskiego ku W M. pisanego o wielkiem niebespieczeństwie zamkow naszych Iflantskich osobliwie zamku i miasta Ryskiego, dla czego roskazaliśmy dać list nasz do Pana Marszałka Nadwornego jako Podskarbiego Ziemskiego żeby jako narychléj mogąc z działy które s Panem Lubelskim były, odprawił i posłał na zamek Ryski takież kule i prochow co może być, wziąwszy s Ceghausu naszego. Na trzysta też, a niemożeli być tak wiele thedy chocia na dwieście jezdy Niemieckiéj roskazaliśmy pierwéj Panu Podskarbiemu aby z skarbu naszego posłał pieniądze do X. Curlandskiego osobliwie dla obrony onego

zamku i miasta. A iż te słuchy nas dochodzą żeby lud Krola Swetskiego i zamek Karkus już obledz miał, aby tak ostatku wszystkich zamkow marnie za nieopatrzonością naszą bez wszelakiéj prace i trudności nieprzijaciel nieposiadł pilna potrzeba żebyś W. Miłość s Panem Marszałkiem Nadwornem a Podskarbiem Ziemskiem o tem namowił i postanowił, żeby odprawą skarbu naszego Kniazia Połubienskiego i wszystkiego ludu służebnego który w Iflanciech służył, onemu zamkowi nieomieszkany ratunek i obronia uczyniona być mogła, nie taka jaka Wajssztenowi; żeby nieprzyjaciel daléj przedsięwzięcia swego przewodzic i pociechy s tego z obelzywością i despectem a niesławą naszą sobie mieć nie mógł, bo i tak dosyć już przewiodł i dokazał czego się Panie Boże żal.

O strzelbę X. Curl. która na zamczech X. Filandskiemu podanych została roskazaliśmy pisać do Pana Podskarbiego Ziemskiego aby oszacowawszy zapłatę z skarbu naszego X. Curl. uczynił.

Podanie też Syndykowe okolo wyprawy posłow naszych na sejm Rzeski, z uskarzaniem i opowiedaniem na Krola Sweckiego a uchodząc wszelakiego przeciwnego mniemania dobrze się nam podoba i zaniechać tego niechcemy.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. przy łasce Jego S. Miłości długo dobrze i szczęśliwie zdrowego żądamy. Datum Petricoviae VI Decembr. Anno 1562.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXXV. *)

(7 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Wdzięcznie to przymujemy od W. Miłości, iżeś nam przez pisanie swe oznajmić niezaniechał, o wznowieniu spowinowaconéj przyjaźni między W. Miłością i Panem Tęczynskiem z strony przyszłego, da Pan Bóg, małzenstwa corki W. Miłości s nim. Gdzie jakośmy za pierwszą zmową W. M. jeszcze z nieboszczykiem Panem Wojewodą Crakowskiem ojcem Pana Tęczyńskiego radzi to widzieli, i szło to jako W. M. w pisaniu swem przypominasz nam niejedno z wiadomością ale też i wolą naszą, na ten czas tem więcéj wdzięczniśmy tego, jako z rzeczy już lepiéj upewnionéj, życząc aby Pan Bóg którego samego przejrzenia, ta własna sprawa jest, jako z łaski swéj to począł, tak i ku skutkowi szczęśliwie prowadzić i kończyć raczył ku pociesze W. Miłości.

Pilnie przytem żądasz nas W. M. za przyjacielem a przyszłem synem swojem Panem Tęczyńskiem, o łaskawy wzgląd i osobliwe baczenie nasze ku niemu, dokładając tego, iż on więcéj spe ductus łaski naszéj ku sobie, anizeli poratowania którego z waszéj Miłości jako człowieka w długu zawiedzionego, tę przyjaźn z W. M. stanowić począł. Żądanie to W. M. na dobrej pamięci naszéj mieć zawsze chcemy, nie jedno jako przedniejszéj rady naszéj w onem Państwie naszem ale też osobliwie względem i pa-

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

mięcią wszech zawsze statecznych a pochwalonych zasług W. M. i ku nam i rzeczy pospolitéj Państw naszych. Na sejmie też teraźniejszem za żądaniem W. M. ile z nas będzie mogło być pamiętać chcemy na Pana Tęczyńskiego ale by nie dla W. Miłości, musiałoby wszystko swem tokiem pójść, gdyż wiemy co się z siostrą naszą dzieje, ale dla W. Miłości tego baczyć niechcemy, jedno Boże daj aby do końca chciał ziscić to spowinowacenie przyjaźni swéj z W. Miłością. Na to się oglądać nie potrzeba, żeby kto prze swą niechuć ku W. Miłości, mogł onego od łaskawego względu i baczenia naszego odpychać i odstyrczać, gdyż wtem nikomu gwolej nieczyniąc przystojności naszej jakośmy zwykli we wszem zawsze postrzegać chcemy. Żądasz też nas W. M. za to, aby ta zmowa W. Miłości s Panem Tęczyńskim jedno przy nas samych na tenczas została, nie wynosząc się precz dalej, propter invidiam malevolorum, to radzi uczyniemy, aleć sam skoro wszystcy już dawno wiedzą o tem.

S tym Panu Bogu poruczając W. Miłość osobliwie s tą zaczętą sprawą w łasce Jego S. M. długo dobrze a szczęśliwie z *dobre* (zdrowego) być żądamy. Dat Petricoviae VII Decembr. Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXXVI.

(11 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. W ten przeszły poniedziałek VII Decembr oddano nam od W. M. dwa listy do nas pisane; a przy nich list Xiążęcia Curlandzkiego ku W. M. pisany, s których listów W. M. s pierwszego wyrozumieliśmy jako żołnierze Polscy choć drugiem wiele szkod naczynili, wszakoż osobliwie to, na imieniu W. M. Duniłowskiem pokazali, tak iż i nieprzyjaciel obcy niema tam już po co jeździć, a tak prosisz nas W. M. o obronę abo jaką nagrodę. Gdzież acz wiemy iż wszędzie leża tych służebnych nie mogła być bez szkody ludzkiéj, ale iż W. M. nad insze więtsza jako nam dawasz znać szkoda potkała bo jestli niczyjéj majętności nie zwykliśmy nikomu wydawać in praedam ac direptionem ani chcemy pogotowiu majętności W. Miłości przedniéj rady naszéj onego państwa. O obronie i nagrodzie tego spustoszenia imienia W. Miłości na ten czas niemogliśmy nic obmyślić, gdyż ani wielkości szkody ani obyczaju nagrody od W. Miłości niewiemy, ale gdy nam W. M. dostateczniéj oznajmisz, na on czas o wszystkiem słusznie obmyślić niezaniechamy. W temże pisaniu swem dokładasz W. M. o prędkiem wyjachaniu swojem, jakośmy niejeden kroć W. M. od tego napominaniem, nakoniec i żądaniem pilnie odwodzili, i teraz radniéjbyśmy to widzieli, abyś W. M. uważywszy u siebie rozeznaniem od Pana Boga przydanem potrzeby i niebezpieczeństwa onego państwa

naszego a złaszcza pod tą niebytnością naszą tam czas jaki jeszcze zmieszkać i przetrwać chciał, i nieprzyjacielowi naszemu więtszej myśli tem odjachaniem swem nie przydał któremu za czujnością jego jako ine niemal wszystki rzeczy w państwie naszem nie są tajnie tak i to osobliwie odjąchanie W. Miłości zakryto nie będzie. A k' temu też jako sam ludzie słysząc o tem odjachaniu W. M. z Wilna a złaszcza pod takowem czasem to u siebie uważają i rozumieją o tem możesz W. M. okrom pisania naszego i wiedzieć i dobrze rozumieć. Zatem wienczowanie W. Miłości nam jako zawsze osobliwie życzliwe, wdzięcznie przymując, Waszą Miłość s tym Panu Bogu poruczamy, którego w łasce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze i szczęsliwie zdrowego być żądamy. Dat Petricoviae XI Decembr. Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Przy tym liście na oddzielnéj kartce charakterem listu LXXXI następny załączony dodatek:

O tem też W. Miłości oznajmujemy iż dnia dzisiejszego X Decembr. wszystki wieczności i lena wedle Statutu Alexandrowego z wyroku naszego za zezwoleniem wszech stanów na tem sejmie już są złamane krom wszelakiego uznawania i rozbierania, do czego się s pierwu niektórzy przymawiali, ſuż teraz jedno o summy traktat i examen zostali, która summa ma za słuszną być policzona, która wydzierżana abo niedodzierżana, gdzie się też przebrało nad danie summy aby to co na zwyż prze-

brano wedla taxy prowentow do skarbu naszego wrócono. Odprawa też sądów i sprawiedliwości z wielką wszech stanów zgodą i nieleniwie idzie. Owa wszystko na tem sejmie za osobliwą łaską i pomocą Bożą tak statecznie jako się poczęło prowadzi i odprawuje że też ani za sławnej i swiętej pamięci Jego Kro. Miłości Ojca naszego ani za nas, na żadnem sejmie na któremeśmy kiedy byli niepamiętamy, żeby tą zgodą i statecznością kiedy i mniejsze rzeczy stanowić, odprawować się mogli, jako teraz te nawiętsze rzeczy dobra pospolitego, jedno Panie Boże daj aby tak statecznie wszystko jako się poczęło i teraz prowadzi do końca przywieść mogło.

Adres *jak wyżéj*.

LXXXVII.

(11 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły Wyrozumieliśmy s pisania W. M. do nas, iż jestliś W. Miłość nam s posług Iflantskich obmowił tedy pogotowiu tegoś niezaniechał oznajmić Iflantom aby W. M. s potrzebami swemi mijali, i chcesz się W. M. w tem opatrzyć jakobyś od tego młocenia siana wolen był, wszakoż co teraz rąk W. Miłości doszło toś W. M. nam odesłał a chocia na ten czas rady żadnej nie dając jedno napominając abyśmy niezaniedbawali tego kątu potrzebnego tak też z drugiéj strony szkodliwego ojczystemu państwu naszemu, żeby wzdam była jaka species tam obrony naszéj gdzież

jako W. M. dalej w pisaniu swem dokładasz sami to dobrze znamy, iżeś W. Miłość to państwo nielada jakie pracą staraniem i usiłowaniem swojem za pomocą Bożą przyszczepił był do rozkazowania naszego, nie za rozkazaniem którem i napominaniem naszem ale s swéj szczyrej chuci i zyczliwości ku nam niźli, jakośmy nieraz o tem ku W. M. pisali tak i teraz chwalić tego W. Miłości niemożemy iż W. M. z onego zwykłego starania swego o onéj ziemi tak uprzejmie się nam obmawiasz nakoniec jużeś się z tem i samem Iflantom odkrył i opowiedział, skąd obawiać się tego potrzeba koniecznie aby tem więcéj o nas samych tam nie zwątpili, i tem rychléj nie obmyślali gdzie w inszą stronę od nas nie bez przyczyny u siebie rozumiejąc to opuszczenie i zarzucenie z onego pirwszego starania i pieczołowania W. Miłości o sobie. A w tem niekomu inemu więtsza szkoda i niebezpieczność jedno rzeczy pospolitéj osobliwie ojczystych państw naszych. Niebaczemy też tego do siebie żebyśmy niejako zaniedbać mieli w tem zacnych a poćsciwych i pożytecznych nam i rzeczy pospolitéj państw naszych posług W. Miłości, ale jako przystało wdzięcznieśmy to od W. Miłości z podziękowaniem naszem przyjęli ofiarując to s czasem wszystkiem dobrem od nas pamiętać W. Miłości jako przedniéj i tak życzliwéj a pożytecznéj radzie naszej. I powtóre w temże pisaniu swem napominasz nas W. M. z zyczliwości swéj abyśmy niezaspali obmyślać około tego kraju rozumiejąc to s czasem moc być, niejedno ze sławą pokojem bezpiecznością państw naszych ale też i s pożytkiem naszem o tém wszystkiem nieinaczej i sami trzymąmy, jedno jako i W. Miłość rozumiesz,

ale nie będzieszli chciał W. Miłość po pierwszemu jakoś zwykł i począł pracą radą i staraniem swojem nam do tego pomagać, tedy my byśmy nawięcéj usiłować chcieli, sami poratować tego żadnem obyczajem niemożemy. O nowinach dajesz nam znać W. M. iż nieprzyjaciel przed drzwiami, zamek Wileński niewiesz W. M. jako Job (Jop) opatruje, miasto też patrzy na horod a zewsząd nierząd wielki, radzić trudno jako in turbata republica, przyczem napominasz nas W. M. około obmyślania o ojczyznie naszéj. O niebezpieczeństwie od nieprzyjaciela dobrze wiemy, zamku Wileńskiego nieporuczyliśmy Jopowi jedno jako wszystko Województwo Wileńskie tak i zamek wszystek jest i ma być zawsze we władze, sprawie i opatrzności W. Miłości jako Wojewody tamecznego. A im się co więcej zamięszalo tem więtsza potrzeba abyś W. M. z miestca swego zabierzeć temu usiłował. Zalecając przytem nam dobrze zawsze zalecone u nas wierność i życzliwość posług swoich, o to nas prosisz W. Miłość abyśmy wzdy w wielkich a trudnych sprawach swych na to pomyślić a to kiedy wspomionąć chcieli, iż i na tem miestcu gdzieśmy teraz niedawnych czasów używali pracowitej posługi W. Miłości, gdy za namową W. M. uspokojali się przeciwko nam Tęczyńscy, Kmitowie, osobliwie Pan Poznański który jako W. M. piszesz dzierżał strzemię na wsiadaniu naszem Królewskiem, to i kromia wszelakiéj prośby i żądliwości W. Miłości mamy zawsze przy dobrej pamięci i baczności naszéj. A jako W. M. na końcu listu swego dokładasz sami tož przyznawamy i znać zawsze chcemy iż probavimus et cognovimus szczyrą a uprzejmą chuć zawsze osobliwej życzli-

wości W. Miłości ku nam. A jakoś też W. M. wzajem nas ku sobie zawsze poznał to nie tajno być W. Miłości rozumiemy; i teraz odmiany ani zmniejszenia w tem żadnego niemasz i nigdy da Pan Bóg nie będzie, jedno tego potrzeba aby W. M. wedla zwykłości swéj, co miestcu W. Miłości należy o potrzebach rzeczy pospolitéj onego państwa naszego a złaszcza pod tą niebytnością naszą obmyślawać i radzić nieprzestawał.

Z listu Xiążęcia Curl. ku W. M. pisanego, któryś W. M. do nas przysłał wyrozumieliśmy o niebezpieczeństwie państw naszych osobliwie zamku i miasta Ryskiego, jakożeśmy już pirwiej roskazali pisać do P. Podskarbiego Ziemskiego W. Xięstwa około posłania pieniędzy Xięciu Curl. na poczet jezdy Niemieckiéj osobliwie dla obrony Zamku i miasta Ryskiego, i też *około posłania tam na zamek Ryski.* dział, kul, i prochów z Wilna s Ceghausu naszego. Służebnemi też naszemi, którzy tam w Iflanciech służyli, możeli być jaki ratunek tam W. Miłości z inszemi pany radami spólnie o tem obmyślić i to opatrzyć potrzeba, wszakoż jestliby tych służebnych naszych więtsza potrzeba była, w ojczystem panstwie naszem, tedy lepiéj nieodsyłając nigdzie ku obronie domowej zachować pogotowiu. S tym osobliwie wdzięcznieprzymując uprzejmie życzliwe nam więczowanie W. Miłości od Pana Boga Waszą M. samego s tym własce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze a szczęśliwi zdrowego być żądamy. Dat Petricoviae II. Decembr. Anno MDLXII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj, charakterem listu LXXXI.

LXXXVIII. *)

(29 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Z listów Jego Miłości Xiędza Arcybiskupa Ryskiego i też Xiążęcia Curlandskiego ku W. M. pisanych któreś W. M. do nas przy liście swem przesyłał wyrozumieliśmy o praktykach Szweckich z Ryżany, i o pisaniu namiestnika z Derptu. O stateczności wiary Xiędza Arcybiskupiéj ku nam wątpliwości żadnéj niemamy. Ryżanie też jako się pokazują z odprawą na wskazowanie, i pisanie posłow krola Szweckiego i też przeciwko pisaniu namiestnika Derptskiego Boże daj aby do końca statecznie w wierze swéj ku nam trwać chcieli, a nalepiéj by snać żeby się w to niewdawali, żeby mieli przypuszczać do siebie takowe podejrzane poselstwa, ale jako umyślili de plano ac simpliciter odprawować takowych posłańcow niechcąc się z nimi w żadne praktyki i traktaty wdawać, wymierzając się s tego zwierzchnością naszą przed którą z wiary poddaności swéj niemogą niskiém zadnéj rzeczy stanowić. Wszakoż osobliwie potrzeba abyś W. Miłość przed się pro authoritate sua częstem pisaniem swem, onych w tem pilniéj przestrzegać i napominać niezaniechał, zeby tem lepiéj za napominaniem od W. M. pamiętać na zaprzysiężoną wiarę swą w więtszéj ostrożności zawsze być chcieli; jakoż gdy jedno przy wierze swéj

*) Charakter, i pisownia jak w liście LXXXI.

statecznie trwać będą chcieć, nieprzyjaciel ich koniecznie łatwie niepożywie. Około ratunku też od nas czasu potrzeby jako ludzmi służebnemi tak też i inemi, którzy przy Brasławiu Litewskiem leżeć będą, jużeśmy o tem pierwéj roskazali, także też osobliwie około posilenia jezdą Niemiecką przy Xiążęciu Curlandskiem i opatrzeniu zamku Ryskiego, działy, kulami, prochy to już pierwéj od nas roskazano. O zapłatę skarbu naszego jurgieltu X. Arcybiskupiego roskazalismy pisać do Pana Podskarbiego Ziemskiego, aby okrom wszego zadzierżenia odprawiono.

Podoba się też nam dobrze iz za pilnem napomnieniem od W. Miłości nieomieszkała odprawa posłow ziemie Iflantskiéj owdzie na sejm Piotrkowski.

Iz Xiąze Curlandskie posławszy formulam legationis suae ad praesentia comitia Regni institutae potrzebuje tego abyś W. M. wedla baczenia swego wszystko przeprawił i owszem tego potrzeba.

Iześmy też wyrozumieli s pisania X. Curlandskiego do W. M iż Rotmistrz nasz który był na Wajsztynie Strawinski, jest w wiezięniu na Pernawie za pisarza Szweckiego zahamowanego na Kokenhauzie, ktory był posłan posłem do pana Trockiego ale dla podejrzenia jakiegoś zadzierżan jest, jako się nam zarazem to zadzierżenie tego posłańca Szweckiego niewidziało być słuszne, tak i teraz dawamy to na baczenie W. M. jestli ma być ten Szwed s Kokenhasu tem obyczajem wypuszczon, żeby zań też Rotmistrza naszego s Pernawy puszczono, abo jako się W. M. będzie widziało w tem zachować do inszéj nauki naszéj.

O sposobieniu ku służbie naszej służebnych którzy

w wojsce Króla Szweckiego słuzyli jużeśmy pierwéj pisali o tem do Pana Podskarbiego ziemskiego.

O Duninie też tę mamy wiadomość że już nie teraz z Wilna wyjachał i rozumiemy ze się nieomieszka pospieszyć wdrogą.

Posłow Iflantskich jeszcze niemasz. Wszakož na tych dniach mają być koniecznie bo już przyjachał od nich naprzod służebnik, który o tem powiada, iż barzo trudno o gospody w Piotrkowie przeto umysliliśmy postawić ich w Wolborzu przystawa dawszy z dworu naszego. Iż się X. Curlandskie uskarza na wielkie uciśnienie poddanych swych od służebnych naszych, zawsciągnąć się inaczéj niemože, jedno aby W. Miłość panowie rady, posłali tam kogo dla wywiedzenia tych krzywd, roskazawszy srodze przed tem posłańcem dosyć uczynić za wszystko co się pokaże i aby na potem niewazyli się takowego uciśnienia czynić poddanem.

O zapłatę sumy za Dynemunth X. Curlandskiemu, acześmy już, nieraz pisali do pana Podskarbiego Ziemskiego, wszakož i teraz roskazaliśmy pisać o tem.

Z listu X. Pruskiego do W. M. pisanego, wyrozumieliśmy że nabycia pieniędzy stamtąd nadzieje żadnéj niemasz. A iześ W. Miłość przy tem liście Xiążęciem na ceduleswéj do nas dołożył, iż te pieniądze na służebne w Iflanciech dane byc mieli a teraz za niedaniem pieniędzy służebni sciągają, a Iflanci stąd tem więcéj się trwożą gdzie pilna potrzeba tego jest zebyście W. M. panowie rady nasze jako nalepiéj mogąc i rozumiejąc obmyślali i starali się o tem jakoby ci służebni naszy jako odprawę swą mieć i tem zadzierżeni być mogli.

Iż też W. M. spodziewasz się na tem sejmie Coronnem jakiéj praktyki żeby z Arcibyskupa Ryskiego przemieniło się dziedziczne Xiąże w Iflanciech, a wedla wiadomości W. M. jest niemało przyczyn żeby się s tego propozytu łacno X. Arcybiskup i z swem Coadiutorem zepchnąć mogł. Aczkolwiek o takowem umyśle nic niewiemy wszakoż potrzeba tego jest abyś W. M. wedla tego przestrzeżenia swego nam te przyczyny przeciwko temu propozytowi X. Arcybiskupowemu oznajmić niezaniechał; żebyśmy tem lepiéj wiedzieli czym spierać gdzie by do tego przyszło.

Też zdanie Dziakona Ryskiego o czem do W. M. pisał za tem nowem kontraktem Xiążecia Mekelborskiego s Krolem Szweckiem około prawa na Arcybiskupstwo Ryskie podoba się nam dobrze i potrzeba tego jest, *żeby* X. Arcybiskup, przez tegoż posłańca naszego *który tam w rzeczach między* jego M. i Capitulą Ryską posłan będzie pilnie napomienion był; żeby te zamki Trejden, Lembsel, Roppe i też Cremone i Dalen w niebytności Coadiutorowéj abo sam lepszą ostrożnością opatrzył, abo do rąk naszych dla lepszego opatrzenia puścił, by zaś potem abo Moskiewski abo Szwed tego mocą abo zdradą nieposiadł.

S tym Panu Bogu poruczamy, W. M. w łasce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze zdrowego być żądając. Datum Petricouiae XXIX Decembris. Anno 1562.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

LXXXIX. *)

(29 *Grudnia z Piotrkowa*)

Zygmunt August. etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Na tych dniech XXII Decembr. oddano nam od W. Miłości list do nas pisany, a przytem z osobna w fascikule listy dwa Jego Miłości Xiędza Arcybiskupa Ryskiego ku W. M. pisane z exemplarzem abo kopiją listu namiestnika Moskiewskiego z Derptu do tychże Ryżan, listy dwa X. Curlandskiego a jeden Jego M. Xiążęcia Pruskiego do W. M. pisane. Gdziez wprzod z listu W. M. do nas pisanego wyrozumieliśmy o częstem przesyłaniu pisania z Iflant w trudnych a gwałtownych potrzebach onéj ziemie. I acześ W. M. jako piszesz do nas, mowiłeś nam, i potem przez pisanie swe przestrzegałeś nas zebyśmy po odjechaniu naszem z onego ojczystego Państwa naszego, osobliwe commissarze na przymowanie, obmyslanie i nieomieszkaną otprawę, tych wszelakich potrzeb tam w Wilnie od nas mieli, i teraz toż też ponawiając pilnie iządaniem napominasz nas W. Miłość, abyśmy obaczywszy s tego pisania Ich Miłości, tak Xiędza Arcybiskupa jako X. Curlandskiego posłali tam kogo dla tych spraw, albo komu z ich Miłości panow rad naszych tam pozostałych zlecili żeby w tych rzeczach prętkich a barzo nagłych onéj ziemię czujnem otprawcą był, i do nas po radę posyłał, i onéj ziemie otprawę bez omieszkania czynił, gdyż W. M. po krotkiem czasie odjezdzasz stamtąd. My jakośmy

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

pirwiej nikomu inemu oprocz W. Miłości samego wszelakiéj otprawy wszystkich spraw i potrzeb onéj ziemie niezlecali ani poruczali tak i na ten czas zlecać i poruczać niechcemy, gdyż żaden iny w to wszystko lepiéj i pożyteczniéj ugodzić i temu sprostać niemoże jako W. M. któryś wszystkiego jest tam naswiadomszy nad ine wszystki. I gdzieby W. M. po pirwszemu zwykłem staraniem i usiłowaniem swojem w to się wkładać niechciał, tedy niczego się inego spodziewać niepotrzeba, jedno czegobyśmy barzo nieradzi widzieć, i owszem żałować musieli marnego bez pochyby postradania w ręce nieprzyjacielskie onéj ziemie Iflantskiéj a co więtsza z niemniejszem niebespieczęstwem ojczystych państw naszych i niesławą naszą a pociechą i więtszem zmocnieniem nieprzyjacielskiem, czego Panie Boze uchowaj.

O odjechaniu też W. M. z Wilna pod tem czasem tak wielkiéj niebespieczności od nieprzyjaciela a zlaszcza w niebytności naszéj, toż jedno rozumiemy, co i dawno, aczemeśmy już niejeden kroć szyrzéj pisali ku W. Miłości.

Widziemy też i osobliwie litujemy tego zaprawdę iż W. M. tak wielce przypuszczasz do siebie żal swój, jako piszesz, z jednéj strony z nieszczęścia udręczonéj prze niezgodę rzeczypospolitéj, a z drugiej strony z dotknienia od ręki Boskiéj, Gdzie rzecz pospolitą im więcéj za nieszczęściem jéj udręczoną być baczysz, W. Miłość tém więcéj potrzeba nieprzestawać radzić i starać się o niéj.

A co się dotycze smętku i wielkiego żalu W. M. domowego, Ten który tem dotknął i nawiedził W. M. m ocen jest Pan Bóg po niem równą nagrodą obda-

rzyć i pocieszyć W. M. wedla myśli, serca W. Miłości, czego zaprawdę osobliwie życzemy W. Miłości.

Też około onego spisowania i pieczętowania sami to znamy iześ W. M. dobrze a potrzebnie to przedsiębrał i nam radził, ale iż się w tem wedla zdania W. Miłości jako potrzeba była postępić niemogło, zaiste nie zaniedbaniem, słusznéj rady W. M. to tak się stało, ale iż okrócenie czasu prze wyjazd nasz prętki tego znieść niemogło, i ta ziemska potrzeba terazniejsza którejeśmy na on czas tam odjeżdzali. A tak W. M. o nas tego domniemania (nieracz) być żebyśmy radą i perswazyą W. M. wzgardzić mieli, któregośmy dobrze świadomi, zawsze wszech całe życzliwych uprzejmych i nakoniec pożytecznych rad i posług nam i rzeczy pospolitéj państw naszych. Dla czego i teraz nietylko potrzeba żebyś W. M. przesyłał same nowiny do nas ale też wedla pierwszéj zwykłości i zdania rady swéj nam podawając przytem, gdyż tego pod tem czasem nawiętsza jestli kiedy była potrzeba, bo jako każda rada W. Miłości było i jest zawsze we wszem przyjemna u nas tak i osoba i wszelaka posługa W. Miłości niwczem namniéj da Pan Bóg niepuściła swéj pierwszéj zwykłej ceny i ważności u nas; uchowa też Pan Bóg W. M. od wszelakich despectów. Odpoczynku też od prac dla lepszego zdrowia W. M, aczbyśmy bronić nigdy niechcieli, wszakoż pod dzisiejszem czasem więcéj takowéj potrzebie jaka jest niż czemu inemu folgować musi.

Przedsięwzięcia też W. Miłości nikomu wedla woléj swéj strofować u nas niedopościemy ani się w to wdać chcemy żeby kto nieprzystojne które perswazii o tem u nas czynić miał; gdyż jako w pi-

saniu swem do nas dokładasz W. M. i sami też tož znamy iż W. Miłość bezpiecznie usurpować możesz z strony swéj ku osobie naszéj te słowa: probasti me et cognovisti me. I jakieś też stosy W. M. przez nas i potrzeby nasze na sobie ponosił czasów swych to na dobréj pamięci i osobliwem baczeniu naszem mamy i mieć chcemy zawsze. A coś też W. Miłość po nas zawsze ku sobie poznawał, to też takież przy dobréj pamięci W. M. być niewątpiemy.

A jako zawsze znaczne było pilne staranie i usiłowanie W. M. jako przedniéj rady i we wszelakich potrzebach tak naszych jako i ziemskich, tem obyczajem i teraz wątpliwości żadnéj niemamy iż osobliwie pod tak trudnem a niebezpiecznem czasem pokazać to będziesz chciał W. M. pilnie postrzegając wszego lepszego i pożytecznego naszego i państw naszych tak jakoś to czynić zwykł zawsze.

O tem sejmie też naszem Coronnem abyś W. M. od nas wiedział, iż s początku barzo potocznie wszystko poszło, ale teraz już przy dłuzszem zaparli się na dożywociu, sumach i arendach tak iż jeszcze definitia o tém od nas niewyszła, wszakož każdemu jawno że się nie nami dzieje ta zwłoka ale kim innem.

Inszego nic na ten czas ku pisaniu niemając, jedno s tym Panu Bogu poruczając, W. M. własce Jego Swiętej M. długo dobrze zdrowego być żądamy. Dat Petricouiae XXIX Decembr Anno. MDLXII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżej.

Rok 1563.

XC.

(4 *Stycznia z Piotrkowa*)

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski Wielki Xiądz Litewski Ruski Pruski Zmojstki Mazowiecki Iflantski etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. W tę przeszłą Sobotę II. Januarii oddał nam od W. M. list do nas pisany, komornik nasz Frederyk Zyzemski w którem liście swem piszesz nam W. M. iż doszła W. M. nowina o niebezpiecznéj chorobie pana Gnieźnieńskiego, którego jako W. M. w tem pisaniu swem wiary i życzliwości w służbach naszych testimonium dawasz, tak i my sami nieganiemy jednoż tego fideicommissum od nas przy sobie zatrzymawać niemiał. Jakoż około listów pisania W. M. do nas i do niego samego, które more nostro solito pisały się utrimque confidentius jeszcze nim to teraźniejsze pisanie W. Miłości nas doszło, tedyśmy już mieli pieczą na to którą i teraz mamy że ty wszystki listy W. Miłości pisane, a gdzieby pan Gnieźnieński wieku swego dokonać miał, tedy nadto i te listy któreś W. M. z osobna eodem argumento do niego wespołek jako i do nas pisywał, mieć koniecznie będziemy. A zostawiwszy przy nas listy nam należące insze wszystki listy W. M. do P. Gnieźnieńskiego pisane ku W. M. odeszlemy.

A iż W. M. acz obiter quominus przypominasz w pisaniu swem zeszłą małżonkę naszą srzednią, to pewna że krótkiego szczęścia użyła, którego by by-

ło na to przejrzenie wolej Boskiej zyczylibyśmy zaiste dłuższego.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. w łasce Jego Swiętej Miłości dobrze zdrowego być żądamy. Dat Petricouiae IIII Januarii. Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

C.

(14 *Stycznia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny panie złaszcza nam miły. Jakośmy zwykli zawsze oznajmiać W. Miłości przedniéj radzie naszéj o wszelakich postępkach spraw naszych, a tak i na ten czas dawamy znać W. Miłości iż ten sejm Coronny za łaską i pomocą Bożą jako się począł tak i dalej słusznie a statecznie prowadzi, jakożjuż niezadługi czas koniec swój wziąć może, ile się exekuciej dotycze, za czym jako baczemy nie doczego inszego przyść musi jedno już do consultatii i namowy o unii, dla któréj jakośmy z W. M. mówili potrzebny jest sejm walny na granicy Coronnej i Wielkiego Xięstwa, jakoż i musi być dla spólnego zjachania waszéj Miłości panow rad onego państwa naszego s pany Coronnemi. Wszakoż naprzód potrzeba osobny sejm w Wielkiem Xięstwie, a po niem dopiero żeby szedł ten sejm walny i spolny s pany Coronnemi. Dla czego potrzeba jest abyś W. M. jak przednia rada nasza zdanie swe w tem nam nic nieomieszkiwając wypisał i oznajmił, iż gdy owdzie

na tem sejmie Coronnem do tego przydzie i nas w tem nachodzić będą i ruszą, żebyśmy wiedzieli jako będziem mieć w tem postępować, i gdzie a na który czas ten walny i spólny sejm s Coroną złożyć, tak żeby przed niem za czasu mógł dojść i skończyć się on pierwszy sejm w Wielkiem Xięstwie Litewskiem.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. przy łasce Jego Swiętej Miłości długo dobrze zdrowego być żądamy.

Dat. Petricouiae XIIII. Januarii. Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj

CI.

(25 *Stycznia z Bugaju*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Dnia dzisiejszego XXV. Januarii nadedniem otdan jest nam list od W. Miłości w którym oznajmujesz nam W. M. iż Ostrowicki już niezastał Victorzyna w imieniu, bo umknął, o któréj sprawie jego nietylko tam w onem panstwie naszem jako W. Miłość piszesz ale i owdzie w Coronie już nie tajemnica. A iżeście W. M. znowu otprawili szukać onego toście dobrze a potrzebnie uczynili. Wyrozumieliśmy też nowinam s Połocka i z Ozieryszcz które W. Miłość Panowie rady nasze do nas przesyłali o wielkich siłach nieprzyjacielskich i niemalem niebespieczęstwie od nie-

go, nad które nowiny już pewniejszych czekać jako W. Miłość piszesz nie trzeba. A iż ten nieprzyjaciel wielkiemi siłami ciągnie prosto pod Połock, gdzie po dni cztyrech nadaliéj będzie chciał złego umysłu swego dowodzić czego mu Pan Bog dopomoc nie będzie raczył i w tem samem grunt wszystkiéj nadzieje naszéj, wszakoż za pomocą Bożą i samem też potrzeba pilnie czuć i starać się o odeprzy (odpór) i obronie.

A iż miestce nasze stołeczne w onem państwie naszem jako W. M. do nas piszesz potrzebuje niejakiego posiłku, ktory nie mogłby niczym inem prędzej być jedno pieniędzmi za które jeszczeby się ludzi nazbierać mogło, aczbyśmy radzi z owąd co mogąc nabywszy pieniędzy posłali tam na te i ine potrzeby wszakoź iż ich żadnem obyczajem ni u kogo na ten czas dostać nie możemy przeto aby W. M. Panowie rady nasze sami tam jako nalepiéj mogąc i rozumiejąc *dostawali i nabywali* na imiona i statki nasze i tak opatrowali i otprawowali te wszystki tak pilne a gwałtowne potrzeby nasze i ziemskie. Pan Wojewodzic Ruski aby ze stem koni dworzan naszych ruszył się za kilkanaście mil przed Wilno dla sławy u nieprzyjaciela i niejakiego zawściągnienia wzgonow nieprzyjacielskich, przyzwalamy na to, i widzi się nam zebyś W. M. imieniem naszem roskazał dworzanom Litewczycom jachać s Panem Wojewodzicem Ruskiem a gdzieby dworzan Litewczycow s taki poczet nie było, tedy ostatka przydać z dworzan Polakow, obrawszy co lżejsze. A ostatka, o obronie już sami W. M. jako rada i członkowie naszy za pomocą Bożą opatrować

i obmyślawać macie, coby było z nalepszem i napewniejszem na wszem ostrzeżeniem i ubespieczeniem od onego nieprzyjaciela naszego.

W temże liscie na cedule ręką swą oznajmiłeś nam W. M. iż poseł któregoscie W. M. do bojar słali, przyjał (przyjechał) i jest już w Iflanciech po kilku dni ma być do Wilna, a snać i z glejtem na którem wedla zdania W. M. nam się też tož widzi ze się ubespieczać nie potrzeba.

S tym Panu Bogu poruczając W. M., długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat. ex curia nostra Bugai XXV Januarii Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus.
Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

CII.

(27 *Stycznia z Bugaju*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Iż dochodzi nas ta wiadomość jakoby Xiądz Arcybiskup Ryski miał już doganiać na on swiat a prawie in agone esse. A iżeśmy też wyrozumieli, jako z listu X. Curlandskiego ku W. Miłości pisanego tak też i od inszych, iż Xiąże Mekelborskie Coadiutor Arcybiskupstwa Ryskiego wrócił się do Ifląt od Krola Szweckiego s którem i swatowstwo przyjął; przeto jest tego potrzeba abyś W. M. nie omieszkiwając pilnie napomnion:ł przez pisanie swe Xiąże Curlandskie, żeby tam pod tem czasem nawięcéj w do-

bréj ostrożności i opatrności był, aby ten swat s téj gościny przyjachawszy nie uczynił jakiego nowego zawrochu w onem kraju.

S tym Panu Bogu poruczając W. M., w łasce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat. ex Curia nostra Bugai XXVII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CIII.

(31 *Stycznia z Bugaju*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Otdan nam list W. M. na tych dniach *XXVII* Januarii, w którem W. M. oznajmiłeś nam zdanie i radę swą, iż i Wilnu samemu lepsza obrona być może i wzgony nieprzyjacielskie mogą się daléj od Wilna zawściągnąc kiedy część dworu naszego, cożkolwiek może być ludzi lekcejszych ruszą się gdzie kilkanaście mil przed Wilno. My wedla zwykłości naszéj przestawając na zdaniu i radzie W. Miłości, jakośmy już pirwiéj o tem za pirwszem pisaniem W. Miłości o ruszeniu Pana Wojewodzica Ruskiego ze stem koni dworzan naszych etc. do W. M. pisali przyzwalając na to, tak i teraz przyzwalamy, aby Pan Wojewodzic Ruski ze stem koni dworzan naszych narodu Litewskiego ruszył się z Wilna tam gdzie się W. M. będzie widziało, jakoż i list nasz do P. Wojewodzica Pomorskiego i Pana Łaskiego i też Pana Wo-

jewodzica Ruskiego ku W. M. posyłamy. Wszakoż Pan Łaski aby się nigdzie z Wilna nieruszał, ale tam na miescu został s Panem Wojewodą Pomorskiem i z inszemi dworzany naszemi.

A iżeśmy wyrozumieli nie tylko s pisania W. M. ale też i z strony, ze i sam W. M. umysliłeś ruszyć się z Wilna przeciwko temu nieprzyjacielowi, którą takową czujność i ochotę W. M. ku potrzebie naszéj i Ziemskiéj wdzięcznie jako od takiéj rady naszéj przymując więnczujemy i żądamy od Pana Boga, aby tę drogę W. M. z łaski a miłosierdzia swego szczęsliwie sprawować i prowadzić raczył ze strachem nieprzyjacielowi a obroną onego państwa naszego.

S tym Panu Bogu poruczając W. M., długo dobrze a szczęśliwie zdrowego *być żądamy*. Dat. ex Curia nostra Bugai ad Petricoviam XXXI Januarii. Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus.
Rex *ff.*

Dodatek na oddzielnéj kartce:

Jestlibyś też W. M. kogo inego okrom Pana Wojewodzica Ruskiego, s tychże dworzan naszych narodu Litewskiego obrać mógł starszem nad tem pocztem dworu naszego który się z Wilna ruszyć ma radzibyśmy to widzieli żeby Pan Wojewodzic z inszem dworem naszem przy Wilnu został, wszakoż jestliby inszego W. M. na to miestce takiego mieć nie mogł, tedy aby Pan Wojewodzic przed się s tem pocztem dworu naszego ruszył się od Wilna.

Adres jak wyżéj.

CIV. *)

(26 *Lutego z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Dnia wczorajszego we czwartek XXV niniejszego miesiąca poranu przy inem pisaniu od pana Marszałka naszego Nadwornego W. Xięstwa dan nam list jego wespołek s pisaniem W. Miłości do niego o nieszczęśnéj a żałośnéj nowinie około Połocka. W którem acz wielkiem żalu naszem nie co innego począć musiemy jedno chwaląc ze wszystkiego naświętsze imie Boskie to samo wyznawać iż sprawiedliwy jest Pan Bóg, który nas tak za grzechy i występy nasze a snać i rzeczy pospolitéj państw naszych dotykać i nawiedzać raczył; Onego samego s pokorą a uprzejmem sercem wiecznie prosząc aby z niewymownego miłosierdzia swego przejrzawszy wszystkie nieprawości i złości nasze i sprawiedliwy gniew swój Boski przeniosłszy i oddaliwszy od nas raczył nas i i państwa nasze za się pod obronę i straż mocnéj ręki swéj miłościwie przyjąć. Mocen jest Pan Bóg Wszechmogący gdy się tak ucieczemy do Majestatu jego naświętszego nietylko nas od nieprzyjaciela obronić ale i nasze nam za się przywrócić i nad to jeszcze nieprzyjacielowi naszemu równą miarą i zapłatą to wszystko oddać i pomścić. My też bacząc takowe gwałtowne potrzeby i nałogi onego ojczystego państwa naszego jako narychlej mogąc odprawiwszy się s tutejszego państwa naszego Coronnego, czego się w rychle za łaską Bożą spodziewa-

*) Charakter i pisownia jak w liście LXXXI

my odłożywszy insze sprawy na iny czas nie omieszkamy pospieszyć się tam do ojczyzny naszej a tam będąc wedla zwykłości i powinności naszéj ile nam Pan Bóg dopomagać będzie raczył, obmyślać i przyczyniać się chcemy do tego spólnie z W. Miłością Pany radami naszemi jakoby tam nieprzyjacielowi odpór słuszny a państwu naszemu obrona uczyniona być mogła. Jednoż słysząc o niemniejszem tam niebespieczeństwie W. Miłości Panów rad a członków naszych i z wojskiem naszem od wielkich a gwałtownych sił nieprzyjacielskich, osobliwie napominamy i żądamy aby W. M. bacząc na osoby swe i co na nich nam i państwam naszem należy nieważyli się łatwie pokuszać szczęścia swego i bitwę zwodzić z tym nieprzyjacielem abo wojskiem jego, ale już Połocka poratować niemogąc raczéj aby W. M. bliżéj pod Wilno i z wojskiem ustępowali dla lepszego postrzeżenia i ubespieczenia onego stołecznego miestca naszego zamku i miasta Wileńskiego niżbyście w jakie więtsze niebespieczęstwo czego Panie Boże uchować racz, podawać mieli. Jakoż i Pana Boga oto uprzejmą chucią naszą prosiemy aby on sam mając nad W. Miłościami i wszystkiem wojskiem naszem rękę Bostwa swego, raczył obronić i zachować cało od wszelakiego więtszego niebespieczeństwa, a po tem w rychle w dobrem zdrowiu znieść s nami społem, któremu powtóre poruczając W. M. w łasce Jego S. Miłości długo dobrze a szczęsliwie zdrowego być ządamy Dan s Piotrkowa XXVI Februarii Roku 1563.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.
Adres jak wyżéj.

CV.

(5 *Marca z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam jest list W. M. w którym upominasz nas W. M. jako przedniejsza a uprzejmie życzliwa rada nasza żebyśmy nie co inego dziś przed oczy nasze kłaść mieli jedno one słowa Jopowe: Deus cujus irae nemo resistere potest, gdyż ten s przejrzenia swego wiecznego a sprawiedliwego tą bolesną filią (chwilą) dotknąć nas raczył, a przy nas postawił też i wszech W. M. rad i członkow naszych prze niemałe natracenie rzeczy pospolitéj W. M. o czem szerzéj dokładasz W. M. w tem pisaniu swojem. A gdyż tak Pan Bóg chciał jako W. M. tego świadectwem podpierasz. Napominasz nas W. M. żebyśmy przed niem upadli na kolana serca naszego mówiąc z Dawidem Swiętym: Domine non in furore tuo arguas me neque in iratua corripias me, pocieszając nas przytem że Pan, którego miłosierdziu końca niemasz ten nas opuścić nieraczy z straży swej Boskiéj i pocieszyć będzie raczył bo mu to łacno kiedy zechce; i wtem takowem rozmyślaniu żeby nieustępowała od nas fortitudo animi przykładem chwalebnych przodków naszych etc. To takowe pisanie z takiem przystojnem i chrześcijańskiem napominaniem od W. M. osobliwie wdzięcznie przymujemy jako od przedniejszej a nam uprzejmie zawsze życzliwéj rady naszej; a przytem aczkolwiek z osobliwem żalem naszem jakośmy winni używamy tej żałośnej a szkodliwej przygody i dotknienia z wolej Pańskiej wszakoż z onem

swiętem królem i prorokiem agnoscentes injustitiam nostram Domino a uciekając się s pokorą a uprzejmem sercem ad thronum gratiae ac misericordiae ejus, jesteśmy dobrej a niewątpliwéj nadzieje quia non in perpetuum irascitur Dominus neque in sempiternum exardascit furor ejus, ale iż z niezamierzonego miłosierdzia łaski swej remissa impietate cordis nostri et peccato nostro a nobis translato sam będzie raczył być obrońcą i zastępcą naszem i państw naszych od tego możnego nieprzyjaciela naszego. Sami też ile nam ten Pan Wszechmogący z miłosierdzia i łaski swéj boskiéj w tem dopomagać będzie raczył starać się i przyczyniać o to z nawiętszem usiłowaniem naszem przestać nigdy niechcemy żeby wedla wszelakiéj przystojności naszéj i przykładem chwalebnych przodków naszych w pilnem a czujnem obmyślaniu około słusznego odporu tego nieprzyjaciela a obronie państwa naszego nigdy ni naczem schodzilo. S tym Panu Bogu poruczając W• Miłość przedniejszą a nam uprzejmie życzliwą radą naszą własce Jego Swiętéj długo szczęśliwie zdrowego być żądamy. Datum Petricouiae 5 Martii Anno Domini MDLXIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Dodatek charakterem i pisownią listu LXX

Żeby panowie sąsiedzi litować niemieli tego uszczerbku ojczyzny naszej a zramienia rzeczy pospolitej, W. Miłości tegośmy jeszcze po nich niedoznali ani też wiadomości mamy o jakich kwestyach o W. Miłości i szacunku okolo zginienia Połocka, ale to wiemy iż owszem żałują téj nieszczęsnéj przy-

gody i mają się do tego żeby ratunek i posiłek pewny ku obronie onego państwa obmyślili i uczynili, do czegośmy z strony naszéj jakośmy powinni s pilnością przywodzimy ich i napominamy. Ale jako W. M. dokładasz rzecz pewna iż nigdy nic Xiędzom Litewskiem rychlej nieuszkodziło, do tego nieprzyjaciela jedno zabawiwszy się dłuższym sejmowaniem w Coronie, jako i teraz to nasze dlussze zabawienie owdzie niepomogło koniecznie Połockowi, ale cóż począć, gdyż z winności naszéj i prze potrzebę dobra pospolitego nielza było tego zaniechać.

Na Wołyń też i na Podlasie żeby rozgę gotować miano o tem niceśmy jeszcze nie słyszeli ani wiadomości żadnéj mamy.

Adres jak wyżéj.

CVI.

(12 *Marca z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Posyłając na ten czas od nas do Rygi Radę naszą Xiędza Biskupa Kijowskiego na pogrzeb powinnego przyjaciela naszego dobréj pamięci Xiędza Arcybiskupa Ryskiego, Pisaliśmy już o tem do Xiędza Biskupa Kijowskiego aby jadąc tam wziął naukę i sprawę od W. M. o wszystkiem co by się tam s trefunku abo potrzeby ku jakiéj sprawie przydać mogło. Jakož posłaliśmy do niego listy nasze wierzące, jeden do Xiążęcia Mekelborskiego Krysztofa, rozumiejąc że będzie chciał przybyć na tem pogrzebie; a drugi do

Xiążęcia Curlandskiego. A przeto aby W. Miłość Xiędzu Biskupowi dostateczną sprawę i naukę we wszystkiem wedla baczenia i wiadomości swéj dał żeby wiedział jako w czem postąpić ma a zwlaszcza jestliby Xiąże Mekelborskie Krzystoff na pogrzebie przybyć miał co za rozmowę s niem privatim mieć i jakie napominanie do niego za tem listem naszem wierzącem uczynić ma. A gdzieby też Xiąze Crysztoff na ten pogrzeb przybyć nie miał, jestli ma do niego Xiądz Biskup od nas stępować i to na bac ze nie W. Miłości dawamy żeby się W. M. i w tem s Xiędzem Biskupem dostatecznie ſnamowił. Takież jestliby w czem była potrzeba napomnienia Xiążęcia Curlandskiego i w tem aby naukę od W. M. Xiądz Biskup mieć mogł. S tym Panu Bogu porucząjąc W. M. przedniejszą Radę naszą w łasce Jego S. Miłości długo dobrze a szczęsliwie zdrowego być żądamy. Dan s Piotrkowa XII Martii Anno 1563.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CVII. *)

(15 *Marca z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Na tych dnioch oddan nam jest list W. Miłości, w którym oznajmujesz nam iżeś W. M. przial (przyjechał) do

---

*) Charakter i pisownia nieco odmienne od poprzedzających.

Wilna we czwartek jako IIII Martii, aleś jeszcze w mieście niebył prze niesposobne zdrowie swoje i s tej dobrej myśli z jakoś z wojny przial, gdzie iż Pan Bóg już przywrócić raczył s téj drogi i przejeszczki wdzięczniśmy tego z łaski Jego Swiętéj Miłości życząc wprzod na długie czasy sposobniejszego zdrowia W. M. i myśli lepszéj ze wszystkiemi pociechami od Pana Boga, jako przedniejszéj, złaszcza nam miléj radzie naszéj.

Oznajmujesz nam przytem W. M. iż tam przyjachał Wierzchlieński, który się bierze ku nam jachać i jest tego pilna potrzeba aby u nas spiesznie był dokładając, że się od niego wszystkiego nalepiéj dowiemy co się s Połockiem działo i przecz zginął; a tak i owszem radzibyśmy widzieli żeby się mógł pospieszyć do nas żebyśmy owdzie dostateczną wiadomość na wszystkim około wzięcia Połocka mieć mogli gdyż są rożne nowiny i powieści ludzkie o tem.

Co się dotycze pilnéj żądliwości W. M. spiesznego przyjechania naszego do onego państwa zaprawdę nie tylko s powinności naszéj ku onemu państwu naszemu, ale też niemniéj i s chęci naszéj radzibyśmy to co narychléj uczynili jakož za pomocą Bożą niezadługo spodziewamy się wyjazdu naszego stąd wszakož odjachać niedokonawszy sam tak wielkich a ważnych rzeczy zaczętych jestlibyśmy stąd zaraz odjachać chcieli na co by to potem przyść miało sam W. M. to baczyć i rozumieć możesz.

O posłaniu posłów z onego państwa do Panów Coronnych s prośbami o pomoc jużeśmy pierwiéj odpisali do W. M. Panów Rad naszych, a co W. M. w tem pisaniu swem dokładasz, jestliby na to wola

nasza była około używania prośbami Panów Coronnych o pomoc żebyśmy roskazali pana Trockiego posłem posłać; a tak któżkolwiek posłem będzie tedy już wczas być nie może, bo już sejmu niezastaniem.

Oznajmiłeś też nam W. M. i o sposobności wojska naszego, które się teraz było zebrało jako go wiele być mogło k temu o wielkiem ogłodzeniu w onem panstwie naszem w tem kraju począwszy w sześci milach od Wilna na gościńcach ku Dźwinie i ku Dniepru że zdźbła słomy nigdziéj niemasz; skąd i sami baczemy jestliby miała być wojna żeby trudne wyżywienie mogło być na wojsko.

Żądasz nas przytem W. M. o pozwolenie dojachania do *dziatek* W. M. aczby to W. M. potrzebnie jako przekładasz uczynił wszakoż *jestli* bespiecznie to W. M. pod tem czasem uczynić możesz sam to W. M. u siebie uważ; i owszem iż już dalej dworu naszego tam w tem mieście naszem stołecznem zadzierżeć nie możemy, jakośmy o tem już pisali ku W. M. potrzeba abyś W. M. obmyślił i opatrzył to żeby służebnemi jakiemi jezdnemi tak też i pieszemi ten zamek i miasto nasze stoleczne posilone było.

A s *tym* uprzejmie życzliwe nam jako zawsze wienczowanie W. M. przedniejszej rady naszej wdzięcznie przymując samego W. M. Panu Bogu porucząjąc w łasce Jego Swiętej Miłości długo dobrze i szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat. Petricoviae XV Martii Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ss.

Dodatek na oddzielnej kartce:

Wyrozumieliśmy też s ceduly w liście W. M. o wskazowaniu Iflanskim do Moskiewskiego jako otuchy jemu czynią, iż niepotrzeba ich dobywać mieczem ani mordować ale iż za dobyciem Połocka oni jego będą dla czego dokładasz W. M. być tego pilną potrzebę żeby się posłowie Iflanscy złaszcza Ryżanie tak od nas odprawili ut retinerentur in fide choć do czasu, przekładając w tem niebezpieczeństwa onego państwa naszego czemu wszystkiemu dobrze rozumiejąc s pilnością staramy się oto żeby ci posłowie a złaszcza Ryżanie tak jako W.M. napominasz nas jako narychléj może być odprawieni być mogli, a od W. M. to przestrzeżenie i napominanie wdzięcznie przymujemy.

Adres jako wyżéj charakterem listu LXXXI.

CIX.

(15 *Marca z Piotrkowa*)

Zygmunt August. etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Doszła nas ta wiadomość żeś W. M. już przyjał (przyjachał) do Wilna gdzie osobliwie wdzięczniśmy s tego iż Pan Bóg raczył W. M. przedniejszą radę naszą zdrowo i cale przywrócić s tej drogi i potrzeby naszej i ziemskiéj życząc chuci naszej aby i wprzód z Boskiéj łaski swéj zdrowo a szczęśliwie zachować raczył W. M. na długie czasy; lecz iż nas za się dochodzi ten słuch jakobyś W. M. miał wolą nic nie mieszkając gdzie indzie stamtąd odjachać, a przeto

napominamy i żądamy abyś pod takowem czasem W. M. stamtąd nigdzie nie odjeżdżał, ale tam będąc spolnie z ich Miłością inszemi Pany Radami naszemi onego państwa, obmyślał i radził o wszystkiem coby było z lepszem i pożyteczniejszem tego państwa naszego, a nawięcéj iż się W. M. Panowie Rady nasze wszystcy na tych czasiech do Wilna zjachać macie tak jakoście nam o tem przez pisanie swe oznajmili. My też sami wedla pirwszego pisania naszego ku W. M. jako się narychlej odprawiwszy owdzie w Coronie z sprawami sejmowemi nieomieszkamy pospieszyć się do tamtego państwa naszego. Przytem też iż dworu naszego dłużéj tam w Wilnie zadzierżeć nie możemy bo przydzieli do walki tedy *musi każdy* odjachawszy stamtąd zgotować na to; a przeto jest tego pilna potrzeba żebyście W. M. Panowie Rady nasze obmyślić i uradzić mogli około załogi na Wilnu ludźmi służebnemi nieubezpieczając się do końca na to postanowienie przymierzą z nieprzyjacielem. S tym Panu Bogu poruczając W. M. przedniejszą Radę naszą długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan s Piotrkowa XV Martii Roku 1563.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżej.

CIX.

(23 *Marca z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zlaszcza nam miły. Jakośmy zawsze zwykli dawać znać W M. jako przedniejszéj Radzie naszej o wszelakich postępkach spraw naszych a złaszcza rzeczy ważniejszych tak i na ten czas niechcieliśmy tego zaniechać żebyśmy nie mieli oznajmić W. M. co się sam na tym sejmie Coronnym już nakoniec postanowiło. A tak oznajmujemy W. M. iż ten sejm aczkolwiek tak bardzo przedłużony i zatrudniony, wszakoż za osobliwą łaską i pomocą Boską a pracą i pilnem to Pan Bóg wie staraniem i usiłowaniem naszem już koniec swój wziął dnia dzisiejszego.

Podatek na obronę rzeczy pospolitej wedla pierwszego zezwolenia, o któremeśmy pierwiéj oznajmili W. M. już nakoniec uchwalon i postępion w szafunek rąk naszych.

Pospolite ruszenie to się już odłożyło na stronę, jedno złożył się sejm spolny Coronie z onem państwem naszem Wielkiem Xięstwem Litewskiem na Swięty Marcin Swięta w tem roku przyszłego, który sejm ma być w Łomzie. Po którem skończeniu sej mu zadzierżą nas nieco jeszcze na miestcu sprawy sądowe a zlaszcza akcye główne i więtsze bo ine wszystkie odłożyły się do powiatów. Wszakoż skoro odprawiwszy tej sprawy sądowej jako narychléj będzie mogło być niezaniechamy pospieszyć się do onego państwa naszego ojczystego, a to dla spólnej rady i namowy z W. M. Pany Radami naszemi i

wszystkiemi obywatelmi onego państwa naszego o tem wszystkiem coby było z lepszem a potrzebniejszem rzeczy pospolitej państw naszych.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. przy łasce Jego Swiętej Miłości długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat. Petricoviae XXIII Martii Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CX. *)

(17 *Sierpnia z Rudnik*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Acz rozumiemy temu ze niejest łacno W. Miłości około niebespieczenstwa na ten czas zamku naszego Dryskiego wszakoż nie chcieliśmy tego zaniechać żebyśmy nie mieli dać znać W. Miłości o pisaniu do nas Wojewodzica Ruskiego Pana Mikołaja Siniawskiego iż jako dnia wczorajszego w poniedziałek spodziewano się zapewnie Moskwy pod ten zamek Dryski; a Pan Wojewodzic chcąc z ludem naszem służebnem Polskiem za pomocą Bożą ratunek onemu zamkowi uczynić umyślił pospieszyć się ku zebraniu w kupę z rotami wszystkiemi, jedno prosząc aby za niem jako na gwalt posiłek posłał był, któremu pochwaliwszy ochotę ku służbam naszem rozkazaliśmy od-

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

pisać aby się tam w kupę z rycerstwem polskiem zbierał skądby niejedno na ratunek Drysy ale i na Wilno oglądać mógł. Wszakoż gdzieby tę wiadomość miał żeby ludowi nieprzyjacielskiemu bespiecznie odeprzeć i onemu zamkowi naszemu ratunek uczynić mógł i owszem aby tego nie zaniechał dokładając tego przed się jestliby ten lud nieprzyjacielski temu zamkowi naszemu pokoj dać miał i chociaby insze jakie zaczepki czynił tedy aby się Pan Wojewodzic z ludem naszem polskiem do inszéj nauki od nas spokojnie zadzierżał. Pisaceśmy też rozkazali o tem i list Pana Wojewodzica Ruskiego i drugi Rotmistrza Dryskiego posłali do jego Miłości Pana Hetmana Wielkiego.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan z Rudnik XVII Augusti Anno 1563.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

CXI.

(8 *Listopada z Kamieńca*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Otdan nam list W. Miłości w Wiznie III Novembr. w którem przekładasz W. M. potrzebniejszą bytność pod tem czasem osoby swéj w Wilnie a niz to posłowanie swoje do Polski; rozumiemy temu dobrze jako wiele pod każdem czasem należy na bytności W. Miłości

tam w Wilnie osobliwie w odjachaniu naszem stamtąd, wszakoż perstamus in priore sententia nostra, iż na ten czas więcéj potrzebne jest to posłowanie W. Miłości do Polski anižbyś tam na miestcu swem zostać miał.

Co się dotycze swawolenstwa Drabskiego to się słuszną kaźnią i karnością snadnie zawsze od urzędu zawsciągnąć może.

S tegoż pisania W. Miłości wyrozumieliśmy o gońcu Moskiewskiem s Połocka, a iż tak bez straźéj do Wilna przechodzą jako o tem do W. M. Rotmistrz nasz Secygniewski pisze nieradzi tego widziemy i roskazaliśmy o tem pisać do jego Miłości Pana *Hetmana* Wielkiego aby ta straż pilniej opatrzona była. Dokładasz też W. M. w pisaniu swem że i nas samych potrzebniej było pod tem czasem tam w onem panstwie naszem a niz gdzie indzie, widziemy to i sami ale iż inaczéj być nie mogło musieliśmy stamtąd odjachać.

Iż też W. M. jako wierna a życzliwa Rada nasza oznajmujesz nam o nowinach s Polski, wdzięcznie to przymujemy od W. Miłości, ale jako una hirundo non facit ver, tako jeden i drugi tem sprawami Ziemskiem przekazić niebędą mogli, ani jestli to Pan Bóg przejrzał, praevalere poterunt aduersus Dominum et aduersus Potentiam ejus, ale jako unia tak i exequutia na wszystkiem za pomocą Bożą dojść musi. Z strony starzestwa Zmojtskiego tak się opatrzy że się stąd turbacii zadnych spodziewać niepotrzeba.

Przychodzili też za nami w drodze poddani, którycheśmy oddali w odmienie Tarnowskiemu, ale wiadomości niemamy o tem, żeby z naprawy Pana

Szymkowicowéj obiegając rosprawy przed W. M. mieli się uciechać do nas.

S tym Panu Bogu poruczamy W. M. żądając być dobrze a szczęśliwie zdrowego. Dat ex Camieniec VIII Nouembr. Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus
Rex. ff.

Adres: *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi nec non Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi Caunensi. etc. Sincere nobis dilecto.*

CXII. *)

(18 *Listopada z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Na ten czas nie mamy co inego pisać ku W. Miłości jedno naprzód żeśmy z łaski Bożéj dobrze zdrowi. Przytém czekamy na pany koronne których się jeszcze niewiele zjachało do nas, wszakož mają być niemieszkając. Msza o świętem Duchu odłożyła się do téj blisko przyszłéj niedziele dla niezjachania panów Bad. W. Miłość przyjachawszy do Węgrowa racz nam oznajmić żebyśmy odpisali do W. M. jako się W. Miłość masz owdzie do nas na sejm pospieszać wespołek z inemi pany posły jeśli na czas on który się pierwéj postanowił, abo inaczej gdyż jeszcze niezjachali się wszystcy panowie Koronni. A my

*) Charakter i pisownia jak w liście LXXXI.

radzi czekamy owdzie na przyjachanie W. M którego panu Bogu poruczając długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan z Warszewy XVIII Novembris Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres:—*Illustri Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi nec non Magni Ducatus nostri Lithuaniae summo Marschalco et Cancellario. Brestensi Cownen. Borissoviensique etc. Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

CXIII.

(19 *Listopada z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Coś W. Miłość pisał do pisarza naszego Mikołaja Naruszewicza (Naruschowica), iż mając wiadomość s Polski że wiele panów przedniejszych nie zbierze się ku propozycyi i jestlibyście W. M. panowie posłowie uprzedziwszy ich mieli potem długo leżeć czekając na ich zjazd trawiąc się bez potrzeby tedy lepiej by poczekać doma. Przeto aby o tem rychło oznajmiono od nas W. Miłości na kiedy W. M. macie być do Warszewy abyście pewny dzień wiedzieli kiedy macie przyjachać, jestlibyście też W. M. mieli dłużéj leżeć w Węgrowie, tedyby o zywność s strudnością przyszło. A tak racz W. M. wiedzieć iż co miało być jako dnia wczorajszego we czwartek tośmy sami z dobréj wolej naszej pomknęli dalej na blisko

przyszłą niedziele, ale więcej nikogo czekać nie chcemy ani będziemy; gdyż nie na kiem inem sejm należy jedno na uchwałe Ziemskiéj a osobliwie osobie pańskiéj, absentes autem jako mówią careant, i Bóg się pożal że tak nie chcemy baczyć na powinności nasze. A przeto abyś W. M. i z inemi pany Radami naszemi onego Państwa towarzyszmi swemi, i ze wszystkiemi posły wedla pierwszego postanowienia raczył bywać do Warszewy. Wsza, koż będzieli wola W.M. możecie W. M. jeszcze dzień i drugi niżéj odemknąć przyjachania swego do nas ale nie dalej, bo i powtóre to W. M. oznajmujemy iż my dalej ni na kogo inego ktoby omieszkiwać chciał- czekać nie będziemy koniecznie.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy, a osobliwie pod tem czasem życzemy W. Miłości sposobniejszego zdrowia, żeby te tak ważne a wielkie potrzeby Ziemskie teraźniejsze, zatrudnienia którego i zwłoki nie przyjmowali. Dan z Warszewy XIX Novembris Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CXIV.

(4 *Grudnia s Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Dnia wczorajszego III Januarii (Grudnia) oddan nam list W.

M. przez pachole Pana Marszałka naszego Nadwornego i Podskarbiego Ziemskiego Wielkiego Xięstwa s którego listu wyrozumieliśmy o wskazaniu W. M. do Xiążęcia Curlandskiego przez Dunina; i też iż X. Curlandskie nie będąc kontent s tego że W. M. jako się oni spodziewali nie możesz sam być w Piotrkowie, wrócił syndyka już z drogi nazad i posłał go ku W. M. który długiemi perswazyami usiłował u W. M. namawiając o jachanie do Piotrkowa dla skutecznego postanowienia spraw Iflandskich. Gdzie iżeś się W. M. nietylko nie obiecał w Piotrkowie być, aleś się też obmowił jakoś i pierwej jem o tem dał znać chcąc być wolen ab istis curis, zaczem widzisz to W. M. iż barzo tesklni syndyk i zawściągnął się tam pisząc o *tem* do Pana swego. Wszakoż W. M. masz mu perswadować *aby* jachał ku *nam*.

Bytności W. M. do Piotrkowa dla tych spraw Iflandzkich osobliwą potrzebę być sami dobrze baczemy. I k temu iż posłowie Iflandzcy jako W. M. dokładasz trudno się wypleść mają s tych spraw swych sine suffragiis W. M. Ale iż pod tem czasem więtsza i powinniejsza potrzeba jest W. M. tam w onem państwie naszem ojczystem, przeto na ten czas, by też i z którem więtszem kosztem naszem to być musiało, możemy się pozadzierżać s temi sprawami Iflanckimi, nic nie poczynając w nich; ażeby ten czas niebespieczniejszy nieco przejść mógł za czém moglibyśmy bezpieczniéj sami W. M. owdzie do nas dla tych spraw owdzie wezwać. Ale jakośmy nieraz o tem w pisaniu naszém ku W. M. dokładać roskazali, barzo nie potrzeba tego, żeby się W. M. miał dawać słyszeć Iflantom, niechcąc więcéj być sollicitus o nich, wedla zwykłości pierwszéj,

gdyż to bez pochyby nie przyniosłoby ani uczyniło myśli dobréj ale jeszcze więtsze zwątpienie. A przeto i owszem jakoś W. M. począł tak potrzeba żebyś nie ustając w tém do końca i do skutecznego na wszem postanowienia tego popierał czyniąc to osobliwie dla nas i też rzeczy pospolitej państw naszych, tak jakośmy takową chęć i uprzejmą życzliwość W. M. i w tych i w innych wszystkich sprawach znacznie doznawali zawsze po W. M.

Iżeś też nie zaniechał nam oznajmić W. M. o nowinach Iflantskich, osobliwie o tém iż Xiąże Filandzkie już jest doma, i siostra nasza królewna Jej Miłość za łaską Bożą zdrowo dojachała wdzięcznie to od W. M. przyjmujemy.

Ale iż W. M. w pisaniu swem dokładasz iż od samego Xiążęcia jaka lubość tak na prędce się Królewnie Jej Miłości pokazała, tego W. M. prze żałość swą ku nam pisać nie możesz; a my zaś i owszem żądamy za to abyś nam W. M. *o tem* nieomieszkanie wypisał.

Około niebespieczności zamków Iflantskich od Moskiewskiego, a nawięcéj tych które od nas Xiążęciu Filandskiemu podane, widziemy sami dobrze. Na któreż zamki Xiążęciu Filandskiemu od nas postąpione, aby dla lepszego opatrzenia, nie broniono w Rydze sposobiania żywności za pieniądze, o tém potrzeba żeby W. M. nie mieszkając odpisał do X. Arcybiskupa na pisanie jego w tem ku W. M.

Też około podjęcia uczty X. Filandzkiego od Curlandskiego, i o pożyczce koni, wyrozumieliśmy dostatecznie s pisania W. M. Prawie się popisali z obyczajami swemi Szwedowie. Około zahamowania bicia monety w Rydze pisaliśmy do X. Arcybisku-

pa aby zwrócenia posłów swych s tego sejmu Coronnego, i do inszéj nauki naszej w tem, tej roboty poprzestał i zaniechał. A przedsię wedla pisania W. owdzie w Piotrkowie roskażemy s posły Xiędza Arcybiskupa i miestskiemi o tém że pilniej namówić.

Za tem uprzejmie życzliwe nam wedla zwykłości wientszowanie przymując i s tym Panu Bogu poruczając W. M. w łasce jego Swiętej Miłości długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Datum Petricoviae IIII Decembr. Anno 1563.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj

Rok 1564.

CXV.

(12 *Marca z Warszawy*),

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski Wielki Książdz Litewski Ruski Pruski Zmojstki Mazowiecki etc. Pan i Dziedzic.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam list W. M. któryś W. M. już odjachawszy s Płocka od Królewny Jej Miłości siostry naszéj namilejszéj do nas pisał s którego wyrozumieliśmy, że się podoba W. M. takie przystojne chowanie od nas Królewny Jej Miłości siostry naszéj jako w dostatku tak i porządku na wszystkiem; o czym radzi słyszemy od W. M. Życzylibyśmy też koniecznie Królewnie Jéj Miłości s chuci naszéj, lepszéj myśli, ni-

źli téj takowéj o któréj W. M. w pisaniu swem nam oznajmiasz wszakoż w panie Bodze nadzieja który sam niezwykł w troskach do końca opuszczać, ale s czasem pocieszać wedla przejrzenia naswiętszéj Boskiéj woli swojéj.

Przytem wdzięcznie przymując od W. M. jako przedniejszéj Rady naszéj onego państwa, uprzejme a życzliwe nam z siostrą naszą społem, łaski Boskiéj i wszech fortun winszowanie, Waszą Miłość s tym Panu Bogu poruczamy, w łasce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądając. Datum Warschowiae XII Martii Anno Domini. MDLXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex *ff.*

Dodatek na oddzielnéj kartce:

O niesposobności zdrowia W. M. wyrozumieliśmy niejedno s pisania, ale i s tego ześ W. M. i podpisać się sam niemogł w liście swem do nas, a tak s chuci naszéj życzemy W. M. sposobniejszego i lepszego zdrowia od Pana Boga.

Adres jak wyżéj.

CXVI.

(15 *Marca z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny panie złaszcza nam miły. Tych czasów oddan nam list W. Miłości a przy niem list pana Marszałka naszego Nadwornego W. X. do W. M.

pisany za którem pisaniem pana Marszałkowem dokładasz W. M. w pisaniu swem ku nam iż się wszystkie rzeczy uscilają do wojny a nie do sejmów dla czego potrzebę być baczysz W. M. abyśmy domowe rzeczy na inakszy czas odłożywszy, a teraz to działali do czego Pan Bóg okazyą podaje gdyż per occasionem multa acquiruntur et amittuntur. Dobrze się nam w tem zdanie i rada W. M. podoba gdybyśmy do téj okazyi ze wszystkiem s czym potrzeba pogo towiu być mogli czego iż nie baczemy, potrzeba naprzód doma i na sejmie o wszystkiem dostatecznie naradzić, a potem w lepszéj gotowości każdej pogody nieopuszczać. Na pisanie Pana Marszałkowe ku W. Miłości roskazaliśmy już do niego w tem odprawić.

Co się dotycze opatrzenia zamku Borysowskiego inem Rotmistrzem a nie Sokołowskiem, W. M. racz nam podać ktoby się W. M. tam na ten zamek podobał my tego żołnierza tam odprawić rozkażemy.

A przytem życzliwe wintszowanie poszczęśliwienia wszech spraw naszych z wdzięcznością od W. Miłości przymując W. M. Panu Bogu poruczamy, w łasce Jego Swiętéj Miłości długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy Datum Warschouiae XV. Martii Anno Domini MDLXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Przy tym liście na dwóch oddzielnych kartkach dwa następne załączone dodatki:

I.

Na zastrzelenie czterech Jeleni w Jedlnéj iż dano W. M. inakszy list z kancellaryej naszej Coron-

néj, to się za osłuchaniem stało, bośmy rozkazali dać taki list dopuszczając samemu W. M. tego myslistwa użyć, jakoż i teraz sami ustnie roskazaliśmy o tem Panu Siradskiemu.

II.

To też słyszeć: że Król Szwecki zmówił sobie w małżeństwo dziewkę Landgrafa Heskiego, a siostrę swoją za Xiąże Mekelborskie Coadiutora Arcybiskupstwa Ryskiego, który też uczynił s niem kontrakt puszczając mu prawo na Arcybiskupstwo Ryskie, którego sam niema, tak jako i Dziekan Ryski, w cedule listu ku W. M. pisanego o tem dołożył.

Adres jak wyżéj.

CXVII.

(6 *Kwietnia z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Dnia dzisiejszego oddan nam list Kasztelana Wileńskiego etc. Pana Hrehora Chodkiewicza wespołek i z listem Ich Miłości Panów Rad z Wilna do Jego Miłości pisanem o nie małem niebespieczeństwie onego państwa naszego od ludzi Moskiewskich, tak iż też Ich Miłości Panowie Rady pilnie potrzebują prędkiego przybycia do siebie jego Miłości Pana Wileńskiego; lud służebny Litewski i powiaty okoliczne jako na gwałt ruszyć musieli ku odporu tem ludziam nieprzyjacielskiem. O czem W. M. szerzej i dostateczniej wyrozumiesz s przepisu tego listu Panów Rad

-ku Panu Wileńskiemu pisanego, który ku W. M. posyłamy, abyś W. M. wiedząc o tem jako przedniejsza Rada nasza onego państwa nas zdaniem i radą swoją w takowych potrzebach podpierał.

Na listy pisania W. M. do nas prze niedostatek czasu jeszcześmy odpisać roskazać nie mogli, wszakoż nic nie mieszkając roskażemy.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan w Warszawie VI Aprilis Roku MDLXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CXVIII.

(26 *Kwietnia z Warszawy*).

Zygmunt August. etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam list odpisu W. M. do nas na pisanie nasze s którego wyrozumieliśmy zdaniu W. M. około obmyślania załogi od nieprzyjaciela pod tem niebespiecznem czasem, które 'zdanie W. M. dobrze się nam podoba.

Co się dotycze posłania na miejsce Xiędza Wojewody Kijewskiego na Kijów, iż o inem tak rychło obmyślić nie możemy, tedy umyśliliśmy przed się Kniazia Iwana Czartoryjskiego odprawić, chociaż mając wiadomość o takich niedostatkach zdrowia jego.

A co Xiądz Wojewoda Kijowski dowiaduje się od W. M. ma li s Carzem być gotów ciągnąć na Mo-

skwę tedy wiesz W. M. o tem że chcemy jego Miłość mieć w wojsce naszem wielkiem.

S tym Panu Bogu poruczając W. M. dobrze zdrowego być żądamy. Datum Warschoviae XXVI die mensis Aprilis. Anno Domini MDLXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Dodatek na oddzielnej kartce:

Iżeś W. M. za pisaniem naszem nie mieszkając odprawił służebnika swego do Bielska dla rozdawania gospód toś W. M. dobrze uczynił. Ale żeby Wierzbięta miał Polakom gospody rozdawać a nie z urzędu W. Miłości jako Marszałka Wielkiego tamejszego państwa to miało być na to pozwolić niechcemy, gdyż Wierzbięta jedno prze sługi dworskie gospody dawać ma a nie więcej.

Adres jak wyżéj.

CXIX. *)

(31 *Maja z Bielska*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam list odpisu W. M. do nas gdzie naprzód iż s taką wdzięcznością jako piszesz nam, uważasz u siebie W. M. przymowanie od nas, zasług pocsciwych zacnych a pożytecznych nam i państwu naszemu jego M. Pana Wojewody Trockiego, jako dobry,

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

wierny, a godny rady naszej, i k temu też niejako zostawioną pamięć naszą na zasługi osoby W. Miłości, wdzięcznie to przymujemy od W. Miłości jako przedniejszej rady naszej; ale byśmy to jeszcze wdzięczniej przymowali, żebyś W. M. tem lepiej rozumiał u siebie o baczeniu naszem, na wszystkı służby i zasługi W. Miłości, nam rzeczy pospolitej państw naszych, czego nigdy koniecznie przepomnieć niechcemy wespółek i z ofiarowaniem naszem ku W. M. o którem W. M. w tem pisaniu swem do nas dokładasz. A nie tylko więtszej nie lubości naszej, ale jako W. M. piszesz, i niejasnego pojrzenia na W. M. przyczyny bez pochyby nie mamy jedno abyś też W. Miłość niemniej z zwykłości jako i powinności swéj nas we wszech potrzebach naszych i ziemskich, a pogotowiu w więtszych a ważniejszych jakie na ten czas przyszły, zwykłą zdrową a pożyteczną radą swoją podpierać nieprzestawał, aby tak za pomocą Boską, a spolnem staraniem a obmyślaniem naszem z W. Miłościami Pany Radami naszemi wszystko ku lepszemu końcowi przywieść się mogło, z dobrem a pożytecznem rzeczy pospolitéj państw i ojczyzny naszéj a obywatelstwa W. Miłości, oglądać się też więcéj na co inego anizeli nad merita, nie zwykliśmy nigdy ani chcemy, jako się to po wszystki czasy zawsze pokazowało. Dla czego na jego M. Pana Wojewodę Trockiego, takież na W. M. i dom W. M. przyznawamy powinność baczenia naszego da Pan Bóg z respectem słusznem a nie z żadnem despectem, pomniąc przy tem jako W. M. w temże pisaniu swem przypominasz, dosyć przeciwnych krotofil W. Miłości na posługach naszych.

Cośmy też pisali ku W. M. około rozumienia ludskiego gdzieby W. M. s Panem Wojewodą Trockiem na tem sejmie Bielskiem być niechcieli, uczyniliśmy to szczyrem affectem naszem ku W. M. tak jakośmy się temu przysłuchali, bo nieżyczylibyśmy W. M. niepotrzebnie przeciwnego mniemania u ludzi. A iż W. M. tę sprawę unii takowéj, która się na tem sejmie Bielskiem stanowić ma, nie inem czym jedno niewolą być rozumiejąc, jako od Moskiewskiego przez moc, tak od Panów Polaków per artem; tedy w tem jako wierna Rada nasza przestrzegasz nas a przytem napominasz et obtestaris, przez Pana Boga, s którego woléj jesteśmy tem namiastkiem a pomazańcem jego, żebyśmy was do takiego włączenia a nie złączenia niewiedli, gdzie każde napomnienie W. Miłości u nas osobliwie tak pilne jest dobrze ważne zawsze jako przedniejszej Rady naszej. Jakoż i owszem pomniąc cośmy s przysięgi naszéj państwu naszemu powinni, a wdzięcznie przymując, to napomnienie od W. M. tem pilniéj s pomocą Boską czuć się w tem chcemy jakoż i czujemy, żebyśmy ni do czego szkodliwego, ale ku wszemu lepszemu państwa nasze wiedli, za spolną radą W. M. Panow Rad naszych, i zgodliwem zezwoleniem inych wszystkich stanow do tego. Iż W. Miłość pochwaliwszy raz niejachanie Pana Wojewody Trockiego na ten sejm teraźniejszy, perswadować za się jego Miłości niechcesz żeby jachał, radniejbyśmy to widzieli żebyś W. M. inaczéj jego M. w tem radził, dla potrzeby rzeczy pospolitéj. Przypominając przy tem wolą naszą około oswiadczenia naszego przekładasz nam W. M. więtszą ważność przysięgi naszéj ktorąśmy poprzysięgli przod-

ków naszych, obowiązane dusze na swobody wasze, aniźli takowe oświadczenia, przy artykulech któreście W. M. na Polskiéj declaratii widzieli. Pan Bóg, któremu jest odkryte serce nasze, i osobliwie w ręku swych ono mieć raczy, ten lepiéj wie i zna jako się oglądamy na przysięgę naszą i na swobody rzeczy pospolitéj. Nie powiadamy też tego, żebyśmy oświadczenie przy których artykulech w Polsce sprawionych uczynić wolą mieli, ale gdzieby ten sejm teraźniejszy niedoszedł abo co statecznego na niem niepostanowiło się, a stądby czego Boże uchowaj ku jakiéj szkodzie abo upadowi rzeczy pospolitéj przyść miało, tedybyśmy się musieli w tem oswiadczyć przed Bogiem i ludźmi, że to nie z nas ani z naszéj przyczyny wychodzi. Ale jestliżeby przez nas samych abo przez kogozkolwiek inego to się dziać miało, Panie Boże karz takiego każdego na tem i na onem swiecie, bośmy nigdy niewiedli, ani wiedziemy nikogo do niewoléj, ale do więtszéj wolności i swobody. A jestli też temu nierozumiemy, abo czego niewidziemy, damy się radzi nauczyć, gdyżeśmy na to tu przyjachali. Przypominasz zatem W. M. cedułę pisania naszego w temże liście, gdzie i owszem mamy nadzieje w Panie Bodze, że stwierdzi nas w tem, iż do niewoléj nikogo wieść niebędziemy, ale do swobody a spólnéj braterskiéj zgody a miłości, obojga państwa zarówno.

Iż W. M. skoro obmogszy się masz wolą przyjachać do nas i ku braciéj swéj ich Miłości Panom Radam naszem, radzi o tem słyszemy od W. M., życząc jako narychléj od Pana Boga lepszego obmożenia W. Miłości.

Wyrozumieliśmy też obmowie W. Miłości, iż i za przyjachaniem swem niemasz wolej wdawać się in negotium unionis bez jego M. Pana Wojewody Trockiego i bez tych wszystkich którzy do tego actu należą, niechcąc tego czynić przeciwko przysiędze i sumnieniu swemu, gdyż widzisz i wiesz w tem co szkodliwego; gdzie niebaczemy, aby W. M. za przyjachaniem swem do nas, osobliwie dla niebytności Pana Wojewody Trockiego nie miał się słusznie wdawać in negotium unionis, gdyż sam W. M. wiesz dobrze, z jakich przyczyn Pan Wojewoda zadzierzeć się musiał do czasu z jachaniem swem do nas; wszakoż przed sie pisaliśmy do jego M. aby tu do nas w lekce zjachał; i owszem abyś i W. M. pisaniem swem Pana Wojewodę Trockiego do tegoż przywodził, jest tego pilna potrzeba. A gdzieby uż i nie miał być Pan Wojewoda, więc by przeto tak wielce pilnych a potrzebnych spraw zaniechać, czego Boże uchowaj, gdyż *by* to nic dobrego koniecznie przynieść nie mogło; i my s powinności naszéj niemoglibyśmy zaniechać tego, żebyśmy nie mieli wieść ku końcowi, ktoryby s pomocą łaski Boskiéj, mogł być ze wszystkiem lepszem panstw naszych; a niż by zaniechawszy tego, miało przyść potem ku wielkiemu któremu niebespieczeństwu. którego by się za tem obawiać było pewnie potrzeba, I przytem osobliwie wdzięcznie przymując iż W. M. jako przedniejsza Rada nasza amplius ac liberius do nas o wszystkiem piszesz; zalecenie też przytem zwykłéj chuci W. M. ku nam i służbam naszem, z winszowaniem wszego dobrego z łaski Boskiéj. Waszą M. s tym Panu Bogu poruczając, dobrze a

szczęśliwie zdrowego być i w rychle widzieć żądamy. Dat ex Bielsko ultima Maii. Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżej, charakterem listu LXXXI.

CXX.

(7 *Sierpnia z Parczowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam list W. M. przez Dworzanina naszego a wychowańca W. M. Pana Marcina Grajewskiego, na który iżeśmy dawniéj ku W. M. nie odpisali, stało się żeśmy czekali na to czegoby się ten sejm teraźniejszy Parczowski pochwalić miał, a tak na ten czas odpisujemy ku W. M.

Iż W. M. nie mogąc na ten czas tak jakoś na tem był do Wilna jachać prze niebespieczne powietrze, o naukę nas rządasz cobyś miał czynić, dokładając żebyś rad z wolą naszą do niektórych imion swych dojachał, gdzie i owszem nie życzemy W. M. tego abyś W. M. do Wilna tem czasem jachać miał jestliby tam jakie niebespiecznie, czego Boże uchowaj-powietrze było. Ale co się dotycze przejeżdzki W. M. do niektórych imion Litewskich a zwłaszcza niepodaleku tamtego kraju od Wilna, i (owszem) uczynić to W. M. możesz. Około oddania półtorasta grzywien zadzierzanych, nieboszczykowi Kozickiemu Kozyckiemu) któreś W. M. swemi pieniędzmi za-

płacił, wywiedziawszy się roskażemy zapłacić W. Miłości ze cła Sędomirskiego.

S tegoż pisania W. M. wyrozumieliśmy, s której przyczyny Iflancy u Burtnika abo w Burtniku sejm zbirali, iż prze wielkie a nieznośne drapieże od służebnych naszych, aby w tem poratowani byli srogiem zakazem od nas. A tak racz W. M. wiedzieć iżeśmy dla takowych wszystkich krzywd wywiedzenia i czynienia sprawiedliwości w nich umyślili odprawić, jakoż i odprawiemy, jedną osobę z narodu Polskiego, a drugą z Litewskiego, a trzecią stamtądże z Iflant, jako rewizorów naszych. A przeto potrzeba tego, abyś nam W. M. kogo na to godnego rozumiejąc i wiedząc, podał, jako z Litewskiego tak z Iflantskiego narodów; a my wyrozumiawszy od W. M. nie omieszkiwając odprawić chcemy.

Wyrozumieliśmy też artykułowi od Doktora Langusa ku W. M. posłanemu, wdzięcznie to przymując od W. M., iż mu chcesz odpisać na to pisanie jego, jakoby było ex re et dignitate nostra.

Z osobliwą też wdzięcznością przymujemy od W. M., co piszesz nam W. M. oznajmując, że brat dzisiejszego Falsgrabie, Rychardus Falsgrab, przypytywa się ku sprzyjaźnieniu z nami, około Królewny Jej Miłości Anny, siostry naszej, i radby wiedział dostatecznie, wszystek posag Królewny Jej M. A tak jestliby się nam zdało, żebyś W. M. tam co jemu kazał natrącić o tem. Zaprawdę trudno by mogła być rzecz która pociezniejsza nad tę żebyśmy widzieć mogli, ten stan Królewny, Jej Miłości siostry naszej, a dłużej tego obowiąsku na sobie nie nosili. O posag wiesz W. M. jaki jest dan

za Królewną Jej M. Xiężną Filandską, o czem możesz W. M. nieco zdaleka kazać natrącić. A iż widziemy w tem uprzejmą życzliwość W. M. ku Królewnie Jej M. jako siestrze i krwi naszej, za to W. M. jako takiej Radzie naszej, osobliwie dziękujemy.

Pana Grajewskiego w rzeczach od W. M. ku nam wskazanych wysłuchać nie zaniechamy. A s tym Panu Bogu poruczając W. M. dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat ex Parczów VII Augusti Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

CXXI.

(7 *Sierpnia z Parczowa*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Na tych dniach doszła nas pewna wiadomość, iż Carz Przekopski z wielkiem wojskiem i działy, mając i Turki przy sobie, ciągnie do panstw naszych na Wołyń, abo na Podole. Za którem takowem niebespieczeństwem Panowie Rady Coronne, pilnie nas w tem przymowami swemi sollicitują i do tego wiodą, żebyśmy zaniechawszy na ten czas ruszenia naszego osobą swą na wojnę Litewską, i owszem nie jadąc do Litwy potrzebniéj obrócili się ku Rusi, roskazawszy i tym wszystkiem służebnem naszem Polskiem ktorycheśmy teraz na posiłek ku pierwszem odprawili, zaś wrócić się nazad ku nam, dla lepsze-

go ubespieczenia tych krajow panstw naszych od tego wojska Carza Przekopskiego, przekładając przed nami, jako i sami baczemy, że się już czas barzo skrócił do ruszenia naszego do wojsk W. Xięstwa. A tak niechcieliśmy tego zaniechać, żebyśmy nie mieli w tem użyć zdania W. Miłości. A przeto chcemy mieć żebyś nam wasza M. w tem zdanie i radę swą oznajmił, kromia wszego omieszkania, co mamy czynić, i w którą się stronę obrócić; i jestlibyśmy już za takowem skróceniem czasu ruszenia naszego do wojsk Litewskich zaniechać mieli, tedy co wzdy tam Panowie Hetmani z wojski naszemi poczynać mają, abo wojska ziemskie rospuscić, a służebnemi granice opatrzyć; i jestli zołnierze Polskie przez zimę tam zostawić i na którem miestcu, żeby swego nie pustosząc, z nieprzyjacielskiego żywność i wychowanie mieć mogli, o tem o wszystkiem potrzebujemy nieomieszkanego odpisu od W. Miłośei.

A s tym Panu Bogu poruczając W. M. dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat ex Parczow VII Augusti Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CXXII.

(21 *Sierpnia z Wojnic*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Przyczyna nierychłego odpisu naszego na pisanie W. M.

nie ina jest jedno iżeśmy przodkiem czekali też na odpisanie zdania jego M. pana Wojewody Trockiego, a potem prze ine też zatrudnienia nasze, a zwłaszcza na tem wyjezdzie naszem. A tak aże na ten czas odpisujemy ku W. M. Gdzie naprzód nie tylko okrom molestii i nielubości naszéj wszelakiéj, ale owszem jeszcze s chucią i wdzięcznością naszą przyjmujemy od W. M. to przestrzensze i wolniejsze a otworzystsze pisanie W. M. do nas, jako od przedniejszéj a wiernéj i życzliwéj rady naszéj gdyż to W. M. i powinien, i zwykł czynić z miestca swego. A tak co się dotycze tych wszystkich przeciwnych a niefortunnych przypadków dosyć szeroce mianowicie od W. M. przełożonych i wyliczonych, któremi nas i państwa nasze Pan Bóg, mało więcéj niż ode dwu lat, dotykać i nawiedzać począł, te wszystkie nieinaczéj jedno jako W. M. wypisujesz i sami takież dobrze widziemy i baczemy; a nie czemu inemu to wszystko przypisując i przywłaszczając, jedno jako i W. M. własnie o tem rozumiesz sprawiedliwéj karności boskiéj, za wielkie a niezliczone grzechy, wszech nas ku Panu a Stworzycielowi naszemu, począwszy od głowy aże do ostatniego w rzeczy pospolitéj człowieka, tak że się iscić tu muszą one słowa Dawidowe: Wszystcyśmy ustąpili z drogi, niepożytecznemi się stali, niemasz ktoby dobrze czynił; nie masz aże do jednego. Wszakoż nic nierospaczając w niezamierzonem i nieogarnionem miłosierdziu Boskiem, tę nadzieję o łasce Jego S. Miłości mamy iż nakoniec opuścić nas nie będzie raczył, ale in die ultionis recordabitur misericordiae suae; a jako ociec namiłościwszy, pokarawszy i zmiłować się raczy: Gdyż kogo karze

tego też i miłować zwykł z łaski swej, jako ociec syna: a zwłaszcza gdy się do Niego tak jako W. M. podajesz nam na przykład modlitwę onegoż świętego Króla i Proroka Dawida, uniżonego serca pokornemi prozbami naszemi uciekać będziemy. A iż przytem między inemi przypadkami osobliwie przekładasz i uważasz W. M. o rostargnieniu i wielkiem zawaśnieniu tych dwu narodow między sobą Polskiego i Litewskiego; my zaś s téj saméj przyczyny tem więtszą potrzebę być baczemy spolnego zjazdu a społecznéj rady i namowy, dla lepszego porownania i zgody na wszem między temi narody bo inaczéj i bez tego spolnego zjazdu, to się nigdy sprawić i postanowić nie może. Tamże za tem przyobmowie tego początku pisania swego przypominasz nam W. M. pirwszą przeszłą łaskę, i dobrodziejstwa nasze ku sobie, zaprawdę nieczujemy się w tem żebyśmy kiedy mieli pokazać z nas odmianę jaką nietylko ku W. M. *takiéj wielkiéj* a zacnéj radzie naszéj, ale i ku komukolwiek inemu z dobrych a wiernych sług i poddanych naszych. A przytem wyrozumielismy dobrze dostatecznemu wypisaniu zdania i rady W. M. które jako w inych rzeczach tak i w tem dobrze się nam podobają, gdyż W. M. na wszystkiem mądrze, bacznie i potrzebnie nam zdanie i radę swą podajesz, zgadzając się w tem niedawno ze zdaniem a radą inych rad naszych, a zwłaszcza pana Wojewody Trockiego, ale też własnie i z jednakiem a nie inakszem wyrozumieniem naszem około tego, nawięcéj gdzieby zaraz z obiema nieprzyjacielmi czynić przyszlo z jednéj strony z Moskiewskiem, a z drugiéj s Tatarzynem. Ale iż o niebespieczęstwie od Tatar trwoga już ustała i ci którzy

w ziemie państw naszych byli wpadli już za się precz wyszli, i daléj też o zadnem niebespieczęstwie od nich niesłychać, przeto cośmy roskazali byli obrócić ku tem krajom niebespiecznem od Tatarzyna wszystkie ludzie nasze służebne Polskie, i dwor nasz ze wszystkiemi poczty więtszemi, które do wojska Polskiego, do Litwy ciągnąc mieli, tych za się tamże do tegoż Wojska Polskiego do Litwy obracamy i sami też ni przecz inego nie zatrzymaliśmy się tu dłużej w Parczowie, jedno oczekiwając pewnéj wiadomości od Tatarzech. Dobrze się też przytem podoba nam rada W. M. około odprawy gońca naszego do Carza Przekopskiego i s takiem wskazaniem wedla podania W. M. A nad to jeszcze zdałoby się nam, i z odprawą tam posła naszego Wielkiego P. Władyki niemieszkając pospieszyć, ale jestliby się to W. M. widziało, samego posła Wielkiego Carzskiego i stowarzyszmi jego, jako w zastawie tu zatrzymawszy, dla bezpieczniejszéj pod takiem czasem odprawy, zaś stamtąd tego posła naszego Wielkiego gdyż i Moskiewski s Tatarzynem, z strony posłow swych takież sobie upewniają pod takiem czasem; wszakoż ini wszystcy Tatarzy poselscy mogliby się s panem Władyką zaraz odprawić. A wszakoż jestliby się więtsza szkoda, czego Boże uchowaj, nam i Państwam naszem od Carza stać nie miala, okrom tego wtargnienia, acz i to bez znacznéj szkody być niemoże, tedybyśmy się niespodziewali jakiéj niebespieczności tam Posłowi naszemu Wielkiemu, i przeto niedokońca zdało by się nam tego posła jego Wielkiego tu zatrzymawać, ale radniéj zaraz s panem Władyką odpuscić, jako się W. M. będzie widziało, tak na tem przestać chce-

my. Potrzebne też widziemy podanie W. M. około obesłania z Wojewodą Wałaskiem dla zwykłej zdawna przestrogi od Tatar. Do ruszenia też nas samych do wojsk naszych, przeciwko nieprzyjacielewi naszemu Moskiewskiemu, toz i sami baczemy i rozumiemy co i W. M. Podostatku a potrzebie przekładasz i uważasz, s policzenia czasu pogodliwego, iż się już tego lata czas ten ku téj potrzebie barzo skrócił. A tak aczbyśmy s chuci naszéj radzi to koniecznie widzieli i wypełnili, żebyśmy się sami ku téj potrzebie, tam do wojsk naszych ruszyli, niefolgując nietylko pracéj żadnéj i nakładom wszystkiem, ale na koniec i wczasowi a potrzebie zdrowia naszego. Ale za takiem już skróceniem czasu dosyć uczynić temu niemogąc acz barzo nieradzi, a prawie przeciwko woli i myśli naszéj, i nie bez żalu osobliwego zaniechać na ten czas tego musiemy. Ale aby wzdam, ten wszystek czas tego lata do końca marnie a prożno niezszedł; ale aby za pomocą Boską, mogła się jeszcze jaka posługa zdarzyć przeciwko temu nieprzyjacielowi, przeto i owszem podoba się nam zdanie a rada W. M. aby się Pan Hetman Wielki Litewski daléj od Mienska ku granicam ruszył. Dla czego i którzy jeszcze na wojnę niewyjachali, aby przez listy nasze do tego pobudzeni byli co spieszniéj. Jakoż roskazaliśmy już P. Wojewodzie Trockiemu, acz przed się dając to na baczenie jego M. ruszyć się w Połocki kraj ku Leplu; a Hetmanowi Wojska Polskiego z wojskiem Polskiem ku uściu rzeki Uły w Dźwinę; i tam społem porozumiewając się z sobą, do tego się wszystkiego s pomocą Boską pilnie przyczyniać, do czego czas i potrzeba ku posłudze naszéj i Ziemskiéj drogę ukaże.

A dla tego, i otemeśmy też pisali do P. Hetmana Wielkiego Litewskiego, aby nam okrom wszego omieszkania odpisał i oznajmił jakich by dział i inéj strzelby do tego potrzebował, żebyśmy tegoż czasu, mając to wszystko, już na koniec i furmany pogotowiu, bez wszego omieszkania odprawić rozkazali do W. M. A by też ina posługa zadna za tem ruszeniem wojsk naszych na ten czas zdarzyć się i stać nie mogla, tedyby i to za niemniejszą posługę stało, żeby jako W. M. w pisaniu swem dokładasz, w czynieniu jezd w ziemię nieprzyjacielską, mogly się tem czasem te dwa zameczki: na Dziśnie a na Leplu, zabudować. Nie mniéj się też nam podoba widzenie a rada W. M. około rozłożenia żołnierzow tamże przy granicach, żeby się też nie wszystko zswej ziemie ale też i s cudzéj żywili. A iż też przy inych rzeczach w pisaniu swem dokładasz W. M. osobliwie żałując marnego strawienia tego pogodnego czasu tego lata przeciwko nieprzyjacielowi, i sami nie możemy tego nielitować zaprawdę. Ale też i cośmy inego naprzod przedsięwzięli byli, tedyśmy to dobrem a szczyrem umysłem, da Pan Bóg i prze lepsze rzeczy pospolitéj państw naszych czynić umyślili byli i zaczasu by się to odprawić było mogło, s pomocą Boską, żeby się tem ku téj potrzebie czynienia z nieprzyjacielem nie tak zmieszkało było Ale iż się to tak zwlokło i bez odprawy skutecznéj, jestli z naszéj abo też czyjéj inéj przyczyny, to sam Pan Bog lepiéj widzieć i baczyć raczy. W temże pisaniu swem niezaniechałeś W. M. z rzeczy dołożyć, iż będzieli jeszcze na lato jaki sejm, abo spólny, abo rożny, jako o tem s Parczowa nowiny przychodzą, tedy podobno przywiodą się i wszystkie

ordy w unią z Moskwą, aby takiéj pogody nie puszczali. Na co tak W. M. oznajmujemy: iż temu sejmowi przyszłemu, któryby potem sejmie Parczowskiem spolny być miał, acz i czas jeszcze pewny niepołożon, kiedy by i którego czasu miał być; wszakoż i sami W. M. jeszcze w Bielsku nie tylko s kim inem, ale i z nami samemi o tem namawiając; a potem i przez pisanie swe tu na ten sejm Parczewski, tego żądać raczyli: aby ta sprawa Unii odłożona była na iny spolny sejm, który, jestliby za czasu dojść i statecznie skonczon być niemiał, zaprawdę niepotrzeba się za tem niczego dobrego spodziewać, ale wszego gorszego. Daléj w temże liście swem obmawiając W. M. dłussze pisanie swoje do nas, przyczynę dajesz tego, że się to w nowinę W. M. trafiło; a iż też w Bielsku nigdyś W. M. do tego niebył wezwan, żebyś co był przypomionął około niebespieczęstw tajmejszego Państwa naszego. A konkludując téj rzeczy swéj, tak nakoniec dokładasz, żądając abyś w tem niepewnem Prorokiem był, iż niezaczniemy li z wami poddanemi naszemi tak zasie obmyslać o państwie swem ojczystem antiquo ordine, jakośmy byli zwykli ufać wam i rad W. M. używać, tedy was nie długo, a my też niewiedzieć z jaką sławą pozbędziemy vineam przodkow naszych; gdyż wasze factiae a za niemi sediciae, stracą was od godziny do godziny. Gdzie co się dotycze dłusszego pisania W. M. do nas, jako to nas namniéj nie obraża, ale jeszcze s chucią i wdzięcznością naszą to od W. M. przymujemy, s początku tego listu naszego ku sobie, snadnie wyrozumieć to możesz W. M. Niechcielibyśmy też, ani chcemy koniecznie żebyś W. M. miał w nowinę używać kiedy pisania swe-

go ku nam, ale owszem, po dawnemu i zwykłemu w starynę. A na konkluziją téj rzeczy, to W. M. odpisujemy: iż jako factii i sedicii w rzeczy pospolitéj panstw naszych barzo nieradzi widziemy, tak ani chwalić ich nigdy niechcemy, gdyż za nimi, wedla napewniejszego proroctwa, saméj prawdy Bożéj w Ewangelii syna jego, nieco inego jedno pewny interitus ac subita desolatio impiorum naśladować musi. Jednoż za prawdę wszystkiem by nam, których Pan Bóg starszemi s przejrzenia swego obrać i nad inemi postanowić i przełożyć raczył, pilnie postrzedz tego trzeba, żebyśmy niejedno z strony skąd factiam i seditiam zabiegali, ale też i sami z siebie ile z nas być może przyczyny żadnéj do tego niedawali. A wracając się ku pisaniu W. M. baczyć tego niemożemy żebyśmy kiedy mieli opuszczać i zaniechiwać antiquum ordinem obmyślania, z W. M. członkami i Radami naszemi, o państwie naszem oczystem, abo też nieufać W. M. i na stronę odstawiać i odkładać rady W. M. A tak s tym nakoniec, Pana Wszechmogącego, onego Króla nieba i ziemi, i wszego stworzenia Pana, którego tu na ziemi s przejrzenia Jego świętego, miestce trzymamy, acz niegodnie, wszakoż uprzejmą pokornego serca naszego żądzą prosząc i za pomocą Jego najświętszego Boskiego imienia, ile z nas być będzie mogło, ze wszelaką pilnością tego strzec chcemy i będziemy zawsze zebyśmy nigdy z osoby naszéj, przyczyny żadnéj niedali, do takiego pozbycia, czego Pan Bóg uchowa vineae przodków naszych. A ostatek temuż samemu Wszechmogącemu panu poruczamy który nigdy niezwykł deserere, etiam interdum indignos Christianos suos, by tylko wszystkę nadzieję swą w onem pokładali. A przy-

tem osobliwie to uprzejmie życzliwe a szczyre napomienienie od W. M. wdzięcznie przymujemy jako od przedniejszéj a zacnéj i zyczliwéj Rady naszéj, wespołek i s takiem zyczliwem winszowaniem W. M. szczęśliwego panowania naszego i ktemu takiem ofiarowaniem zwykłéj i nam dobrze zawsze doświadczonéj chuci i myśli W. M. ku wszem służbam potrzebam naszem i ziemskiem, Co jakośmy zawsze dosyc jaśnie a znacznie po W. M. doznawali, tak i teraz nic niewątpiemy że i do końca temże obyczajem a nieinaczéj doznawać będziemy pod każdem czasem. Tamże daléj dokładasz W. M. iż acz będąc takiem sługą naszem jakimeś jest, niedzwigasz chócia obrok masz pirwszy jedno iż bez gunki stoisz, i owszem s powinnością urzędów swych winieneś dzwigać W. M. jako i kazdy wedla wezwania swego, ale żebyś, W. M. kiedy bez gunki stać miał, nieżyczylibyśmy tego W. M. nigdy jakoż i nieżyczemy zaprawdę, Ale by tego osobliwie na tenczas pilniéj potrzeba żebyśmy i doległości nasze włastne jestliby które się widziały na stronę odłożywszy, wszystcy społem dzwigali w tem jarzmie, radząc a obmyślając o spolnéj matce wszech nas rzeczy pospolitéj naszéj.

Nakoniec co się dotycze odwabiania sług W. M. niewiemy ktoby odwabion był, wszakoż ktoby nie uczciwszy W. M. naprzód, ani przystojnie pożegnawszy, gdzie się udać miał, taki będzie wszędzie powinien W. M. ku sprawie.

Z drugiego listu W. M. podoba się nam dobrze podanie W. M. około odprawy komisarzów do Iflant, wszakoż iż s Polski mamy dwie osobie posłać, przeto tak wiele też zda się nam i z strony W. Xięstwa

i też Iflant odprawić. Marszałek nasz pan Jurii Ciskiewicz a pan Szémiet, acz są dobrzy sludzy naszy i ludzie baczni, jako ich nam W. M. na tę posługę zalecasz, wszakoż niezda się nam ich tam posyłać, gdyż jeden s nich ani łacińskiego ani niemieckiego języków nieumie, a drugi częściej choruje niż zdrów bywa. Pisarza też naszego Naruszowica, obcenie potrzebujemy w służbach kancelaryi naszéj. A tak abyś nam W. M. które ine dwie osoby z strony W. Xięstwa a z strony Iflątskiéj drugą osobę ku Syndykowi obrał i nam oznajmił ku téj posłudze. A stym Panu Bogu poruczając W. M. długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan z Wojnia XXI *Augusti Anno* MDLXIIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Dodatek na oddzielnéj półarkuzu:

W trzeciem liście swem dołożyłeś W. M. około nieczujności Starost i urzędników naszych ukrajnych, jakoż i sami s podziwieniem, to przymujemy od nich iż niedrzewiéj nam o Tatarzech znać dali, aże już nażad i szkody poczyniwszy z ziemie państw naszych wyszli, rozkazaliśmy ich napomionąć przez listy nasze; ale i W. M. z urzędów swych w tem napomionąwszy nic byś niewykroczył contra communia consilia; ani my też tego mieć kiedy chcemy aby łaska nasza w ręku W. M. które skrócenie władze swéj zwykłej uznawać i ponosić miała. Około takiego niebespieczeństwa Xiędza wojewody Kijowskiego jako W. M. piszesz niewiemy, wszakoż gdzieby tego potrzeba była, opatrzyć tego niezaniechamy wedla należnosci naszéj. Co się dotycze dołożenia

W. Miłości około rożnic granicznych, w tem jestli między sąsiady inemi daleko więcej między udzielnemi państwy słusznego postanowienia pilną potrzebę być baczemy. Niewolnictwa też żadnego da Pan Bóg ojczystemu państwu naszemu, jako i żadnemu niezyczemy, na summienie nasze, ale radniéj lepszej wolności a swobody każdemu. A iż W. M. litować raczysz trudzenia naszego, jakieśmy tych czasów i w Parczowie mieli, wdzięcznie to przymujemy od W. M.

Podoba się też nam zdanie W. M. żebyśmy dworzany nasze litewskiego narodu obrócili do wojska, dla przywodziec i poruczeństwa nad ludźmi, gdyż na tem barzo schodzi, a nie ubyłoby tem nawięcéj półtorasta koni z hufu naszego dworskiego.

Niceś też W. M. nam nieodpisał nakoniec cobyśmy przez tę zimę sprawować mieli, jestli z nieprzyjacielem działać, abo co inego czynić; osobliwie jako stolicę naszą tamejszego państwa miasto Wileńskie opatrzyć z lepszem wedla wszéj potrzeby ubespieczeniem.

Przez P. Grajewskiego, mieliśmy na pisanie abo wskazanie W. M. odpisać, lecz iż on z niektórych potrzeb odjachać musiał nieopowiadając się nam przeto teraz nakrótce oznajmujemy W. M. iż co się dotycze jachania W. M. na ten czas do Wilna aczbyśmy potrzebne być widzieli, ale słysząc o takiem tam nawiedzeniu ręku Boskiéj niezyczemy tego W. M. żebyś W. M. czego Boże uchowaj, o niebespieczeństwo zdrowia swego przychodzić miał, wszakoż tak byśmy rozumieli żebyś W. M. tak jako sam pierwiéj wolą miał, mógł się tam bliżéj przed się przybliżyć po imionach swych w on kraj ku Wilnowi,

i tam z urzędu swego tę stolicę naszą na wszem wedle potrzeby opatrzyć i obwarować tak jakoby się nalepiéj widziało W. Miłości.

Adres jak wyżéj.

CXXIII.

(5 *Września z Knyszyna*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Posyłamy ku W. Miłości sekretarza i pisarza naszego, dzierżawcę Markowskiego etc. Mikołaja Naruszowica, któremu roskazaliśmy od nas w niektórych pilnych a ważnych rzeczach i potrzebach naszych i Ziemskich, tego państwa naszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego, słowy od nas powiedzieć W. Miłości. A tak cokolwiek on od nas W. Miłości i imieniem naszem a słowy powie, abyś W. M. w tem wszystkiem jemu wiarę zupełną przydał, nie inaczéj jakobyś to wszystko ustnie a oblicznie od nas samych słyszeć miał; którego s tym Panu Bogu poruczając długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dan s Knyszyna V. Septemb. Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres: — *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi, nec non summo Marschalco et Cancellario. Brestensi Cownen. etc. Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

CXXIV.

(18 *Września z Knyszyna*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Na pisanie i też wskazanie W. Miłości do nas przez pisarza naszego Naruszowica, zdało się nam abyśmy przezeń też na to wszystko ku W. Miłości słowy zlecenie nasze odnieść roskazali. A tak cokolwiek on od nas i imieniem naszem W. Miłości ustnie i słowy powie, abyś W. Miłość onemu w tem wszystkiem wiarę zupełną a dostateczną przydał, jako włastnemu zleceniu naszemu przezeń ku W. Miłości; któremu s tym przy łasce Boskiéj dobrego, a szczęśliwego zdrowia na długie czasy żądamy. Dan s Knyszyna XVIII Septemb. Anno MDLXIII.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres jak wyżéj.

CXXV.

(14 *Listopada z Piotrkowa*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Dan nam list pisania włastnéj ręki W. M. gdzie przyczyny baczyć niemożemy przypominania desperacii, za którą ludzie o dziwne rzeczy przychodzą, ale lepiéj się nam podoba, że się W. M. podpierasz mocną wiarą i nadzieją o łasce Boskiéj, który nikogo dufają-

cego sobie nigdy opuszczać niezwykł ani raczy. Ani się też cieszą, ani by chcieli mogą cieszyć, nieprzyjaciele W. M. wiodąc nas nad przyrodzenie i zwyczaj nasz, na odmianę zwykłéj chuci baczenia i obyczajow naszych ku W. M. i owszem, jakośmy doznali i doświadczyli, potrzebną a zdrową być zawsze, nam i rzeczy pospolitéj panstw naszych, radę, i podania W. M. tak używać tego, zaniechać i przestać nigdy niechcemy, jednoż tego potrzeba, abyś też W. M. sam z strony swéj, pomniąc na powinność wezwania swego, od tego, niejako stronić i oddalać się nie raczył, ale po zwykłemu we wszem, consilia i zdanie swe nam communicował i jakoż i owszem radzi to od W. M. widzieć będziemy że nam W. M. *o wszystkiem* o czym potrzebę bacząc more solito, confidenter ac libere, *oznajmiać* i radę a zdanie swe nam podawać będziesz raczył.

Co się dotycze unii, o téj tak oznajmujemy W. M. wiedząc że to przy W. M. zostanie. iż i sam s téj strony mierniéj już dobrze a skromniéj mowią o niéj niż pierwiéj; ale kromia unii, w inych mnogich potrzebach i sprawach naszych i ziemskich, tak rozumiemy u siebie, ze się nam zawsze rada a dzielność W. M. potrzebnie zejść i przydać może.

Życzliwe też napomienie około wywiadowania naszego o tem co się w wojsce i po inych kąciech działo, a zwłaszcza od tych ktorymeśmy pospieszyli dobrze uczynić, to wszystko od W. M. osobliwie wdzięcznie przymujemy, jako od wiernéj a tak zyczliwéj Rady naszéj, A niewdzięczność ludzką, i pokazanie wilczego zębu za dobrodziejstwa nasze, sam Pan Bog odda i zapłaci każdemu; boć to na-

sze szczęście takowe za dobrodziejstwo niewdzięczność odnosić.

Upominek za tem, któryś nam W. M. posłać raczył, pierścień, wdzięcznie od W. M. przymując, osobliwie s tą taką przymową s kąd wyszedł, Waszéj M. zań dziękujemy; nie mniéj wdzięcznie przymując przytem iż W. M. jako wszędzie wedla zwykłości swéj i baczenia swego, tak i na tych nowosiedlinach swych w Klecku, z wdzięcznością przypominać raczysz pokazanie chuci i łaski naszéj ku sobie, cośmy wedla zwykłości naszéj chętliwie uczynili, znając zawsze godne a zacne służby i za sługi W. M. ku nam i rzeczy pospolitéj panstw naszych.

A przytem pilne zalecenie chuci W. Miłości ku nam i służbam naszem, z niemniejszą jakośmy zawsze zwykli wdzięcznością i łaską naszą przymując od W. M. a s tym samego Waszą M. Panu Bogu poruczając, długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Dat. Petricouiae XIIII Nouembr. Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżej.

CXXV.

(12 *Grudnia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Tajno nie jest W. M. jako przedniejszéj Radzie naszéj, o

zburzeniu i spaleniu przez moc a siłę nieprzyjacielską zamku naszego Ozieryszczskiego. Gdzie acz jako ine wszystki rzeczy i wszelakie przypadki z dopuszczenia Bożego a sprawiedliwego sądu Jego za grzech a złości nasze, skromnie a cierpliwie i z dziękami przymować i znosić mamy, z ręki Jego Swiętéj Miłości: wszakoż nie możemy niezałostnie używać tego bezbożnego przewodzenia myśli i pociechy nieprzyjacielskiéj osobliwie s tak ciężkiem a znacznem i żałostnem upadem niewinnych ludzi, a wiernych sług i poddanych naszych, z niemniejszą przy tem niesławą naszą i wszystkiéj rzeczy pospolitej a zwłaszcza narodu onego państwa naszego. A Panie Boże jedno racz bronić aby i więcej jeszcze od czasu do takich przypadków nieprzychodziło gdyż się na nie za niesposobnością a prawie nieszczęściem tych czasów naszych niepomału koniecznie zanioslo, dla czego jestli kiedy była tedy na tenczas wielka a pilna jest tego potrzeba aby W. M. Panowie Rady nasze onego państwa ze wszelakiem staraniem i usiłowaniem swojem tak radzili i obmyślali, jakoby ten nieprzyjaciel nie tylko daléj tego złego umysłu i niechrześcijańskiego przedsięwzięcia swego z pociechą swą a szkodą i więtszem uszczerbkiem państwa naszego a rzeczy pospolitej W. M. przewodzić i wypełniać nie mógł. Ale i za to co już zadziałał i pobroił aby słuszną, za pomocą Bożą, pomstę i odpłatę swą wziął. Jakoż wątpienia żadnego w tem nie mamy, iż W. M. Panowie Rady nasze niejedno przykładem zacnych przodków swych, przy przodkach naszych, i s powinności swéj, ale osobliwie z zwykłych chuci i miłości swéj ku nam rzeczy pospolitej państwa naszego a ojczy-

zny swéj tak radzić i obmyślać będziecie o wszystkiem, jakoby przodkiem z dobrą sławą naszą i wszego państwa naszego, a potem i ze wszystkiem lepszem i pożyteczniejszem być moglo. My też sami z strony naszéj Pana Boga na pomoc wzywając starać się o to i przyczyniać chcemy ze wszelaką pilnością i usiłowaniem naszem, ile z nas być może żebyśmy ni w czem powinności i przystojności naszej nie zaniechali a nieopuścili, niefolgując nie tylko utratam i wykładom wszystkich dóbr i majętności naszych, ale nakoniec gdzieby do tego przyjść miało i zdrowiu naszemu własnemu; a osobliwie tego na ten czas nawiętszą potrzebę być baczemy iż jestliby téj zimy za niesposobnością dostatków ku potrzebie potężniejszego czynienia z nieprzyjacielem, co więcéj posłużyć się nie mogło rzeczy pospolitéj onego państwa przeciwko temu nieprzyjacielowi aby się wzdam to wedla nalepszego obmyślenia i naradzenia W. M. Rad naszych i z innemi stany spólnie opatrzyć i wynaleźć mogło, jakoby przez tę samą zimę tylko temu nieprzyjacielowi słuszny a potężny odpór i obrona wydzierżeć i wytrzymać mogła; a potem na lato zaś żebyśmy się wszystcy społem już do tego statecznie przyłożyli i przyczynili w czynieniu s tym nieprzyjacielem naszem do czegoby nam Pan Bóg z łaski a miłosierdzia swego i za sprawiedliwością naszą dopomodz i poszczęscić raczył przeciwko niemu. A przeto acześmy na pisanie i zdanie W. M. Panów Rad naszych około przyjęcia przymierza s tym nieprzyjacielem rozkazali inem listem naszem szyrzéj a dostateczniéj odpisać ku W. M. i ku inem Panom Radam naszem wespołek wszakoż i tu w tem pisaniu naszem niechcieliśmy

tego zaniechać, iż acz baczemy dobrze, z jakich wielkich a ważnych przyczyn to zdanie swe nam W. M. oznajmujecie i podajecie ale my też rozbierając i uważając wszystko przytem, zezwolić na to ani chcemy ani możemy, i Waszéj Miłości jako przedniejszéj Rady naszéj i z żądaniem naszem w tem napominamy abyście tego raczéj zaniechali, jako z inych niemało przyczyn tak osobliwie iż ten nieprzyjaciel uniesiony hardością s przewodzenia nadętéj a wysokiéj myśli swéj, jako i teraz swieżo nad Ozieryszczami tego dokazał i jeszcze nienasyconą myślą swą zamierzywszy, nie wiedzieć jestli na przemirze przyzwolić będzie chciał, abo na takie tylko przyzwoli, jakie się mu będzie podobało z więtszą szkodą naszą *i państwa naszego żebyśmy wszystkiéj Połockiej ziemie jemu odstąpili port też na Dźwinie żeby sobie wolny miał;* nadto jeszcze i co więcéj wymyślić może. Ale i oprócz inych wszech rzeczy i przyczyn jest na co się oglądać za prawdę, z jakąbyśmy czcią i sławą naszą i rzeczy pospolitéj państw naszych niejedno u ludzi swych, ale i wszech postronnych, tak chrześcijańskich jako i poganskich narodów przymować mogli to przemirze s tym nieprzyjacielem na ten czas zebrawszy tak wielkie wojska nasze będąc nadto pobudzeni od niego tak wielkiemi a nieznośnemi przyczynami takich krzywd i szkod naszych i wszego państwa naszego, jako i teraz swieżo tem zburzeniem i spaleniem zamku naszego Ozieryszczskiego i posięgnieniem obudwu tych włości Ozieryszczskiéj i Uswiatskiéj, a nadto jakoby więcej jeszcze myśli i serca nieprzyjacielowi przyrosło jestlibyśmy w miasto pomsty i równego abo i więtszego oddania i powe-

towania za te zdziałania jego jeszcze go o przemirze prosić mieli prawie by teraz już jako mówią tanto magis cristas suas erigeret. Jakoż niejesteśmy inéj wiary i nadzieje nasze po W. M. Panach Radach naszych, jedno iż W. M. jako z zwykłości tak i przystojności swéj nie będziecie chcieli zyczyć takiéj niesławy nie tylko nam ale i samem sobie i wszéj rzeczy pospolitéj onego państwa naszego, ale owszem radniejbyśmy i to widzieli żeby naprzód ty zamki blissze od nieprzyjaciela jako Witebsk a osobliwie na ten czas Drysa i zamek nowy Dzisieński, od tego niebespieczeństwa o którem słyszeć, jako naspieszniéj słusznem ratunkiem opatrzone i podpomożone były, żeby czego Boże uchowaj za niedaniem za czasu ratunku i odsieczy takież nad niemi jak i Ozieryszczami nieprzyjaciel myśli i pociechy swéj nie przewiodł. Gdzieby też sam ten nieprzyjaciel, głową swą z wojski swemi do państwa naszego brać się miał tak jako nas słuchy dochodzą żeby już w Newlu był, tedy tem więcéj potrzeba tego żeby W. M. Panowie Rady nasze wszystcy spólnie a nierozdzielnie s Pany Hetmany naszemi, i z inemi wszystkiemi stany, w wojskach naszych przeciwko temu nieprzyjacielowi byli i tak wszyscy na czoło prawie zaciągnęli i zastawili i odpór jemu a obronę państwu naszemu a ojczyźnie i rzeczy pospolitéj swojéj czynili ile W. M. Pan Wszechmogący z łaski a miłosierdzia swego dopomódz będzie raczył. A mogłoby tem obyczajem rychléj i do stoczenia bitwy s tym nieprzyjacielem przyść, tak fortunnéj i z sławnem zwycięstwem za pomocą Bożą, jako i przeszłego roku było, i wszystko państwo nasze na zadzie a osobliwie stolica nasza, zamek i miasto

Wileńskie mogłyby się tem bespieczniéj za taką załogą wysiedzieć. A gdzieby też sam ten nieprzyjaciel głową swą nieciągnąc jedno wojsko swe posłać miał tedyby snać lepiéj przebrawszy z wojska co lepszych i sposobniejszych ku potrzebie wojennej a zwłaszcza tego czasu zimnego i przydawszy ku nim posiłek wszystkiemi ludźmi służebnemi, tak Polskiemi jako Litewskiemi odpor wojskom nieprzyjacielskiem czynić; a inych wszystkich do domów odpuścić, żeby przez zimę odpoczynąwszy, na lato zaś gotowszemi być mogli, wszakoż to wszystko uważenie lepszego sposobu potrzeby wojennej baczeniu Panów Hetmanów i spólnemu porozumieniu z W. M· inemi Pany Radami naszemi poruczamy.

A s *tym Panu* Bogu poruczając W. M. dobrego zdrowia ze wszystkiém *fortunném powodzeniem* W. M. żądamy. Dat Petricoviae XII Decembr. Anno MDLXIIII.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Przy tym liście na oddzielnych dwóch kartkach dwa następne załączone dodatki:

I.

Co się dotycze osoby W. M. do potrzeby wojennéj acz wiemy miestce W. M. przy stolicy naszéj onego państwa, jako zamku i mieście Wileńskiém· Ale jakośmy w tém pisaniu naszém dołożyli jestliby ten nieprzyjaciel sam z głową swą z wojski ciągnąć miał tedyby się nam zdało, żebyście W. M. wszystcy Panowie Rady nasze s Pany Hetmany i Wojski naszemi społem nierozdzielnie byli, wszakoż i to przed

się dawamy na baczenie W. M. samego i porozumienie z Ich M. Pany Hetmany a osobliwie z Jego M. Panem Wojewodą Trockim, jako Hetmanem Wielkiem.

II.

I powtarzając żądamy aby W. M. jako przedniejsza rada nasza w onem państwie z strony swéj osobliwie tego pilnością postrzegł jakoby się bez tego tak obelżywego przemirza s tym nieprzyjacielem zadzierżać mogło, czyniąc to nie jedno dla postrzeżenia sławy naszéj, ale też i osoby swéj przy tém jakoż my na nie żadnem obyczajem zezwolić nie chcemy ani możemy s przyczyn osobliwie w tém pisaniu naszém dołożonych.

Adres (charakterem listu LXXX): *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi nec non Magni Ducatus nostri Lithuaniae Supremo Marsalco et Cancellario. Brestensi, Caunensi, Borissoviensique etc. Capitaneo. Sincere nobis dilecto.* Do własnych rąk.

Rok 1565.

CXXVI.

(11 *Stycznia z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Tych czasów doszło nas pisanie W. M. gdzie na pierwszem liście naprzód obmawiasz się nam W. M. z nierychłego odpisu swego do nas zwłaszcza na niektóre artykuły, a to s przyczyny zastękania młodeńca

któregoś W. M. w pisaniu swem do nas zwykł używać. A sam też takież prze niesposobne zdrowie swe nie mogłeś zmoc ku nam pisać, którą obmowę W. M. jako słuszną przymujemy. A iżeśmy wyrozumieli przytem o niemniejszem niedostatku zdrowia W. M. zaprawdę radniejbyśmy o lepszem zdrowiu W. M. słyszeli, którego szczyrze W. M. od Pana Boga życzemy i żądamy; ale niepodobają się nam ty tak szczęste extractiwy zębów W. M.; dalekoby lepiej, abyś W. M. czym inem ratunku zdrowia swego pokuszał, abyś temi extractiwami zębów jeszcze więcej sobie nie zawadził tak jako i sam W. M. czujesz i znasz to już po wzroku i oczach swych.

A przytem odpisując nam na pisanie nasze W. M. napierwej przypominasz iżeśmy pisali ku W. M. i z niektórych pewnych nie małych przyczyn nie mogło się to odmienić abyśmy w Litwie ostać byli mogli, rozumiejąc temu że co barzo wielkiego i pilnego w Królestwie polskiem sprawujemy, o czem W. M. et propter distantiam loci, od nas i dla rzadkiego przejeżdzenia posłów pod tem zapowietrzeniem nieczęsto słychacie cośmy dobrego tu już postanowili; na co tak W. M. racz od nas wiedzieć iż i owszem nieinaczej ale s pewnych a niemałych przyczyn odmienić się nie mógł wyjazd nasz s Knyszyna do Polski, tak jakośmy już o tych przyczynach pirwej oznajmili W. M. Co się dotycze spraw naszych na ten czas sam w Polsce, acz z strony naszej, jakośmy nieradzi próżnować i czasu marnie a daremnie trawić tak ani prożnujemy koniecznie, ale skutek i dokończenie wszystkich ludzkich spraw na samej tylko łasce i wolej Bożej należy; a chocia też intervallis locorum disjuncti sumus, przedsię nie-

rozumiemy aby tajno miało być przed W. M. co się owdzie u nas kiedy dzieje.

Oznajmując też nam zatem W. M. co się u was dzieje dokładasz w tem pisaniu swojem, iż jako Połock pod odjachaniem naszem do Polski zginął, tak i na ten czas za drugiem naszem odjachaniem Jezierzyszcza poszły z dymem do Pana Boga i ten pożytek odjazdu naszego być rozumiesz W. M. jaki bywał i przodków naszych, jako się pokanonizowali Królmi polskiemi, będąc rowni na W. Xięstwie L. wszem świeckiem monarchiam, kiedy też odjeżdzali do Polski, iż nie wszystko spełna najdowali w Litwie tak jako o tem annales świadczą, i sami inaczéj nierozumiemy, jedno iż jako obecna presentia i bytność Pańska pożyteczna każdemu państwu zwykła być zawsze, tak zasie niebytność i opuszczenie dobra i pożytku żadnego przynosić nie może, ale zginienie, jako pierwéj Połocka, tak potém Jezierzyszcz, żeby *włastnie odjazdowi* naszemu do Polski przywłaszczono być miało, tego baczyć nie możemy, bo acz s powinności naszéj jednakiéj a równéj ku obojemu Państwu naszemu tak Coronie Polskiéj jako i W. Xięstwu L. przejeżdzania nasze przymować musiemy z jednego Państwa do drugiego, niefolgując czasem, nietylko wczasom swym żadnym, ale też nakoniec i zdrowiu naszemu; wszakoż nie tak odjeżdzamy panstw naszych żebyśmy w nieopatrzności jakiéj ostawiać a prawie opuszczać mieli, ale tak opatrując na wszystkiem jakoby z strony naszéj, za pomocą Boską ni na czem nigdy nie schodziło. A tak zginienia Połocka nie iną włastną przyczynę rozumiemy jedno tę która wszystkich państw na świecie upad i zniszczenie przynosić zwy-

kła wnętrzną ziemską niestworność i niezgodę, a stąd spłoszeństwo i niedbałość ludzką w powinnościach Ziemskich, bo gdzieby się na ratunek Połockowi wszystcy społem spiesznie s powinności swéj zebrali, pewnieby był nieprzyjaciel nic temu tak zacnemu klejnotowi onego Państwa nie uczynił, ale jeszcze z lekkością abo i szkody swoją większą stamtąd odeść musiał. Takież i Jezierzyszcza i w odjachania naszem do Polski mogliby się byli jeszcze ostoieć i do tego czasu by nieprzyjaciel bezwiestnem a niewiadomem przyciągnieniem swem, i gwałtownem zburzeniem dania ratunku i odsieczy nie uprzedził, jakoż nie do końca o ten ratunek trudno było mając pogotowiu tak wielkie ludzie w zebraniu a zwłaszcza służebne polskie i Litewskie; dlaczego łacne każdy baczyć może, jako potrzeba jest mieć zawsze dostatek pewnych szpiegow u nieprzyjaciela bo za tem i obrona i wszelaka ostrożność snadniéj idzie tak jako sam ten nieprzyjaciel osobliwéj swéj czujności w tem używać zwyk zawsze, i owszem potrzeba nam koniecznie więtszéj czujności około wywiadowania o radzie i namysłu i gotowości nieprzyjacielskiéj żeby tak gdzie bez wieści jako na Ozieryszcza nie wypadł. A co przekładając W. M. niepożytek onego Państwa z odjazdu naszego stamtąd takoweż niepożytki przypominasz z historyi i z odjazdow też przodków naszych przed tem etc. Na to na wszystko nie zdało się nam na ten czas nic ku W. M. odpisować ale odłożyć to na ustną da Pan Bóg przestrzeńszą rozmowę naszą z W. M. A spomnieć W. M. cośmy w tejże rzeczy z W. M. ustnie namawiali, tak jako to w pamięci W. M. być rozumiemy.

O żadnem też takowem nie wiemy, któryby do jakiéj szkody onego państwa u nas pomagać miał, gdyż za łaską i pomocą Boską czujemy się w tem okrom wszego przebaczania cośmy powinni panstwam naszem równo a jednako każdemu. A ktoby komu czego szkodliwego życzyć miał takiemu każdemu i kromia prośb i modł ludzkich sam Pan Bóg pewnem pomścicielem jest i będzie zawsze; i sami też bez pochyby niedalibyśmy się nigdy przywieść żadnem perswazyam na złe czyje, ale tylko ku temu cobyśmy baczyć mogli być ku wszemu lepszemu i w zgodzie a Miłości spólnéj. Daléj przypominając W. M. pisanie nasze ku sobie rozumiesz iżeśmy słusznie to czynili żeśmy kontumelii żadnych z przyczyny naszéj W. M. nigdy niezyczyli, dokładając iżeś to nam dobrze zasługował, wiernemi służbami swemi i ponoszeniem wiele rzeczy trudnych a przeciwnych na sobie etc. I owszem sami tak znamy żeśmy to słusznie czynili niezycząc żadnych kontumelij W. M. gdyżeś to nam W. M. wiernemi a godnemi i pożytecznemi służbami swemi, tak jako w pisaniu swem szerzej przekładasz, dobrze zasłużył. I pytasz nas W. M. jestli żadnych kontumelij nieżyczemy W. M. s przyczyny naszéj jako to masz rozumieć, iż będąc Kanclerzem dopiero wiesz s trefunku komuśmy jako daniny tak opatrzenia wyroków w Bielsku kazali s Kancellaryi wydawać; Gdzie danin naszych żadnych więcéj w Bielsku niepomniemy jak tę cośmy jego M. panu Wojewodzie Trockiemu dali co z wiadomością W. M. szło, bo u W. M. pieczętowano. A o wyrokach żadnych inych nie wiemy okrom wyroku między panem Wileńskim a Xiędzem Wojewodą Kijowskiem, i ten wyrok iż prze spieszne odja-

chanie nasze, tam na miestcu zgotowan być nie mógł, przeto potem za pilnem sollicytowaniem osobliwie strony żałobnéj, i za przesłuchaniem naszem, i z rozkazania naszego jest wydan; a inych żadnych wyroków naszych w Bielsku, któreby bez wiadomości W. M. Kanclerskiéj wydane być mieli, niewiemy, a zwłaszcza siedząc na on czas w komorce i nigdzie nie wychodząc s niéj. I nie jesteśmy na tem żebyśmy w czem namniéj derogować chcieli nietylko dostojeństwu i urzędowi W. M. Kanclerskiemu, ale też ani inem którem kolwiek dostojęstwam i urzędom wszelakiem.

Przyczynę nieprzystania naszego podczas na radzie W. M. inem wyrozumieniem s pisania naszego przed się *brać raczysz* W. M. niżeśmy my rozumieli bo aceśmy tam na tem miestcu przydali ono commune adagium, quot capita tot sensus, wszakoż nie rozumieliśmy tego de varietate sententiarum W. Miłości senatorii ordinis, żebyśmy czyją radę niższą nad zdanie i radę W. M. przekładać u siebie mieli; ale też adagium i ku własnéj osobie naszéj referując iż też czasem przydawa się i nam samem różnić się zdaniem i widzeniem naszem od inych, a to nie inem którem umysłem, jedno i nie baczyć mogąc dla wszego lepszego i pożyteczniejszego państw naszych, wszakoż o radzie W. M. nie inaczéj u nas rozumiemy, jedno żeśmy ją zawsze dobrą a pożyteczną być znali, i doświadczyli. A że przytem nam W. M. w temże pisaniu swem dokładasz iż nie radził na wojnę ani na unią tem kształtem, jakąśmy ją w Warszawie deklarowali, takież na sejm Bielski i prosiłeś też nas abyśmy do Parczowa niejeżdzili; takież abyśmy z Litwy nie wyjeżdzali. Naprzód

co się dotycze wojny i nam jéj nikt przyczyść nie może, tem kształtem jako teraz idzie, ale wedla takich namów jakie na on czas były, bobyśmy na taki kształt jakiem teraz idzie, a nie wedla namów pierwszych, nigdy nie przyzwolili byli; deklaracyą też naszą unii na sejmie Warszawskiem tak pomniemy od nas uczynioną, jakośmy wedla baczenia naszego nalepiéj rozumieć mogli, wiadomością naszą kromia wszelakiego ubliżenia któréj strony, ale wedla własności starych spisów i przywilejów. Złożenie też sejmu Bielskiego i przyjeżdzkę naszę do Parczowa i potem odjachanie nasze do Polski, z jakicheśmy przyczyn uczynili, o tém nie jest tajno W. M. Podoba się też nam, zdanie W. M. iż W. M. nie ganisz tego żeśmy na ten czas do Litwy abo i do miedze Litewskiéj nie zjachali, gdy nieprzyjaciel nad Ozieryszczami, tak jako mu się zdarzyło przywiodł, boby stąd koniecznie stąd tym więcéj jeszcze tryumfował. Iżeś też W. M. acz w niesposobności zdrowia swego nie chciał zaniechać żebyś nie miał być na tym spólnem zjezdzie w Miensku, czyniąc dosyć woléj naszéj i chcąc ile z W. Miłości być może służyć periclitanti patriae radzi o tem słyszemy i wdzięcznie przymujemy od W. M. Około opatrzenia Wilna pod tem czasem dla lepszego ubespieczenia, przed tem już to pisaniem W. M. nas doszło, wypisaliśmy widzenie nasze ku W. M. wszakoż dając to przed się na baczenie W. M. i spolne porozumienie z jego M. panem Hetmanem naszem Wielkiem onego państwa, podoba się też nam dobrze podanie W. M. żeby wszystcy dworzanie naszy Litewscy którzy poczty na dworze naszem popisanie, na wojnę s poczty swemi domowemi jacha-

li, jakożeśmy tę wolę naszą jem oznajmić już roskazali. Dworzan naszych polskich nie możemy na ten czas mieć w Wilnie, wszakoż gdzieby ludzi jakich ku opatrzeniu Wilna potrzeba była, tedy o tém W. Miłość z jego M. panem Hetmanem Wielkiem wedla nalepszego baczenia, i spólnego porozumienia swego, postanowicie, do czego i my sami z strony naszéj za oznajmieniem W. Miłości, będzie li potzeba z skarbu naszego, acz już prawie wyciągnionego, przyłozyć się nie zaniechamy. A iżeśmy w liście naszem ku W. M. dołożyli abyś radniej W. M. powinności wezwania swego dosyć czynił, nie uczyniliśmy tego w obyczaj napominania którego, gdyżeśmy i tego tamże dołożyć nie zaniechali; iż nic nie wątpiemy że W. M. powinność wezwania swego na dobrem baczeniu i pamięci swéj masz zawsze; ale iżeś W. M. tam sielański żywot na plac przytoczył, chcąc pożegnawszy dwór skłonić się ku niemu, przeto się też nie odrzeczy widziało nam uczynić wzmiankę vocatii W. M. A iż i rady W. M. niezwykły nam przykre i niełube bywać, przeto też ani potrzeby tego żadnéj nie masz, abyś miał woleć solitariam vitam obrać; I w téj też komitywie, którą w pisaniu swem przypominasz i z dokładaniem godności ich, snadnie baczeniem swem sprostać zawsze mozesz W. M. Posługi też swéj Iflątskiéj nie mniéj pracowitéj jako i nakładnéj w przywiedzeniu pod roskazowanie nasze onéj ziemie, nie masz W. M. czego się kajać i żałować, ale się jeszcze więcéj kochać s tego, żeś do tego s pomocą Boską przywieść mógł, jednożby tego przytem potrzeba, abyś się W. M. s pierwszą myslą i chęcią swą za się ku Iflątskiéj ziemi obrócił, dla dobrego rze-

czy pospolitéj. Daléj potrzebnie przestrzegasz nas W. M. około ziemie Iflątskiéj, iż ci dwa nieprzyjaciele naszy: Moskiewski z Szweckiem na to się usadzili żeby nie tylko mocą ale też omni arte wyszrubowali nas z onéj ziemie Iflątskiéj; I zda się to W. M. aby wszędzie po zamcech starostowie niebyli Rotmistrzami, ale żeby inych Rotmistrzow dano, a zwłaszcza na Dinemund; które zdanie W. M. iż się nam osobliwie podoba, roskazaliśmy o tem pisać do P. Marszałka naszego Dwornego, jako Podskarbiego Ziemskiego, aby namówiwszy w tem z W. M. i jego M. Panem Hetmanem Wielkiem, opatrzył i odprawił to nieomieszkiwając potrzebami z skarbu naszego. I co się dotycze ziemie Iflątskiéj nietylko ci dwa nieprzyjaciele, tak usadzili się na nie, ale też i inych nie mało s tymi którzy jem dopomogają tego. Około Gubernatorstwa téj ziemie, coś W. M. s nami mowił pomniemy dobrze: ale co przeszło o tém już prożna *deliberacija*. *A przy tem* na koniec pilne ofiarowanie zwykłéj wiary i chuci W. M. ku nam wdzięcznie osobliwie jako od takiéj przedmiejszéj Rady naszéj przymując, i s tym Panu Bogu poruczając W. M. długo dobrze a szęśliwie zdrowego być żądamy. Dat Petricoviae XI Januarii Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Dwa dodatki na osobnych półarkuszach;

I.

Na drugiéj cedule pisać raczysz W. M. iż służebni Polscy prze rożne a dalekie leże swe, niemogą

się w czas zebrać in aciem do potrzeby; A tak racy W. M. wiedzieć żeśmy nieprzebaczyli za czasu niejednem pisaniem naszem napomionąć P. Hetmana wojska naszego Polskiego, aby się pilnie w tem czuł, jakoby s tym wojskiem naszem do potrzeby nieomieszkał, ale za czasu ze wszystkiem wojskiem zebrawszy się w gromadę społem ruszył się gdzie potrzeba. Także za takiem roskazaniem naszem P. Hetman Polski już naprzód odprawił, jako nam, pisał przed sobą ku Witebsku P. Potockiego ze dwiema tysiący zołnierzow; a sam za nimi, wszystkiem wojskiem mając się ruszyć, gdzieby potrzeba była. O wojsku też Wielkiego X. rozumiemy że też, da Pan Bóg, zebrać się nieomieszkają, chociaż i niewszystcy w czas pospieszyć będą mogli; wszakoż cokolwiek będzie tedy z wojskiem Polskiem z jednego mogą za pomocą Bożą nieprzyjacielowi temu słuszny odpor uczynić. A nakoniec gdzieby nieprzyjaciel słysząc o takiem przygotowaniu przeciwko sobie, chciał w pokoju tymczasem ulec, a na to czekać żeby naszy znędziwszy się tą zimną niepogodą, z wojsk rozjachać musieli, a on żeby potem tém wolniéj myśli swéj dosyć czynić miał, tedyby i owszem żeby to ruszenie wojsk naszych prozne a daremne niebyło, nieźleby snać onego, gdzieby pobliżu granic państwa naszego był i w ziemi jego poszukać, żeby abo bitwę dał, któréj fortunnéj a wygranéj, da Pan Bóg, spodziewamy się koniecznie; abo żeby nakoniec chocia tylko zaprawili się dobyczą jaką w ziemi nieprzyjacielskiéj wojska nasze; abo i w ziemi nieprzyjacielskiéj zalegszy od onego Panstwa zywności tam s potrzebę mieć mogli; wszakoż to wszystko daliśmy na baczenie Ich M. Panow

Hetmanow naszych Litewskiego i Polskiego, za spolną radą i porozumieniem z W. Miłościami inemi Pany Radami naszemi a zwłaszcza W. M.

Też o których rotmistrzach Polskich, jeznych i pieszych, którzyby sam do Polski pod tem czasem odjachać mieli, mianowicie nam W. M. wypisał, tedy Pan z Gorki, acz sam odjachać musiał, wszakoż tam przed się s pocztem swem półtarasta koni porucznika swego zostawił. Pan Latalski także przy Poruczniku rotę swą zostawił. Inni wszystcy też tak jezni jako i pieszy, i też dworzanie naszy tam zostali, i którzy tu na czas odjachali byli zaś tam jachali; okrom samego Zaręby, który i służbę sobie wypowiedział.

II.

W temże liście s ceduły W. M. wyrozumieliśmy o nieporządku i niedostatku jako strzelby, tak i żywności na zamku Borysowskiem; a iż jedno pięćdziesiąt na niem drabow. Około przydania więtszego pocztu służebnych na ten zamek, potrzeba żebyś W. M. z jego M. panem Hetmanem Wielkiem namowił; A pan Marszałek Dworny z skarbu naszego czym mogąc odprawy uczynić nieomieszka. Ten że i dodaniem żywności, co może być, opatrzyć ma ten zamek. Ale jako W. M. piszesz, tego by osobliwie patrzeć potrzeba żeby téj żywności inych czasów okrom samego oblężenia nieruszali; także i na inych zamcech, bo inaczéj nigdyby s tą zywnością nadążyć nie mogł. Około mocności budowania tego zamku, o któréj W. M. na téj cedule swéj dokładasz i od inych wiela mamy tę wiadomość, że nie jako ine zamki od ręku, ale prawie statecznie

a mocnie zbudowan, jedno by też i opatrzenia takiego nań potrzeba.

Listy podwodne s Cancellarii Coronnéj na posłańce W. M. rozkazaliśmy posłać ku W. M. Ale już od tego czasu od nowego lata tego roku zaczęło się dawanie podwod na Polsce za pieniądze; gdzie odprawując od nas posłańce W. M. rozkażemy jem dawać na podwody.

Adres jak wyżéj.

CXXVII.

(11 *Stycznia s Piotrkowa*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. S pisania W. M. ku nam wyrozumieliśmy iż ciągnieniu wojsk naszych lata przeszłego pod Połock, przyczynę wszystkę, nie czemu inemu, ale saméj woléj i roskazaniu naszemu przywłaszczają, tak jako W. M. pomnisz żeś to od P. Hetmana wojska Polskiego, słyszeć, miał. My zaś takiego rozkazania naszego ku panu Hetmanowi Polskiemu, ani ku komu inemu pomnieć nie możemy, tak jakośmy o tem i pierwiéj ku W. M. w pisaniu naszem dołożyli, ale jestli dobrze pomniemy ta nasza intentia około onego ruszenia wojsk naszych była, żeby wzdam, tak marnie a daremnie wszystko ono lato niezeszło, przeto aby się byli ruszyli w tamten kraj Połocki, nie Połocka dobywać gdyż na to żadnego dostatku i sposobu potrzeb takowych nie mieli, ale żeby gdzie w tem kraju o posługę wzdam jaką przyczynili się

a chocia i o zburzenie jakiéj inéj podlejszéj zamczyny nieprzyjacielskiej, a osobliwie Newla, s którego tem snadniéj teraz, i Ozieryszcza ku zburzenie od nieprzyjaciela przyszły. Co się dotycze zdaniu W. M. około zamkow Drysy, Suraża, Dąbrowny Radomla, za takiem niebespieczenstwem ich jakie się nad Ozieryszczami już pokazało, żeby nietracąc marnie ludzi i strzelby na nich, lepiéj żeby je bez nieprzyjaciela ogniem podniecono, to wszystko zdawamy na baczenie W. M. panów Rad naszych osobliwie za soplem porozumieniem z ich M. pany Hetmany naszemi. Iżeśmy do traktatow s posły Szweckiemi nie wezwali W. M. niechciéj W. M. tego, zmniejszeniu ktoremu zwykléj confidentii naszéj ku sobie przyczytać, ale owszem tem przyczynam o którycheśmy pirwiéj już oznajmili W. M. Ależ też bez wiadomości i spolnego porozumienia s Królem Dunskiem, niemoglismy w żadne więtsze tractaty s niemi wstępować; *Ale teraz* oznajmujemy W. M. iż mamy respons już od Króla Dunskiego, który zezwala na tractaty de pace s Królem Szweckiem, i na złożenie pewnego miestca tych tractatow; w czym Xiążęta Pomorscy tractują między nami. Przypominasz też W. M.ześmy oznajmili W. M. o najdzieniu w piwnicy Piotrkowskiéj listow należących ku unii; pomniemyześmy w inem schowaniu nalezione te listy oznajmili W. M. ale iż się to nam trefiło w ten czas gdyśmy do piwnice naszéj chodzili, których listow jeszcześmy nieprzepatrzyli dostatecznie, aleśmy je kazali ad verbum przepisać, aleśmybaczy-Magli iż praesentibus atque consentientibus consiliariis ni dutatus wydane Około unii, jakośmy się już z wyrozumieniem naszem odkryli, tak i na ten czas

toż a nieinaczéj rozumiemy być potrzebną a pożyteczną obojemu panstwu; postrzegszy i opatrzywszy tego wszystkiego, co by się któréj stronie, nad stare spiski i przywileje ku krzywdzie i ubliżeniu jakiemu od drugiéj strony być widziało. Gdzie przytem przysięgi i częstych obietnic naszych jako W' M. w tem pisaniu swem wzmiankę o tem czynisz, szafunku, tak za pomocą Bożą ze wszelaką pilnością postrzegać chcemy, jakobyśmy w tem, wszem sławnem przodkom naszem, nic naprzod niedając, statecznością postępkow naszych ze wszystkiemi onemi, qui amore et benevolentia retinuerunt imperium, porównali, i takowążpamięć po sobie na wieczne potomne czasy zostawili. Iż zwłoka postanowienia granic nakoniec między W. Xięstwem i Prusy s przyczyny W. M do tego się czasu przeciągnela, że się teraz nalazł list graniczny osobliwie potrzebny stronie X. Litewskiego, barzo się tak dobrze stało; jakoż i my sami niebarzośmy na to nacierali tak ja-ko to sam W. M. pomnieć możesz; a barzoby dobrze, jako W. M. piszesz, żebyśmy Niemnem sami władali. Między temiż listy nalezionemi spodziewasz się W. M. być i tego, gdzie Szwitrygał obiecuje to dzierzeć, co przez Witolda przyrzekł, etc; o czém iześmy jako wyżéj dołożyli, jeszcze tych listów wszystkich nieprzepatrzyli, przeto pewnie oznajmić W. M. niemożemy. Spodziewając się też przy tem inych listow nieradbyś widział tego W. M. żeby o jednych Mistrz Pruski, który w Niemcach mieszka wiedzieć miał; a o inych Moskwa; a o trzecich w Rzeszy. Acz o takich liściech wiadomości u nas jeszcze niemamy, wszakoż to upomienienie od W. M. za osobliwą a potrzebną przestrogę wdzięcz-

nie przymując, na dobréj pamięci mieć i postrzec tego niezaniechamy. Daléj wspominając przypadki niektórych familii na pewnych osobach ich, dokładasz W. M. jakoby to być miało u nas, ze doświadczeni niedoświadczonem cedować muszą. Zaprawdę nigdyśmy tego w myśli naszéj niemieli, jako i teraz niemamy, ani mieć chcemy, żebyśmy kiedy mieli praepostero ejusmodi ordine uważać u siebie zacności i doświadczenia a zwłaszcza przedniejszych Stanow i Rad a członkow naszych. A przytem pilne ofiarowanie zwykłéj zawsze wiary, i z radością przysporzenia chuci ku służbam naszem osobliwie wdzięcznie od W. M. przymujemy. A wasza M. jakoś zwykł po temu i teraz zawsze nie z inakszą confidentią, jedno jako i pierwiéj pisania swe racz ku nam odprawować nic w tem nadzieją swą niepochybiając, iż jako my się za pomocą Boską niezwykli nigdy w obyczajach naszych odmieniać, tak wszelakie pisania i zdanie a radę W. M. wdzięcznie zawsze przymować, i w osobliwem baczeniu naszem mieć chcemy. Dat Petricouiae XI Januarii, Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Dodano na osobnym półarkuszu:

Odpisując też nam W. M. na cedulę naszą, na któréj nieco na krótce dołozyliśmy ku W. M. około unii, iż W. M. dokładasz zeby taka unia doszła, jakiéj przodkowie Polscy i Litewscy chcieli; żeby ręka rękę myła etc. I owszem i sami toż rozumiemy, żeby takowa unia napotrzebniejsza i napożytecz-

niejsza być mogła, żeby w zgodzie a miłości spolnéj i wedla starych spiskow i przywilejow jakośmy wyżéj dołozyli doszła, za ktorąby ręka rękę myć mogła.

Adres jak wyżéj.

CXXVIII. *)

(15 *Stycznia z Piotrkowa*).

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae: magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiaeque etc. Dominus et haeres.

Illustris et Magnifice sincere nobis dilecte. Oddan nam iest listh W. M. w którim czo okolo trzech dzial na Dunemunczie, a na Kircholmie, zamczech Iffliąndskich W. M. prziponiinasz, te mi, abo miedzią oddacz, abo pieniędzmi odlozicz W. M. roskazemi.

O praktikach Iffliąndskich sliseliszmi tesz przed tim, i tilie ilie moznoscz nassa znossila imechmi zabiegali, które iż się terasz więczei wznawiają, tim się więczei o to starami i u Czesarza iego miłosczi, i tam gdziekolwiek tego potrzebę bicz rozumiemi, abichmi iem zabiezecz mogli. Pomniemi tesz to, isz jakoszmi w innich sprawach naszich radi W. Mczi zawzdi uziwali gdisz się przesz W. M. jako tego ktori przedniejsse wsitkie xięstwa Litewskiego urzędi a dignitarstwa na sobie niessiesz potrzebi rzeczipospolitéj stanowicz i zamikacz niemogą, tak tesz i

*) Charakter i pisownia odmienne. Zachowaliśmy tu pisownią oryginału.

w Infliąndskichsprawach, izeszmi zdania a wiadomosczi W. M. nieuposliedzali. Jakosz i terasz oposliedzacz niechczemi. A jeslibi więc w tej mierze czo kiedi schodzilo, to się czassowi a nieszczęsczium nassemu przicziscz musí. Alie iednak to czo terasz czasz przinios1, o tim mi omisliania czinicz nieprzestawami. A W. M. tesz któri w innich rzeczach urzędu swego powinnoscz ostrzegacz umiesz, i czosz rzeczi pospolitei powinien rozumiecz raczisz, w tim zdania i radi takze uziwacz barzo radzi będziemi.

Litowaliszmi zawzdi smierczi Łąnczkiego W. M. sluzebnika, lituiemi tesz terasz i onego samego, i ynnich wiela poddanich nassich liudzi riczerskich, ktorzi za milosczią ku nam panu swemu, a prze dobre rzeczi pospolitey, zdrowia i maięthnosczi swoich na takowim pliaczu nielituią, i mami tho na baczeniu, abiszmi za czassęm a podanięm occasij, iako kazdemu z poddanich naszich, tak tesz i Łąnczkiego krewnim sluzbi ich laską nassą pamietali, a zwlascza wzgliędem prziczini W. M. ktora u nasz zawzdi, dlia W. Mosczi przecziwko nam zasslug, przednieisse przed inssimi mieiscze miala. Roskazęmi się tesz i tego dowiedziecz, prze ktorą prziczinę, a iako iurgielt Koziczkiemu bilbi na czlie zatrziman, ktori iessli wedlie prawa iemu sluzączego nie iest widąn, s tego się Czelniczi nassi usprawiedliwicz będą powinni, ktorichbichmi w tęm zastępowacz, ani ich wistępkow skarbęm swim prziplaczacz niechczieli. A s tim W. Mosczi od pana boga wsitkiego dobrego żądąmi. Datum Petricoviae die XV Januarij. Anno Domini MDLXV Regni nostri XXXV.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: — *Illustri et Magnifico Nicolao Radziwil in Olica et Nieswiesz Duci, Palatino Vilnensi, Magni Ducatus nostri Litvaniae Supremo Marschalco et Cancellario ac Brestensi Cownen. Sawlen. Borissowiensique Capitaneo, sincere nobis dilecto.*

CXXIX. *)

(17 *Stycznia z Piotrkowa*).

Zygmunt August z Bożej łaski Krol Polski, Wielki Xiądz Litewski, Ruski, Pruski, Zmojtski, Mazowiecki, Ifliątski etc. Pan i Dziedzic.

Wielmozny szczyrze nam miły. Na tych czasiech XI Januarii, oddan nam list jeden, od obudwu W. M. społem i za sygnety W. M., gdzie odpisując W. M. oba społem na pisanie nasze, acz rożnych listow, wszakoż w jedno słowo niemal, i jeden sens pisanych. Naprzod na pirwszy artikuł listow naszych około wzięcia przez nieprzyjaciela zamku Ozieryszczskiego, ześmy w pisaniu naszem, dołożyli ku W. M. iż to jest s pociechą nieprzyjacielską i wyniesieniem kazdéj mysli jego, a z żałością i przeciwną sławą naszą, i ze złą narodu W. M. Litewskiego. Dla czego abyście W. M. z inemi Pany Radami naszemi W. Xięstwa Litewskiego za tem waszem zjachaniem do Mienska radzili i obmyslali, jakoby acz nie na tę zimę słuszy się odpór nieprzyjacielowi tam w obronie onego panstwa dał. Na ktorem zjezdzie w Miensku oznajmujecie nam W. M.

*) Charakter i pisownia jak w liście LXX.

jakož i pierwiéj Twa M. Panie Wojewodo Trocki do nas o tem pisał, że prawie nikogo a nikogo ludzi nie masz az po ten dzień ktoregoscie W. M. ku nam pisali, oprócz Xiędza Biskupa Kijowskiego, ex ordine senatus nostri; a z stanu szlachetskiego P. Jana Wołczka Koniuszego, a P. Iwana Liadskiego (Lacki), a Wasila Klukowskiego; dokładając iż to wszystko zebranie wasze w Miensku; a iż też W. M. sami wedla roskazania naszego jesteście tam; a gdy się ini wszystcy zjadą iż niezaniechacie potrzeb rzeczy pospolitéj obmyslawać, i nam służyć; a tak przytem z strony wiary, przysięgi i powinności swej ku nam i rady z miestca swego, i wiernego a posłusznego poddaństwa, tak w pisaniu swem przekładacie nam W. M. iż dobrze to baczemy, iż to wzięcie Ozieryszcz, nie przymnaża nam i narodowi naszemu Litewskiemu u wszech postronnych ludzi, dobrej sławy, i prosząc przy tem abyśmy to pisanie W. M. z łaską naszą od W. M. Rad naszych przyjęli; dokładacie tego, iż też widzicie w tej mierze, co i my, iż i nieprzyjaciel podnosząc się w pychę, a przyczyniając sobie serca na ono tam państwo, rozumieć, mowić i po świecie sławić to może,ześmy będąc Panem zaniechali onego państwa, odjechali; zaczym jako owce bez pasterza błądzić muszą, a oganiać się nie mogą. Jako s tejże przyczyny i za przodków naszych sławnej pamięci w odjachaniu ich z onego państwa pod wojną do Corony wiele zginęło; i tymże teraz Połock i Ozieryszcza, obawając się, by na te trzy króle, Witepskiem nieprzyjaciel sobie Dźwiny nie przeczyścił; a ktemu za niezebraniem waszem leniwem ku obronie samych siebie. Na które pisanie W. M. dosyć przestronne i

dokładne, tak nakrótce na ten czas odpisujemy od nas ku W. M.

Naprzód, co się dotycze wzięcia zamku Ozieryszczskiego przez nieprzyjaciela, jakośmy w pierwszem pisaniu naszem dołożyli ku W. M. toż i teraz rozumiemy, iż jako jest to s pociechą nieprzyjacielską etc., tak z żałością i przeciwną sławą naszą i narodu onego państwa naszego być m usi, ale dołożenia zgoła złej sławy stąd abo naszej abo też onego państwa naszego niepomniemy w pisaniu naszém ku W. M. gdyż W. M. tem przypadkiem zdarzenia na ten czas fortuny nieprzyjacielskiej, a upadem z dopuszczenia Bożego tego zamku naszego Ozieryszczskiego, jeszcze za łaską a miłosierdziem Boskiem, nie tak nader zeszło sławie, jako osoby naszej tak i wszego narodu onego, zdawna i zawsze sławnego państwa naszego W. Xięstwa, żebyśmy prawie złą sławę naszą, abo i onego państwa, ro znmieć mieli. Ale owszem nic nie pochybując nadzieją swą w łasce a zmiłowaniu Boskiem, i za sprawiedliwością naszą, jako są wszech rzeczy odmiany na świecie z wolej a przejrzenia Boskiego, tak i w tem pewniśmy wzajem równego abo jeszcze i znaczniejszego powetowania sławy naszej i wszego narodu onego państwa naszego, nad tem i każdem inem nieprzyjacielem naszem przymować musiemy, takiego niezebrania na ten zjazd W. M. Mienski od nas złożony, tak jako W. M. o tem nam oznajmujecie; a wdzięcznie i z łaską naszą jako przodkiem od W. M. Rad naszych, tak też i od tych przytem o których W. M. w pisaniu swem oznajmili, to przymując, iżeście nie jedno na roskazanie nasze, ale bacząc na takie pilne a prawie gwałtowne potrzeby

rzeczy pospolitej onego państwa naszego a ojczyzny swej, przed inemi wszemi pospieszyć się na ten zjazd nieomieszkali. Życzylibyśmy tego zaprawdę, aby i ini wszystcy przykładem i powodem W. M. w tem się pilniej czuli i zachowali, bo gdzieby w tem dalej takoważ niedbałość i nieczujność, a prawie nakoniec spłoszeństwo, w ludziach być miało, tedy nie czego inego obawać się i oczekiwać potrzeba, jedno pewnego ,a znacznego skarania z sprawiedliwego sądu i dopuszczenia Bożego za grzechy i występy wszech nas przeciwko Jego S. Miłości. Przekładanie przytem W. M. z strony wiary, przysięgi i powinności ku nam, i rady z miestća waszego etcnie inaczej jedno jakośmy zawsze zwykli wdzięcznie i z łaską naszą od W. M. osobliwie jako takich Rad naszych przymujemy, ale acz dając miestce u nas rostropnemu na wszem baczeniu W. M. Panów Rad naszych, wszakoż nie do końca baczyć możemy, żeby nieprzyjaciel za tem posięgnieniem swem zamku Ozieryszczskiego w odjechaniu naszém z onego państwa miał mieć przyczynę, rozumienia, mowienia, i sławienia po świecie, jakobyśmy będąc Panem onego państwa zaniechali i odjechali; za czym jako owce bez pasterza błądząc, oganiać się nie mogą. Gdyż tak nas Pan Bóg s przejrzenia Naświętszej Wolej Swej mieć i postanowić raczył, iż mając różne udziały państw naszych, musiemy z jednego do drugiego s czasem i za potrzebami przypadłemi przejeżdżania nasze nie folgując i wczasom swym przymować, jako i teraz s pewnych a nie małych potrzeb, a nie tylko tego tu Coronnego państwa naszego, ale też niemniej i z strony obmyślania około ratunku, i lepszej a sposobniejszej obro-

ny onego państwa naszego tuśmy odjachać musieli; wszakoż nie ostawując ani opuszczając w nieopatrzności i zaniedbaniu naszem którem, ale w takiem opatrzeniu a zwłaszcza wojskiem ludzi służebnych, zinąd przybyłych, że też nie jest wiadomość która, aby kiedy przeszłych czasów za przodków naszych i do tego czasu takie zebranie ludzi służebnych, a zwłaszcza postronnych w onem państwie naszem, czasu której potrzeby być miało. A ktemu iż też i W. M. Rady a przedniejszy członkowie naszy, nie jedno z miest swoich, ale i na miestcu naszem tam zostali, s tych przyczyn, nie zda się nam, aby kto słusznie poczytać mógł to odjachanie nasze za takie, żeby jak owce bez pasterza błądzić musieli, a oganiać się nie mogli. A tak o szkodzie onego Państwa z odjazdu przodków naszych na ten czas szerzej nie wspominając, przyczyna zginienia Połocka i potém Ozieryszcz, żeby właśnie odjazdowi naszemu przyćściona być mogła, i tego takież widzieć nie możemy, gdyż acz sami s potrzeb przypadłych odjeżdżać musiemy z jednego Państwa do drugiego; wszakoż jako przy bytności tak i w odjachaniu naszem nie sami osobą naszą tylko, wszelakie potrzeby lepszego bespieczeństwa i obrony Państw naszych, ale, i z inemi wszemi Stany spólnie, ile z nas być może dozierać i ponosić powinniśmy, jakoż i niezaniechywamy a nie zaniedbawamy tego, tak jako się to przy inych nie mało przyczynach, osobliwie z wyciągnienia skarbu i wszelakiéj majętności naszéj znacznie pokazać może, ale przyczyna zginienia pirwiéj Połocka a potem Ozieryszcz, przy sprawiedliwem pokaraniu od Pana Boga za grzechy i złości wszech nas nie ina snać właśt-

niejsza być może, jedno nieczujność a spłoszęstwo ludzkie w powinnościach ziemskich ku potrzebam rzeczy pospolitéj, ojczyzny i matki swéj wszech spólnéj: wszakoż między inemi przyczynami upadu zamku Ozieryszczskiego osobliwą tez przyczynę być rozumiemy, bezwiestne a niewiadome przyciągnie_nie wojska nieprzyjacielskiego; bo gdzieby się za czasu o tem naprzod wiedzieć mogło, owaby się jaki ratunek dać był mógł ku odsieczy nieprzyjacielowi, a obronie onego zamku naszego, tak żeby w tem nieprzyjaciel myśli swéj przewieść ani pociechy użyć nie mógł. Ale będzieli i daléj taka jaka jest niedbałość, i tak wielkie spłoszeństwo ludzkie w pełnieniu i dosyć czynieniu takiem pilnem a prawie gwałtownem potrzebam Ziemskiem onego Państwa, i nie będą li się chcieć pilniéj w tem ocucić, i spiesz-niéj wszystcy społem do każdych potrzeb i posług ziemskich okrom wszego omieszkania wybierać, i do tego przyczyniać; a przytem niebędzieli też więtsza a pilniejsza czujność o wywiadowaniu umysłu i rad nieprzyjacielskich, tedy i owszem jako W. M. piszecie, obawać się tego bez pochyby potrzeba, żeby i co więtszego nad to jeszcze za czasem, nas od nieprzyjaciela z uszczerbkiem i zmniejszeniem, czego Boże uchowaj, onego państwa naszego nie podkało. A chociaż, jako W. M. w pisaniu swem dokładacie, nie sami jedni tylko z W. Miłościami i narodem onego Państwa naszego ponosimy na sobie winę téj przeciwnéj sławy, s pobrania zamków naszych, ale i z inemi społem, ktorzy leżąc inych trapią, a nic nie czynią, przypominając przytem ono commune proverbium: Gaudium est miseris, socios habere poenarum. Zaprawdę radniéj byśmy woleli to widzieć

aby każdy prożno nie leżąc ani inych trapiąc powinności swéj dosyć czynił, anizelibyśmy się cieszyć mieli społecznością towarzystwa w téj mierze; i dokładacie tamże W. M. iż niektorzy częścią prze głod i nienaspiżowanie granic i zamków naszych, a drudzy prze wielkie nadnędzenie swe to czynią, iż nic nieczyniąc leżą, a to oboje nieprzyjaciel widząc, a trzecie k' temu wiedząc, iż pod czasem wojny, co inego domowego sprawujemy, jako czujny, a który tylko jedno przedsięwziął, czasu i pogody swéj nieopuszcza, i temu dosyć czyni, a tymże i nam głowie W. M. i Waszem M. członkom naszem etc., spargitur zła sława, po wszystkiem swiecie. Na co tak W. M. dawamy znać: iż przy inem opatrzeniu, opatrzeniu wszelakiemi potrzebami zamków naszych granicznych niezaniechaliśmy też pilnie roskazać Panu Podskarbiemu ziemskiemu opatrzić wszelaką spiżą i zywnościami te zamki nasze, z imion naszych onego państwa, acz ich mało już co niezawiedzionych zostało, i niemal na koniec wypustoszonych. A s podziwieniem naszem przytem używać tego musiemy, iż panowie starostowie i urzędnicy naszy, czasu pokoju, tego na baczności mieć i w tem się czuć i lepiéj opatrzyć nie chcieli, a zwłaszcza wszystki pożytki na siebie biorąc, a do skarbu naszego stąd nie rendując. Ale co się dotycze żywności przy granicach, na wychowanie wojsk naszych, o tem sami jedni obmyślać, ani temu żadnem obyczajem z majętności naszych sprostać nie możemy. Ale jakośmy już niepojeden kroć pierwiéj pisali o tem ku W. M., potrzeba do tego rady i namysłu wszech W. M. a zwłaszcza na tem spólnem zjezdzie w Miensku złożonem. Co się dotycze nadnędzenia niektórych słu-

żebnych, jestli za niezapłatą niektórej części zasłużonego to być rozumieją, tedy niebaczemy aby za tem takie do końca znędzenie być mogło, gdyż też jako nas słyszeć dochodzi, do tego czasu poki ich zapłata dojdzie, wszelakie potrzeby wychowania i żywności swéj na borg i bez zapłaty biorą. Pod czasem też takiéj potrzeby wojennéj nieodjeżdżalibyśmy koniecznie onego państwa naszego, by nas do tego powinność nasza, za pewnemi a ważnemi potrzebami przymuszać nie miała. A niemniej przytem i potrzeby własnéj onego państwa, a osobliwie ratunku i obrony od nieprzyjaciela, i jeśliśmy po wzięciu Połocka nie mając w zebraniu wojsk naszych, ani ważąc więcéj bespieczęstwa naszego nad potrzeby rzeczy pospolitéj, niezaniechaliśmy się pospieszyć nawróceniem naszem do onego państwa, pogotowiu teraz, kromia wielkich a osobliwych potrzeb, nieodjachalibyśmy onego państwa naszego, i ktemu za takiem zebraniem tam wojsk naszych, tym rychléj jako się tu skoro odprawiwszy, za czasu za się, tam nawróceniem naszem pospieszyć, koniecznie omieszkać niechcemy; wszakoż jako odjazdów naszych tak i sprawowania rzeczy domowych, pod czasem wojennem, niebaczemy aby kto sprawnie do końca poganić mógł, gdyż nie kromie wielkich a pilnych przyczyn to czynić musiemy, a przed się w tem czasie nieopuszczając, słuszną opatrznością naszą państw naszych, tak jako się to i w onem państwie naszem, i w tem odjachaniu naszem terazniejszem pokazać może.

Tamże dalej przytem przekładacie W. M. iż wszystcy obywatele onego Państwa przez grzechy swe widzicie z jedne strone miecz nieprzyjacielski

nad głowami swemi, widzicie też i powróz wiecznéj a żywéj niewoléj swéj; co więtszą złą sławę przynieść może, czego Boże uchowaj, razem wszystkiéj rzeczy pospolitéj waszéj z upadkiem a zniszczeniem na was i na tytuł nasz, i onego panstwa W. Xięstwa etc. Co się dotycze miecza nieprzyjacielskiego z jednéj strony i sami toż znamy, i na oko widziemy, co i W. M. baczycie, że ten miecz prześladowania nieprzyjacielskiego Pan Bóg za grzechy wszech nas społem. dopuścić raczył z sprawiedliwego sądu i karności swéj Boskiéj; wszakoż nietak jeszcze do końca srodze a ciężce, jakośmy złościami naszemi zasłużyli i sprawiedliwy gniew a pomstę Jego przeciwko sobie pobudzili zebyśmy baczyć niemieli, i w tem nawiedzeniu z ręki Jego S. Miłości, Boskiego miłosierdzia i ojcowskiéj łaski Jego nad nami, byśmy się jedno sami ku Niemu, z uniżoném a skruszonem sercem naszem nawrócić niezaniechali. Ale co się tknie z drugiéj strony powroza wiecznéj a żywéj niewoléj z więtszą złą sławą razem wszystkiéj rzeczy pospolitéj waszéj i z upadkiem a zniszczeniem na was i na tytuł nasz i onego państwa naszego W. Litewskiego etc. Aczeście W. M. o czym byście to rozumieć mieli jaśnie i odkrycie do nas o tem w pisaniu swem niedołożyli, wszakoż tak w krótkości słów na to W. M. odpisujemy: Iż jako o takiem powrozie wiecznéj i żywéj niewoli rzeczy pospolitéj onego państwa naszego wiadomości żadnéj u nas niemamy, ani baczyć możemy tak z strony nietylko zwierzchnością naszą do tego kogo umyśliliśmy i chcemy przywodzić, ale i owszem s powinności naszéj, rychléj jeszcze przestrzegać od tego, coby taką szkodę i ubliżenie rze-

czy pospolitéj jako W. M przekładacie przynosić, miało, jedno tego samego życząc i pragnąc, i do tego ile z nas być może wiodąc, coby było ze wszystkiem lepszem na wieczne czasy sławnem i pożyteczném państw naszych a zwłaszcza w spólnéj zgodzie i miłości braterskiéj między sobą; do czego aby tem rychléj prze lepsze rzeczy pospolitéj Państw naszych przyść mogło, nie jedno radzibyśmy to widzieli, ale i z strony naszéj ile być może i napominać i do tego wieść chcemy.

Napomnienie też W. M. o bytności naszéj do onego państwa naszego do obmyślania z W. Miłościami wierną Radą naszą, i inemi wszystkiemi stany ondzie o wszelakich potrzebach naszych i ziemskich acz jest dobrze ważne u nas, jako słuszne a przystojne i od takiéj Rady naszéj i acz byśmy też s chuci radzi z strony naszéj mimo ine wszystko dosyć uczynili temu, ale s powinności naszéj spraw państwa Coronnego zaczętych odjachać niemożemy, aże postanowiwszy pierwiéj na mierze któréj; wszakoż jako się skoro tu odprawiwszy omieszkać niechcemy przyjachaniem naszem do onego państwa naszego, i tam społem z W. M. Pany Radami naszemi i inemi wszemi stany obywatelów onego państwa, o wszystkiem spólnie radzić i obmyślać, coby było ku wszemu lepszemu i pożytecznemu onego państwa naszego i ojczyzny i rzeczy pospolitéj wszech M. Miłości, osobliwie wdzięcznie przymując przytem lepszą otuchę W. M. o łasce Boskiéj, z strony onego państwa, s przypomienieniem onéj pospolitéj przypowieści: iż jeszcze chromego wilka z liszką stać może jakoż i sami tęż a nie inakszą nadzieję mamy, o łasce a miłosierdziu Boga Stworzyciela naszego,

jedno że jeszcze miłościwie podeprzeć i wspomódz będzie raczył we wszystkich potrzebach i doległościach naszych. Też jako rzecz istną a własną snadnie przyznawamy W. M. iż nikt ni o kiem życzliwiéj i lepiéj radzić i obmyślić niemoże jako każdy sam o sobie i o własnéj rzeczy swéj. A jakośmy przykładem przodków naszych, którzy jako W. M. dokładacie, wierzyli sami siebie, dusze i sławy swéj, i wszystkiego onego państwa przodkom W. M. Radam swem, takież na wszem zwykli zawsze bespiecznie dufać W. Miłościam wiernem Radam naszem, onego panstwa naszego, i s niemi o wszystkich potrzebach i przypadkach onego państwa, radę i obmyślania swoje społem znosić i stanowić, tak i teraz nieodmieniając, téj przystojnéj zwykłości naszéj, zachować się w tém zawsze chcemy, osobliwie około ratunku postronnego onego państwa jako W. M. napominacie, i owszem niechcąc nic radzić i stanowić, jedno z wiadomością i porozumieniem z W. Miłościami Radami naszemi onego państwa, jako to i za przodków naszych bywało, w czem iż W. M. Rady nasze pewną dobrą nadzieję mieć raczycie o nas, to od W. M. jako wiernych a godnych i wielkich Rad naszych osobliwie wdzięcznie przymujemy, przyznawając wzajem też to, czego W. M. w pisaniu swem dokładacie, o waszych M. i o wszystkich obywatelach onego państwa pocściwéj krwie narodu Litewskiego, pochwałę stateczności, wiary i cnoty ku panom swem, i nigdy żadnéj niewiary nienalezionéj. Co się dotycze zimniéj obrony, iżeśmy dołożyli około przebrania wojsk naszych i odpoczynienia niektóréj części, jakośmy o tem pisali ku W. M., takieśmy to rozumieli, gdzieby nieprzy-

jaciel nieciągnąc sam głową swą na państwo nasze, jedno wojska swe odprawił, i temu też dobrze rozumiemy, iż nie części tylko któréj, ale i wszystkiemu wojsku państwa naszego jako W. M. piszecie, odpoczynienia przez tę zimę potrzeba była, za takiem częstem ruszaniem i znędzeniem ich, któremu iż też i służebni oboii, częścią prze głód przy granicach, a niektórzy dla niezapłacenia zasłużonego obnażonemi będąc na mroz pospieszyć się ku ruszeniu nie będą mogli. Ale iześmy około téj wojny zimniej już pierwej zdanie nasze szerzej a podostatku wypisali ku W. M. przeto na ten czas niepowtarzając tego, odsyłamy W. M. do pierwszego pisania naszego ku Wam.

Około wychowania wojska Polskiego do wiosny, jużeśmy nie pojedenkroć pisali ku W. M., dając to na radę i obmyślanie W. M. Panów Rad naszych i z inemi wszemi stany spolnie. A my też i strony swej z majętności naszej, acześmy się już mało nie do końca wyciągnęli, wszakoż co jedno przemogąc, jako inych wszystkich potrzeb ziemskich onego państwa, tak i téj około wychowania wojska polskiego podeprzeć nie zaniechamy. Obmowę też zdania W. M. około przymowania doczesnego pomiżenia z nieprzyjacielem i nie takiego jakiegoby on chcieć miał, nie inaczej od W. M. przymujemy, jedno jako W. M. bacznie a rostropnie przekładacie o tem, a osobliwie nierozumiemy tego, aby tylko dwaj W. M. folgując samem sobie, na to zdanie swe podawć mieli, gdyż i nieprzyjaciel nic W. M. za łaską Bożą nie wziął, ani takieście ogłodzeni jako ini; ale W. M. idzie o zamki Ukrainskie i o bracią waszą aby od nieprzyjaciela do końca za takiem niedospiechem

naszem nie poginęli, o czem niebawiąc się na ten czas przestrzeńszem odpisywaniem naszem ku W. M. Ale takież referując się na pirwsze pisanie nasze o tem ku W. M. tego tylko dokładamy, iż conditiones pacis nie na woli tego który prosi, ale na tego który daje należą. Około wychowania na potem jeszcze przybyłego wojska tam z nami, acz mało co przybyć ma ku temu wojsku które już tam jest, wszakoż i o tem takież potrzeba na temże zjeździe Mienskiem, obmyślania W. M. panów Rad, i z inemi Stany spólnie. Iż pan Hetman wojska polskiego, aczby rad i chciał posilić ludźmi te zamki, jako Witebsk, Disnę i Drysę, jedno prze głod wielki na nich i przy nich, żaden się tam trwać nie podejmie. Z strony naszéj co jedno rzec można nie zaniechaliśmy rozkazać panu Podskarbiemu Ziemskiemu przy inych potrzebach opatrzyć żywnościami, jako ine wszystki, tak osobliwie te zamki nasze; ale iż sami sobą tylko wszystkiemu do końca nadążyć i sprostać nie możemy, przeto potrzeba żeby się i W. M. wszystcy i z inemi wszemi onego panstwa społem przy nas radą i pomocą swoją do tego przyczynili i przyłożyli. Takież i około opatrzenia nowego zamku na Leplu, który T. M. panie Wojewodo Trocki, jako piszesz, skoro wszystko kosztem swem budujesz rozumiemy. Około ruszenia W. M. wszystkich panów Rad onego panstwa przeciwko temu nieprzyjacielowi, iż W. M. chcecie o tem, na tem spólnem zjeździe swojem namówić, potrzebnie to W. M. uczynicie, Ale iż W. M. dokładacie przytem, że ten nieprzyjaciel nietylko przy osobie swéj saméj, ale i wojska swe tylko posyłając, zwykł zawsze wielkiemi siłami postępować, a przeto by też, nie czę-

ścią którą wojsk naszych jako służebnych tak i ziemskich jemu za pomocą Bożą odpirać nalepiéj ale wszystkiemi siłami i całemi wojski naszemi; toż i sami z W. Miłościami rozumiemy, jednośmy w pirwszem pisaniu naszem widzenie nasze ku W. M. wypisali, gdziebyście W. M. baczyć mieli, nie być potrzeby ruszenia wszystkich wojsk naszych; takież i około rozdziału wojsk naszych, jednego w polu, a drugiego na załodze, toż baczemy jako i W. M. w pisaniu swem to nam przypominacie. A iż przy tem prosisz nas T. M. panie Wojewodo Trocki o rychłą a dostateczną naukę, kogobyśmy z obywatelów W. Xięstwa do wojska przy żołnierzach polskich i Litewskich ruszyć roskazać mieli, a kogo doma zostawić, Na które tak dokładne a dostateczne dorażenie W. M. o wszystkiem, inéj nauki naszéj dać W. M. nie możemy, jedno naprzod dając to na baczenie i namowę a spólne porozumienie W. M. P. Rad naszych i z inemi wszemi Stany wespolek na tem spólnem zjeździe teraźniejszem w Miensku, A jakośmy przez listy nasze wszem w obec ruszyć się na tę potrzebę roskazali, tak i na ten czas a zwłaszcza s przyczyn od W. M. dostatecznie wypisanych, toż się nam w tem a nie inego co widzi. Też z strony naszéj nie chcielibyśmy nikogo, jako po własnych tak ani pod oblikiem Ziemskich spraw przy nas pod czasem potrzeby wojennéj zabawiać. A iż W. M. z baczenia swego, jako wierna a życzliwa Rada nasza, tego pisania naszego, około ostania doma, niektóréj części in vulgus okazać i w posłuch pospolity wypuścić nie chcieli, żeby kto z rzeczy nie wyrozumianéj i niepojętéj zgorszenia którego nie wziął, acz nic tak zdrożnego w tem pisaniu naszem być

nie baczemy, coby kto za słusznem wyrozumieniem poganić, i s czego się obrażać miał, i acześmy też to pisali privatim et secretius do W. M. jako do Rad naszych, wszakoż przed się tę chuć i zyczliwość W. M. ku nam z osobliwą wdzięcznością naszą od W. M. panów Rad naszych przymujemy. A jako T. M. panie wojewodo Trocki dokładasz iż jestliś przy inéj braci swéj do tego nam radził, tak i dosyć temu czynisz targaniem zdrowia i majętności swéj, jeśli niepotrzebnie i niepożytecznie, jednak tym się cieszysz że czynisz co i s kim możesz; i co T. M. każemy w tem do śmierci swéj wieczne posłuszeństwo nameś powinien, jako panu swemu; i owszem to wszystko przyznawając T. Miłości jako w pisaniu swem przypominasz, baczemy to dobrze, że temu wszystkiemu z strony swéj dobrze, potrzebnie i pożytecznie dosyć czynisz, niejedno ustawicznemi i nakładnemi służbami swemi, ale też i targaniem zdrowia swego, i nigdy nieomieszkanem wynoszeniem piersi swych przeciwko nieprzyjacielowi naszemu i ojczyzny swéj spólnéj; co wszystko i s tym ofiarowaniem T. M. przy tem, takież wdzięcznie a łaskawie od ciebie przymując, tąż łaską naszą pamiętać i nagradzać chcemy T. M. A chociaż i o inych wszystkich chuci i miłości ku nam i rzeczypospolitéj onego państwa, jakośmy nigdy nic nie wątpili, tak i teraz i wątpliwości żadnéj mieć nie chcemy; Wszakoż radniejbyśmy lepszą gotowość i pospieszność ku takiem służbam naszem i Ziemskiem widzieli, a niż się teraz pokazuje, a zwłaszcza gdyż się sami pirwéj do tego s chucią i myślą swą ozwać i ogłosić nie zaniechali, a teraz barzo oziemble.

Około prowadzenia dział z Wilna do wojska, iż się T. M. panie Wojewodo Trocki s panem Marszałkiem Dwornem za przyjachaniem jego porozumieć masz, potrzebnie to T. M. uczynisz; ale też potrzeba w tem namowy i porozumienia T. M. i s panem Hetmanem wojska Polskiego. Zatem daléj W. M też panie Wojewodo Wileński z strony swéj dokładasz w tem pisaniu waszem do nas iż jakoś nie radził na wojnę, tak ani privatim przemirze jeszcze zdania swego nam nie podawał niebacząc aby miało być dziś z więtszą sławą naszą, szukać pokoju, abo persekwować wojnę. A iż niechcemy nic wiedzieć o pokoju iż to was nietroszcze, byle jedno widzieliście początek nadzieje, w czyją obronę rzecz swą pospolitą długiem niepokojem tracić a niszczeć macie, przypominając ono stare ruskie adagium: Boh wysoko a Pan dalieko. I k temu iż ci co rzekomo radzą o waszem dobrem, by wam potem, Boże uchowaj, na to nie wyszło, *że nie was ale tylko* gruntow waszych bronić zechcą, przypuściwszy na szpice naród wasz, jako było w wielką wojnę pruską, któréj obrony już przodkowie waszy syci byli, więc wy toż ex praeteritis, musicie się na futura oględać, a napominać nas, Pana swego, aby w téj mierze na świecie tym oglądali się na slawę swą królewską, a na oném na zbawienie, gdyżeśmy człowiek, acz na miestcu numinis in terris, ale i śmierci i sądowi Bożemu jesteśmy poddani, jako omnis vivens, wierzycie iż to pisanie wasze, nie zbytnéj bezpieczności a jakiéj praesumptii ale wielkiéj wierze i zyczliwości W. M. dosyć dobrze nam doświadczonéj przyczyść będziemy chcieli, bo wiara z simulatią

w jednéj przeworze stać nie mogą. Na co tak brevibus respondujemy W. M. Naprzód iżeśmy i sami takiem kształtem i sposobem na wojnę jako na ten czas idzie nigdy nie zezwalali, ani się skłaniali do niéj, ale wedla namów pirwszych o tem, i za potrzebami, które do tego wiodły. O przemirzu też z nieprzyjacielem tak jest żeś W. M. jeszcze do tego czasu privatim nam zdania swego nie podawał.. Ale iż nie chcemy nic wiedzieć na ten czas o pokoju, przeto chciałbyś W. M. widzieć początek na dzieje w czyjąbyście obronę rzecz swą pospolitą długiem niepokojem tracić i niszczyć mieli, Iżeśmy o tem już pierwiéj szerzéj i dostateczniéj w pisaniu naszem dołożyć nie zaniechali ku W. M. przeto powstarzania tego na ten czas potrzeby być nie baczemy; jednoż onoż pirwsze pisanie nasze w tem przypomianąć. A nadewszystko naprzedniejszą nadzieję naszą w łasce a miłosierdziu Boskiem pokładając, nie dawać żadnéj lepszéj otuchy i przysporzenia więtszéj myśli i serca nieprzyjacielowi naszemu ale jakośmy acz nie radzi z strony naszéj, ale za daniem przyczyny od niego, taką rosprawę s nim, zacząć musieli, tak wedla nawiętszego przemożenia naszego s pomocą Boską a radą W. M. przedniejszych członkow i Rad naszych; i nakoniec tego statecznie popirać i dowodzić umyśliliśmy i chcemy, ile nam pan Wszechmogący z łaski a pożegnania swego Boskiego dopomoc będzie raczył.

A iż przytem nie dufając W. M. radzie i obroniepostronniéj narodu swego z rozpamiętywania i przypominania jako tego przodkowie waszy syci byli naa pominasz nas za tem, abyśmy w téj mierze oglądali się na tym świecie na sławę swą Królewską, a n-

onem na zbawienie etc. Około dufałości radzie i obronie obcéj narodu W. M. nie chcemy się na ten czas w żadną odmowę wdawać, ale co się dotycze takiego napomienienia, osoby naszéj inaczéj nas nikt niechaj nie poczyta ani pokłada u siebie, jedno iż da Pan Bóg we wszystkich powinnościach swych a zwłaszcza ku Panstwam naszem, nad któremi nas Pan Bóg s przejrzenia i Boskiéj woléj swéj przełożyć i postanowić raczył, tak się czuć i na wszystko zawsze pilnie oględać chcemy, jakobyśmy s pomocą niewysłowionego miłosierdzia Jego Boskiego, i tu na tem świecie ni w czem nienaruszonéj sławy swej, i na onem wiecznéj łaski Jego Boskiéj pewni być mogli. A Panie Boże daj żebyśmy i wszystcy na to społem każdy od siebie pomnieli, i pamiętali zawsze, owaby za tem nie s takiem zatrudnieniem wszystki potrzeby dobra rzeczy pospolitéj iść mogli. I to napomienie nasze przy tem od W. M. nie inaczéj przymujemy, jedno wedlä obmowy W. M. iż to W. M. nie s czego inego ale tylko s uprzejméj wiary i zyczliwości swéj dosyć dobrze nam doświadczonéj czynisz.

Ofiarowanie zatem nakoniec zwykłej chuci i wiary obudwu W. M. ku nam i służbam naszym wdzięcznie jako od wiernych a zyczliwych i wielkich Rad naszych przymując, onych długo dobrze zdrowych i ze wszelakiem fortunnem powodzeniem, być żądamy. Dat Petricoviae XVII. Januarii. Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Na osobnym półarkuszu:

Przy temże liście osobliwie po wszystkiem pisaniu, dokładasz W. M. panie Wojewodo Wileński, iż aczbyś naradziej tam się udał, skąd więtsze periculum imminet rei publicae vestrae, ale prze nie małe jakośmy wyrozumieli zachorzenie swoje, i w niedostatku zdrowia swego, musisz się ku Wilnu wrócić. My zaś nietylko z strony takiego niedostatku zdrowia W. M. ale jakośmy i pirwej dali to na baczenie samego W. M. za spólnem porozumieniem osobliwie z jego M. panem Wojewodą Trockiem jako Hetmanem Wielkiem, tak i teraz i owszem za tą niesposobnością zdrowia W. M. nie jesteśmy od tego abyś się W. M. ku Wilnu nawrócił, przy Wilnu też przy W. M. jestliby kogo inego zastawić była potrzeba jeszcze nie wiemy, gdyż jako sam W. M. w pisaniu swem dokładasz, aby wszystcy co są, powinni służyć spólnéj matce swéj przy jego M. panu Hetmanie byli, okrom panów duchownych i pana Marszałka Dwornego; bo gdzieby się temu nieprzyjacielowi na granicy przy panu Hetmanie odpór dało, tedyby Wileńskie mury, choć w nich mało ludzi mogłyby cało ostać. A iż W. M żądasz abyś my kiedy jeszcze nawiedzili i oglądali mury Wileńskie, nic w tem o łasce Boskiéj nie wątpiąc wdzięcznie to od W. M. przymujemy, jako przedniejszéj a życzliwéj Rady naszéj, Ale inaczéj nad zwykłość i powinność nasze da Pan Bóg nie będzie, ani do któréj zguby wolności W. M. czego Pan Bóg uchowa przyść kiedy może, Ale każdy zwykléj władze swéj używać i z onéj weselić się będzie i wspólnéj zgodzie a miłości jaka za przodków między inemi narody była.

Adres: *Illustribus ac Magnificis, Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, nec non Magni Ducatus nostri Litvaniae summo Marschalco et Cancellario, Brestensi, Cownen. Borissowiensique etc. Capitaneo. Nicolao Radziwil Palatino Trocen. nec non summo exercituum ejusdem Magni ducatus nostri ductore Liden. Moziren. Somiliscensique Capitaneo, sincere nobis dilectis.*

CXXX.

(27 Stycznia z Piotrkowa).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Acześmy zatrzymali dlużéj odpis nasz na dwoje pisanie własnéj ręki W. Miłości, ponieważ jest na co się pilniéj namyślać potrzeba. Wszakoż osobliwie z wdzięcznością naszą przymując to takie pisanie W. M. ku nam, oznajmujemy W. M. iż też już i owdzie nietylko privatim ale i publice przypominania o tém miewamy. O czem nie mieszkając szerzéj a dostateczniéj nie zaniechamy odpisać ku W. Miłości którego s tym w łasce Boskiéj dobrze zdrowego ze wszystkiem fortunnem powodzeniem być żądamy. Dat Petricoviae XXVII. Januarii. Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus.

Rex. ff.

Adres (charakterem listu LXXXI): *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radziwil. Palatino Vilnensi nec non Magni Ducatus nostri Lithuaniae Summo*

Marsalco et Cancellario. Brestensi, Caunensi, Borissoviensique etc. Capitaneo. Sincere nobis dilecto. Do własnych rąk.

CXXXI.

(19 *Lutego z Piotrkowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Na tych czasiech X. Februarii oddan nam list W. Miłości przez pachole jego M. Pana Wojewody Trockiego, w którym oznajmujesz nam o posłaniu do nas dwu listow Xiążęcia Curlandskiego, jednego do nas a drugiego do W. M. pisanego.

Na co tak W. M. dajemy znać, iżo téj przyszłéj przejezdzce przez panstwa nasze tych gości ze Schuecii (Szwecyi), jużeśmy pierwéj wiedzieli bo sam ten Marchio Baden. posłańca swego z listem swem do nas przysyłał, prosząc nas o glejt jakożeśmy już ten glejt od nas posłali dopuszczając mu dobrowolnéj drogi przez panstwa nasze. O inych rzeczach na pirwsze pisanie W. Miłości ku nam s czasem swem jakośmy obiecali odpisać nie zaniechamy ku W. M. którego s tym przy łasce Boskiéj lepszego zdrowia ze wszystkiem fortunnem powodzeniem życzemy i żądamy. Dat Petricoviae XIX Februarii. Anno 1565.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżej.

CXXXII.

(25 *Kwietnia z Piotrkowa*)

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Oddan nam list własnéj ręki pisania W. M. gdzie iż tycheiu-dawnych czasów za łaską Boską lud nasz s Xiędzem Koreckim i Xiędzem Kurbskièm, chodziwszy za granicę fortunnie z zwycięstwem niemałem wyszedł z ziemie nieprzyjacielskiéj. Takież i przedtem niedawno stała się znaczna posługa przez sługi i rotę P. Podstolego i ine poddane nasze z Witebska żołnierze i szlachte tak jakośmy o tem o wszystkiem szyrzéj a podostatku wyrozumieli s pisania do nas jego M. Pana Wojewody Trockiego, A tak acz mało się już W. M. wtrącasz w perswazye rzeczy wojennych tak też i domowych, ale za tą takową okkazyą jestli jeszcze zdanie W. M. w ucho nasze wchodzi, tedy nietylko napominasz, ale też pilnie żądasz nas żebyśmy to z nieprzyjacielem swym czynili do czego nam Pan Bóg z łaski swéj świętéj, prawie osobliwej drogę podaje, żebyśmy się konkordowali z wolą Bożą odłożywszy na stronę do czasu rzeczy domowych kątow etc, o czem szyrzej w tem pisaniu swem W. M. dokładasz. Na które to pisanie W. M. ku nam tak W. M. oznajmujemy; iż jakośmy zwykli zawsze przymować każde zdanie W. M. jako przedniejszéj a godnéj i pożytecznéj Rady naszéj onego panstwa, tak i teraz nie inaczéj, jedno wedla tejże zwykłości naszéj, chcemy się w tem zachować ku W. M. A osobliwie to zdanie W. M. za tem szczęśliwem zdarzeniem ludowi naszemu takich

znakomitych posług przeciwko temu nieprzyjacielowi, i owszem dobrze się nam podoba. Jakoż nie inaczéj ale jesteśmy na tem koniecznie, żebyśmy żadnem obyczajem daléj już nieodwłocząc, ale jako naspieszniéj mogąc się wybrać z wojski naszemi, przeciwko temu nieprzyjacielowi naszemu, to s nim czynili do czego Pan Bóg z łaski a miłosierdzia swego Boskiego i w sprawiedliwości naszéj dopomoc będzie raczył. A tem spiesźniéj stąd tego panstwa naszego Coronnego za pomocą Boską ku téj potrzebie wojennéj wybrać się spodziewamy, gdyż i sejm Coronny za łaską Boską już się skończył i odprawił, podatek też Ziemski na obronę postanowił; a k temu dla prędszéj a nie omieszkanéj wyprawy wojennéj dopuszczono nabyć pięć kroć sta tysięcy złotych, która summa potem z tegoż podatku ma być zapłacona. W odłożeniu też na iny czas rzeczy domowych kątow zgodziliśmy się ze zdaniem W. M.

Około zmawiania naszego w tych rzeczach, o czem W. M. szyrzéj a dostateczniéj w tem pisaniu swem przekładasz i owszem nie s kim inem, jedno s tymi s kim będzie należało, osobliwie namawiać o tem chcemy.

W temże pisaniu swem nakoniec dokładać raczysz W. M. prosząc nas abyśmy to odwykłe ku nam takowe swobodne pisanie wedla pirwszego zwyczaju W. M. łaskawie przyjęli, boś przeto tym obyczajem uczynił abyś acz nic pół wieku już przyszłego panowania naszego szczęśliwego widział. Gdzie i owszem to takie swobodne pisanie W. M. do nas niejako odwykło, ale zdawna zawsze zwykli, s chucią naszą a wdzięcznie przymujemy od W. M. i przy-

mować chcemy. Dla czego aby W. M. też po zwykłemu o wszystkiem o czém potrzebę bacząc nam pisaniem swem oznajmiać i zdania swego podawać nie zaniechiwał, tak jakoś to W. M. i z miestca swego powinien czynić zawsze. A iż W. M. z uprzejméj zyczliwości swéj zycząc nam od P. Boga dłuższego wieku żywota naszego, i tak policzając żeśmy tylko pół wieku jeszcze przeżyli, przeto żądasz, abyś acz nie drugą pół wieka przyszłego panowania naszego szczęśliwego widział, dokładając, kiedy drugą 45 lat fortunnie przeżywiem amplius erit labor et dolor. To tak uprzejmie życzliwe winszowanie W. M. osobliwie z wdzięcznością naszą przymując od W. M. dziękujemy za nie, jako takiéj i tak życzliwéj Radzie naszéj. Ale około wieku żywota naszego nie inaczéj rozumiemy jedno mówiąc z Jobem świętem ku Panu Bogu swemu: constituisti terminos hominum qui praeteriri non possunt. A wedla zamierzenia w liście W. M. prawie by musiał być amplius labor et dolor, przeżywszy dziewięćdziesiąt lat.

W drugiem liście swem do nas dołożyłeś W. M. iż nie chcesz nas zabawiać pisaniem swem pod takiem czasem acz to pomnisz, żeśmy i na Coronnych sejmiech W. M. listy przed tym bez molestii przymowali, i prędko na nie odpisowali, a teraz inaczé się dzieje. I owszem jest potrzeba tego abyś W M. po pirwszemu jakoś zwykł i z miestca swego powinien, zabawiał nas pisaniem swem we wszystkich rzeczach i potrzebach, tak naszych własnych jako i Ziemskich. A my jakośmy zwykli zawsze bez wszéj molestii przymować pisanie W. M. i odprawować na nie, tak i teraz i na potem tymże obyczajem a

nie inaczéj przymować i odprawować na nie chcemy. A iżeśmy na dwa listy W. M. jeszcze nie odpisali, to się nie s któréj inéj przyczyny stało, jakośmy o tem już pisali ku W. M. Ale iż rzeczy wielkie a nie małe są a k temu prze ustawiczne zatrudnienie nasze, w tych sprawach którymeśmy na tenczas zabawieni i zatrudnieni byli, Jako z tejże przyczyny i na te dwa listy poślednięgo pisania W. M. nierychło odpisujemy. A też i to W. M. oznamujemy że już po pracach naszych nie możemy po pirwszemu jakośmy przed tem zwykli byli raniéj wstawać; wszakoż teraz już za łaską Boską oswobodziwszy się sami da Pan Bóg niemieszkając, ustnie szyrzéj, a podostatku o wszystkiem o czemeś W. M. do nas w onych pirwszych liściech swych pisał, namówić chcemy z W. M. któremu s tym lepszego zdrowia ze wszystkiem fortunnem powodzeniem na długie czasy żądając, onego Panu Bogu poruczamy. Dat Petricoviae XXV. Aprilis. Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres: jak wyżej z dodaniem: *ad proprias manus.*

CXXXIII. *)

(1 *Maja z Piotrkowa*).

Zygmunt August, etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Acześmy do waszych Miłości Panów Rad naszych pierwiéj

---

*) Charakter i pisownia listu LXXXI.

o tem pisali wolą naszą oznajmując iż sami do wojska przeciwko nieprzyjacielowi ciągnąć umyślilismy, chcąc wiedzieć od waszych M. gdzieby wojsko naprzystojniéj sciągać i zbierać się miało. I acześmy tych krajów za Wilnem nieświadomi, wszakoż s powieści i z miejsc jako nam pokazują obaczywamy, żeby naprzystojniéj między Mienskiem i Wielią położenie wojska być mogło, a to dla tego, że s tam tego miestca na wszystkie strony w ziemię tego nieprzyjaciela łacnie się obrócić może, niźli mamy sprawę od Marszałka Dwornego Podskarbiego ziemskiego Pana Ostafia Wołowicza, że tam trudno o wyżywienie wojsk. I acz my na tem miejscu zebrania wojska naznoczonym nie mamy wolej dłużéj być tylko jeden tydzień: jedno jeśli tak ogłodzony kraj tam jest, tedy s trudnością by przyść musiało wyżywienie a zwłaszcza na konie. A przetoż żądamy aby W. M. jako zwykł w rzeczach naszych zdanie i radę swą podawać, tak i natenczas to uczynił, i nam wypisał i oznajmił na którem miejscu wojska potrzebniéj zbierać gdzieby było wyżywienie zwłaszcza na konie, i zręczniej na wszystki strony do ziemie nieprzyjacielskiéj kędybyśmy naradziwszy z W. M. Pany Radami naszemy obrócić mieli z wojski naszemi. Też co się dotycze litewskich żołnierzów jezdnych i pieszych, radzibyśmy nie mały poczet ich mieli gdzieby zniosł ten podatek ziemski, gdyż baczemy iż na tych będzie w wojsce osobliwie należało; i acz to rozumiemy i s pisania W. M. obaczywamy, że szlachcie i inszem poddanym naszem s trudnością ta wojna przychodzi dla ogłodzenia od żołnierzów i dla częstszego ruszania od niemałego czasu: ale takowe uszkodzenie pań-

stwa naszego zniewolenie wiernych a cnotliwych poddanych naszych żałość krzywdy tak wielki przymusza nas, aby za pomocą Bożą temu nieprzyjacielowi oddać się mogło równą nieprzyjaźnią i zapłatą. I przetoż pewnichmy że W. M. jako wierna Rada nasza bacząc co nam i sławie naszéj na tym ciągnieniu teraźniejszem naszem należy będziesz nam tak radził, i drugim perswedował, aby zaniechawszy w cierpliwości téj ciężkości swéj na te teraźniejszą wojnę tak wyprawowali jakoby za pomocą Bożą ku pożytku rzeczy pospolitéj i sławy naszéj, już dokonać się mogła. Gdyż jest własna rzecz onego państwa obywatelom, o których samych i ojczyznę ich idzie, za takim usadzeniem i przedsięwzięciem niezbożnym nieprzyjacielskim; jakoż mamy za to że każdy z wiernych poddanych naszych do tego się z nawiętszem przemożeniem przyłożyć będzie chciał, zwłaszcza gdzie przystąpi perswazya W. M. Panów Rad naszych; bo gdzieby się tego roku wojna potężna opuściła, wie to Pan Bóg jeśli by potem kiedy ku powetowaniu krzywdy naszéj przyść mogło. A przeto lepiéj naczas gwałt sobie uczynić za pomocą Bożą potem ku lepszemu uspokojeniu rzeczy pospolitéj przywieść. A iżeśmy też tego pewni że jego miłość pan Wojewoda Trocki zjachać się ma Wilnie z waszą miłością na ten czas gdyż te rzeczy na jego m. jako na hetmanie osobliwie należą. I chociaż w tem pisaliśmy z osobna ku jego miłości, wszakoż dobrze aby się W. M. z jego miłością namówił o tém; a zwłaszcza zdałoby się nam aby już teraz przez kozaki drogi Połockie założone były, jakoby żywności bespiecznie na ten zamek prowadzić nie możono; do czego potrzeba by niemałego pocztu tych

ludzi; jako w to lepiéj potrafić umie jego miłość pan hetman; bo rozumiemy iżby to mogło przyść ku niemałemu pożytku, gdzieby żywność tym ludziem co na Połocku, odjęta być mogła. A s tym Panu Bogu poruczając W. M. długo dobrze a szczęśliwie zdrowego być żądamy. Datum Petricoviae I Mai Anno MDLXV.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CXXXIV.

(3 *Maja z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. W tych czasiech oddan nam list W. M. w którem oznajmujesz nam że tam przyjeździł do W. M. Dziekan Ryski, w téj dwojéj sprawie: Pierwsza iż Magnus brat Króla Dunskiego posyłał ku niemu swego sekretarza, iżby się z W. M. Dziekan zjachał, a dowiedział się u W. M. jakoby sam z siebie, cobyś mu W. M. za nadzieję uczynił około małżeństwa z Królewną Jéj M. Anną, po której miasto posagu chciałby część niektórą zamków w Arcybiskupstwie Ryskiem od nas mieć, obiecując gdzieby te rzeczy doszły, żebyśmy wielką ligę mocną przeciwko każdemu nieprzyjacielowi s Królem Duńskim i z wielem Xiążąt temu Królowi powinnych mieli. Gdzie nie ganisz tego W. M. chocia nie wiesz przez praktyki Warszawskie s Xiążęciem Mekelborskiem Hanusem, oto

Arcybiskupstwo niedoszły; rozumiejąc, iż możemy-tą przynętą nie bez pożytku swego jakie Xiążę częścią Arcybiskupstwa Ryskiego porwać a spowinowacić na posługi swe. Na co tak W. M. racz wiedzieć od nas iż co się dotyczy małżeństwa Królewny Jej M. Anny siostry naszej miłej s Xiążęciem Magnusem bratem Króla Duńskiego, acz odmawiać i bronić tego nie chcemy, jestliby to Pan Bóg z wolej swej przejrzeć raczył, wszakoż naprzód chcielibyśmy wiedzieć do czegoby siostrę naszą ku sobie przywieść miał. W temże liście swem dalej dokładasz W. M. co tenże Dziekan przed W. M. powiedział, że Ifląci teraz przez wojsko polskie, które nazad tamtędy ciągnęło nie małe zubożenie wzięli, i jako W. M. Dziekan powiadał, żeby chcieli byli, niektóre zamki arte pod niemi wziąć, snać też chłopięta i dziewczęta małe brano we wsiach miasto Moskwicinkow; czego jesli tak jest nie chwalisz W. M. nawięcej pod tem czasem; i owszem nie byłoby czego chwalić gdzieby to być miało, i acz o inem uszkodzeniu tam od tego wojska naszego wiarę przydać możemy, ale około umysłu posiadania zamków Iflątskich nie zda się nam rzecz podobna.

Dalej w temże liście swem oznajmujesz nam W. M. iż Iflący a zwłaszcza Ryżanie są tego żądliwi, abyś W. M. do nich przyjachał, jako W. M. rozumiesz, chcąc około niektórych zameczków i wsi Rydze przyległych z nami traktować, aby je mogli spłacić. Ale dokładasz W. M., iż zdrowie W. M. nie potemu dziś, abyś się mógł przejeżdżkami takiemi bawić i czynić traktaty s niemi. Acz zjachanie W. M. tam w on kraj pod tem czasem w niedostatku sposobnego zdrowia W. M. dojść nie może,

wszakoż radzibyśmy widzieli, żebyś W. M. potraktował s niemi, około nabycia jakiej znacznej sumy pieniędzy, na zamki i wsi nasze jem przyległe, oprócz zamków w głowach Dinemundskiego a przytem też i inych zamków blizszych ku Rydze, tak wyżej, jako i niżej Rygi.

A s tym żądając W. M. dobrego zdrowia ze wszystkiem fortunnem powodzeniem na długie czasy Panu Bogu poruczamy W. M. Dat Petricoviae III Maii Anno M. D. L. X. V.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres jak wyżéj.

CXXXV.

(3 *Maja z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Na tych czasiech oddane nam wespołek dwa listy W. M. s których, w pierwszym oznajmujesz nam W. M. widzenie swe za pisaniem naszem ktoby na Wilnie ostać miał, s poruczenia naszego, w tem leczenie W. M. którego używać masz, gdzie zda się W. M. żeby nikomu nie przyszło zręczniej Wilna pod takiem czasem postrzegać, jako Panu Marszałkowi Nadwornemu, jako Podskarbiemu Ziemskiemu, o którego się wszystki rzeczy opierać będą. A chociaż i sami toż rozumiemy, żeby Pan Marszałek Nadworny mogł się zgodzić do tego, i sprostać temu w postrzeganiu stolice naszej onego państwa pod cza-

sem leczenia W. M. lecz iż z urzędu Podskarbstwa Ziemskiego musi być zabawion ustawiczną odprawą, a zwłaszcza pod tym takowym terazniejszem czasem mnogich a pilnych potrzeb naszych i ziemskich. A iż też nie wszystko na miestcu w Wilnie mieszkać będzie mogł, ale s przyczyn tychże różnych potrzeb naszych i ziemskich, indzie też odjeżdżać będzie musiał, przeto nie zdało się nam, żeby mogł być jeszcze ktemu tem poruczeństwem zabawion. Ale gdyżeś W. M. tego lekarstwa swego, chociaż tak niebespiecznego używać umyślił, tamże pobliżu przy tej stolicy naszej, tedy możesz W. M. s pomocą Boską bespiecznie opatrzyć porządek wszelakiej lepszej opatrzności tej stolice naszej urzędem swem, który tam na miestcu swem obecnie mieć raczysz; a potem też nie zadługo, jako za zebraniem wojsk naszych, tak też i za przybliżeniem nas samych da Pan Bóg ku onemu kraju pogotowiu w lepszem bespieczeństwie ta stolica nasza być może. A i W. M. zatem s pomocą łaski Boskiej ku lepszemu a doskonałemu zdrowiu, czego W. M. uprzejmie życzemy i żądamy, przyść będziesz mogł. S tegoż pisania W. M. wyrozumieliśmy o niebespieczeństwie onego Państwa za ściągnieniem z granic wszystkich żołnierzów Polskich i Litewskich, tak jako o tem szyrzej w pisaniu swem dokładasz W. M., czego nie iną przyczynę być baczemy, jedno niezapłacenie pieniędzy zasłużonych, o któreż to pieniądze, acz się owdzie staramy żebyśmy ich nabyć mogli na odprawę potrzeb onego Państwa, poki się podatek ziemski srzebszczyzna wyciągnie, wszakoż s trudnością będziem mogli do czego przyść, ale jakośmy pierwej ku W. M. Panom Radam naszem pisali, tak i teraz

potrzeba tego, żebyście W. M. nam zdanie i radę swą podali, około nabycia pieniędzy. A około tego terazniejszego niebespieczęstwa onego Państwa za sciągnieniem ludzi służebnych z granic; osobliwie tego potrzeba, aby W. M. Panowie Rady spólnemi namowami swemi obmyślili o tem, a zwłaszcza jego m. pan Hetman Wielki, jakoby wszelakiem obyczajem i wedla wszego przemożenia, opatrzenie lepszego bespieczeństwa, postanowić się i sposobić mogło, żeby tak otworem granice nie stały. Na ine pisanie W. M. roskazaliśmy zosobna odpisać ku W. M.

A s tym Panu Bogu poruczając W. M., lepszego zdrowia ze wszystkiem fortunnem wodzeniem na długie czasy W. M. żądamy. Dat Petricoviae III Maii Anno 1565.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Na osobnej kartce dodano:

Też na drugiej cedule w temże liście dołożyłeś W. M. de rumoribus około poselstwa, które posłowie Cesarscy na ten czas do nas przynieśli, a tak życzysz nam tego, aby Pan Bóg to negotium sprawił postanowił et salubriter dirigat z dobrą sławą i pociechą naszą et sine scrupulo conscientiae nostrae. Którą takową życzliwość i winszowanie W. M. wdzięcznie przymujemy od W. M., i jako od takiej Rady naszej. Ale co się dotyczy tej sprawy, jakośmy już pierwiej o tem pisali ku W. M. Za zjachaniem naszém da Pan Bóg spólném, nie zaniechamy ustnie szyrzej, a podostatku namowić o niej z W. M.

Adres jak wyżej.

CXXXVI. *)

(6 *Maja z Piotrkowa*).

Sigmunth Augusth z Bozei laski Król Polski Wielki Xiądz Litewski Ruski Pruski Zmodzski Mazowecki Iflanczki etc. Pan y Dziedzicz.

Wielmozny panie zlaszcza nam mily. Listh W. M. dnia wczoraiszego oddan: Piszesz nam t m. ze choćas valedictio ziemi Iflanskiei dal, Wszakosz Xziąze Curlanskie szliachta i miasta wolne ziemię Iflańskiei posylaiąc do W. M. oznaimuią tho zamieszanie ktoresie dzieie miedzij zolnerzmi krolia Schweckiego. A ysz occasia nie iaka podaiesie rzeczi dobrei na naszą sthronę. Przetoś t. m. radzil Xiązeciu Curlanskiemu, ktorim obyczaiem ma tham szczescia pokuszać. Tho wszisthko wdzięcznie radzi slyszemy od W. M. iako od tego ktory prziwodząc w podaństwo nasze the ziemie usilować, obmiszliawać y pracować nieprzestawal, A ysz y na then czas tego nie mnieisza potrzeba, Pewnismy ze W. M. tego wszistkiego iako wierna rada nasza czinicz nie opuscisz, co by bylo z dobrim naszim i R. Pospolithey.

A co sie dotycze poslania Salomona, y rzeczi thei ktorą dal na pismie t. m. wyrozumielismy i tak t. M wiedz ze do nas s tym zolnerze nieposylali. Anismy im pozwaliali do ziemie Curlanskiei ciągniąć Gdysz chemy wszistkich pospolu w voiszcze mieć, y niebaczimy aby się thym abo czem inem mialo vblizać im nad postanowienie ktoreś t. M. uczinil.

---

*) Charakter odmienny. Pisownią zachowaliśmy oryginalu.

A co xziąze Curlanskie przeklada iakoby kontorowi Doblinskiemu y drugiemu Grobinskiemu mialy być dane przíwilieie nie telko do czasu. Alye y nawieczność, thedy o them nić niewiemy ani pamięntamy. Aby takie Prziwilieja im na the dobra mialy być dane.

Przitem thesz dawasz nam t. M. wiedziecz ysz omnes ordines ziemie Iflanćskiei chcą poslaćz do nas Posly swe. A W. M. chczesz wiedzieć, gdzieby nas mieli naidowac, thedysmy tho t. M. w pierwszich lisciech iusz oznaimili, że da li Bog do onego państwa naszego s Corony Polskiei rychlo wyezdzamy. A tham by niech nas naidowali gdy sie W. M. panowie rady nasze ziadą. Żlaszcza t. m. ktoryś wszisthkich spraw they ziemie wiadom.

Yześ tehż t. m. pocieszon iesth slyszącz o prziachaniu naszim do onego Państwa, y wienszuiesz nam t. miłość w dobrem zdrowiu sczęsliwego prziachania. Tho iako zawsze u nas rzecz wdzięczna thak i pewna chućz a zycznoscz t. M. przeciwko nam wiernei a uprzeimie zyczliwei Rady naszei. A za thąsz chucią i zyczliwoscią waszich miłosci panow rad naszich, zlaszcza t. miloszi na ktorim niemalo naliezy nam i Potrzebam R. pospolithey onego Państwa naszego yestesmy o lascze Bozei dobrey nadziei, ysz prziąwszi zdrowie nasze w milosierdzie swe Boskie, wszisthkie Potrzeby R. pospolithei panstw naszich them ząndamy W. M. zawsze byćz dobrze zdrowego. Datum Pethricoviae VI May Anno Domini 1565.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

CXXXVII. *)

(7 *Maja z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie złaszcza nam miły. Przyjezdził do nas Rotmistrz nas Pan Casper Zebridowski od wszystkich Rotmistrzów i służebnych naszych Polskich, przekładając trudność wychowania na spracowane konie ich, gdy przyszli z nieprzyjacielskiej ziemi, ze tam gdzie pierwej leżeli prze niedostatek zywności wychowania mieć nie mogą; jakoż nie ktore roty już na ine miesca dla łacniejszego wyżywienia ruszyć się musiały.

Co acz się nam niepodoba, wszakoż bacząc ze już czas bliski jest sciągania wszystkich ich ku nam do wojska. Przeto radzibyśmy widzieli, aby W. M. s Panem Wojewodą Trockim jako Hetmanem namowiwszy, obyczaj temu wynaszli, izby nieprzenosząc się z leż, gdzie się kto położył oczekawali ruszenia do wojska, wychowanie mieć mogąc. A tym i poddanem uciążenie nie byłoby i nam rzecz wdzieczną uczynią W. Miłość. Którego zawsze dobrze zdrowego być żądamy. Datum Petricoviae 7 Maii Anno Domini 1565.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

---

*) Charakter i pisownia taż sama jak w poprzedzającym. Oba te listy razem były złożone pod jednym adresem jak wyżéj.

CXXXVIII. *)

(10 *Maja z Piotrkowa*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny Panie zwłaszcza nam miły. Co W. M. do nas około wojny i poratowania tych trudności onego państwa naszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego wskazał przez Wielmożnego Ostaphieja Wołowicza Marszałka Dwornego, Podskarbiego Ziemskiego, w tym jako w inych rzeczach wyrozumieliśmy pożyteczną W. M. radę; na której jakośmy zwykli przestawać, także też przez tego Marszałka naszego Dwornego do W. M. na te wszystkie rzeczy odkazali, będąc tego pewni ze W. M. tak rostropnie w to wszystko ugodzisz jako da Pan Bóg będzie s sławą naszą a z dobrem rzeczy pospolitéj onego panstwa naszego. S tym żądamy W. M być dobrze zdrowego. Dan w Piotrkowie dnia X Maja Roku Panskiego MDLXV.

Sigismundus Augustus.

Rex. ʃʃ.

Adres: *Illustri ac Magnifico, Domino Nicolao Radziwil Palatino Vilnensi, nec non Magni Ducatus nostri Litvaniae summo Marschalco et Cancellario, Brestensi, Cownen. Borissowiensique etc. Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

---

*) Charakter i pisownia jak w liście LXXXI.

LISTY

DO MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA

PODCZASZEGO W. X. L.

I

WOJEWODY TROCKIEGO.

I.

(1548 *r.* 4 *sierp.* *s Krakowa)*

Zygmunt August s laski Bozey Krol Polski Wielkie Xiąże Litewskie Ruskie Pruskie Masoweczkie etc. Pan y Dziedzicz.

Wielmozny nam zwlaszcza myly. Prze wlaszne nasche koronne potrzeby iesteszmy na] czasz dlusszy sgiem (sejm) odlozyly. A tak to odliegle iey K. Mczy od nasz myeszkanye nyepomalu przed szię biorącz, yuzeszmy tak na tym stanęly abi Kroliowa jey Mcz thu do nasz przyachacz raczyla y owszem yusz chczemy zeby s Wilna prima die septembr. wygiachala. a do nasz do Radomya, bo tam iey Kro: M. czekacz bendziem, abi 18 Septembr. przyachała. iakosz spiszek tey iey Kro: M. drogy wam w tym tho naszym liszczie szliemy. wedlie ctorego chczemy abyszczie szię wewszytkym sprawowaly. yuzeszmy tesz tym to komornykiem daly listy nasche aby na tych noczliegach ctorimy iey Kro. M. poiedzie stacie gotowano dalyszmy tesz naukę Jaroszewy Koriczkiemu konyuszemu naszemu y P. Dowoynye ctoreby koliepky, vozy y konye na thę drogę Krolowey jey M. gotowacz myely. Wąsz (was) tesz ządamy y napomynamy zebyszczie przy jey Kro: M. tu do nasz przyachaly a iey K. M. szlującz wczaszu iey Kro: M. pilnye przestrzegaly. Piszalyszmy tesz lysty do P. Krayczego y do Kiezgala, zeby thu Kroliową jey M. przyprowadziely, Pa. Kray-

czemu iesteszmy tesz piszaly aby zona jego s iey Kro. M. tu iachala. o czo y wy szamy pilnye go sollicituyczie aby zonę szwą przy Krolowey iey M. poszlal. A przytym wam w tey drodze wszego dobrego wynszuiemy. Dat Crac. quarta Augusti. Anno Domini MDXLVIII. Regni nostri XIX.

Ad mandatum S.
Regiae Maiestatis proprium.

Gdy yusz tak dalieko Brath wasz P. Krayczy zabrnął, ze y krewkoscz y wszelyakie powynowacztwo opuszczywszy nyczym ynnym iedno thą panyą tak szię pilnye opętal, tedi yzeszmy do wasz confidenter zawzdi pyszacz zwykly y othoszmy tesz wasz napomionącz chcziely, ysz gdi szamy tho yusz dobrze baczicz mozeczie, ze brath wasz eo amore tak barzo est illaqueatus, ysz tesz sznacz wszitko zarzuczywszi, nihil aliud quam hunc ipsum amorem curat, tedi na konyecz y trzeba szię bacz, aby zona iego wyakie nyebeszpieczenstwo sdrowia stond s czaszem nyeprzyszla, Przeto ysz wzdi na to baczemy ysz bendącz u matky naszey, kroliową węgierską y tesz nasz na konyecz w szwim poruczenyu myala, a wiedzącz tesz to, ysz Mąsz iey P. Krayczy sdawna raczey czym ynnym, a pogotowyu terasz tą to panią wszytko szię bawy, tedi mybyszmy to radzy widziely, aby przy Kroliowey iey M. malzoncze naszey thu byla y myęszkala, iakosz na konyecz byszmy od wasz krzysz myely, lacznobyszmy szię tego podięly, iakobyszmy ią stamtond thu do nasz wiwazicz mogly, a ysz okolo tego tak confidenter pyszemy do wasz, tedi to yszczie dobrim obiczaiem czynyemy, y gdi nam w tym wolią szwą oznaymy-

czie radzy to widziecz bendziemy. Abowiem tesz szam gdi szię czo takowego traffy a swlascza choroba okolo Kroliowey iey M. zadney thu panyey nyemasz, ctora by s thym czo rozumyala, gdzy czo takowego przypadnye, abo czo rozumiecz chcziała. Sząсz quidem castellanky przy Kroliowey iey M. Alie tesz thy y nycz nyerozumieią y kazda raczey szwemu wczaszewy godzy nysz Kroliowey. Czegoszmy my tesz terasz iesteszmy szwiadek, abowiem w tym dnyach przypadla byla na Kroliową iey M. choroba, a zwłascza barzo czięszky kamien. Myszmy więcz nakonyecz szamy wszytkę nocz wigilowaly, a kazda s pan dobrze na to spala. Przetobysz my thu y dlia wyszszey myanowanych prziczyn y dlia tey tesz Pa. Krayczyną, thu radzy widzieli. Wszak ze to wszytko tak do wasz pyszemy, iako do tego ctoregoszmy confidenter pyszywacz zwykly y żądamy wasz, abyszczie tho wszitko przy szobie myely.

Sigismundus Augustus
Rex. ff.

Adres z wierzchu: *Magnifico Nicolao Radiwil. Magni Ducatus Lithuaniae Pocillatori Liden. Bielicen. Waszilicensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

U spodu inną, poźniejszą ręką nadpisano: „O iachaniu Krolowey z Litwy do Polski, y drogi spisanie, y iaki ma być porządek pana Lubelskiego y koniussego P. Jarossa. Anno 1548. Augusti s Krakowa.“

(1548)

Responsum in negotio connubii per S. Regiam Maiestatem Consiliariis Regni datum.

Czo sszię tycze malzenstwa naszego szlyszemy ysz zaluieczie wszyscy tego yzeszmy rowną wam a nyestanowy naszemu poięly.

Gdisz tak rozumınyemy, ze Kroliowie dawno y tessz nyedawno bywaly, y mogą bicz s pospolitego lyudu obierany, Kroliowe na ctorich mnyey naliezy czemu by nyemyaly bicz s rownyeyszich nysz s Krolewskich stanow obierany, iakosz y przodkowie naszy nye s Kroliewskich domow poymowaly.

A ieszly by się tym czo wikroczielo zeszmy w tym Rad W.M.nyeużywaly tedi takesszmy szobie rozumyely, że ilie in eo casu, myelyszmy bicz tey wolnosczy iako y kazdi ynny.

A wszakże wasz za to żądamy, iako Rad naszich abiszcie to w liepsze obroczieły, gdiszmy na potomne czaszy, mamy tę wolią nycz bessz W. M. Rad naszich czo by szię rzeczypospolitey dotikalo nyeczinycz.

Malzonkę naszę *yzebyszmy myely* opusczicz tego szię nam uczynycz nyegodzy, gdizeszmy przyszięgly iey do szmyerczy naszey nyeopusczacz. A w tey rzeczy więtssze na Pana Boga, a na szlyub baczenye mamy, nysz na czo ynnego, Bo y szam Pan Bog mowy, quid prodest homini si universum mundum lucretur, animae vero suae detrimentum patiatur.

A yzeszcie W. M. panowie Duchowny na tym myeysczu szą poszadzeny, abisczie przestrzegaly przy panye sziedząeż, abi czo przeczywko sumnyenyu szwemu nyeczynel, Tho mozeczie dobrze rozumyecz yzebyszmy in eo puncto szwego dusznego zbawienya musziely narusszicz.

A tak prozba ta czo szię duszę y szlyubu naszego dotycze wlasznye yszcz nyemoze, bo więczey

szobie rzeczy duszne wazemy, nysz ty ozdoby tego szwiata ctoresczie nam przelozely, acz tessz y tego nye ganyemy.

A przeto W. M. za to ządamy Rad naszich abisczie mlodszey braczy szwey poddanym naszym to przelozely, ysz tego s poczcziwosczią a s dobrim sumnyenyem naszym uczynycz nye mozemy, any szię godzy, bo byszmy stą malzonką naszą myęszkacz nyemyely, czego szię nam nyegodzy uczynycz, a ynszey tesz poiącz by szię nam nyegodzielo. Na czobyszmy szię ynnego daly przywiescz iedno na grzech, a na lyuczką obmowę, o ctorey powiedaczie ysz iey nam nye ziczíczie.

A tessz rozumyecz mozeczie yzebysczie y szamy zley nadzieie o nass y o przyszięedze naszey bicz mogly, gdibysczie widziely, ze iey panu Bogu w malzenskiey obiethnyczy nyedzierzemy. Na czo prziwodzicz nassz y W. M. Radam naszym nyeprzystoy y Braczy waszey młodszey szię nyegodzy.

A tak iakoszmy W. M. powiedziely, zebyszmy tego bessz obrazenya sumnyenya naszego uczynycz nyemogly, tedi y terassz tak powiedamy, ysz tego do ostathnyey kosszulie y cziala naszego ctore na szobie mamy, uczynycz nyemożemy.

Adress jak wyżéj. Nadpis u spodu tąż co i wyżéj ręką: *Respons Krolewski o małzenstwo z Krolową Barbarą, anno* 1548 (*i daléj inną jeszcze ręką*)*: Rptey dany, ręką Krola Zygm. Augusta pisany.*“

Slyszelyszmy yusz od początku tego szeymu kylka razow rady y prozby W. M. rad naszich, takiessz tessz prozby od poszlow riczerstwa Coronnego poddanych naszich w téy iedney rzeczy abyszmy

odmyenyely malzenstwo nasze gdzie aczesszmy yusz byly na to odpowiedziely, a wszakosz ysz przesz pana poznańskiego prozbysczie swoie powtorzely, tedi abysczie nyemnymaly, yszbyszmy myely s umyslu zanyedbywacz, a besz szluszney przyczyny prozb waszich zanyechacz, zdało szię nam na ten czasz to wam odpowiedziecz, to czo na ten czasz od nasz szlyszecz bendzieczie. Ysz zaprawdę zal nam iest teso s prawego szercza ysz do tego przyszlo, ysz w tich rzeczach prozbi k nam czynyczie, czego my s dobrim sumnyenyem, y konyecznye rosmyszlienyem a z rozważenyem zanyechacz nyemozemy. Abowiem ty rzeczy ctore wspomynano o Przodkach naszich, o Radach na ten czasz bendączich, to czo szię dzialo, kto tho bendzie chczial obaczicz, rozumem powazicz, snadnye to obaczy ze iedno od drugiego barzo dalieko, a że szą ku szobie rzeczy nyepodobne, bo in simili casu nycz szię na on czasz nyedzialo, ocz wy nasz na ten czasz ządacz raczicie. Abowiem w sprawach luczkich ctore szą odmyenne y odmyenycz szię za dobrą radą mogą lacznyeyby postempowacz, alie w sprawach bozich, gdysz malzenstwa nykt ynny nyepostanowiel iedno szam Bog, ctory iednostayno postawiel bonczj wielkiego stanu wezmye ieden w malzenstwo nyszszą, także tessz na drugą stronę wisszego stanu nysszego. Bącz szię tessz rowny* poymą tedi iednak u Pana Boga wszytko iednostayno, a iedna powynowatoscz w Malzenstwie, y nyedoszicz na tym, rzecz (rzec) abo radzicz opuscz malzonkę, nyedoszicz na tym powiedziecz ze to z dobrym sumnyenyem bicz może, gdissz w takiey rzeczy gdzie szię sumnyenya a dusze dotycze nyeliada iako ieden ma, abo moze sumnyenye swoie u-

spokoycz. A swlascza w takowich rzeczach ctore szą iasznye zakonem bozym zakazane. Alligatus es uxori noli quarere solutionem.

Bo acz pan Bog przelozyl nasz stanem, alie w tych rzeczach ctore szię wiary vstaw a zakonu dotykayą, tedi nasz rownymy s ynnymy udzialal. A tak kto bendzie chczial więczey baczicz boze przykazanye a zakon postawiony od Boga, y od zakonu krzesczyanskiego, a rosmyszly szię na to dobrze, wierzę że nam tego za zle myecz nyebendzie, ysz szię tego dzierzemy więczey czo Bog roskazal. Melius obedire Deo quam hominibus.

A tak ządamy W. M. abysczie to yusz od nasz tak przyęly, by szię bylo nyestalo, a owszem więcz na tenczasz pokyszmy waszym panem nyeostaly, thedi byszmy szukaly tych obiczaiow, zebyszmy byly y radam y prozbam waszym u sziebie myescze daly. Jakosz we wszytkich rzeczach którekolwiek ku dobremu ku podczywemu rzeczy pospolitey nam radzicz bendzieczie, Względem Przodkow naszich, ybyszmy tesz zadnych przykladow nyemyely, iakosz ych doszicz ostawiely, czym my szię sprawowacz mamy, Thedy s oszobney chuczy naszey przeczyw wam radam naszym przeczyw Ryczerstwu naszemu, takbyszmy szię sprawowacz chcziely y dalibóg bendziemy, ysz dalibog nyepoznaczie po nasz nycz ynnego, iedno ysz s waszą radą s dobrim we wszytkich rzeczach rozwazenyem we wszytkich sprawach rzeczy pospolitey, bendziem tak po wszytky czaszy czynycz, yakoby to panu bogu wszechmogącemu bylo ku czczy, ku chffalie, tesz ku slawie naszey, a rozmnozenyu myloszczy waszey przeczyw nam, panu szwemu, a ku dobremu rzeczy pospolitey, o czo szię

dalibóg staracz chczemy, ysz tylie ylie snasz bendzie, panowanye a roskazowanye nasze więczey chwalicz, a w dobrim wspomynacz bendzieczie mogły. A rady nasze dalibog zawsdi zachowacz bendziemi in ea authoritate et dignitate, iako się na tho godzy.

Bez adresu. Nadpis z wierzchu: *Druga odpowiedź Królewska o małżeństwo.*

II.

1551

(2 *czerwca s Krahowa*).

Zigmunt August s laski Bozey Krol Polski Wielkie Xiąze Litewskie Ruskie Pruskie Masoweczkie etc. Pan y Dziedzicz.

Wielmozny nam zwlascza myly. Mnymami ysz T. M. dobrze wiedziecz raczisz ze tę Babę ctorąszmy na Szieradzu myely ctora s roskazanya Matky naszey, y o nasz y o Kroliowey iey M. Malzoncze naszey myley myszliela, iakosz tho T. M. wiesz, ze tę Babę s roskazanya naszego P. Marszalek Brath T. M. s szieradza do Brzesczia wziął, a ysz swlasznych prziczyn, ctóre T. M. potym wyedziecz bendziesz, nye iest rzecz bespieczna aby w Brzesczyu terasz bela chowana *) Przetho ze nyerozumiemi, do ctoregobyszmy tam zamku naszego thę Babę poszlacz myely a tak szię nam nabespieczniey zdalo, aby do T. M. do Dubynek ta Baba bela poszlana, ctorą aby T. M. do Dubynek przyął, o tho T. M. ządamy. A

---

*) Patrz list VIII.

ta Baba tylko do naszego do Wylna przyachanya tam w Dubynkach mięszkacz bendzie. Be ienak skoro przyachawszi iey prawo uczinycz roskazemy. a zatym T. M. od Pana Boga dobrze bicz sdrowim ządami. Dat Cracouiae 2 Junii. Anno domini MDLI Regni nostri XXII.

Sigismundus Augustus. *Rex ff.*

Ad Mandatum S. Regiae Maiestatis proprium.

Adres: *Illustri Magnifico Nicolao Radiwil Palatino Trocensi. Lidensi Bielicensi Wassiliensique nostro Capitaneo. Sincere nobis dilecto.*

LIST

DO

XIĘZNÉJ BEATY OSTROGSKIÉJ.

1553.

(16 *Stycznia z Lukowa*)

Zigmunt August s laski Bozey Krol Polski. Wielki Xiąze Litewskie Ruskie Pruskie Masoweczkie etc. Pan y dziedzicz.

Wielmozna nam zwlascza myla. Gdiszmi tho wirozumiely s Pa. Woiewodi Wylienskiego, ysz z nyeiakiey potrzeby ma szię s twą M. syachacz, a tak poruczelyszmi Pa. Woiewodzie ymiępyem naszim nyeczo okolo czorky T. M. za kymbiszmi yą s czaszem w malzenstwie radzy wydziely, rozmowycz, iako to szerzey T. M. s powyesczy pana Woiewodziney wirozumyesz. A za to mami, ysz to nasze wskazanie ktore ku dobremu czorky T.M. ydzie, u sziebie uwazisz, y tak szię w tim zachowasz, iakobiszmi to po T. M. na potim wdzięcznie a s laską przymowaly. Za tim T. M. dobrze bicz sdrową od pana Boga ządami. Dat in Lukow XVI Januarii, Liata Bozego MDLIII. Roku Kroliowanya naszego XXIII.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres: *Wielmożnéy Beaczie s Koscziełcza Xięznie Illiney Constantinowyczowey Ostroskiey nam zwlascza myley.*

SIEDM LISTOW

DO

MIKOŁAJA KRZYSZTOFA
RADZIWIŁŁA

Wojewodzica Wil. Marszał. Nadw. W. X. L.

I

UNIWERSAŁ

do wszystkich stanów ziem Podlaskiéj i Wołyńskiéj.

1569.

I.

(1567 *roku* 3 *Października z Markowa*).

Sigmunth Augusth z Bozey Laski Krol Polski, Wielki Xyąndz Litewski, Ruski, Pruski, Szmoidzki, Mazoweczki, Liflyanczki etc. P. i dziedzicz.

Urodzony wyerny nam mily. Oznaimuyemy W. t. yss s pilnych potrzeb zyemskych mamy wolią niekthory czas Dworem y Obozem nassym zmiesskacz u Lyebyedzyewa. A thak W. t. o tho ząndamy abys nam ku wczasowi nassemu Kro. posthąmpil Dworu swego Liebiedzyowskiego y k themu Sthawu ktorego dlya lowyenia Ryb na Sthol nass. Czym W. t. nam rzecz wdzyenczną uczyniss. Kthoremu od pana boga dobrze zdrowemu bycz żąndamy etc. Dat in Markow 3 Octobris Anno Domini 1567.

Sigismundus Augustus.

Rex ff.

Adres:— *Urodzonemu Mikolayowi Christofowi Radziwilowy. Na Olycze y Nieswiszu Xiązeniczu, Woiewodziczowi Wilyenskyemu Wyernemu nam milemu.*

II.

(1569 *roku z Lublina*).

Zigmunth Augusth Krol Polski Wielki Xziosze Lithewskie Ruskie Pruskie Mazoweczkie etc. Pan y Dziedzicz.

Vrodzoni Wierni nam mili nycz nyewotpiemy ze

W. t. dostatecznie wirozumial woliom y Rozkazanye nasse z universalow albo Listow othworzistich nassich do wsithkich stanow Podliaskiei y Volinskiey ziem pisanich ktoresmi thes W. t. poslali y po tich ziemiach roseslacz y obwolacz kazali, daioncz iem znacz zeszmy ius thi ziemye za zadanyem y napominanyem pilnem panow Rad y inich Stanow Coroni Polskiey do ktorei zdawna nalezom, prziwroczili roskazuioncz czoby za them czinicz mieli Wsakos mymo tho chczielismi W. t. them osobliwem listem upomionocz iakos upominami y Roszkazuiemi aby W. t. wedle powinnosczi swey o to szie prziczinil, nyetillko osobom swom, jako wolia nassa iesth na czas w uniwersale naznaczoni tu ku nam na ten sey, do Lublina ku wipelnienyu y wikonanyu powinnosczi swei przyachal, Ale tes aby posly ziemskie wogewostwa tamtego na ten seym spolni Liubelsky obrane ktorzi nyetilko *nyedokonawsi sprawi tey okolo uniey tu zaczętey* ale thes y nyeopowiedziawsi sie nam stond *odiachali*, W. t. wiodl aby tu zaszie na then czass, w universali nasznaczoni przyachali. A wolei y roskazanyu nassemu dosicz uczynili Pod laskom nassom y winom w universali opisanom aby inaczey nyeczinil. Dan z Lublina Roku Bozego MDLXIX. Coronowanya nassego Roku XXXX.

Na roskazanye
wlasne Krola iego milosczi.

Adres: — *Urodzonemu Mikolaiewi Radziwilowi Woiewodziczowi Wilenskiemu wiernemu nam milemu.*

Przy tym liście załączony i wzmiankowany w nim uniwersał:

Zigmunth Augusth z laski Bozei Krol Polszki wielki Xiącz Litewski Pruszki Masoweczki Zmodzki etc. pan i dziedzicz.

Wsistkiem w obecz y kazdemu z osobna Woiewodzie Castellanom Kniaziom Paniętom *) Urzędnikom gi Poslom ziemskiem Starostom nassim y wsistkiei sliachczie z Riczerstwem miesczkiem urzędom y wsistkiem ynem poddanem naszim kthoregokolwiek sthanu Podliaszkiei ziemie obiwatheliom wiernim nam milem Laskie nasze Kroliewską Wierni nam mili Jakosz mi then walni Seim w Liublinie kthori iescze na thim ze miesczu mami wedlia ynei prziczini zloželi iedno abismi powinnosczi naszei Kroliewskiei we wsistkich rzeczach kthore na niei zawisli doszicz uczinili, a one ku pewnemu a ystotnemu skuthku prziwiedli Bedacz thedi tha powninosczia za wielkiemi slusnemi y powaznemi prziczinami prziwiedzieni, ziemie nasse Podliaską y Wolinską kthore acz przesz czasz niemali przi wielkiem Xiestwie Lithewszkiem nie zayakym prawem alie za thim pretextem ze iestheszmi obogiego panstwa panem zaniechane do thego czaszu bili wsakosz zawsze przeththem y ku Coronie naliezali, y pod Kroliow Polskich y rzeczi pospolithei Coronnei zwierzchnosczia y sprawą bili thei ze Coronie oniszmi prziwroczicz y do niei wiecznemi czassi przileczicz raczili, Czo wam wsistkiem w obecz dagemi znacz y ku wiadomosczi waszei them universalem naszem prziwodziemi Roskazuyacz tak Panom radom naszem yako poslom ziemskiem ziemi Podliaskiei kthorzi yako od Riczerstwa bili na

*) W oryginale *panięłom* dodano z boku w odsyłaczu.

then Sziem Liubelski wibrani y poslany Przyachawssi thu wdawsziszie w sprawi spolne s stani Coronnemi niedoczekawszi koncza y niewziawssi od nasz do zwolienia ani nasz pozegnawszi stąd odiachali, przetho prziczine powinnosczi swei kthorą na szie wzieli z osob swich iescze nie zlozili, ani zlozicz mogli abi wedlie thei ze powinnosczi uyrzawszi then universal nasz przesz wszeliakiei odwloki zaszie do Liublina ku nam na niedzielie kthorą zową blisko przislą przyachaly miescza swe wespolek z ynemi sthani koroni Polskiei Panowie Panowie Radi z Radami a Poslowie s Posli ziemskiemi Korunnemi zasziedli y uczyniwszi powinną y przistoyną nam iako Kroliowi Polskiemu y Koronie Polskiei przisziege abi o rzeczi pospolithei spolecznie radzily, Jakosz czi poslowie kthorzi thu pozostali bili, yusz za roskazaniem naszem miescza swe miedzi posly ziemskiemi Korunnemi zasziedli Roskazuyemi them ze sposobem starostom naszim tich ze ziem abi opatrziwszi zamky albo dwory kthore iem sza przesz nasz zwierzane y poruczone ossobami swemi przesz odwloki zadnei ku nam na czasz wizei naznaczoni przyachali, y prziszięge nam Kroliowi Polskiemu y Koronie Polskiei powinna uczinili. Przithem oznaimuyemi wsistkiem na Podliasziu poddanim naszim gdisz yusz za wirokiem naszem sprawiedliwim Koronie przesz nasz prziwroczeni. Abi yusz wieczei zwierzchnosczi zadnei wielkiego Xiestwa Lithewskiego y yego urzednikom nieprziznawali ani posluszenstwa iakiego s tamthei stroni czinili. Alie ysz bi szie yusz za czlonki Coroni Polskiei poczitaly y wiznawali yakosz slusznie y przistoynie poczitacz i wiznawacz

sie maią tho thesz ku wiadomosczi wsech prziwodziemi ysz yusz od tąnd appellaczye wsisthkie kthorekolwiek do nasz i kthoremkolwiek spossobem ydą nie Litewsczi urzędniczi alie Koronni sędzicz y odprawowacz. A ku takowem y ku ynem wszeliakiem odprawam listi nie z litewskiei alie s polskyei Canczeliaryei y za Koronną pieczeczią widawane bicz mayą a ubespieczayacz wsistkie poddane nasze tak Podliaskiei iako Volinskiei ziemie, ysz ych wewsisthkich prawach prziwilieyach, wolnoscziach kthore od przotkow naszich y od nasz mayą y do thego czassu ych uziwayą we wszem czale y nienaruszone zachowami, a iesli bi kthore myeli doliegloscziNone albo zniewolienia, bąnd s stroni czel albo mitha, bąnd s stroni zidow albo s kthorechkolwiek ynich prziczin, thi wsistki obieczuyemi z nich zlozicz, y wewsistkich wolnoscziach Riczerskiemu sthanu Koroni naszei nadanich oni zrownacz. Nad tho wiaruyemi ym tho y obieczuyemi ys ta executya kthora wedlie statutu Krolia Alexandra strya nassego yny Poddani Koroni naszei na szie wzieli, o nich niedolieze ani doliegać ma wiecznemi czaszi.

A tak y powthore roskazuyemi wsistkiem w obecz y kazdemu z osobna abi woliei y roskazaniu nassemu wiszei opissanemu doszicz we wsistkiem uczinili pod laską nassą. A gdzieby kthori s Panow a Rad naszich albo starosth nassich tak ze thesz s poslow ziemskich na then Seim spolni walni thu obranich roskazaniu themu nassemu niedoszicz uczinil Pani Radi odyeczem dignitarstw, starosti odieczie m starostw, ynszem obiwateliom tichze ziem rozdami a posli ziemszkie thą unią kthorą na them Seimie

bendzie przesz nasz postanowioną karacz thesz bendziemi. Dan w Liublinye na seimie walnim Coronnem Dnia osmego miesziacza Marcza Roku panszkiego Tisiacznego pieczdzieszialhego (pięćsetnego) sesczdzieszialhnego dziewiathego Koronowania nassego roku czterdziesth.

(M. P.) Na roskazanie własne
Krola Jego Miłosczi.

III.

(1569 *roku* 14 *Grudnia s Kamienca*).

Zigmunth August z bozei laski Krol Polski wielki Xziąze Litewskie Ruski Pruski Mazoweczki Zmodzki etc. Pan y dziedzicz.

Wielmozny nam uprzeimy mily. W thei sprawie iakos V. m. do nass piszal, zda sie nam abiss v. m. ad diem tertiam Januarii na sądi nasze Kroliewskie do Warschawy poslal a tam iako rzecz thei sprawy y czasz poda, czinic sie bendzie. A s tim v. m. od pana boga zdrowego być zązdamy.

Dan z Kamiencza XIIII Decembr. Roku bozego MDLXIX.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: — *Wielmoznemu Panu Mikolaiewy Cristhofowy Radziwilowy. Marszalkowy Dwornemu W. X. Lithewskiego, wdzięcznie nam milemu.*

IV.

(1570 *roku* 4 *Stycznia z Warszawy*).

Zigmunth Augusth z bozei laski Krol Polski wielkie Xziąze Lithewskie Ruski Pruski Mazoweczki Zmodzki etc. Pan i dziedzicz.

Wielmozny uprzeimy nam mily. W thei sprawie gdy czasz iey opowiedania bendzie, maiąncz na baczeniu piszanie V. M. radzi sie kthemu przichiliemy. A z thim od pana boga V. M. zdrowym bycz ządamy. Dan z Warschawy 4 Januarii Anno Domini 1570.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: — *Magnifico Domino Nicolao Cristophoro Radziwil Magni Ducatus Lithwaniae Marsalco Sincere nobis dilecto.*

V. *)

(1571 *roku* 13 *Sierpnia z Warszawy*).

Zigmunth Augusth z Bozey laski Krol Polski Wielki Xiądz Lithewski Ruski Pruski Zmodzki Mazoweczki Liflandski etc. Pan i Dziedzicz.

Wielmozny wierny nam mily. W tey sprawie okolo Plebaniey Kroskiey jzes iesth t. m. dostatecznie wszythkiego swiadom szerocze o thym t. m. niepotrzeba pisacz. Jedno tho oznaymuiemy ze Bielewicz Woycziech y synowie nieboszczyka Pana Kasztelana Zmodzkiego Szemiethowie y Ziemianie

*) Charakter odmienny.

niekthorzy, niepostąmpili folwarku czo naliepszego Poiurskiego, ku Plebaniey y liudzi ku Althariey kosczioła Kroskiego zdawna naliezączey. Mianuiącz podawanie Przodkow swych: Czegosmy my in pacifica possesione do thego czasu byli przez Plebany Kroskie, za podawaniem naszym, iako nieboszczyk Biskup Zmodzki z Domanowa, a ponim XiądzWierzbkowski, a pothym ostatnim nieboszczyk Hiszpan Doctor, spokoynie dzierzeli, wszedszy w possesią bez zadnego przenagabania od Oyczow ich. Wiemy dobrze iakos tho t. m. mial odprawicz. A w niebythnosci w. t. w Krosach urzednik t. m. Dlia kthorey rzeczy, aby thym smieliey sluga nas Jakub Daliechowski byl w the Plebanią wwiązan. Roskazalismy listhy s cancellariey naszey dacz s podpisaniem Ręki wlasney naszey do t. m. A w niebythnosci do urzednika w. t. aby moczno wszythko tho iemu podal, czo zdawna ku kosczioiowi Kroskiemu naliezalo. O thosz namiesnik *Kroski urzednika t. m.* Bobrowniczkiego, bo samego Bobrowniczkiego niebylo, na *listhy* nasze nicz niedbal, y owszem ieszcze byl przeciwko nim, dopomagaiącz we wszythkim thamthey sthronie, wzbraniaiącz possessy Plebanowi naszemu. A miasthopomoczy na przekazie byl, iako tho t. m. wyrozumiesz s copy listhu X. Biskupa Zmodzkiego do Jakuba pisanego, kthorą t. m. przy sobie zachoway, dlia niekthorych slow w nim pisanych. Czo iesli Bobrowniczki sludze swemu roskazal on niemal thego czynicz. Wszakosz na then czas chocz bysmy mogli thego dowiescz zebysmy thakiey smialosci niedopuscili nad sobą przewodzicz swiethey niedopuszcza nam za gwalth gwalthem się obchodzicz zgola bez naradzenia W. Milosczi Panow Rad naszich. Gdysz

za thakim począnthkiem chczialby się nieieden kusicz, y oczo wiethszego u nas bracz. A W. M. wiesz dobrze iako Kroze przyszli nam są. Czego y t. m. winien bronicz maiąncz pieniądze na nich aby nam thak czalo zdacz po wykupnu iako bylo nieboszczykowi Panu oyczowi W. M. podano: A thak Roskazalismy pisacz do Pana Woyewody Wilienskiego do Pana Throczkiego do Pana Stharosthy Zmodzkiego y do t. m. do wszythkich czterech ieden listh, Radzącz sie y zdania Ich milosczi pothrzebuiącz, iesli prawem czyli moczą mamy sie obycz sthemi Pany zeby pothym nierzeczono skwapliwiesmy poczeli. A thak then listh do W. M. czterech pisany do rąk t. m. iednego posylamy, ktory oddasz Ich milosczìam y sam z niego wyrozumiawszy solicituy abysmy bez omieszkania odpis od W. M. rychlo mieć mogli, aby Rokow S. Michala nieomieszkacz, iesli bendzieczie radzicz pozwacz. Gdysz Grodzkiemu pozwowi czas uplynąl: A iesli wziącz za sie moczą czasu bendzie dosycz, a iako W. M. bendą radzicz, thedy potrzeba bendzie posluszniejszy urząd t. m. tham obstaliowacz zeby wzdy posmiewisko od thych Panow więthsze niebylo, etc.

S thym od Pana Boga dobrego y dlugiego zdrowia W. Milosczìam miecz zągdamy. Dan z Warszawy dnia XIII. Augusta Anno Domini MDLXXI.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres: *Wielmoznemu Mikolaiowi Krzysthofowi Radziwilowi Xiązeciu na Olycze y Nieswiezu Marszalkowi naszemu Nadwornemu Wielkiego Xięstwa Lithewskiego sczyrze a uprzeymie nam milemu.*

VI. *)

(1571 *roku* 15 *Sierpnia z Warszawy*).

Zygmunt August etc.

Wielmożny wierny nam miły. Dan jest nam list T. M. s którego wyrozumieliśmy zes W. T. wszystko cośmy w rzeczach naszych W. t. byli zlecili do Panow Rad naszych Ich Mci którzy się do Wilna na ten czas zjechali, doniosł; i wdzięcznie tę pracą t. m. przymujemy, obiecując to sobie iż jako t. m. sam także i wszytka familia Domu W. m. nam w rzeczach i potrzebach naszych Krolewskich, wedle zwykłości swéj wiernie słuzyć będziecie.

Co się dotycze Seymu, że byli Ich Miłość już przyzwolili na S. Jadwigę, tedy za perswazją Pana Wojewody Wileńskiego, folgując sprawiedliwości ludzkiej i rokom na S. Michał, i inym potrzebam Ziemskim, aż na S. Marcin przekladamy. Mamy za to że czasu będzie dosyć na wszystko. Około czego już Panu Wojewodzie Wilenskiemn pisanim naszym roskazaliśmy oznajmić, etc.

S tym od Pana Boga dobrze zdrowego t. m. mieć ządamy. Dan z Warszawy. Dnia XV Augusta, Roku Panskiego MDLXXI.

Sigismundus Augustus
Rex ff.

Adres: *Wielmożnemu Mikołajowi Krzystofowi Radziwiłowi Xiążęciu na Olyce i Nieswiezu, Grabi na*

*) Charakter i pisownia jak w poprzedzającym.

Szydłowcu i Mirsze. Marszałkowi naszemu Nadwornemu Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Szczyrze a uprzejmie nam miłemu.

VII. *)

(1571 *roku* 13 *listopada z Warszawy*)

Zigmunth Augusłt z bozey Krol Polsky W. X. Lit. Rusky Prusky Zmoczky Mazo. Lif. etc. P. y dziedzicz.

Wyelmoszny wyerny nam mily. niemoszemy thego chwalicz Casprowi Dembyeniskiemu czo uczynil T. Mczy wzyąwssy ymienie pod T. Mczią gwalthem nieprawnie. A yss wyrozumielismy s Sawiczkiego Pisarza nassego do którego o thym pisal aby W. t. obmowil przednami yss do nas theras yachacz niemozesz oczekawayąncz na Radę y odpis Pana Woiewody Wilyenskiego, chcząncz yachacz ku Brzesczyu do ymion swych a tham tho ymienie Jabloniskie zasie od Dembyeniskiego moczą wzyąncz. A thak my s umyslu (yakosmy pierwey do W. M. przes thegoss Sawiczkyego wskazowali) y teras thoss yako uprzemey Radzye nassey Radzimy ziczliwie s chenczy nassey abys thego przed syę wzyenczia swego poniechał a gwalthu za gwalth nieoddawal, bo sobye wielcze, a malo nie in toto prawa swego narussyss. A yesly by ina yuss niemoglo bycz chocz acz nicz do seymu poky przeydzye poczekal, snadnyey usthney rady zdrowey od nas y od przya-

*) List ten odmiennym charakterem i poszpiesznie pisany, zachowujemy jak jest w originale.

cziol swych t. M. na seymie dosięszess yss tho wybiczye znowu mu uczięcze. A na osthathek chcemy tho po W. M. miecz abys nieyadąncz w tham then kray, ku Bresczin dlia they sprawy, prostho do nas yachal czo narychlyey. s kthorym chczemy sye duffalie rozmowicz y rady od t. m. posluchacz slussnie li tho sye theras ma sthacz. Thedy sye nyechai przeto.

Odyachacz na seymik do Brzesczya ad diem 9 Decembr. A my o tho niebęndzyem dbacz choczia by nam rzeczono yss nathosmy my W. M. radzyly etc. Mamy zatho yss W. M. tho pisanye nasse do siebye powasziwssy ynak uczinicz niebęndzyess chczial.

S thym od Pana boga dobrze zdrowego t. M. miecz szą̨ndamy.

Dan s Warssawy dnia 13 Nouembr. A 1571.

Sigismundus Augustus

Rex ff.

Adres: — *Wielmoznemu Mikolajowi Krzystofowi Radziwilowi Xiążęciu na Olyce i Nieswiezu Hrabi na Szydlowcu i Mirze Marszałkowi Naszemu Nadwornemu Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Wiernemu nam miłemu.*

Pod adresem, charakterem listu dodano: *Do rąk wlasnich rychlo.*

LIST

DO ALBERTA PALATYNA RENU XIĘCIA OBÓJGA BAWARJI

1556.

(1552 *r.* 6 *Marca z Piotrkowa*)

Sigismundus Augustus Dei gratia REX Poloniae, Magnus DUX Lithuaniae,Russiae, Prussiae, Masouiae Samogitiaeque etc. Dominus et haeres.

Illustrissimo Principi Domino Alberto Comiti Paatino Rheni, utriusque Bauariae Duci, Affini etconsanguineo nostro charissimo. Salutem, et totius boni continuum incrementum. Illustrissime Princeps Domine Affinis et consanguinee noster charissime. Quae Illustris et Magnific. Nicolaus Radziwil Dux in Olika et Nieswiesch Palatinus Vilnensis, Magni Ducatus nostri Lithuaniae supremus Marsalcus et Archi ca ncellarius, cum Vestra Illustritate tam per litteras' quam per hunc secretarium suum nobilem Lucam Podoski, agit, seu acturus est, cupimus ut hoc sibi Vestra Illustritas certo persuadeat, ea uniuersa ex qmente nostra profecta esse. Quare postulamus Illustritatem Vestram et litteris supra nominati Palatini Vilnensis, et isti eius secretario fidem integram habere velit. Quam diu sanam et incolumem esse optamus. Dat Piotrkouiae VI mensis Martii, Anno Domini M. DLII Regni nostri XXIII.

Sigismundus Augustus.
Rex ff.

Adres: *Illustrissimo Principi Domino Alberto Comiti Palatino Rheni, utriusque Bauariae Duci, Affini et consanguineo nostro charissimo.*

DWA LISTY

I. DO WSZYSTKICH STANOW SEJMU INFLANCKIEGO

I

II. DO WILHELMA ARCYBISKUPA RYGSKIEGO.

(1556 *r. 7 Maja z Wilna*)

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiae, Masouiae etc. Dominus et haeres.

Reverendi, Venerabiles ac Magnifici sincere ac deuote nobis dilecti. Quas res ad pacem, tranquillitatem, incolumitatem vicinae nobis prouinciae vestrae pertinere sumus arbitrati, de iis ut Reverendus D. Joannes in Domaniow, Episcopus Samogitiae designatus, orator cum Reverendo ac Magnifico Domino ordinis vestri magistro, deinde etiam, si esset necesse, cum omnibus vobis tractaret, jussimus. Hortamur itaque Vos ut et dicenti illi fidem habeatis, et ad commoda utilitatemque communem monenti obtemperetis. Testatum enimvobis esse volumus nihil paci, tranquillitatique communi nos anteposuisse. Optamus vos omnes bene valere. Dat. Vilnae VII Maii, Anno Domini MDLVI.

Adres: —*Reverendis*, *Venerabilibus*, *Magnificis Generosis ac honestis viris, in conuentu Liuonico congregatis, Grate ac Sincere nobis dilectis.*

(1556 r. 27 *Kwietnia z Wilna*).

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Prussiae, Masouiae etc. Dominus et haeres.

Reverendissime in Christo Pater, et Illustris domine, consobrine charissime. Posteaquam cum rumoribus, tum ex Illustri domino Prussiae Duce fratre Paternitatis Vestrae, consobrino vero nostro charissimo intellexissemus inter Paternitatem Vestram et Liuoniae Magistrum, ob coadiutoriatum Ecclesiae Rigensis graues excitari contentiones, vergereque eas ad non negligendum aliquod dissidium, statuimus ad eum ipsum Liuoniae Magistrum, Oratorem nostrum Reverendum D. Joannem de Domaniow Episcopum Samogitiae designatum mittere, qui verbis nostris eum, eiusque ordinem, ad pacatiora hortetur consilia. Cognoscet autem ex nobis postea Paternitas Vestra, quae, cum Illustri domino Duce fratre Paternitatis Vestrae, constituta de rationibus eiusdem Paternitatis Vestrae, a nobis sunt, designauimus enim ad illam oratorem nostrum propediem isthuc profecturum. Interim hortamur, illam contineat se etiam ipsa ab iis, quae consultationem nostram interturbare possent, dum orator noster legatione hac nostra perfunctus fuerit, de nobisque sibi certo persuadeat, nos suam dignitatem, Ecclesiaeque Rigensis patrocinium nullo unquam tempore esse deserturos. Bene valeat Paternitas Vestra. Dat. Vilnae XXVII Aprilis, Anno Domini MDLVI Regni nostri XXVII.

Adres: *Reverendissimo ac Illustri domino Guilhelmo Archiepiscopo Rigensi, Marchioni Brandenburgensi, Stetini, Pomeraniae, Cassuborum ac Vandalorum Duci, Burgrabio Norimbergensi et Principi Rugiae, Consobrino nostro charissimo.*

KONIEC.

SPIS RZECZY